

*Origo gentis Romanae*  
Początki narodu rzymskiego

*De viris illustribus urbis Romae*  
O słynnych mężach miasta Rzymu



*Origo gentis Romanae*  
Początki narodu rzymskiego

*De viris illustribus urbis Romae*  
O słynnych mężach miasta Rzymu

Z JĘZYKA ŁACIŃSKIEGO PRZEŁOŻYŁ,  
WSTĘPEM I PRZYPISAMI OPATRYŁ

BARTOSZ JAN KOŁOCZEK

WARSZAWA 2016

Editorial Board

Włodzimierz Appel (Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu)  
Andrzej Chankowski (Université de Lille 3)  
Wiesław Kaczanowicz (Uniwersytet Śląski w Katowicach),  
Małgorzata Karpińska (Uniwersytet Warszawski),  
Kim Yongdeog (Hankuk University of Foreign Studies),  
Michał Kopczyński (Uniwersytet Warszawski),  
Andreas Luther (Christian-Albrechts-Universität zu Kiel)  
Danuta Musiał (Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu),  
Marek J. Olbrycht (Uniwersytet Rzeszowski),  
Sławomir Sprawski (Uniwersytet Jagielloński)

Series editor  
Ryszard Kulesza

Copyright © Akme. *Studia historica*

Recenzent tomu  
dr hab. Marcin Pawlak

Praca powstała w wyniku realizacji projektu badawczego „Preludium 9” o nr 2015/17/N/HS3/00014 pt. *Konteksty odniesień do greckiej historii w łacińskiej literaturze erudycyjnej okresu pryncypatu*, finansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki.

Redakcja tomu  
Anna Kruszyńska, Sebastian Rajewicz

Publikacja dofinansowana przez rektora Uniwersytetu Warszawskiego  
i Instytut Historyczny Uniwersytetu Warszawskiego

Łamanie  
Zakład Graficzny UW

ISBN 978-83-943652-4-0

Wydanie pierwsze

Wydawca  
Instytut Historyczny UW, Stowarzyszenie Historyków Starożytności

Druk i oprawa  
Zakład Graficzny UW, zam. 1021/2016

# Spis treści

Wstęp . . . . .	9
Początki narodu rzymskiego . . . . .	11
O słynnych mężach miasta Rzymu . . . . .	20
Bibliografia . . . . .	36
Początki narodu rzymskiego . . . . .	44
O słynnych mężach miasta Rzymu . . . . .	71



*mojemu bratu Maciejowi*



## Wstęp

W ostatnich latach można zaobserwować wzrost zainteresowania rzymskimi kompendiami historycznymi, co też przekłada się na ich coraz liczniejsze przekłady, także na język polski. W roku 2010 w I tomie nowopowstałej serii wydawniczej *Akme: Źródła Starożytne* ukazało się tłumaczenie trzech późnoantycznych zarysów historii rzymskiej autorstwa Sekstusa Aureliusza Wiktora, Eutropiusza i Festusa<sup>1</sup>. W tym samym roku w serii wydawniczej *Fontes Historiae Antiquae* ukazał się kolejny przekład (wraz z tekstem łacińskim) dzieła Aureliusza Wiktora<sup>2</sup>. Wreszcie w roku 2015 w V tomie serii *Akme* ukazał się przekład anonimowego dziełka *Epitome de Caesaribus*<sup>3</sup>. To ostatnie przez wieki mylnie łączono z postacią Afrykańczyka Aureliusza Wiktora, traktując je jako skrót jego *Księgi o Cezarach* i włączając ok. V w. do tzw. *Corpus Aurelianum*<sup>4</sup>. Do zbioru tego należały także dwa inne anonimowe utwory: krótka praca poświęcona najdawniejszym dziejom Rzymu nosząca tradycyjną nazwę *Początki narodu rzymskiego* (*Origo gentis Romanae*) oraz zbiór 86 krótkich biografii bohaterów historii republiki rzymskiej pt. *O słynnych mężach miasta Rzymu* (*De viris illustribus urbis Romae*). Razem z opracowaniem Aureliusza Wiktora pod nazwą *Historia tripertita* tworzyły one jak gdyby trzyczęściowe, kieszonkowe, zbiorowe opracowanie dziejów Rzymu od czasów mitycznych, aż po rok 360 po Chr. Zarówno *Początki narodu rzymskiego*,

---

<sup>1</sup> *Breviaria dziejów rzymskich* (Sekstus Aureliusz Wiktor, *Księga o Cezarach*, Eutropiusz, *Breviarium od założenia Miasta*, Festus, *Breviarium dziejów ludu rzymskiego*), przeł. P. Nehring, B. Bibik, wstępem i przypisami opatrzył P. Nehring, Warszawa 2010.

<sup>2</sup> Sekstus Aureliusz Wiktor, *Historiae abbreviatae – Zarys historii cesarzy*, przekład, wstęp i komentarz I. Lewandowski, Poznań 2010.

<sup>3</sup> *Epitome de Caesaribus. O życiu i obyczajach imperatorów od Cezara Augusta do Teodozjusza*, przeł. A. Hryniewska, wprowadzeniem i przypisami opatrzył P. Janiszewski, Warszawa 2015.

<sup>4</sup> Zob. np. Janiszewski 2015: 17.

jak i zbiór *O słynnych mężach miasta Rzymu* są cennymi i przez lata niedocenianymi źródłami historycznymi, szkoda więc, że dotychczas nie miały one polskiego przekładu, który umożliwiłby dostęp do nich czytelnikowi nieznającemu łaciny, ale też usprawnił pracę filologa czy historyka, często zajmującego się innym tematem, który pragnie skorzystać z tych tekstów jedynie okazjonalnie i szybko odnaleźć interesujące go miejsce bez konieczności zagłębiania się w treść całego dzieła.

Obydwa utwory należą do szeroko pojętego gatunku epitom (inna, łacińska nazwa brewiaria), szczególnie, jak się wydaje, popularnego w późnym antyku, lecz reprezentowanego również przez dzieła wcześniejsze, by wspomnieć chociażby zachowaną do dziś pracę żyjącego w II w. Lucjusza Anneusza Florusa, czy też niezachowaną *Epitome Liviana* z czasów cesarza Tyberiusza. Były to skróty historyczne, zarysy, streszczenia lub kompilacje poświęcone wybranym zagadnieniom historycznym, których jedyną w zasadzie wspólną cechą była ich zwięzłość (*brevitas*), sposób narracji i podejście do tematu zależały już bowiem od samego autora. Wyróżnia się dziś *epitome rei tractatae*, których istotą jest zwięzłość ujęcia tematu i *epitome auctoris*, będącymi streszczeniami obszerniejszego dzieła (np. Tytusa Liwiusza). W przeszłości łączono cel ich powstania ze stereotypowym postrzeganiem późnego antyku jako epoki kulturalnego upadku, postępującego kryzysu i narastającej barbaryzacji, jako ich odbiorców wskazywano zaś słabo wykształconych, zabieganych urzędników cesarskich pragnących w szybki sposób nadrobić braki w swojej edukacji, wydaje się jednak, że takie opinie, biorąc pod uwagę przede wszystkim ubogą bazę źródłową, są tyleż krzywdzące, co nieuzasadnione. Być może większe nagromadzenie zachowanych zarysów z IV-V w. ma związek z ówczesną modą, czy nawet zwiększonym zapotrzebowaniem na tego typu prace, jest to jednak zjawisko trudno uchwytnie i wymykające się jednoznacznej ocenie<sup>5</sup>.

---

<sup>5</sup> Zob. Malcovati 1942: 23-42; Momigliano 1963: 85-87; Wiśniowski 1985; Janiszewski 1999: 123-125; 2015: 21-22, 41-43; Lewandowski 2007: 375; 2010: 13; Nehring 2010: 15-17.

## Początki narodu rzymskiego

Kwestia czasu powstania i autorstwa zbioru *Historia tripertita*, w skład którego weszły dwa anonimowe zarysy: *Początki narodu rzymskiego*, *O słynnych mężach miasta Rzymu* oraz dzieło Sekstusa Aureliusza Wiktora od dawna stanowi przedmiot ożywionej dyskusji naukowej, jakkolwiek współcześnie coraz więcej uczonych skłania się ku opinii A. Momigliano, który uważał, iż zestawienia dokonał nieznaną poganin o konserwatywnych poglądach i zainteresowaniach filologicznych w II poł. IV w., na pewno po roku 360, gdy ukazała się praca Aureliusza Wiktora. Swoją argumentację Momigliano oparł na następujących przesłankach:

- a) Rok 360, który pojawia się w tytule zbioru i odnosi do pracy Aureliusza Wiktora nie miał dla historii żadnego przełomowego znaczenia. Gdyby zbiór powstał wiele lat później, kompilator prawdopodobnie dopisałby kontynuację do historii cesarskiej tak, jak uczynił to autor *Epitome de Caesaribus*, który doprowadził swoje dzieło do czasów Teodozjusza Wielkiego. Kompilator w znacznym stopniu ingerował bowiem w treść *Początków narodu rzymskiego*, a częściowo również w treść biografii słynnych Rzymian.
- b) Pojawiające się w tytule zbioru określenie *neoterici* (autorzy współcześni) zostało użyte w takim samym znaczeniu również przez św. Hieronima (PL 23, 381c), żyjącego w latach 347-420, co wskazywałoby na podobny czas życia kompilatora.
- c) Anonimowy kompilator nazywa Aureliusza Wiktora Afrykańczykiem, o czym ten raz wspomina w swoim dziele (*Caes.* 20, 6). Nie miałoby to większego uzasadnienia, gdyby autor żywotów cesarzy żył wiele lat wcześniej. Z drugiej strony takie podkreślenie, równie dobrze może wskazywać na to, że również kompilator pochodził z tej krainy lub czuł się z nią w jakiś sposób związany.

Jak nietrudno zauważyć takie datowanie opiera się na dosyć kruchych podstawach, zostało jednak wsparte szeregiem innych argumentów odwołujących się do treści samych dzieł. Anonimowy kompilator

zestawił mianowicie trzy utwory o wyraźnym nastawieniu filopogańskim, których autorzy gloryfikowali przeszłość, zwyczaje i tradycje dawnego Rzymu, z niechęcią odnosili się zaś do wszelkich nowinek i zmian zachodzących w rzymskim społeczeństwie. Taki zbiór mógł powstać jedynie w czasach, gdy istniało na niego zapotrzebowanie, a zatem w realiach ideologicznej walki między pogaństwem i chrześcijaństwem na przełomie IV i V w., okresie szczególnej popularności skrótów historycznych i zainteresowań pracami antykwarycznymi, kiedy też w ramach tzw. *Chronografu z 354 roku* pojawiło się podobne dzieło o charakterze chrześcijańskim<sup>6</sup>.

Odmienne propozycję datacji zbioru równoległe do Momigliano przedstawił inny włoski badacz, G. Puccioni, który umieścił czas jego powstania około roku 580 i połączył go z osobą Flawiusza Magnusa Aureliusza Kassjodora (ok. 485-583). Poglądy Puccioniego można streścić następująco:

- a) Kassjodor był autorem kompilacji *Historia ecclesiastica tripartita* (*Trzyczęściowa historia kościelna*), mógł więc stworzyć podobny zbiór poświęcony historii Rzymu.
- b) Pominięcie imion autorów *Początków narodu rzymskiego* i *O słynnych mężach miasta Rzymu* mogło być spowodowane tym, że od czasu powstania tych dzieł (Puccioni datuje je na IV w.) do czasów Kassjodora minęło prawie dwieście lat – w tym czasie ich imiona zostały zapomniane.
- c) Jeśli założyć, że praca *Początki narodu rzymskiego* powstała w kręgu jednego z najwybitniejszych przedstawicieli elity pogańskiej w II poł. IV w., Kwintusa Aureliusza Symmachusa, w VI w. żył jego potomek Kwintus Aureliusz Memmiusz Symmachus, który przyjaźnił się z Kassjodorem. Potomek Symmachusa mógł przechowywać w swojej

---

<sup>6</sup> Momigliano 1958a: 58-60, 62-63. Por. Mariotti 1961a: 110-111; Braccesi 1973: 4, 83; Fugmann 1990: 11, 19; D'Anna 1992: XVIII; Schmidt 1989: 186; Conte 2004: 268; Janiszewski 1999: 133-134; 2015: 17; Sehlmeier 2004: 27, 160; Lentano 2015: X-XI.

domowej bibliotece pogańskie dzieła, które posłużyły do skompletowania zbioru<sup>7</sup>.

Teoria Puccioniego oparta na wielu kontrowersyjnych założeniach nie spotkała się z pozytywnym odbiorem większości uczonych<sup>8</sup>, jakkolwiek z dość nieokreślonych powodów została przyjęta przez J.-C. Richarda<sup>9</sup>. Podobnie zrozumienia nie znalazł pogląd S. D'Elia, który datował powstanie zbioru na wiek IX<sup>10</sup>.

Zdaniem wielu uczonych anonimowy kompilator był gramatykiem (w rozdziale 1,6 powołuje się nawet na własny komentarz filologiczny do anonimowego dzieła *O początkach Patavium*) i miłośnikiem Wergiliusza, co w znacznej mierze wpłynęło na treść dzieła, które pierwotnie opierało się na tradycji w wielu miejscach sprzecznej z przekazem *Eneidy*. Z tego względu kompilator usiłował uzgodnić obydwie relacje, wplatając w tok wywodów anonimowego autora cytaty z Wergiliusza wraz z odpowiednimi komentarzami, co widoczne jest zwłaszcza w pierwszych dziewięciu rozdziałach. Sporadycznie takie zmiany pojawiają się również w dalszej części dzieła. W jego technice dostrzeżono też wiele podobieństw do wielu innymi komentarzy *Eneidy*<sup>11</sup>. Ingerencje kompilatora polegały ponadto na dodaniu charakterystycznego dla IV w. wstępu do całego zbioru oraz zmianie początkowego rozdziału *O słynnych mężach miasta Rzymu* tak, żeby pasował do zakończenia *Początków narodu rzymskiego*. W ten sposób kompilator źródłom wykorzystanym przez anonimowego autora zbioru *O słynnych mężach* przeciwstawił tradycję liwiańską (*Sed horum omnium opinionibus diversis repugnat nostrae memoriae proclamans historia Liviana*), takiej uwagi nie zawiera bowiem tekst biografii przekazany przez inne kodeksy<sup>12</sup>.

---

<sup>7</sup> Puccioni 1958a: 32-33; 1958b: 211, 222-223.

<sup>8</sup> Szczególnie ostro krytykuje ją Sehlmeier 2004: 18-19.

<sup>9</sup> Richard 1983a: 19.

<sup>10</sup> D'Elia 1965: 97.

<sup>11</sup> Baehrens 1917: 30; Mariotti 1961a: 110-111; D'Anna 1992: 10-24; Lentano 2015: XXI.

<sup>12</sup> Momigliano 1958a: 57, 66; D'Anna 1992: 18.

W przeszłości za T. Mommsenem niektórzy badacze przyjmowali istnienie tzw. *Origo plenior* – obszernego opracowania mitycznych początków Rzymu, traktując wersję przekazaną przez anonimowego kompilatora jako jej streszczenie. Poza licznymi ubytkami w tekście zachowanego utworu wskazywać na to miałyby również i to, że nie pojawia się w nim trzech autorów wspomnianych w spisie źródeł: Marek Werriusz Flakkus (choć autor *Origo* łączy go z Waleriuszem Antiasem), Marek Terencjusz Warron i skądinąd nieznanymi Weracjusz. Współcześnie uważa się jednak, iż odwołania do tych autorów mogły znajdować się w początkowych dziewięciu rozdziałach pracy, które zostały przepracowane przez kompilatora, ubytki zaś nie musiały być spowodowane jego ingerencjami, lecz wynikać po prostu z mechanicznych uszkodzeń tekstu<sup>13</sup>.

Osobną i znacznie bardziej zagmatwaną kwestią jest ustalenie autora, czy choćby czasu powstania oryginalnego tekstu *Początków narodu rzymskiego*, nie można bowiem wykluczyć nawet i tego, że dzieło powstało nieco później niż praca Aureliusza Wiktora, z którą zostało połączone przez anonimowego kompilatora. Do XV w., sugerując się całym zbiorem, a właściwie jedną jego częścią, uznawano autorstwo Aureliusza Wiktora<sup>14</sup>, E. Baehrens przyjmował możliwość autorstwa gramatyka z czasów augustowskich Marka Werriusza Flakkusa pojawiającego się po tytule zbioru w wykazie wykorzystanych autorów, ale nie w samej pracy<sup>15</sup>, jednak współcześnie większość uczonych przyjmuje bezpiecznie jedynie, że autor dzieła nie był tożsamy z kompilatorem i ogranicza się do przedstawienia jego krótkiej charakterystyki jako pogańskiego erudyty, antykwarysty, być może gramatyka, zainteresowanego etymologią, toponimią, dawną

---

<sup>13</sup> Zob. Mommsen 1877: 407-408; Behrens 1917: *passim*. *Contra* Momigliano 1958a: 65-66; Richard 1983a: 13, 28-38; D'Anna 1992: 15, 18-20. Jakkolwiek zdaniem Richarda (1983b: 537-542) nawet w zachowanym tekście utworu można napotkać odwołania do twórczości Werriusza Flakkusa. Podobnie rozdział 4,4 zdaje się być nawiązaniem do dzieła *O języku łacińskim Warrona* (Varro, *De ling. Lat.* VII 36).

<sup>14</sup> Richard 1983a: 18.

<sup>15</sup> Baehrens 1887: 778.

rzymską historią i tradycjami<sup>16</sup>. Niestety bardzo trudno jest oddzielić oryginalną warstwę tekstu od zmian wprowadzonych przez kompilatora zbioru, przez co nie można wykluczyć, że niejednokrotnie mając na myśli autora dzieła, mówimy o kompilatorze i odwrotnie. Zarówno A. Momigliano, jak i G. Puccioni umieszczają autora dzieła w IV w. Ten drugi przypuszcza nawet, iż mógł to być mieszkający w Rzymie, blisko związany z kręgiem Symmachusa i uzurpatora Eugeniusza (392-394) gramatyk, wywodzący się podobnie jak Aureliusz Wiktor z Afryki, na co oprócz wspomnienia w tytule pochodzenia Wiktora z tej właśnie krainy wskazywać miałyby jego słaba znajomość greki<sup>17</sup>. Na wsparcie tych hipotez Puccioni nie ma jednak jakichkolwiek dowodów. Część dawniejszych uczonych opowiadała się za późniejszymi czasami, mianowicie V lub nawet VI w.<sup>18</sup>

Niestety do odpowiedzi na pytanie o czasy życia autora dzieła nie przybliżyła nas analiza językowa, szczególnie wnikliwie przeprowadzona przez G. Puccioniego, gdyż w wyniku kompilacji, naśladownictwa stylu innych autorów już w oryginale, a być może również późniejszych zmian, język *Początków narodu rzymskiego* stanowi mozaikę łaciny zarówno okresu klasycznego, jak i łaciny późnoantycznej. Zdaniem Puccioniego w zachowanym do dzisiaj tekście można dostrzec wpływy Pliniusza Młodszego, Cypriana, a nawet Symmachusa, lecz jego autor bazował też na wcześniejszej prozie cycerońskiej, choć sam pozostał dosyć miernym stylistą. Według Puccioniego, a za nim Richarda, jest to dodatkowy argument za tym, by datować powstanie dzieła na wiek IV, a jego powtórna redakcję na koniec wieku VI<sup>19</sup>.

---

<sup>16</sup> Zob. Momigliano 1958a: 56; Richard 1983a: 54-55; Sehlmeier 2004: 9; Lewandowski 2007: 377-378.

<sup>17</sup> Zob. Momigliano 1958a: 58; Puccioni 1958a 16; 1958b: 221. Za IV w. opowiadali się również inni autorzy: Beck 1894: 339-341; Peter 1912: 72; Schanz 1914: 67; Richard 1983a: 58-59 i Lewandowski 2007: 377. *Terminus ante quem* stanowi niewątpliwie rok 494, gdy zniesiono Luperkalia, które anonimowy autor wzmiankuje w swoim dziele jako święto wciąż obchodzone w jego czasach. Zob. Auct., *OGR* 22,1.

<sup>18</sup> Zob. Maehly 1852: 152; Jordan 1869: 424; Opitz 1874: 186.

<sup>19</sup> Puccioni 1958d: 207-208, 249-250, 254; Richard 1983a: 60.

Z taką konkluzją stanowczo nie zgodził się G. D'Anna, który rozsądnie zwrócił uwagę na to, że gdyby tekst *Początków narodu rzymskiego* istotnie powstał w wieku IV, wyrażen późnoantycznych znalazłoby się w nim znacznie więcej niż tylko pedantycznie wyłapywane przez Puccioniego pojedyncze słowa i zwroty. Jego zdaniem oryginał powstał około II w. w dobie popularnego nurtu archaizującego, na co wskazuje też prawdopodobnie zaczerpnięty z właściwej pracy spis źródeł, niemal wyłącznie republikańskich (najpóźniejszym wspomnianym autorem jest augustowski gramatyk Marek Werriusz Flakkus)<sup>20</sup>. Z tych względów autora pierwotnego tekstu *Początków narodu rzymskiego* powinniśmy szukać raczej w I czy II w. niż w wieku IV.

Tytuł dzieła jest w istocie umowny i odnosi się do całego zbioru skompilowanego przez anonimowego kompilatora. Jego brzmienie jest następujące:

„Dzieje opisane w skrócie (*Historiae abbreviatae*) przez Aureliusza Wiktora od Oktawiana Augusta, to znaczy od końca [dzieła] Tytusa Liwiusza, aż do dziesiątego konsulatu augusta Konstancjusza i trzeciego konsulatu cezara Juliana. Początki narodu rzymskiego od założycieli Janusa i Saturna, przez kolejnych królów, aż do dziesiątego konsulatu Konstancjusza. Ułożone na podstawie Werriusza Flakkusa, Antiasa (nawet, jeśli Werriusz miał do powiedzenia to samo, co Antias), następnie roczników kapłańskich, Cyncjusza, Egnacjusza, Weracjusza, Fabiusza Piktora, Licyniusza Makra, Warrona, Cezara, Tuberona, jak również każdej historii [napisanej] przez dawnych [autorów]. Podobnie zapewniają nowsi pisarze (*neoterici*), to znaczy Liwiusz i Wiktor Afrykańczyk.”

Wymienione źródła<sup>21</sup> zostały zapewne zaczerpnięte z oryginalnego tekstu poświęconego mitycznym początkom Rzymu. Być może dzieło to

---

<sup>20</sup> D'Anna 1992: 13, 29-30. Por. Janiszewski (1999: 134-135; 2015: 17, przyp. 8), który opowiada się jednak za późnym okresem augustowskim oraz Migliori 2010.

<sup>21</sup> Za wyjątkiem pracy Tytusa Liwiusza, która przez kompilatora została widocznie uznana za źródło, choćby pośrednie, dla tekstu *O słynnych mężach miasta Rzymu* i Aureliuszem Wiktorem, którego praca kryje się najpewniej pod tytułem *Dzieje opisane*

nosiło oryginalnie tytuł *Od założycieli Janusa i Saturna*, został on jednak ucięty przez kompilatora po frazie „przez kolejnych królów” i zastąpiony przez ponowne przepisana końcówkę długiego tytułu pracy Aureliusza Wiktora: „aż do dziesiątego konsulatu Konstancjusza” w celu połączenia trzech dzieł w jeden zbiór pod tytułem *Początki narodu rzymskiego* (*Origo gentis Romanae*). W tym kontekście *Origo* oznacza „najstarsze dzieje”, inaczej – historię opowiadaną od początku aż po czasy współczesne, podobnie jak miało to miejsce w przypadku republikańskich *Origines* Marka Porcjusza Katona, czy też innych, bliższych czasowo kompilatorowi zbioru utworów: wydanej w 551 roku *Historii gockiej* Jordanesa (*origo* w znaczeniu historia zostało użyte przez niego w ustępie 245), wydanych w latach siedemdziesiątych VII w. *Początkach narodu Longobardów* (*Origo gentis Langobardorum*)<sup>22</sup>, czy wreszcie części *Chronografu z 354 roku*, pod niemal identycznym tytułem *Początki narodu Rzymian* (*Origo gentis Romanorum*) obejmującej czasy od mitycznego Pikusa aż po panowanie zmarłego w 324 r. cesarza Licyniusza. Choć nie ma zatem pewności, jaki tytuł oryginalnie nosiło dziełko poświęcone mitycznym dziejom Rzymian (*Od założycieli Janusa i Saturna* mogło być równie dobrze jedynie jego rozwinięciem), przyjęło się używać niewątpliwie błędnego, lecz utrwalonego przez tradycję tytułu *Początki narodu rzymskiego*<sup>23</sup>.

Utwór ten przynależy do literackiego gatunku skrótów historycznych jako typowa *epitoma rei tractatae*, wyciąg z prac republikańskich annalistów i antykwarystów opisujących najdawniejsze dzieje Rzymu<sup>24</sup>. Jego zakres czasowy obejmuje historię Rzymian od zupełnie mitycznych czasów, ukazanego na sposób euhemerystyczny ubóstwionego władcy Saturna, aż po założenie Rzymu przez Romulusa. Praca składa się z 23 zwięzłych

---

*w skrócie*. Tak też przyjął autor jednego z dwóch polskich przekładów dzieła Wiktora, I. Lewandowski (2010: 16).

<sup>22</sup> Przekład na język polski: Anonim, *O początkach narodu Longobardów*, przeł. A. Foryt, Sandomierz 2012.

<sup>23</sup> Zob. Momigliano 1958a: 58, 63; Richard 1983a: 9; D’Anna 1992: 12-13; Janiszewski 1999: 134; Sehlmeier 2004: 15; Lentano 2015: XI-XIII.

<sup>24</sup> Zob. zwłaszcza Janiszewski 1999: 135; Lewandowski 2007: 376-377.

rozdziałów i głównie przez ingerencje IV-wiecznego kompilatora, dzieli na dwie wyraźne części: rozdziały 1-5 bazują przede wszystkim na przekazach poetów, zwłaszcza Wergiliusza, którzy w kolejnych rozdziałach znikają niemal zupełnie, ustępując miejsca dziełom historiograficznym. Odniesienia do historyków i antykwarystów w dalszej części dzieła wypierają też dominujące w pierwszej części filologiczne komentarze. Prawdopodobnie kompilator w pewnym momencie swojej pracy doszedł do wniosku, że dalsze uzgadnianie narracji dzieła z treścią *Eneidy* jest niemożliwe, czemu też zapewne dał wyraz w swoim komentarzu dopisanym do rozdziału 7: „Nasz Maron nie odważył się jednak podążyć za tą wersją.” (Auct., *OGR* 7,4)<sup>25</sup>. W zachowanej wersji dzieła autor odwołuje się do prac 23 pisarzy, w tym trzech poetów: Kwintusa Enniusza, Tytusa Makcjusza Plauta i Publiusza Wergiliusza Marona, z których, podobnie jak to ma miejsce w przypadku historyków, żaden nie wykracza poza okres augustowski<sup>26</sup>.

Zbiór *Historia tripartita*, jedyne źródło tekstu *Początków narodu rzymskiego*, przekazany został w dwóch rękopisach Bruxellensis albo Pulmanni (P) i Oxoniensis (O) wywodzących się z jednego, zaginionego dziś archetypu. Archetyp ten powstał po roku 1020, gdy została wydana *Historia mieszana* (*Historia Miscella*) Landolfa Sagaxa, z której fragmenty znalazły się w tekście *O słynnych mężach miasta Rzymu*. Kodeks

<sup>25</sup> Momigliano 1958a: 70; Richard 1983a: 49-50; D'Anna 1992: XXIV; Lewandowski 2007: 379. D'Anna (1992: XXIII) i Sehlmeier (2004: 8-9) na podstawie analizy stylistycznej proponują podział dzieła na trzy partie: część pierwszą (D'Anna: rozdz. 1-8; Sehlmeier: rozdz. 1-5,9), przejściową (D'Anna: rozdz. 9; Sehlmeier: rozdz. 6-10,4, oraz drugą (D'Anna: rozdz. 10-23; Sehlmeier: rozdz. 10,5-23). Największe zmiany kompilator wprowadził w części pierwszej, najmniejsze zaś, z trudem zauważalne, w części drugiej.

<sup>26</sup> Por. Lewandowski (2007: 378), który podaje liczbę 27 autorów włączając do ich grona niecytowanych Warrona, Weracjusza i Werriusza Flakkusa oraz Homera, wspomnianego jedynie pośrednio (Auct., *OGR* 9,8). Peter (1912: 85), a za nim Puccioni (1958b: 216) starali się udowodnić, że wśród autorów, na których bazował Anonim, znajdował się również Dionizjusz z Halikarnasu, ale teorię tę bardzo szybko obalili Momigliano (1958a: 70-71).

Bruxellensis pochodzący z kręgu nordyckiego powstał pod koniec XV w. Początkowo należał do kapelana Jeana de Loemel z kościoła Saint Denis w Liège we wschodniej Belgii, zmarłego w 1532 r. Wówczas stał się własnością uczonego Théodora Poelmanna (Pulmannusa), który przekazał go z kolei jezuitcie Andreasowi Schottowi. Ten w roku 1579, w Antwerpii sporządził jego *editio princeps* razem z tekstem Aureliusza Wiktor. Przez kolejne lata kodeks pozostawał u jezuitów w Anvers, później jednak zaginął, by zostać ponownie odnalezionym w roku 1850 przez Theodora Mommsena w Bibliotece Królewskiej w Brukseli, gdzie znajduje się po dziś dzień. Drugi kodeks, Oxoniensis, powstał około roku 1450 w Italii na zamówienie kardynała Bessariona. Podobnie jak kodeks Bruxellensis przez długi czas był zaginiony, jednak około 1880 roku został odkryty przez Hirscha Hildesheimera w Bibliotece Bodlejańskiej w Oksfordzie i tam znajduje się do dziś. Oprócz tekstu dzieł wchodzących w skład *Corpus Aurelianum* kodeks Oxoniensis przekazuje też przekład *Memorabiliów* Ksenofonta autorstwa Bessariona<sup>27</sup>. Posiadamy informacje o jeszcze jednym, zaginionym dziś kodeksie Metelli (M) – nazwa od jego właściciela Jeana Matala (Iohannesa Metellusa), wzmiankowanym przez niego w liście z ok. 1579 r. do Stephana Winanada Pigge (Pighiusa)<sup>28</sup>. Z kodeksu tego korzystał jeszcze Andreas Schott, autor *editio princeps Początków narodu rzymskiego*, który błędnie zadatował go na co najmniej VIII w. Współcześnie datuje się go zazwyczaj na XI-XIII w. i przypisuje do tej samej rodziny, co kodeksy Bruxellensis i Oxoniensis<sup>29</sup>, choć niektórzy uważają go za ich zaginiony archetyp<sup>30</sup>.

---

<sup>27</sup> Zob. Momigliano 1958a: 56-57; 1958b: 249-251; Mariotti 1961b: 102; Reynolds 1983: 150-151; Richard 1983a: 7-8, 67-69; D'Anna 1992: XXXV-XXXVIII; Sehlmeier 2004: 15, 20-21; Lewandowski 2010: 14.

<sup>28</sup> We wstępie do pierwszego wydania *Początków narodu rzymskiego* Schott wspominał, że Matal posiadał aż dwa kodeksy, ale tylko z jednego zrobił poprawki, na dodatek jedynie do tekstu *O słynnych mężach miasta Rzymu*. Zob. Momigliano 1958b: 253-256.

<sup>29</sup> Mariotti 1961b: 103-104, 108-109, 111; Lewandowski 1976: 376; Richard 1983a: 68; Schmidt 1989: 186; D'Anna 1992: XXXVII-XXXVIII.

<sup>30</sup> Zob. np. D'Elia 1965: 118-125; Reynolds 1983: 150; Sehlmeier 2004: 21-22.

Tekst *Początków narodu rzymskiego* od chwili swojej *editio princeps* w 1579 roku był wielokrotnie wydawany, lecz zdecydowany wzrost zainteresowań nim obserwować można dopiero od II poł. XX w. na co wskazują już same daty kolejnych wydań: 1579, 1588, 1609, 1611, 1733, 1757, 1829, 1852, 1879, 1885, 1895, 1911, 1912, 1958, 1961, 1966, 1970, 1983, 1997, 2002, 2003, 2004, 2015<sup>31</sup>.

Wartość źródłowa *Początków narodu rzymskiego* polega na tym, że praca ta odwołuje się do bardzo starych, w większości zaginionych dziś tekstów, przekazuje często mniej znane warianty rzymskich mitów, lecz dzięki ingerencjom kompilatora daje nam też wgląd w odbiór najdawniejszych dziejów rzymskich przez ludzi żyjących w czasach późnego cesarstwa rzymskiego, pokazując jaki był ich stosunek do tradycji i jaki obraz początków swojego państwa chcieli przekazać potomnym<sup>32</sup>.

## O słynnych mężach miasta Rzymu

Drugie z dzieł włączonych do zbioru *Historia tripertita* przez anonimowego kompilatora wywołuje tyle samo, o ile nie więcej, wątpliwości niż *Początki narodu rzymskiego*. Jak słusznie zauważyli autorzy *Texts and Transmission. A Survey of the Latin Classics*, w przypadku tego utworu niemal wszystko jest dyskusyjne – jego tytuł, autor, czas powstania, źródła, a nawet zawartość<sup>33</sup>.

Podobnie jak w przypadku pierwszej części kompilacji tytuł *O słynnych mężach miasta Rzymu* jest umowny i nie wiadomo, jakie było jego oryginalne brzmienie. W najstarszym z zachowanych kodeksów rodziny B przekazujących autonomiczny tekst utworu *Codex Vaticanus Latinus 1917* z roku 1328 (V) dzieło określone zostało tytułem *Liber illustrium*

<sup>31</sup> Za D'Anna 1992: 3.

<sup>32</sup> Por. Momigliano 1958b 67-69; Janiszewski 1999: 135; Lewandowski 2007: 377.

<sup>33</sup> Reynolds 1983: 149.

(Księga słynnych). W innych rękopisach z tego okresu zatytułowano je jako *De illustrium* (O słynnych), taki zapis był jednak błędny, gdyż po przyimku *de* spodziewalibyśmy się raczej miejscownika, a nie dopełniacza, na przykład w brzmieniu *de vita rebusque* (O życiu i dokonaniach), co zbliżałoby już nas do tytułu podobnego, zaginionego dzieła Gajusza Juliusza Hyginusa (ok. 64 przed Chr.–17 po Chr.) *De vita rebusque illustrium virorum* (O życiu i dokonaniach słynnych mężów). W późniejszych kodeksach Oxonensis 147 S. z XIV/XV w. (C), Hispalensis AA 144.50 S. (S) z XIV w., ich dalszych kopiach, ale też na marginesach kodeksów Bruxellensis i Oxoniensis (rodzina A), przekazujących utwór jako jedną z części zbioru *Historia tripertita* możemy się już spotkać z prawdopodobnie poprawioną przez kopistów wersją *De viris illustribus* (O słynnych mężach). Z czasem dodano do niej jeszcze uzupełnienie *urbis Romae* (miasta Rzymu) i taka wersja używana jest aż po dzień<sup>34</sup>. Niezależnie od wprowadzonych zmian tradycyjny tytuł tylko częściowo odpowiada treści dzieła, gdyż znajdują się w nim mniej lub bardziej autonomiczne życiorysy nie tylko słynnych Rzymian, lecz również Rzymianek (Klelia: 13, Klaudia: 46), a nawet wrogów Rzymu (Mettius Fufecjusz: 4,10, Porsenna: 11, Pyrrus: 35, Hannibal: 42, Hazdrubal: 48, Antioch III Wielki: 54, Wiriatus: 71, Mitrydates VI Eupator: 76, Kleopatra VII: 86), niektóre z rozdziałów nie opisują zaś niczyjej biografii, lecz poświęcone są doniosłym epizodom rzymskiej historii (rozdziały 14, 20-22, 25, 30, 36 i 46)<sup>35</sup>.

Najstarsze kodeksy przypisują dzieło Pliniuszowi: *Gaii Plini Secundi oratoris Veronensis liber de illustrium* (Księga o słynnych [autorstwa] mówcy z Werony Gajusza Pliniusza Sekundusa). Z podobną adnotacją można spotkać się również na marginesach kodeksów Oxoniensis i Bruxellensis: *Liber Plinii Veronensis Secundi historici de viris illustribus* (Księga o słynnych mężach [autorstwa] historyka z Werony

<sup>34</sup> Zob. Scherwin 1969b: 285-286; Martin 2016: X-XI. Tytuł dzieła Hyginusa znamy dzięki Aulusowi Gelliuszowi (Gell., I 14,1).

<sup>35</sup> Sage 1978: 217-219.

Pliniusza Sekundusa) oraz *ex Plinii libro de viris illustribus* (Z księgi Pliniusza o słynnych mężach)<sup>36</sup>, jakkolwiek jeden ze starszych kodeksów rodziny B Barberinus 812 przypisuje tekst Sekstusowi Aureliuszowi Wiktorowi<sup>37</sup>. Kolejni wydawcy przypisywali tekst również Swetoniuszowi (już około roku 1475), Korneliuszowi Neposowi (od roku 1505), Hyginusowi, Askoniuszowi lub nawet Emiliuszowi Probusowi, wielokrotnie zwracano jednak uwagę na słynny drugi list Pliniusza Młodszego do Tacyta o wybuchu Wezuwiusza, który zdawał się potwierdzać najstarszą atrybucję dzieła. W liście tym Pliniusz wspominał o notatkach, jakie wypisywał z lektury dzieła Tytusa Liwiusza (*Ep.* VI 20,5), które, jak pamiętamy, anonimowy kompilator zbioru *Historia tripertita* powiązał z pracą *O słynnych mężach miasta Rzymu*<sup>38</sup>. Ostatecznie obalono teorie o autorstwie wszystkich wymienionych powyżej pisarzy<sup>39</sup>, jakkolwiek jeszcze w II poł. XX w. włoski badacz, L. Braccesi, bez powodzenia usiłował udowodnić, że prawdziwym autorem biografii słynnych postaci z rzymskiej historii był Pliniusz Starszy,

<sup>36</sup> Pichlmayr 1911: XVI; Braccesi 1973: 100-101. Zdaniem autorów *Texts and Transmission. A Survey of the Latin Classics* (Reynolds 1983: 152) uwagę o pochodzeniu Pliniusza z Werony mógł dodać na pocz. XIV w. humanista Giovanni Mansionario z Werony (II poł. XIII w.–1337), który wśród dzieł Pliniusza Młodszego wymienił „księgę sławnych mężów (*librum virorum illustrium*) od króla Albańczyków Proki aż do Kleopatry w dziewięćdziesięciu ośmiu rozdziałach zgodnie z liczbą samych mężów.” W ten sposób Mansionario, któremu być może zawdzięczamy skopiowanie najstarszego znanego kodeksu zawierającego tekst *O słynnych mężach miasta Rzymu*, mógł chcieć uczcić swoje własne miasto.

<sup>37</sup> Sage 1980: 85.

<sup>38</sup> Zob. Sweeney (1968: 191-192), wg którego tak bogata atrybucja wynika z niejednoznaczności źródeł, na których bazował autor; Fugmann 1990: 26-27; Lewandowski 2007: 381; Martin 2016: LXI-LXII.

<sup>39</sup> Argumenty świadczące za bezdyskusyjnym odrzuceniem autorstwa Aureliusza Wiktoro najklarowniej przedstawia Sage (1980: 85-86), który podkreśla, że biografie Wiktoro nie tylko zdecydowanie różnią się od zbioru *O słynnych mężach miasta Rzymu* stylem, gramatyką, lecz nawet podejściem do rzymskiej historii (np. diametralnie różnym wizerunkiem cesarza Augusta, idealizowanym przez anonimowego autora zbioru, a potraktowanym przez Wiktoro o wiele bardziej krytycznie).

a tytuł przekazany przez tradycję rękopiśmienną był oryginalnym tytułem jego dzieła<sup>40</sup>.

Oryginalną hipotezę na temat autorstwa pracy, a zarazem próbę wytłumaczenia, skąd w najstarszych manuskryptach pojawiły się imiona Pliniusza i Aureliusza Wiktora, nieco wcześniej zaproponował również R. D. Sweeney. Na podstawie jednego z ustępów anonimowej *Historia Augusta* stwierdził on mianowicie, iż autorem tym mógł być nieznanymi biograf cesarza Makrynusa Aureliusz Wiktor o przydomku Piniusz (*Hist. Aug., Macr.* 4, 2), którego imię późniejsi kopiści mogli w swoim mniemaniu poprawić na Pliniusz i oddzielić od nazwiska Aureliusz Wiktor, dając początek dwóm najpopularniejszym tradycjom atrybucji dzieła<sup>41</sup>. Niestety tego niezwykle ciekawego pomysłu nie sposób udowodnić. Współcześnie większość uczonych pogodziła się z tym, że autor biografii pozostał anonimowy, poza Francją nie zdobył też popularności pogląd, by nazywać go Pseudo-Aureliuszem Wiktorem<sup>42</sup>.

Większość współczesnych badaczy określa czas powstania dzieła *O słynnych mężach miasta Rzymu* na II poł. IV w. a więc czasy powstania kompilacji *Historia tripertita*<sup>43</sup>, ale niestety tylko nieliczni z nich w swojej argumentacji wychodzą poza stereotypowe uwagi o dominacji krótkich

<sup>40</sup> Zob. Braccesi 1973: 97-116. Najobszerniej krytyką jego argumentów zajął się Sage (1980: 86-92). W autorstwo Pliniusza Młodszego wierzył również Joost-Gaugier (1982: 111-112).

<sup>41</sup> Sweeney 1968: 191-192.

<sup>42</sup> Jakkolwiek wygląda na to, że tak autora zamierza nazwać również J. Fugmann w przygotowywanym przez siebie nowym wydaniu krytycznym tekstu (Fugmann 2016).

<sup>43</sup> Zob. Bessone 1976: 188; Sage (1980: 92-100), który jako jeden z bardziej przekonujących argumentów wymienia też to, że Anonim zdaje się nie rozróżniać magistratów od promagistratów, co jest widoczne zwłaszcza w rozdziale 77, 4-5; Lewandowski 1983: 177-178; Schmidt 1989: 188; Fugmann 1990: 11 (choć z zaznaczeniem wątpliwości); Janiszewski (1999: 135-136), który zwraca uwagę na sztucznie wplecioną do dzieła historię z wężem Asklepiosa (22) odpowiadającą poglądom pogan z IV w.; 2015: 17, przyp. 9; Martin 2016: X, choć jeszcze Enmann (1884: 489-490) opowiadał się za III w.; D'Anna (1992: 13) przyjmuje bezpiecznie, że dzieło można datować na I-IV w.; a dokładnego czasu jego powstania nie da się bezpiecznie określić.

form historycznych w późnym antyku i częstym odwoływaniu się przez ówczesnych pogan do chwalebnej przeszłości Rzymu w ich polemice z chrześcijanami.

Szczególnie dużo miejsca tego typu rozważaniom, tym cenniejszym, że opartym na analizie tekstu, konkretnych przykładach i porównaniach poświęcił autor najnowszego francuskiego wydania krytycznego, P. M. Martin. Przede wszystkim zwrócił on uwagę na ewidentny konserwatyzm anonimowego autora biografii, jego przywiązanie do tradycyjnego porządku społecznego, niechęć do tyranii, wiarę w boską opiekę nad Rzymem i jego dziejową misję. Człowiek ten nie stroniąc od częstego eksponowania zjawisk nadprzyrodzonych, „pogańskich cudów”, jak nazywa je Martin, starał się ukazać je w taki sposób, by dały się przyjąć jako realna część rzymskiej historii i kultury. Wielokrotnie dokonuje zatem ich korekty, lekkiej racjonalizacji, stosuje niedopowiedzenia i rzadko kiedy rozstrzyga o ich wiarygodności, najczęściej, jak na przykład w rozdziale 16,3 opisującym rzekomy udział Dioskurów w bitwie nad Jeziorem Regillus, stwierdzając, że tak uważali ówcześni ludzie – rzymscy bohaterowie. Innymi słowy zdaje się nieustannie przekonywać czytelnika, że to, czy dane bóstwo naprawdę pomogło Rzymianom w danym momencie jest tak naprawdę mniej istotne od tego, że to właśnie między innymi dzięki wierze w bogów Rzym stał się mocarstwem. Miejscami podejście Anonima do mitów zdradza wręcz wpływy chrześcijańskie. Przykładowo ubóstwienie Romulusa nazywa często stosowanym w tym kontekście przez wyznawców Chrystusa terminem *consecratio*, które stawiało pierwszego rzymskiego króla na równi z śmiertelnymi cesarzami, deifikowanymi w opinii potomnych za swoje zasługi, lecz w hierarchii bóstw stojącymi zdecydowanie poniżej bóstw tradycyjnych. Jak zauważył francuski badacz w zasadzie wszystkie z przywołanych przez Anonima mitów rzymskich były w IV w. wyśmiewane przez autorów chrześcijańskich, m.in. przez św. Augustyna w III księdze *Państwa Bożego*, niewykluczone więc, że jedną z głównych motywacji, jakie kierowały nim przy tworzeniu zbioru była chęć ukazania rzymskiej historii czasów monarchii i republiki z punktu widzenia pogan

takich jak Libanios, Symmachus, ale też Aureliusz Wiktor, Eutropiusz, Festus czy wreszcie anonimowy kompilator *Historia tripertita*<sup>44</sup>. Się swoich poglądów na temat datowania utworu na II poł. IV w. Martin wsparł wreszcie przekonującymi argumentami natury językowej, zwracając uwagę na szereg cech łaciny późnoantycznej obecnych w całym tekście *O słynnych mężach miasta Rzymu*<sup>45</sup>.

Kompilator zbioru *Historia tripertita* jako źródło wiedzy autora zbioru *O słynnych mężach miasta Rzymu* wskazywał Tytusa Liwiusza<sup>46</sup>. Kolejni uczeni nowożytni, zwłaszcza niemieccy, stosując Quellenforschung doszukali się w biografjach Anonima odwołań do niemal wszystkich rzymskich dzieł historycznych i antykwarystycznych, poczynając od republikańskich annalistów, a kończąc na żyjącym w VII w. Izydorzem z Sewilli. Trudno dziwić się zatem temu, że i współcześnie badacze dochodzą w tej kwestii do skrajnie odmiennych wniosków<sup>47</sup>. Najczęściej wśród możliwych źródeł utworu wskazuje się inne dzieła o charakterze biograficznym: *O życiu i dokonaniach słynnych mężów* wspomnianego już Gajusza Juliusza Hyginusa<sup>48</sup>, prawdopodobnie bazujący na nim zbiór

<sup>44</sup> Zob. Martin 2004: 316-324; 2016: XI-XXXIV.

<sup>45</sup> Martin 2016: XLIV, XLVII-XLVIII. Warto jednak zaznaczyć, że wcześniej Braccesi (1973: 87-88), niestety bez podania przykładów, doszedł do wniosku, że styl i język dzieła wskazują raczej na wiek I. Także w odniesieniu do *Początków narodu rzymskiego* Braccesi wyraził odwrotną opinię do przedstawionej w niniejszym wstępie, opowiadając się za datowaniem tego dzieła na wiek IV, podobnie jak inni wspomniani już uczeni zwrócił jednak słuszną uwagę na to, że choć jeden z utworów wchodzących w skład zbioru *Historia tripertita* pochodził z zupełnie innych czasów, niż dwa pozostałe, zostały one połączone przez kompilatora z powodu podobnego podejścia do rzymskiej historii, tradycji i religii. Zob. Braccesi 1973: 89, 95-96.

Być może wiele w tej kwestii mogłaby pomóc dysertacja Watrousa (1935), do której jednak niestety nie dotarłem, podobnie jak Braccesi i chyba również Martin, ponieważ ten drugi powołuje się na nią bez podania stron.

<sup>46</sup> Zob. np. Reynolds 1983: 149-150; Lewandowski 2010: 16.

<sup>47</sup> Fugmann 1990: 14, 44; Martin 2016: LVI-LXI. Jako przykład dawnego podejścia do źródeł Anonima zob. np. Aldenhoven 1871: 150-154.

<sup>48</sup> Zob. np. Mayer 1977: 850; Schmidt 1989: 188; Fugmann 1990: 52-67; 1997: 207, 210; 2000: 142; 2004: 238-241. *Contra* Martin 2016: XI.

O sławnych mężach Korneliusza Neposa<sup>49</sup>, elogia cesarskie<sup>50</sup>, jak również dzieła historyczne na czele z monumentalną pracą Tytusa Liwiusza *Od założenia miasta* oraz opartymi na niej późniejszymi opracowaniami i streszczeniami takimi jak *Historia rzymska* Lucjusza Anneusza Florusa<sup>51</sup>. Niektórzy przyjmują, że dzieło opierało się zarówno na źródle biograficznym, jak i historycznym<sup>52</sup>, trudność w tego typu analizach polega jednak przede wszystkim na tym, że wiele z wskazywanych przez kolejnych uczonych prac po prostu się nie zachowało. Niewątpliwie Anonim opierał się natomiast na tradycji augustowskiej. Świadczy o tym zarówno jego idealistyczne podejście do dawnych dziejów rzymskich, co skłania niektórych uczonych do przyjęcia jako jednego z jego źródeł elogiów słynnych bohaterów Rzymu znajdujących się na Forum Augusta, lecz również ton zwłaszcza ostatnich biografii, w których wyraził on bardzo pozytywne zdanie o Cezarze i Auguście,

<sup>49</sup> Zob. np. Arnaud-Lindet 1993: XV, przyp. 26.

<sup>50</sup> Jako pierwszy elogia cesarskie znajdujące się na Forum Augusta w galerii słynnych Rzymian jako źródło dla pracy Anonima zaproponował w 1819 r. B. Borghesi. Jego teoria została ostro zaatakowana przez Th. Mommsena w jego wstępie do wydania elogiów (CIL IV, 281), przez co przez wiele kolejnych lat nie cieszyła się zbyt dużą popularnością. Zob. Sage 1979: 194-195. W II poł. XX w. powrócił do niej L. Braccesi, stając się jej najzagorzalszym adherentem. Zob. Braccesi 1973: 4-31; 1981: 126-128. Jego tezy spotkały się z jednak z silnym oporem M. M. Sage'a. (1979: 195-210; 1983: 250-256).

<sup>51</sup> Bezpośrednią inspirację dziełem Liwiusza uczeni odrzucili już w XIX w. Zob. np. Haupt 1876: 10 i Hildesheimer 1880: 22; Idea ta wróciła jednak w II poł. XX w. za sprawą W. K. Scherwina (1969a: 298-301) i L. Braccesiego (1973: 33-63), którzy podkreśla m.in., że kompilator zbioru *Historia tripartita* nie mógłby być aż takim ignorantem, żeby podawać jako źródło pracę Liwiusza, gdyby nie miał on ze zbiorem żadnego związku. Zdaniem włoskiego uczonego bezpośrednio na Liwiuszu Anonim bazował jednak jedynie do chwili opisu II wojny punickiej, później zaś opierał się tylko na źródle biograficznym lub jakiejś wczesnocesarskiej, zaginionej epitomie Liwiusza (*contra* Sage 1978: 235-236). Inni badacze wskazują raczej tylko na ową zaginioną epitomę lub poprzestają na konstatacji, że Anonim opierał się na tradycji liwiańskiej. Zob. np. Barriera 1916: 452; Bessone 1976: 173, 176-180; 1982: 1235 1239, 1254-1257; Janiszewski 1999: 136; Lewandowski 2007: 381.

<sup>52</sup> Zob. zwłaszcza Braccesi 1973: 24-27.

w sposób niezwykle krytyczny odniósł się zaś do postaci Antoniusza i Kleopatry<sup>53</sup>.

Utwór *O słynnych mężach miasta Rzymu* składa się z 86 rozdziałów, które przeważnie w formie życiorysów znanych postaci obejmują dzieje Rzymu od narodzin Romulusa i Remusa, aż po upadek republiki, której kres wyznacza klęska Antoniusza i Kleopatry w bitwie pod Akcjum. Narracja historii republikańskiej w formie zbioru życiorysów postawiła ich autora przed szeregiem problemów nieznanym twórcom biografii cesarskich i innych, powstałych w podobnym czasie, epitom biograficznych takich jak *Księga o Cezarach* Aureliusza Wiktora i anonimowy *Zarys historii cesarzy*. Poczec władców imperium można było bowiem łatwo uszeregować według kryterium kolejności obejmowania władzy cesarskiej. W przypadku postaci niebędących władcami biograf musiał zdecydować, czy za decydującą uznać datę urodzenia, objęcia najważniejszego urzędu, czy też inne doniosłe wydarzenie, w którym dany człowiek brał udział. Wbrew pozorom wybrany przez Anonima sposób opowiadania historii nie ma wielu odpowiedników, wymienić można by tu jedynie dwie prace o podobnej strukturze: dialog *Brutus, czyli o sławnych mężach* Marka Tulliusza Cyncerona oraz podręcznik szkolny z II w. Lucjusza Ampeliusza, niewątpliwie w wielu wypadkach bazujący na tym samym źródle co Anonim<sup>54</sup>.

Cynceron opowiadając historię rzymskiej retoryki, pogrupował kolejnych mówców według zmiennych czasowo generacji (*aetates*), które nazywał imionami jednego czy dwóch najbardziej reprezentacyjnych postaci. Ampeliusz, któremu przyświecały cele ściśle dydaktyczne, uszeregował bohaterów rzymskich dziejów według rozmaitych kryteriów mających ułatwić ich zapamiętanie i skojarzenie z poszczególnymi wydarzeniami:

---

<sup>53</sup> Por. Martin 2016: LXIII.

<sup>54</sup> Zob. Wölfflin 1854: 36–37; Bessone (1978: 422–423), który nie wiadomo na jakiej podstawie stwierdza, że Ampeliusz na pewno korzystał z pracy Florusa; Sage 1978: 219–223, 236; Arnaud-Lindet 1993: XII–XVII; Fugmann 2004: 238; Kołoczek 2016: 23–25.

Scypionów ułożył np. wg mnemotechnicznego porządku *magnus-minor* oraz anagramu przydomków A-N-A-N: *Africanus-Numantinus-Asiaticus-Nasica* + Scypion, który wspierał Pompejusza (Amp., 24,1), podczas gdy Juniusza Brutusa i Waleriusza Publikolę połączył np. słowem-kluczem „wolność” (*libertas*) (Amp., 18,1-2). Anonim, choć zazwyczaj nadrzędnym kryterium była dla niego chronologia, stosował podobne reguły. Kilkakrotnie obok siebie umieszczał zatem życiorysy członków jednej rodziny: dwóch Decjuszy (26, 27), trzech Metellusów (61-63) czy dwóch Grakchów (64-65), których oddzielił jednak od ich ojca (57), podobnie jak Scypiona Afrykańskiego (49) oddzielił od Scypiona Azjatyckiego (53), a Katona Starszego (47) od Katona Młodszego (80), podczas gdy życiorys Augusta (79) poprzedził życiorysem Cezara (78). Czasem kryterium decydującym były doniosłe wydarzenia polityczne, w których dana postać brała udział, niekiedy jednak nielogiczności w porządku biografii trudno jest wytłumaczyć inaczej, niż niekonsekwencją autora (np. Cyncynnatus – 17 przed Koriolanem – 19, Liwiusz Duzus – 66 zaraz po Grakchach – 64-65, a przed Saturninusem – 73)<sup>55</sup>.

Pierwsza część dzieła (rozdziały 1-16) poświęcona została okresowi monarchii (1-8) i początkom republiki (9-16), druga okresowi walk plebejuszy z patrycjuszami i podbojowi Italii (17-36), trzecia rzymskim podbojom w basenie Morza Śródziemnego (37-63) z sekcjami poświęconymi I wojnie punickiej (37-41), II wojnie punickiej (42-50), podbojom w Grecji i Azji (51-56) i ogólnie imperializmowi rzymskiemu (57-63), wreszcie czwarta, ostatnia część została poświęcona schyłkowemu okresowi republiki (64-86) z sekcjami poświęconymi walkom optymatów i popularów wraz z wydarzeniami zewnętrznymi, aż po śmierć króla Pontu Mitrydatesa VI (64-76) oraz upadkowi republiki, poczynając od działalności Pompejusza aż po śmierć Kleopatry VII (77-86)<sup>56</sup>.

<sup>55</sup> Zob. Sage 1978: 219-223. Por. Martin 2016: LIII-LV.

<sup>56</sup> Sage 1978: 223; Martin 2016: XLIX-LII.

Jedne rozdziały mają charakter biograficzny, inne oparte są na bazie ciągłej narracji historycznej, jeszcze inne stanowią wreszcie połączenie tych dwóch form. W przypadku rozdziałów opartych na życiorysach ich struktura wygląda zazwyczaj następująco: a) imię i ewentualny przydomek b) rodzina i pochodzenie c) dokonania i charakter d) okoliczności śmierci, choć i w tym przypadku zdarzają się odstępstwa takie jak wplecione w tok narracji znane powiedzenia (np. w rozdziałach 14, 23, 28, 72), czy nawet łączenie kilku postaci razem (np. w rozdziale 4: Tullus Hostyliusz, Horacjusze, Kuriacjusze i Mettius Fufecjusz, 20: Fabiusz Ambustus i Licyniusz Stolon czy 21: decemwir Appiusz Klaudiusz i centurion Werginiusz), co rozbija konwencję biografii<sup>57</sup>.

Tekst *O słynnych mężach miasta Rzymu* przekazany został przez dwie rodziny kodeksów: składającej się dziś z dwóch rękopisów Oxoniensis i Bruxellensis, omówionej już rodziny A, w której anonimowy kompilator włączył utwór do zbioru *Historia tripertita* oraz nieporównywalnie większej rodzinę B z najstarszym *Codex Vaticanus Latinus 1917*

<sup>57</sup> Zob. Enmann 1884: 462-465; Sage 1978: 239-241; Martin 2016: LV-LVI. Trudno zgodzić się natomiast ze zdaniem Lewandowskiego (1983: 178-181), który stwierdza, że z powodu tych niekonsekwencji dzieło Anonima należałoby nazwać raczej kompendium historycznym niż zbiorem biografii, które są jedynie pretekstem dla opowiedzenia historii Rzymu. Duża liczba ciekawostek na temat słynnych postaci, ich celnych powiedzeń i prywatnych relacji z innymi ludźmi zdecydowanie przeczą takiemu spojrzeniu. Podobnie za kontrowersyjną należy uznać jego uwagę o beznamiętnym stylu autora i jego rzekomym unikaniu moralizowania, sensacji i niezwykłości (Lewandowski 1983: 178-179; 2007: 381). Za dostateczne przykłady obalające tę tezę mogą posłużyć przytaczane przez Anonima plotki o homoseksualnych kontaktach Cezara (78,1) i prostytutkującej się Kleopatrze (86,2), historia Papirusza Kursora usiłującego ściąć topozem swojego podkomendnego (31,2), króla Mauretanii Bokchusa, który zabił księcia Mugudulę rzucając go pod słońca (66,6) czy „marnaty z drożdżów”, którą Liwiusz Druzus upuścił z nosa Marcjusza Filipa (66,9). W odróżnieniu od Aureliusza Wiktora Anonim nigdy nie wyraża wprost własnych opinii, ale już sam dobór faktów i słownictwa mającego odpowiednio nastawić czytelnika do danej postaci świadczą o tym, że nieobce było mu moralizatorstwo i dydaktyzm. Za zasługę należy mu raczej pocztytać, że własnej opinii nie wyraża w sposób nachalny, lecz stara się, by czytelnik samodzielnie doszedł do pożądaných wniosków.

z roku 1328 (V)<sup>58</sup>, w której tekst dzieła został przekazany w sposób autonomiczny. Tekst przekazany przez rodzinę A pozbawiony jest rozdziału 1 i 16, z kolei tekst rodziny B jest krótszy o biografie 78-86 (od Cezara do Kleopatry), zachowane w tradycji A<sup>59</sup>. Z tego powodu uczeni przez długi czas spierali się o autentyczność ostatnich biografii, zdaniem niektórych stanowiących kolejny przejaw ingerencji anonimowego kompilatora<sup>60</sup>. Przyjmując jednak, że zbiór biografii powstał w II poł. IV w., a zatem niedługo przed włączeniem go do zbioru *Historia tripertita*, dwie odrębne tradycje rękopiśmienne musiałyby wytworzyć się jeszcze za życia anonimowego autora oryginalnego dzieła. Co więcej, większość uczonych zgadza się, że wspólne błędy przekazywane przez obydwie rodziny kodeksów świadczą niezbicie za tym, że wywodzą się one z jednego archetypu<sup>61</sup>. Analizy języka, stylu i treści przeprowadzone przez M. M. Sage'a, a ostatnio także P. M. Martina, wykazały, że nie może być mowy o nieautentyczności ostatnich biografii. Zresztą, jak zdroworozsądkowo stwierdził drugi uczony, po co kompilator, który w celu uniknięcia powtórzenia z *Początkami narodu rzymskiego* usunął z pracy *O słynnych mężach miasta Rzymu* pierwszy rozdział i włączył do zbioru *Historia*

<sup>58</sup> Jako pierwszy naukowym opracowaniem tej grupy zajął się I. R. Wijga, który w swoim wydaniu tekstu z 1890 r. przedstawił też obowiązujący do dziś podział na podgrupy C i D. Zob. Martin 2016: LXIII. Pichlmayr (1911: XV-XVI) wymienia 61 kodeksów należących do tej rodziny; Titchener (1943: 184-189) szacuje ich liczbę na ponad 70. Autorzy *Texts and Transmission. A Survey of the Latin Classics* (Reynolds 1983: 151 oraz przyp. 15) stwierdzają z kolei, że w chwili ukazania się edycji Schotta w 1577 r. rękopisów takich istniało jeszcze co najmniej 150, głównie włoskich z XIV i XV w., ale też kilka francuskich, co świadczy o olbrzymiej wręcz poczytności utworu w tych czasach. Polska posiada jeden rękopis *O słynnych mężach miasta Rzymu* z przełomu XV/XVI (R 111), przechowywany w Bibliotece Uniwersytetu Wrocławskiego. Zob. Lewandowski 1976: 18.

<sup>59</sup> Zob. Braccesi 1973: 4-5; Reynolds 1983: 150-151; Fugmann 1990: 17-23; Martin 2016: LXXXVII-LXXXVIII.

<sup>60</sup> Zob. np. Titchener 1943: 184-189; Scherwin 1969b: 284-286; 1969c: 503-504; 1972: 78-86; Braccesi 1973: 69-86; 128; Schmidt 1978: 1595; Lewandowski 2007: 379-380.

<sup>61</sup> Zob. np. Braccesi 1973: 86-87.

*tripertita* dzieło Aureliusza Wiktora rozpoczynające się od życiorysu Augusta, miałyby dublować ten życiorys w biografiami republikańskich, na dodatek przedstawiając cesarza w zupełnie innym świetle?<sup>62</sup>

Zdaniem Sage'a najprostszym wytłumaczeniem braku ostatnich biografii w rodzinie B był ich mechaniczny ubytek w jej archetypie. Potwierdza to zresztą treść rozdziału 77 (Pompejusz Wielki), który w czterech kodeksach tej rodziny, co zignorowali zwolennicy nieautentyczności biografii 78-86, urywa się na słowach *ad Ptolemaeum Alexandriae*. W obydwu manuskryptach rodziny A ciąg dalszy tego rozdziału różni się stylem i oparty jest na *Wojnie domowej* Lukana (w niniejszym przekładzie fragment ten został ujęty w nawiasy kwadratowe), co jest niewątpliwą interpolacją<sup>63</sup>.

W wersji przekazanej przez rodzinę A znalazła się także grupa interpolacji z dzieł Eutropiusza i Orozjusza, jednak jak wykazał A. Momigliano, wszystkie takie fragmenty znajdują się w *Historia Miscella* Landolfi Sagaxa i najprawdopodobniej właśnie z tego dzieła wydanego około roku 1020 zostały wplecione w tekst zbioru Anonima<sup>64</sup>.

*Editio princeps* zbioru *O słynnych mężach miasta Rzymu* przygotowana na bazie rodziny B ukazała się w roku 1470 w Rzymie bez podania autora zarówno samego tekstu, jak i jego edycji. Już po roku dzieło zostało wydane ponownie w Neapolu, tym razem pod imieniem Aureliusza Wiktora. W roku 1474 wydano je we Florencji jako pracę Pliniusza Młodszeo. Za tym wydaniem nastąpiły kolejne, głównie włoskie, w których raz po raz proponowano inne imię autora utworu. W roku 1577 Andreas Schott w Douai we Francji opublikował pierwsze wydanie tekstu oparte na tradycji A. W roku 1579 ukazało się ono ponownie,

---

<sup>62</sup> Zob. Sage 1978: 223-239; Martin 2016: XXXIV-XLIX. Por. Bessone 1976: 181-185; Reynolds 1983: 151 oraz Martin 2008 309-316.

<sup>63</sup> Sage 1978: 235-238. Zdaniem autorów *Text and Transmission. A Survey of the Latin Classics* (Reynolds 1983: 152) autorem tej interpolacji mógł być Giovanni Mansionario z Werony.

<sup>64</sup> Momigliano 1958a: 58-60.

tym razem łącznie z pozostałymi dziełami wchodzącymi w skład *Corpus Aurelianum*<sup>65</sup>.

Na początku XX w., w roku 1911, nowe wydanie tekstu oparte na obydwu tradycjach manuskryptów zaproponował Franz Pichlmayr. Edycja ta była ogromnym krokiem naprzód, jakkolwiek wciąż niezadowolającym, nawet pomimo jej ulepszenia przez Rolanda Gruendela w roku 1961. Wydanie Waltera K. Sherwina<sup>66</sup>, które miało wyprzeć wadliwe, lecz z braku lepszego wciąż przedrukowywane wydanie Pichlmayra-Gruendela, niestety nie spełniło pokładanych w nim nadziei i spotkało się z zasłużoną krytyką innych uczonych<sup>67</sup>. Rok 2016 przynosi wreszcie aż dwa nowe bilingwiczne wydania krytyczne: Paula Mariusa Martina w prestiżowej francuskiej serii *Les Belles Lettres*<sup>68</sup> oraz zapowiadane na wrzesień (jako pierwszy termin podawano czerwiec) wydanie Joachima Fugmanna w niemieckiej serii WBG, które podobnie jak edycja Martina, stanie się zapewne niejako sumą jego dotychczasowych badań nad tekstem Anonima<sup>69</sup>.

Biorąc pod uwagę fakt różnorodnej atrybucji i sam charakter dzieła, badanie jego recepcji nastrocza wiele trudności, toteż trudno się dziwić, że dotychczas żaden z uczonych nie poświęcił temu zagadnieniu wystarczającej,

<sup>65</sup> Fugmann 1990: 26-27; Martin 2016: LXI-LXII. Por. Lewandowski 2007: 381.

<sup>66</sup> *Deeds of famous men (De viris illustribus)*, ed. et trans. Walter K. Sherwin, Norman 1973.

<sup>67</sup> Lista zarzutów wobec wydania Sherwina jest długa. Krytykuje się go przede wszystkim za to, że nie tylko arbitralnie zignorował kodeksy z rodziny A i większość kodeksów z rodziny B, wychodząc z założenia, że skoro kodeks V jest najstarszy, to zapewne również najlepszy (stąd np. pominięcie przez niego biografii 78-86), trudne do uzasadnienia ingerencje w tekst, lecz również za brak odpowiedniego wstępu, komentarza i bibliografii. Zob. np. Sumner (1973: 209-210), który wytyka Sherwinowi także zamieszczenie przekładu, przez co z wydania nie mogą korzystać studenci; Sage 1978: 217 przyp. 3; Fugmann 1990: 27; Martin 2016: LXIII-LXIV.

<sup>68</sup> *Les hommes illustres de la ville de Rome*, ed. et trans. Paul M. Martin, Paris 2016. We wstępie do wydania znalazły się niemal wszystkie artykuły napisane do tego czasu przez autora.

<sup>69</sup> Pseudo-Aurelius Victor, *De viris illustribus urbis Romae – Die berühmten Männer der Stadt Rom*, ed. et trans. Joachim Fugmann, Darmstadt 2016.

by nie powiedzieć jakiegokolwiek, uwagi. Już sama liczba zachowanych i wzmiankowanych rękopisów i wydań, świadczy jednak o ogromnej pożyteczności tego pisma w czasach nowożytnych, a pamiętać trzeba też o średniowiecznych interpolacjach, które wskazują na znacznie wcześniejsze zainteresowanie jego treścią. Od końca XVIII w. utwór *O słynnych mężach miasta Rzymu* zrobił zawrotną karierę we Francji, choć znów pod obcym imieniem. Mianowicie w roku 1775 pismo stało się bazą dla wielokrotnie wznawianego i szeroko wykorzystywanego we francuskiej szkole, aż do końca lat 60. XX w. dzieła słynnego księdza, gramatyka i pedagoga Charlesa François Lhomonda (1727-1794), wydane pod tym samym tytułem. Lhomond, który jak sam twierdził, przy jego preparacji korzystał z prac Liwiusza, Florusa i Waleriusza Maksymusa, z nie do końca jasnych względów zataił swoje główne źródło, jakim był tekst Anonima. Martin fakt, że we Francji dzieło *O słynnych mężach miasta Rzymu* wciąż wydawane jest pod nazwiskiem pedagoga jako jego oryginalny tekst łaciński, nazywa skandalicznym<sup>70</sup>, jednak jak wykazały badania przeprowadzone nad tym tekstem przez J.M. Ruiza Vilę, Lhomond nie dopuścił się plagiatu, lecz dokonał daleko posuniętej kompilacji anonimowego zbioru biografii i innych dzieł historycznych, co można usprawiedliwić przez wzgląd na cele edukacyjne, jakie mu przyświecały. Choć biografie Anonima zostały przejęte przez niego jako kręgosłup narracyjny (podobieństwo jest wręcz uderzające), uprościł ich język i dostosował treść do młodego odbiorcy, usuwając np. skandalizującą biografię Kleopatry<sup>71</sup>.

Lhomond bezbłędnie odkrył wysokie walory edukacyjne i czytelnicze zbioru biografii sławnych Rzymian, który w przystępnej formie przekazuje wiele faktów historycznych, ale też interesujących anegdot pozwalających spojrzeć na słynnych Rzymian z zupełnie innej perspektywy, nie tylko jako na wielkich wodzów i polityków, lecz również kochających mę-

<sup>70</sup> Zob. Martin 2016: VII oraz przyp. 1, który wlicza, że do dziś dzieło Lhomonda wydano co najmniej 278 razy. Ostatnie wydanie (jako przekład na język francuski!) w opracowaniu J. Gaillarda ukazało się w roku 1995 (wznowienia w roku 1997 i 2001).

<sup>71</sup> Ruiz Vila 1999: 425-426.

zów, ludzi niepozabawionych słabości, działających często nieracjonalnie, czasem mało sympatycznych. Wiele z przytoczonych anegdot dotyczących znanych postaci posiada swoje odpowiedniki również u innych autorów, anonimowy autor wiele z nich, podobnie jak biografowie cesarscy zebrał jednak w jedno miejsce. Czytając jego utwór dowiadujemy się np. o tym, że słynny dyktator Kwintusz Fabiusz Maksymus przez Rzymian swoich czasów był nazywany nie tylko Kunktatorem, lecz ze względu na pewien defekt urody także Kurzajewskim (*Verrucosus*), a przez swoją łagodność Owieczką (*Ovicula*), Publiusz Scypion Nazyka był nazywany Serduszkiem (*Curculum*), Gajusz Kassjusz Longinus Daktylem (*Caryota*), trybun ludowy Marek Liwiusz Druzus zmagał się z padaczką, dyktator Sulla z wszawicą, a słynny bogacz i wódz Lucjusz Licyniusz Lukullus zakończył swoje życie najprawdopodobniej chorując na Alzheimera. Wiele z takich informacji (Martin naliczył ich 56) nie znajduje odpowiednika w żadnym innym utworze. Być może pisał o nich Liwiusz w niezachowanych księgach, być może inni biografowie<sup>72</sup>. Tego niestety nie wiemy, tym cenniejsza jest więc wartość dzieła, które dostarcza tyleż pożytku, co przyjemnej lektury.

\*\*\*\*\*

Przekład *Początków narodu rzymskiego* oparłem na wydaniu *Origogentis Romanae, Die Ursprünge des römischen Volkes*, Herausgegeben, übersetzt, kommentiert und mit Essays versehen, Darmstadt 2004 z serii WBG w opracowaniu i przekładzie Markusa Sehlmeyera. Przekład pracy *O sławnych mężach miasta Rzymu* oparłem natomiast na najnowszym wydaniu *Les hommes illustres de la ville de Rome*, Paris 2016 w opracowaniu i przekładzie Paula Mariusa Martina z serii Les Belles Lettres.

W zapisie imion i nazw łacińskich przyjąłem tradycyjną polską transkrypcję, zachowując jednakże geminaty (np. Tulliusz zamiast

---

<sup>72</sup> Martin 2016: LXX-LXXII.

Tuliusz). Wszystkie ingerencje w tekst i uzupełnienia ująłem w nawiasy kwadratowe. Przypisy mają na celu przede wszystkim ułatwienie lektury tekstu, zwrócenie uwagi na pewne kontrowersje i miejsca wspólne z pracami innych autorów. Do minimum ograniczyłem natomiast odwołania do literatury przedmiotu, gdyż w przeciwnym wypadku komentarz zdominowałby przekład, istnieją zaś inne, kompetentne i obszerne prace, które objaśniają tekst obydwu dzieł<sup>73</sup>.

W tym miejscu pragnę gorąco podziękować Fundacji Lemmermanna w Rzymie, której dwumiesięczne stypendium w 2015 r. związane z tematem mojej pracy doktorskiej pomogło mi w zebraniu znacznej części niezbędnej literatury w bibliotekach rzymskich (École Française de Rome, American Academy in Rome, British School at Rome oraz Deutsches Archäologisches Institut Rom). Za cenne uwagi, które niewątpliwie przyczyniły się do podniesienia walorów tej pracy dziękuję mojemu promotorowi, Panu Profesorowi Sławomirowi Sprawskiemu, jak również recenzentowi tego tomu, Panu Profesorowi Marcinowi Pawlakowi. Nade wszystko chciałbym podziękować jednak Panu Profesorowi Ryszardowi Kuleszy, który z dużą życzliwością zgodził się na wydanie mojego przekładu w kierowanej przez siebie serii.

---

<sup>73</sup> Zob. zwłaszcza Cardinali 1977; Fugmann 1990, 1997, 2004, 2016. Cenne komentarze w swoich wydaniach zamieścili również Sehlmeier 2004 (*Origo gentis Romanae*) oraz Martin 2016 (*De viris illustribus urbis Romae*).

## BIBLIOGRAFIA

### Współczesne wydania i przekłady (w układzie chronologicznym)

*DE ORIGINE GENTIS ROMANAE* (POCZĄTKI NARODU RZYMSKIEGO)

*Sexti Aurelii Victoris quae vulgo habentur scripta historica*, Vol. I-II, ed. Friedrich Schroe-  
ter, Leipzig 1829-1831.

Sextus Aurelius Victor, *Origine du peuple romain, Hommes illustres de la ville de Rome, Histoire des Césars, Vies des empereurs romains*, ed. et trans. Nicolas-Auguste Du-  
bois, Paris 1846.

Sextus Aurelius Victor, *De Caesaribus. Praecedunt Origo gentis Romanae et Liber de viris illustribus urbis Romae*. ed. Reinhold Klotz, Stuttgart 1860.

Sextus Aurelius Victor, Übersetzt und mit erläuternden Anmerkungen versehen von  
Albert Forbiger, Stuttgart 1866.

*Incerti auctoris liber de origine gentis Romanae* mit Einleitung von Bernhard Sepp, Mün-  
chen 1879.

*Ps. Victoris liber de origine gentis Romanae denuo editus cum apparatu critico et prolegomenis*, ed. Jurrien Hendrik Smit, Groningen 1895.

*Sexti Aurelii Victoris Liber de Caesaribus. Praecedunt Origo gentis Romanae et Liber de viris illustribus urbis Romae. Subsequitur Epitome de Caesaribus*, ed. Franz Pichl-  
mayr, Leipzig 1911; II ed. corr. Roland Gruendel, Leipzig-Stuttgart 1961, 1966,  
1970, 1993 (Teubner).

*Die Schrift Origo Gentis Romanae*, ed. Hermann Peter, Leipzig 1912: 67-165.

*Origo Gentis Romanae*, ed. et trans. Giulio Puccioni, Firenze 1958.

Pseudo-Aurelius Victor, *Les Origines du Peuple Romain*, ed. et trans. Jean-Claude Ri-  
chard, Paris 1983, 2002 (Les Belles Lettres).

Anonimo, *Origine del popolo romano*, trans. Giovanni D'Anna, Milano 1992, 1997.

*Origo gentis Romanae, De viris illustribus. Concordantiae et Indices*, ed. Luca Cardinali,  
Hildesheim 1997.

Pseudo-Aurelius Victor, *l'Origo gentis Romanae*, trans. Ugo Bratelli, 2001. [wydanie  
internetowe: <http://ugo.bratelli.free.fr/AureliusVictor-Ogr/OGR.htm>]

Aurelius Victor, *Oeuvres complètes*, trans. André Dubois, Yves Germain, Cler-  
mont-Ferrand 2003.

*Von Aeneas zu Romulus. Die Legenden von der Gründung Roms. Mit einer lateinisch-  
deutschen Ausgabe der Origo gentis Romanae*, ed. et trans. Hans Jürgen Hillen, Düs-  
seldorf-Zürich 2003: 199-290.

*Origo gentis Romanae, Die Ursprünge des römischen Volkes*, ed. et trans. Markus Sehlmeier, Darmstadt 2004.

*The Origin of the Roman Race*, trans. Kyle Haniszewski (et al.), 2004. [wydanie internetowe: <http://www.roman-emperors.org/origogentis.pdf>]

Anonimo, *Un'altra storia di Roma: Origo gentis Romanae*, ed. et trans. Mario Lentano, Torino 2015.

*DE VIRIS ILLUSTRIBUS URBIS ROMAE* (O SŁYNNYCH MEŻACH MIASTA RZYMU)

Sextus Aurelius Victor, *Galerie romaine, ou Les hommes illustres de Rome et les césars*, trans. Antoine Caillot, Paris 1825.

*Sexti Aurelii Victoris quae vulgo habentur scripta historica*, Vol. I-II, ed. Friedrich Schroeter, Leipzig 1829-1831.

Sextus Aurelius Victor, *Origine du peuple romain, Hommes illustres de la ville de Rome, Histoire des Césars, Vies des empereurs romains*, ed. et trans. Nicolas-Auguste Du Bois, Paris 1846.

Sextus Aurelius Victor, *De viris illustribus urbis Romae: mit Commentar und Wörterbuch zunächst für den Schulgebrauch, nebst Beiträgen zur Textkritik*, ed. Emil Keil, Breslau 1850, 1872.

Sextus Aurelius Victor, *De Caesaribus. Praecedunt Origo gentis Romanae et Liber de viris illustribus urbis Romae*. ed. Reinhold Klotz, Stuttgart 1860.

Sextus Aurelius Victor, Übersetzt und mit erläuternden Anmerkungen versehen von Albert Forbiger, Stuttgart 1866.

Sextus Aurelius Victor, *Liber de viris illustribus urbis Romae, apparatus critico et adnotationibus instructus*, ed. Inne Ruurds Wijga, Groningen 1890.

*Sexti Aurelii Victoris Liber de Caesaribus. Praecedunt Origo gentis Romanae et Liber de viris illustribus urbis Romae. Subsequitur Epitome de Caesaribus*, ed. Franz Pichlmayr, Leipzig 1911; II ed. corr. Roland Gruendel, Leipzig-Stuttgart 1961, 1966, 1970, 1993 (Teubner).

*Deeds of famous men (De viris illustribus)*, ed. et trans. Walter K. Sherwin, Norman 1973. (bez rozdziałów 78-86).

*Origo gentis Romanae, De viris illustribus. Concordantiae et Indices*, ed. Luca Cardinali, Hildesheim 1997.

Aurelius Victor, *Oeuvres complètes*, trans. André Dubois, Yves Germain, Clermont-Ferrand 2003.

Pseudo-Aurelius Victor, *Les Hommes Illustres de la Ville de Rome*, trans. Marie-Pierre Arnaud-Lindet, 2004. [wydanie internetowe: <http://www.forumromanum.org/>]

literature/aurelius\_victor/illustrf.html; [https://www.hs-augsburg.de/~harsch/Chronologia/Lspost04/Aurelius/aur\\_vitr.html](https://www.hs-augsburg.de/~harsch/Chronologia/Lspost04/Aurelius/aur_vitr.html)]

*Les hommes illustres de la ville de Rome*, ed. et trans. Paul Marius Martin, Paris 2016 (Les Belles Lettres).

Pseudo-Aurelius Victor, *De viris illustribus urbis Romae – Die berühmten Männer der Stadt Rom*, ed. et trans. Joachim Fugmann, Darmstadt 2016.

## OPRACOWANIA

Aldenhoven C. (1871): Zu Victor de viris illustribus, *Hermes*, nr 5/1: 150-154.

D'Anna G. (1992): Anonimo, *Origine del popolo romano*, Milano.

Arnaud-Lindet M.-P. (1993): Lucius Ampelius, *Aide-mémoire*, Paris.

Astin A.E. (1960): Dicta Scipionis of 131 B. C., *The Classical Quarterly*, nr 10/1: 135-139.

Baehrens E. (1887): Zur "Origo gentis Romanae", *Jahrbücher für Klassische Philologie*, nr 135: 769-781.

Barriera A. (1916): Il codice XL della Biblioteca Oratoriana di Napoli e il "De viris illustribus urbis Romae" d'incerto autore, *Athenaeum*, nr 4: 434-453.

Baudou A. (1998): Les Fragments Des „Annales“ de Pison tirés de "l'Origo Gentis Romanae", *Phoenix*, nr 52/1/2: 55-82.

Beck J.W. (1894): De sermone libelli «Origo gentis Romanae» adnotatiunculae, *Mnemosyne, New Series*, nr 22: 338-344.

Behrens H. (1917): *Quaestiones de libello qui "Origo gentis Romanae inscribitur"*, Greifswald.

Behrens H. (1923): *Untersuchungen über das anonyme buch "De viris illustribus"*, Heidelberg.

Benario H.W. (1975): Deeds of Famous Men by Walter K. Sherwin, Jr., Rev., *The Classical World*, nr 69/1: 84-85.

Bessone L. (1976): In margine al "De viribus illustribus", *Quaderni ticinesi di numismatica e antichità classiche*, nr 5: 169-189.

Bessone L. (1978): Di alcuni errori di Floro, *Rivista di filologia e d'istruzione classica*, nr 106: 421-431.

Bessone L. (1982): La tradizione epitomatoria liviana in età imperiale, *Aufstieg und Niedergang der Römischen Welt*, nr II 30,2: 1230-1263.

Bickel E. (1957): Lucius Caesar cos. 64 in der "Origo gentis Romanae", *Rheinisches Museum für Philologie*, nr 100: 201-236.

Braccesi L. (1973): *Introduzione al De viris illustribus*, Bologna.

- Braccesi L. (1976): "De viris illustribus" et falsificazioni augustee, *Rivista di filologia e di istruzione classica*, Torino, nr 106: 63-75.
- Braccesi L. (1981): Ancora su "Elogia" e "De viris illustribus", *Historia*, nr 30/1: 126-128.
- Bruère R.T. (1974): Deeds of Famous Men (*De viris illustribus*) by Walter K. Sherwin, Rev., *Classical Philology*, nr. 69/1: 73-74.
- Cardinali L. (1977): *Origo gentis Romanae – De viris illustribus. Concordantiae et indices*, Hildesheim.
- Conde Salazar M. (2000): Innovaciones léxicas en dos breviaries del siglo IV. Epitome de Caesaribus y De Viris Illutribus, [in:] E. Garcia Hernández (ed.), *Latin vulgar y tardio. Homenaje a V. Väänänen*, Madrid: 17-30.
- Conte G.B. (2004): *Letteratura latina, Vol. II: L'età imperiale*, Firenze.
- Cornell T.J. (ed.) (2013): *The Fragments of the Roman Historians*, Oxford.
- D'Elia S. (1965): *Studi sulla tradizione manoscritta di Aurelio Vittore*, Napoli.
- Enmann A. (1884): Eine verlorene Geschichte der römischen Kaiser und das Buch "De viris illustribus urbis Romae", *Philologus Suppl.*, nr 4: 337-501.
- Fugmann J. (1990): *Königszeit und Frühe Republik in der Schrif "De viris illustribus urbis Romae"*. *Quellenkritisch-historische Untersuchungen, Vol. 1: I: Königszeit*, Frankfurt am Main.
- Fugmann J. (1997): *Königszeit und Frühe Republik in der Schrif "De viris illustribus urbis Romae"*. *Quellenkritisch-historische Untersuchungen, Vol. II,1: Frühe Republik (6./5. Jh.)*, Frankfurt am Main.
- Fugmann J. (2000): Hannibal als "vir illustris": zur Hannibal-Biographie in der Schrif "De viris illustribus urbis Romae", *Museum Helveticum*, nr 57/2: 141-150.
- Fugmann J. (2004): *Königszeit und Frühe Republik in der Schrif "De viris illustribus urbis Romae"*. *Quellenkritisch-historische Untersuchungen, Vol. II,2: Frühe Republik (4./3. Jh.)*, Frankfurt am Main.
- Fugmann J. (2016): Ps. Aurelius Victor, *De viris illustribus urbis Romae – Die berühmten Männer der Stadt Rom*, Darmstadt.
- Haupt H. (1876): *De auctoris "De viris illustribus libro quaestiones historicae"*, Wurzburg.
- Hildesheimer H. (1880): *De libro qui inscribitur "De viris illustribus urbis Romae" quaestiones historicae*, Diss., Leipzig.
- Janiszewski P. (1999): Łacińskie brewiaria historyczne, [in:] E. Wipszycka (ed.), *Vademecum historyka starożytnej Grecji i Rzymu*, Vol. III, *Źródłoznawstwo czasów późnego antyku*, Warszawa: 123-140.
- Janiszewski P. (2015): Wprowadzenie, [w:] *Epitome de Caesaribus. O życiu i obyczajów imperatorów od Cezara Augusta do Teodozjusza*, przeł. A. Hryniewska, Warszawa: 13-48.

- Joost-Gaugier C.L. (1982): The Early Beginnings of the Notion of “Uomini Famosi” and the “De Viris Illustribus” in Greco-Roman Literary Tradition, *Artibus et Historiae*, nr 3/6: 97-115.
- Jordan H. (1869): Über das Buch “Origo Gentis Romanae”, *Hermes*, nr 3/3: 389-428.
- Kołodczek B.J. (2016): Lucjusz Ampeliusz, *Liber memorialis – Repetitorium, czyli ko mały Rzymianin powinien wiedzieć o świecie*, *Fontes Historiae Antiquae*, Poznań.
- Kumaniecki K. (1989): *Cyceron i jego współcześni*, Warszawa.
- Lenato M. (2015): *Anonimo, Un'altra storia di Roma: Origio gentis Romanae*, Torino.
- Lewandowski I. (1976): *Recepcja rzymskich kompendiów historycznych w dawnej Polsce*, Poznań.
- Lewandowski I. (1983): Obraz dziejów Rzymu przedcesarskiego w świadomości autora „De viris illustribus urbis Romae”, *Symbolae philologorum Posnanensium Graecae et Latinae*, nr 6: 177-188.
- Lewandowski I. (2007): *Historiografia rzymska*, Poznań.
- Lewandowski I. (2010): Sekstus Aureliusz Wiktor, *Zarys historii cesarzy*, *Fontes Historiae Antiquae*, Poznań.
- Maehly J.A. (1852): De auctore libelli, qui inscribitur “De origine gentis Romanae”, *Neue Jahrbücher für Philologie Suppl.*, nr 18: 132-153.
- Malcovati E. (1942): I Breviari del IV secolo, *Annali della Facoltà di Lettere, Filosofia e Magistero della Università di Cagliari*, nr 12: 23-42.
- Mariotti S. (1961a): Appunti sull’ “Origo gentis Romanae”, [in:] *Language and Society. Essays presented to A.M. Jensen*, København: 109-112.
- Mariotti S. (1961b): Il codex Metelli nella tradizione dell’ “Origo gentis Romanae”, *Studi classici e orientali*, nr 10: 102-111.
- Martin P.M. (2001): La tradition de la double royauté dans la Rome des origins, [in:] V. Fromentin, S. Gotteland (ed.), *Origines gentium*, Paris-Bordeaux: 241-262.
- Martin P.M. (2004): L’ auteur du “De Viris illustribus”: un païen mal dans sa peau?, [in:] P.A. Deproost, A. Meurant (ed.), *Images d’origines, origines d’ une image. Hommages à J. Poucet*, Louvain: 315-324.
- Martin P.M. (2005a): La divination étrusque dans le “De Viris illustribus”, [in:] *Les écrivains du IVe siècle, L’ Etrusca disciplina dans un monde en mutation*, *Caesarodunum Suppl.*, nr 67, Tours: 63-71.
- Martin P.M. (2005b): La tête de Pompée – une relecture de Lucain, [in:] *Liber amicorum. Mélanges sur la littérature antique et moderne à la mémoire de J.-P. Néraudeau*, Paris: 147-162.
- Martin P.M. (2007): Les deux versions du *DVI*, [in:] R. Bedon, M. Polfer (ed.), *Être Romain. Hommages à Ch. M. Ternes*, Remshalden: 101-114.

- Martin P.M. (2008): Jules César dans le “De viris illustribus Urbis Romae”, [in:] F. Galtier, Y. Perrin (ed.), *Ars pictoris, ars scriptoris. Peinture, littérature, histoire. Mélanges offerts à J.M. Croisille*, Clermont-Ferrand: 305-316.
- Martin P.M. (2016): *Les hommes illustres de la ville de Rome*, Paris.
- McGing B.C. (1986): *The Foreign Policy of Mithridates VI Eupator, King of Pontus*, Leiden.
- Migliori M.E. (2010): “L’Origo Gentis Romanae”. *Ianiculum e Saturnia, La Cittadella*, nr 38-39. [<http://www.centrostudilaruna.it/1%E2%80%99origo-gentis-romanae-ianiculum-e-saturnia.html>; Retrieved 2016-07-2] data dostępu 2.07.2016.
- Momigliano A. (1958a): Some Observations on the “Origo Gentis Romanae”, *Journal of Roman Studies*, nr 48: 56-73.
- Momigliano A. (1958b): Per una nuova edizione dell’“Origo gentis Romanae”, *Athenaeum*, nr 36: 248-259.
- Momigliano A. (1963): Pagan and Christian Historiography in the Fourth Century A.D., [in:] A. Momigliano (ed.), *The Conflict Between Paganism and Christianity in the Fourth Century*, Oxford: 79-99.
- Mommsen T. (1877): Zu der “Origo Gentis Romanae”, *Hermes*, nr 12/4: 401-408.
- Mayer M. (1977): *Ampelio y la tradición de los clarissimi duces*, [in:] Homenaje al prof. Muñoz Cortés, Vol. II, Murcia: 847-853.
- Nehring P. (2010): *Brewaria dziejów rzymskich* (Sekstus Aureliusz Wiktor, *Księga o Cezarach*, Eutropiusz, *Brewarium od założenia Miasta*, Festus, *Brewarium dziejów ludu rzymskiego*), przeł. P. Nehring, B. Bibik, wstępem i przypisami opatrzył P. Nehring, Warszawa.
- Opitz T. (1874): Zu der Schrift “Origo gentis Romanae”, *Rheinisches Museum für Philologie*, nr 29: 186-188.
- Peter H. (1912): *Der Schrift “Origo gentis Romanae”*, Berichte über Verhandlungen des königliche sächsische Gesellschaft der Wissenschaften zu Leipzig, nr 44: 71-165.
- Puccioni G. (1955): Girolamo, Paolo Diacono e l’”Origo gentis romanae”, *Annali della Scuola Normale Superiore di Pisa*, nr 24: 237-259.
- Puccioni G. (1958a): *Origo Gentis Romanae*, Firenze.
- Puccioni G. (1958b): La composizione dell’”Origo gentis Romanae”, *Annali della Scuola Normale Superiore di Pisa*, nr 27: 211-223.
- Puccioni G. (1958c): *La fortuna medievale della “Origo Gentis Romanae”*, Messina-Firenze.
- Puccioni G. (1958d): Tradizione e innovazione nel linguaggio dell’”Origo gentis Romanae”, *Studi Italiani di Filologia Classica*, Firenze, nr 30: 207-254.
- Puccioni G. (1959a): La tradizione annalistica nell’”Origo gentis Romanae”, *Atti e memorie dell’Accademia Toscana La Colombaria*, Firenze, nr 24: 223-299.
- Puccioni G. (1959b): Studi sul”Origo gentis Romanae”, *Studi Urbinati*, nr 33: 27-85.

- Reynolds R.D. (ed.) (1983): De viris illustribus, [in:] L.D. Reynolds (ed.), *Texts and Transmission. A Survey of the Latin Classics*, Oxford: 149-153.
- Richard J.C. (1983a): Pseudo-Aurelius Victor, *Les Origines du Peuple Romain*, Paris.
- Richard J.C. (1983b): "L'Origo gentis Romanae" et Verrius Flaccus, *Helmantica*, nr 34: 533-542.
- Ruiz Vila J.M. (1999): Fuentes historiográficas latinas del „De viris illustribus Urbis Romae a Romulo ad Augustum" (1779) de Charles François Lhomond, *Cuadernos de Filología Clásica. Estudios Latinos*, nr 16: 423-448.
- Sage M.M. (1978): The "De Viris Illustribus": Chronology and Structure, *Transactions of the American Philological Association*, nr 108: 217-241.
- Sage M.M. (1979): The "Elogia" of the Augustan Forum and the "De viris illustribus", *Historia*, nr 28: 192-210.
- Sage M.M. (1980): "De viris illustribus": Authorship and Date, *Hermes*, nr 108: 83-198.
- Sage M.M. (1983): The "Elogia" of the Augustan Forum and the "De viris illustribus". A Reply, *Historia*, nr 32: 250-256.
- Santangelo F. (2007): *Sulla, the Elites, and the Empire*, Leiden-Boston.
- Schanz M. (1914): *Geschichte der römischen Literatur, bis zum Gesetzgebungswerk des Kaisers Justinian*, Vol. IV: *Die römische Literatur von Constantin bis zum Gesetzgebungswerk Justinians*, München.
- Scheithauer A. (2002): Karthago und Rom – Bedeutende Persönlichkeiten in der Schrift DVIVR, [in:] D. Waltz (ed.), *Scripturus vitam. Festgabe für W. Berschin*, Heidelberg: 651-662.
- Schmidt P.L. (1978): Das Corpus Aurelianum und Aurelius Victor, *RE Suppl.*, nr 15: 1583-1660.
- Schmidt P.L. (1989): "Origo gentis Romanae", "De viris illustribus" [in:] R. Herzog (ed.), *Restauration und Erneuerung. Die lateinische Literatur von 284 bis 374 n. Chr. Handbuch der lateinischen Literatur der Antike*. München: 184-190.
- Schmidt P.L. (2001): Die libri "De viris illustribus". Zu Entstehung, Überlieferung und Rezeption einer Gattung der römischen Historiographie, [in:] M. Coudry, Th. Spath (ed.), *L'invention de grands hommes de la Rome antique*, Paris: 173-187.
- Schön G. (1895): *Die Elogien des Augustusforum und der liber de viris illustribus urbis Romae*, Gym. Prog., Cilli.
- Sehlmeier M. (2004): *Origo gentis Romanae, Die Ursprünge des römischen Volkes, Herausgegeben, übersetzt, kommentiert und mit Essays*, Darmstadt.
- Semple W.T. (1910): *Authenticity and Sources of the Origo gentis Romanae*, Diss. Princeton.

- Sherwin W.K. (1966): Reconstruction of the text of the archetype and studies in method of composition of the anonymous "De viris illustribus", Diss. Ohio State University.
- Sherwin W.K. (1968): "De Viris Illustribus" 2.9, *The Classical World*, nr 62/1: 10.
- Sherwin W.K. (1969a): Livy and the "De viris illustribus", *Philologus*, nr 113: 298-301.
- Sherwin W.K. (1969b): The title and manuscript tradition of the De viris illustribus, *Rheinisches Museum für Philologie*, nr 112: 284-286.
- Sherwin W.K. (1969c): Johannes Mansionarius, Neapolitanus XI Pil. VI No XIII in 8° and the "De viris illustribus", *Hermes*, nr 97/4: 503-505.
- Sherwin W.K. (1972): "De Viris Illustribus:" Two Unexamined MSS in the Walters Art Gallery, *The Classical World*, nr 65/5: 145-146.
- Smith C.J. (2005): The "Origo Gentis Romanae". Facts and Fictions, *Bulletin of the Institute of Classical Studies*, nr 48/1: 97-136. [<https://pl.scribd.com/document/231064344/c-j-Smith-The-Origo-Gentis-Romanae-Facts-and-Fictions>; Retrieved 2016-08-5] data dostępu 5.08.2016.
- Sweeney R.D. (1968): The Ascription of a Certain Class of Mss. of the De viris illustribus of the Pseudo-Aurelius Victor, *Rheinisches Museum für Philologie*, nr 101: 191-192.
- Summer G.V. (1973): Deeds of Famous Men (De Viris Illustribus) by Walter K. Sherwin, Jr. Rev., *Phoenix*, nr 27/2: 209-210.
- Thuillier J.-P. (2008): *Gli Etruschi. La prima civiltà italiana*, Torino.
- Titchener J.B. (1943): The A Family in the Text Tradition of the Anonymous "Liber de viris illustribus", [in:] *Classical Studies in Honor of William Abbott Oldfather*, Urbana: 184-189.
- Vinkensteyn C.J. (1886): *De fontibus ex quibus scriptor libelli "De viris illustribus urbis Romae" hausisse videtur disputatio*, Lugduni Batavorum.
- Watrous C.L. (1935): *A Syntactical Study of the Anonymous "Liber de viris illustribus" Commonly Attributed to Sextus Aurelius Victor*, Diss., Ohio State University.
- Wiśniowski M. (1985): *Łacińskie brewiaria historyczne w kulturze czytelniczej i politycznej Rzymu IV wieku n.e.*, Białystok.
- Wiseman T.P. (1995): *Remus. A Roman myth*, Cambridge.
- Wölfflin von E. (1854): *De Lucii Ampelii libro memoriali quaestiones criticae et historicae*, Göttingen.
- Ziółkowski A. (2008): *Historia Rzymu*, Poznań.
- Ziółkowski A., Kokoszkiewicz K. (2013): *Siedem wzgórz Rzymu, M. Terentius Varro, „De Lingua Latina” 5. 41-56. Tekst, przekład, komentarze*, Warszawa.

# Początki narodu rzymskiego

## Od założycieli Janusa i Saturna, przez kolejnych królów

Ułożone na podstawie Werriusza Flakkusa<sup>74</sup>, Antiasa<sup>75</sup> (nawet jeśli Werriusz miał do powiedzenia to samo, co Antias), następnie roczników kapłańskich<sup>76</sup>, Cyncjusza<sup>77</sup>, Egnacjusza<sup>78</sup>, Weracjusza<sup>79</sup>, Fabiusza Piktora<sup>80</sup>,

---

<sup>74</sup> Marek Werriusz Flakkus (ok. 55 przed Chr.–20 po Chr.), gramatyk, wyzwolenc, od 10 r. przed Chr., nauczyciel wnuków Augusta, Gajusza i Lucjusza, autor obszernego słownika łacińskiego *De verborum significatione* (O znaczeniu słów), zachowanego jedynie za pośrednictwem streszczenia sporządzonego w II w. pod tym samym tytułem przez Sekstusa Pompejusza Festusa. Anonimowy autor mógł korzystać również z innych prac gramatyka, zwłaszcza antykwarycznego dzieła *Saturn*, poświęconego prawdopodobnie Saturnaliom oraz encyklopedycznego traktatu *Res memoriae dignae* (Sprawy godne pamięci).

<sup>75</sup> Waleriusz Antias, rzymski annalista młodszy piszący w I w. przed Chr.

<sup>76</sup> Chodzi o *Annales Maximi* (Najważniejsze wydarzenia roku), roczniki prowadzone w Rzymie przez kolejnych kapłanów najwyższych (*pontifex maximus*) od założenia miasta po ok. 130 rok przed Chr. Wówczas z inicjatywy *pontifexa maximusa* Publiusza Mucjusza Scaevoli zostały one zebrane i wydane w 80 tomach. Zob. Cic., *De orat.* II 52-54. Od tego czasu kolejni kapłani prawdopodobnie przez wzgląd na rozwój historiografii zaniechali zwyczaju publikowania wydarzeń z danego roku. *Annales Maximi* pomimo chaotycznego sposobu zapisu kolejnych wydarzeń były niezwykle ważnym źródłem historycznym.

<sup>77</sup> Lucjusz Cyncjusz Alimentus, annalista i prawnik, pretor w roku 208 przed Chr.

<sup>78</sup> Egnacjusz, autor skądinąd nieznan. Zob. Cornell 2013: 621. Ród Egnacjuszy pochodził z Samnium, prawdopodobnie z okolic Teanum, skąd większość jego członków przeniosła się do Rzymu pod koniec wojny ze sprzymierzeńcami (91-87 przed Chr.). Autor, na którego powołuje się Anonim żył zatem prawdopodobnie w okresie schyłkowej republiki, bądź wczesnego cesarstwa.

<sup>79</sup> Weracjusz, autor skądinąd nieznan.

<sup>80</sup> Kwintus Fabiusz Pictor, jeden z najstarszych rzymskich historyków żyjący w III w. przed Chr., annalista piszący po grecku.

Licyniusza Makra<sup>81</sup>, Warrona<sup>82</sup>, Cezara<sup>83</sup>, Tuberoną<sup>84</sup>, jak również każdej historii [napisanej] przez dawnych [autorów]<sup>85</sup>.

[1,1] Uważa się, że jako pierwszy przybył do Italii Saturn. Zaświadcza o tym także muza Marona<sup>86</sup> w następujących wersach:

*Pierwszy [przybył] Saturn, Olimpu rzuciwszy szczyt miły,  
Uchodząc jako tułacz przed gniewem Jowisza<sup>87</sup>*

(Wergiliusz, *Eneida*, VIII 319-320)

<sup>81</sup> Gajusz Licyniusz Macer (zmarł w roku 66 przed Chr.), annalista, trybun ludowy w roku 73, pretor w roku 68.

<sup>82</sup> Marek Terencjusz Warron (116-27 przed Chr.), najwybitniejszy uczony rzymski, encyklopedysta, erudyta i polityk prorpublikański, autor ok. 74 prac z niemal wszystkich dziedzin nauki m. in. *Satyry Menippejskich* (*Saturarum Menippearum libri*), pierwszej rzymskiej książki ilustrowanej pt. *Podobizny* (*Imagines*), *Starożytności ludzkich i boskich* (*Antiquitates rerum humanarum et divinarum*), *O języku łacińskim* (*De lingua Latina*), *O rolnictwie* (*De re rustica*), *O rzymskim narodzie* (*De gente populi Romani*) oraz pierwszej rzymskiej encyklopedii *Dziewięć ksiąg naukowych* (*Disciplinarum libri IX*).

<sup>83</sup> Lucjusz Juliusz Cezar, augur od roku 69, konsul w roku 64, wspierał swojego kuzyrna, przyszłego dyktatora Gajusza Juliusza Cezara zarówno w czasie kampanii wojennej w Galli, jak również w czasie wojny domowej z Pompejuszem, po jego śmierci zwalczał swojego siostrzeńca Marka Antoniusza, po zawiązaniu się II triumwiratu znalazł się przez to na listach proskrypcyjnych, lecz uniknął śmierci za wstawiennictwem swojej siostry. Niezachowana do dziś twórczość literacka Lucjusza Juliusza Cezara związana była głównie z jego działalnością kapłańską. Zob. *Macrob., Sat.* I 16,29; Prisc., *Gram. Lat.* 2,270; Fest., 154. Zob. Cornell 2013: 641.

<sup>84</sup> Kwintus Eliusz Tubero, prawnik i historyk żyjący w I w. przed Chr., konsul w roku 11. Wszystkie kolejne daty, o ile nie podano inaczej, odnoszą się do ery przed narodzeniem Chrystusa.

<sup>85</sup> W oryg. *ex omni priscorum historia*.

<sup>86</sup> Publiusz Wergiliusz Maron (70-19), jeden z najwybitniejszych rzymskich poetów, epik i sielankopisarz tworzący w epoce augustowskiej, autor *Eneidy*, narodowej rzymskiej epopeji poświęconej wędrowkom Eneasza i jego towarzyszy po upadku Troi, zbioru sielanek (*Bukoliki*) i rolniczego poematu dydaktycznego (*Georgiki*).

<sup>87</sup> Wszystkie cytaty z *Eneidy*, o ile nie podano inaczej w przekładzie T. Karyłowskiego.

[1,2] Powiadają, że starożytni mieszkańcy [tej krainy] odznaczeni taką prostotą, że kiedy pojawili się u nich obcokrajowcy, którzy dzięki swoim radom i mądrości mogli jakoś ukształtować ich obyczaje i nauczyć ich życia, nie znali oni ani swoich rodziców, ani pochodzenia, i nie tylko sami wierzyli w to, że są potomkami nieba i ziemi, lecz także swoje dzieci zapewniali o tym, że są jak sam Saturn, którego nazywali synem Nieba i Ziemi<sup>88</sup>. [1,3] Pomimo tej tradycji pewne jest jednak to, że wcześniej do Italii zawitał Janus i to on przyjmował w niej przybyłego później Saturna. [1,4] Tak należy rozumieć również Wergiliusza, który nazwał Saturna „pierwszym” nie z powodu nieznamości najstarszych dziejów, lecz dlatego, że tak się przyzwyczaił i nie oznaczało to, że nikogo nie było [tam] wcześniej, tylko, że to on był najważniejszy, tak jak ten

*co pierwszy z Troi wybrzeża*<sup>89</sup>

(Wergiliusz, *Eneida*, I 1)

[1,5] mimo że ponad wszelką wątpliwość wiadomo, iż Antenor przybył do Italii przed Eneaszem i to nie tylko do samych wybrzeży, lecz również w głąb lądu, to znaczy to Illiricum, w którym założył miasto Patawium<sup>90</sup>. Wspomina o tym wspomniany już wyżej Wergiliusz w tych

<sup>88</sup> W oryg. *quem Caeli et Terrae filium esse dixerunt*. Odwołanie do greckiego mitu, zgodnie z którym Saturn (gr. Kronos) był synem boga nieba, Uranosa, i bogini ziemi, Gai. Rządy Saturna wiązane były z mitem złotego wieku. Anonim podąża jednak za racjonalistyczną, euhemerystyczną wersją, według której zarówno Saturn, jak i Janus, italski bóg początku, powiązany dalej z mitem Iona, był śmiertelnym królem z zamierzchnych czasów, ubóstwionym przez potomnych.

<sup>89</sup> Mowa o Eneaszu, Trojańczyku, mitycznym protoplaście Rzymian, który po upadku Troi na czele innych uciekinierów opuścił Azję i udał się do Italii.

<sup>90</sup> Informacja błędna. Patavium (współcz. Padwa), wg tradycji założona przez Trojańczyka Antenora nigdy nie wchodziła w skład Illiricum obejmującego zachodnią część Bałkanów. Najpierw była częścią Galli Przedalpejskiej, od 7 r. po Chr. należała zaś do X regionu Italii (*Venetia et Histria*). Błąd autora wynika prawdopodobnie z nadinterpretacji wierszy Wergiliusza, który pisząc o morzach iliryskich miał na myśli zapewne jedynie Adriatyk.

wierszach, które Wenera zaniepokojona trudami Eneasza, wypowiada do Jowisza:

*Antenor wszystkie straże Achiwów<sup>91</sup> pospołu mógł zmylić,  
[Bezpieczny]<sup>92</sup> w illiryjskich mórz odmęt zbiec chmurny,  
(Wergiliusz, Eneida, I 242-243)*

[1,6] Dlaczego jednak dodał „bezpieczny”, wyjaśniłem to wyczerpująco w odpowiednim miejscu komentarza, który zacząłem już pisać na podstawie pracy *O początkach Patawium (De origine Patavina)*<sup>93</sup>. [1,7] Tak więc owo „pierwszy” ma to samo znaczenie, co podane w drugiej księdze *Eneidy* w wyliczeniu tych, którzy wychodzili z drewnianego konia. [1,8] Bowiem [Wergiliusz], po wymienieniu Thessandra, Sthenelosa, Ulisessa, Akamasa, Thoasa i Neoptolemosa dodaje: *oraz pierwszy Machaon* (Wergiliusz, *Eneida*, II.261-263<sup>94</sup>). [1,9] Wypada zapytać, w jaki sposób można nazwać kogoś „pierwszym”, po tylu wspomnianych wcześniej? „Pierwszy” (*primus*) rozumiemy jednak [w tym kontekście], jako „niedościgniony” (*princeps*), zapewne z tego powodu, że w owych czasach Machaon miał doprowadzić niemal do doskonałości sztukę lekarską.

[2,1] Lecz wracając do tematu, mówią, że Kreuza, najpiękniejsza z córek króla Ateńczyków, Erechteusza, została zgwałcona przez Apollina i urodziła chłopca, którego jakiś czas potem wysłano na wychowanie do Delf. Ją samą nieświadomy tego ojciec wydał zaś za jednego ze swoich towarzyszy o imieniu Ksuthos. [2,2] Ponieważ ten nie mógł mieć z nią

<sup>91</sup> Achiwowie (po łacinie *Achivi*, inna wersja: *Achaei*, z greckiego *Achaiōi*) to ogólne określenie Greków walczących pod Troją. W późniejszych czasach nazywano tak jedno z plemion greckich zamieszkujące północny Peloponez.

<sup>92</sup> Karyłowski pominął to słowo w swoim przekładzie.

<sup>93</sup> Dzieło skądinąd nieznanne.

<sup>94</sup> W tym przypadku przekład Karyłowskiego jest niepoprawny – przymiotnik *primus* (pierwszy) łączy on z Menelausem, podczas gdy w oryginale czytamy *primusque Machaon et Menelaus*. Karyłowski dodaje na dodatek nieistniejące w oryginale słowa „w zemście ślepej”.

potomstwa, wyruszył do Delf, żeby zapytać wyroczni, w jaki sposób mógłby stać się ojcem. Bóg odpowiedział mu wówczas, żeby adoptował tego, kogo [jako pierwszego] spotka na swojej drodze następnego dnia. [2,3] W ten sposób spotkał wspomnianego wyżej chłopca, którego spłodził Apollin i jego też adoptował. [2,4] Kiedy [chłopiec] dorósł, nie zadowolili się królestwem ojca, lecz na czele wielkiej floty wyruszył do Italii, na zdobytych przez siebie wzgórzach założył miasto i od swojego imienia nazwał je Janikulum<sup>95</sup>.

[3,1] A zatem Saturn, uciekając ze swojego królestwa, przybył do Italii, kiedy nad dzikimi i niecywilizowanymi tubylcami panował Janus. Przyjęty życzliwie, niedaleko od Janikulum zbudował twierdzę od jego imienia [nazwaną] Saturnijską (*arcem Saturniam*)<sup>96</sup>. [3,2] On jako pierwszy nauczył tych dzikich i przywykłych do rozbojów ludzi rolnictwa i przekonał ich do [przyjęcia] osiadłego trybu życia. Tak pisze o tym Wergiliusz w ósmej [księdze *Eneidy*]:

*Fauny – rzecze – i nimfy dzierżyły te kraje,  
I ród mężów, co z twardych pni dębu powstaje.  
Obcą im była roli uprawa rozumna*

<sup>95</sup> Historia odnalezienia chłopca przez Ksuthosa jest tematem tragedii Eurypidesa pt. *Ion*. Anonim, podobnie jak Eurypides, podąża za atycką wersją mitu o Ionie, wg której był on naturalnym synem Apollina i ateńskiej księżniczki Kreuzy (por. Plat., *Eutid.* 302d). Najczęściej uważano go za naturalnego syna Ksuthosa, herosa eponima Jonów i brata Achajosa, żaden autor nie wspomina jednak o jego podróży do Italii. Zob. Hdt., VII 94; VIII 44; Apoll., *Bibl.* I 7,3; Paus., VII 1,2-4; Strab., VIII 7,1. Anonimowy autor *Origo gentis Romanae* przez podobieństwo imienia utożsamia jak widać Iona z italskim Janusem. Trudno wskazać źródło dla takiej kontynuacji mitu. Wzgórze Janikulum znajduje się na zachodnim brzegu Tybru. Wg Tytusa Liwiusza zostało włączone do Rzymu przez króla Ankusa Marcjusza (Liv., I 33). Por., Auct., *OGR* 5,1. W starożytności znajdowało się na nim centrum kultu boga Janusa. Przez wzgląd na dogodne warunki terenowe było też chętnie wykorzystywane przez augurów do obserwacji nieba.

<sup>96</sup> Mowa o Kapitolu, co najmniej od czasów Warrona łączonym z postacią Saturna. Zob. Varro., *De ling. Lat.* V 42: *mons Saturnius*. Zob. Migliori 2010; Ziółkowski, Koszkiewicz 2013: 66-67.

*I sprzężaj wołów; plonów nie zwozili w gumna –  
Owoce ich i łowy mozolne żywiły*

(Wergiliusz, *Eneida*, VIII 314-318)

[3,3] Pominąwszy Janusa, który nie zrobił niczego poza wprowadzeniem kultu bogów i związanych z nim obrzędów, [Wergiliusz] wołał poświęcić uwagę Saturnowi, który przekonał te wciąż nieokielznane jeszcze umysły do życia i postępowania dla wspólnego pożytku i nauczył ich, jak powiedzieliśmy wcześniej, sztuki uprawy roli, do czego odnoszą się następujące wersy:

*Lud szorstki, rozprószony w górzyście zacisza,  
Zgromadził, dał mu prawa – Lacjum kraj on zowie,*

(Wergiliusz, *Eneida*, VIII 321-322)

[3,4] Niektórzy przekazują, że [Saturn] pokazał również [Latynom] jak oznaczać brąz i uderzeniami nadawać kształt monecie, na której z jednej strony przedstawiano jego głowę, na drugiej statek, którym przyplłynął<sup>97</sup>. [3,5] Stąd także i dzisiaj hazardziści (*aleatores*) po położeniu i zakryciu pieniążka dają innym graczom możliwość zgadnięcia, co według nich znajduje się pod spodem: głowa (*caput*) czy statek (*navis*): to drugie prości ludzie wymawiają obecnie błędnie, jako *navia*. [3,6] Także świątynia u stóp Kapitolu, w której [Saturn] przechowywał pieniądze, nazywa się obecnie skarbcem Saturna (*aerarium Saturni*). [3,7] Lecz w związku z tym, że tak naprawdę, o czym mówiłem już wcześniej, Janus przybył [do Lacjum] przed nim, kiedy po śmierci obydwu postanowiono przyznać im zaszczyty przysługujące bogom, we wszystkich ceremoniach pierwsze miejsce przeznaczono Janusowi. Nawet wówczas, gdy po złożeniu na ołtarzach kadzidła składa się ofiarę innym bogom, imię Janusa wymieniane jest jako pierwsze z dodatkiem przydomka Ojciec (*Pater*), o czym nasz [Wergiliusz] wypowiada się w następujący sposób:

<sup>97</sup> Podobizna Saturna znajdowała się na awersie, a przedstawienie statku na rewersie semisa, po standaryzacji mennictwa rzymskiego w II poł. III w. przed Chr.

*Tę – [Ojciec] Janus, tamtę – Saturn zakładał warownię,  
(Wergiliusz, Eneida, VIII 357)*

I dalej: *Ta Janikulum, tamta Saturnią się zwąta.  
(Wergiliusz, Eneida, VIII 358)*

[3,8] Do [tego tematu], ponieważ [Wergiliusz] posiadał równie zadziwiającą pamięć o sprawach minionych, jak i przyszłych [dodał jeszcze, co następuje]<sup>98</sup>:

*Pola tameczne i grody  
W pokoju długim Latyn dzierzył, już niemłody.  
(Wergiliusz, Eneida, VII 46-47)*

[Wergiliusz] przekazuje, że Trojanie przybyli do Italii za jego panowania, zachodzi zatem pytanie, dlaczego Sallustiusz<sup>99</sup> powiedział:

*a razem z nimi Aboriginowie, szczep dziki, bez praw, bez władzy, wolny i swobodny<sup>100</sup>.  
(Sallustiusz, Sprzysiężenie Katyliny 6)*

[4,1] Niektórzy powiadają, że w czasie, gdy ziemię okrywał potop, wielu [ludzi] z różnych stron w panice uciekło w góry i tam też się osiedliło. Ci spośród nich, którzy w poszukiwaniu siedziby przybyli do Italii zostali nazwani Aboriginami (ludnością rdzenną), naturalnie od greckiego wyrazu *ore*, oznaczającego szczyty górskie<sup>101</sup>. [4,2] Inni uważają, że od błędzenia w czasie wędrówki (*errantes*), początkowo zwali się oni

<sup>98</sup> W tym miejscu tekst jest poważnie uszkodzony.

<sup>99</sup> Gajusz Sallustiusz Kryspus (86-34), należący do stronnictwa popularów polityk, bliiski współpracownik Gajusza Juliusza Cezara, pretor w roku 46, następnie namiestnik Afryki, wybitny historyk, autor dwóch zachowanych monografii: *Sprzysiężenie Katyliny* i *Wojna z Jugurtą* oraz zachowanych fragmentarycznie *Dziejów*.

<sup>100</sup> Przeł. K. Kumaniecki.

<sup>101</sup> Prawdopodobniej nazwa powstała jednak z połączenia *ab* (od) oraz *origo* (początek).

Aberiginami<sup>102</sup>, Aboriginami zaś po zmianie jednej litery i odjęciu drugiej. [4,3] Gdy przybyli [do Italii], zostali przyjęci przez Pikusa, który pozwolił im żyć jak zechcą. [4,4] Po Pikusie Italią rządził Faunus, którego imię [pochodzi] od prorokowania (*a fando*), ponieważ miał on w zwyczaj u przepowiadać przyszłość w wierszach, które nazywamy saturnijskimi. Ten rodzaj metrum po raz pierwszy został bowiem wykorzystany w proctwie Saturna<sup>103</sup>. [4,5] Zaświadcza o tym Ennius<sup>104</sup>, gdy mówi:

*W wersach, którymi niegdyś śpiewali Faunowie i wieszcz.*

(Ennius, *Roczniki*, frg. 214, ed. Vahlen)

[4,6] Większość twierdzi, że ów Faunus jest tożsamy z Sylwanem, [którego imię pochodzi] od lasów (*a silvis*), [inni identyfikują go z] bogiem Inusem, niektórzy zaś nawet Panem<sup>105</sup>.

[5,1] A zatem w czasie rządów Faunusa, około sześćdziesiąt lat przed tym, jak Eneasz pojawił się w Italii, przybył [do niej] wraz ze swoją matką Arkadyjczyk Ewander, syn Merkurego i nimfy Karmenty. [5,2] Niektórzy przekazali historię o tym, że najpierw nosiła ona imię Nikostrata, później Garmenta od pieśni (*de carminibus*), oczywiście dlatego, że była nie-

<sup>102</sup> Od czasownika *aberrare* (błądzić).

<sup>103</sup> Autor prawdopodobnie tę i inne etymologie zaczerpnął z *De Lingua Latina* Warrona. Por. np. Varro, *De ling. Lat.* VII 36 stanowiące objaśnienie do tego samego wiersza Enniasza: „Faunowie [są] bóstwami Latynów [obydwu płci] i stąd należą do nich zarówno Faun, jak i Fauna. Według podań zwykli oni przepowiadać po lasach przyszłość (*fari futura*) w wierszach zwanych saturnijskimi i właśnie od tego przepowiadania (*a fando*) zostali nazwani Faunami.”

<sup>104</sup> Kwintus Ennius (239-169), wybitny poeta i wieszcz narodowy aż do czasów Wergiliusza, tragediopisarz i prekursor satyry rzymskiej. Jego najważniejszym i najsłynniejszym dziełem był poemat epicki pt. *Annales* (Roczniki), w którym opisał historię Rzymu od czasów wędrówki Eneusza, aż po czasy sobie współczesne.

<sup>105</sup> W orygu. *Pan vel Pana*. Prawdopodobnie chodzi o formę odmienną (w greckim bierniku) i nieodmienną (w mianowniku), pojawiającą się w różnych pracach, na których bazował Anonim. Zob. Sehlmeier 2004: 78. Pan to arkadyjskie bóstwo pasterskie utożsamiane przez Rzymian z łatyńskim Faunem. Anonimowy autor dokonuje w tym przypadku jego *interpretatio Graeca*.

zwykle biegła we wszystkich pismach, znała przyszłość i zwykła śpiewać o niej wierszem, przeto większość opowiada się za tym, że to nie ona sama została nazwana Karmentą od pieśni (*a carmine*), [którą śpiewała], lecz to pieśni (*carmina*) wzięły swą nazwę od niej. [5,3] Za jej radą Ewander przeniósł się do Italii, a dzięki [jej] wyjątkowej wiedzy i znajomości pisma w krótkim czasie weszli w bliskie relacje z Faunusem, który przywitał ich gościnnie i z życzliwością. Ewander przyjął od niego niemały kawałek pola pod uprawę, który podzielił między swoich towarzyszy i zbudowali domostwa na tym wzgórzu, które wówczas od Pallasa nazywali Pallanteum, a które dziś nazywamy Palatynem<sup>106</sup>. Wzniósł tam [też] niewielką świątynię Pana, oczywiście dlatego, że jest on rodzimym bóstwem arkadyjskim, o czym zaświadcza także Maron, mówiąc:

*Zwiódł Cię Księżycu schwytany Pan, bóg arkadyjski*  
(Wergiliusz, *Georgiki*, III 392)

Tak więc Ewander był pierwszym ze wszystkich, który nauczył mieszkańców Italii pisać i czytać litery, po części te, których sam się wcześniej nauczył<sup>107</sup>. Pokazał [im] też płody rolne po raz pierwszy odkryte w Grecji, pokazał korzyści płynące z obsiewania [pól] i jako pierwszy w Italii połączył jarmem woły w celu uprawy ziemi.

[6,1] Za jego panowania przybył przypadkiem do kraju niejaki Rekaranus, Grek z pochodzenia, pasterz odznaczający się potężnym ciałem i wielką siłą, który przewyższał innych swoją sylwetką i odwagą. Nazywano

<sup>106</sup> Por. Varro, *De ling. Lat.* V 53, który podaje cztery inne etymologie nazwy wzgórza: a) od towarzyszy Ewandra Pallantów zwanych też Palatynami (*Pallantes/Palatini*), b) od Aboryginów z ziemi reatyńskiej, która nosi nazwę Palatium (teorie preferowane przez Warrona), c) od Palanto, żony Latynusa, d) od czasownika becząć – *bellare*, z której najpierw powstała rzekomo forma Balatium używana przez Gnejusza Newiusza. Zob. Ziółkowski, Kokoszkiewicz 2013: 134-137. Pallas wg Wergiliusza miał być synem Ewandra zabitym w pojedynku przez Turnusa, głównego antagonistę Eneasza (*Aen.* X 453-489).

<sup>107</sup> Być może jest to aluzja do podobieństwa niektórych liter w alfabecie greckim, etruskim i łacińskim.

go Herkulesem<sup>108</sup>. [6,2] Kiedy jego stada pasły się nad rzeką Albula<sup>109</sup>, niewolnik Ewandra, Kakus, przebiegły niegodziwiec, a przy tym straszny złodziej, porwał woły Rekaranus, choć ten był gościem [jego pana], a żeby nie pozostawić śladów, zaciągnął je tyłem do jaskini. [6,3] Rekaranus, który obszedł najbliższe okolice i przeszukał wszystkie zakamarki, stracił już nadzieję na odnalezienie [stada], pogodził się wreszcie ze stratą i powziął postanowienie opuszczenia tego kraju. [6,4] Tymczasem Ewander, który był człowiekiem o głębokim poczuciu sprawiedliwości, doszedł w końcu do tego, jak się sprawy miały, wydał niewolnika, który dopuścił się szkody i zmusił go do oddania wołów. [6,5] Wówczas Rekaranus poświęcił pod Awentynem ołtarz Ojcu Znalazcy (*Inventori Patri*), nazwał [ów ołtarz] Największym (*ara Maxima*)<sup>110</sup> i złożył na nim ofiarę z dziesiątej części swojej trzody. [6,6] Dawniej było bowiem zwyczajem, że ludzie przeznaczali dla królów jedną dziesiątą swoich plonów. [Rekaranus] doszedł jednak do wniosku, że słuszniej jest obdarzyć tym zaszczytem bogów niż królów. Stąd właśnie wziął się zwyczaj, że dziesiątą część ofiarowuje się Herkulesowi, co według Plauta nazywa się „częścią Herkulesową”, czyli dziesiątą. [6,7] Za to, że Karmentis zaproszona na tę ofiarę nie zjawiła się, po poświęceniu Wielkiego Ołtarza i złożeniu na nim dziesięciny Rekaranus postanowił, że kobietom nie będzie odtąd wolno spożywać tego, co zostanie poświęcone na tym ołtarzu i od tych czynności kultowych, kobiety są zupełnie wykluczone.

[7,1] Tyle [przekazał] Kassjusz w pierwszej księdze [swojego dzieła]<sup>111</sup>. Tymczasem w *Księgach kapłańskich* [ich autorzy] podają, że kiedy

<sup>108</sup> Historia wielkiego pasterza Rekaranus (Garanusa) i jego przygody z rozbójnikiem Kakusem była zapewne rodzimym mitem italskim, z czasem jednak Rzymianie połączyli ją z mitem greckiego Heraklesa. Por. Serv., *Aen.* VIII. 203, 275, powołujący się na Werriusza Flakkusa; Macrob., *Sat.* III 12.

<sup>109</sup> Dawna, legendarna nazwa Tybru. Zob. Auct., *OGR* 18, 1.

<sup>110</sup> Największy Ołtarz Herkulesa Niezwycięzonego (*Herculis Invicti Ara Maxima*) znajdował się na Forum Boarium i był najstarszym miejscem kultu tego boga w Rzymie

<sup>111</sup> Prawdopodobnie Lucjusz Kassjusz Hemina, rzymski annalista piszący w poł. II w. przed Chr. Jego *Roczniki* (*Annales*) zachowały się tylko we fragmentach.

Herkules, syn Jowisza i Alkmeny, po pokonaniu Geryona prowadził [jego] szlachetne stado, chcąc wprowadzić [hodowlę] wołów tej odmiany w Grecji, przypadkiem zaszedł w te okolice, a zadowolony z obfitości [jej] pastwisk osiedlił się w niej na jakiś czas, żeby jego ludzie i stada odzyskali siły po długiej wędrówce. [7,2] Kiedy paśli stada w dolinie, w której obecnie znajduje się Cyrk Wielki (*Circus Maximus*) i zaniechali wystawienia straży, gdyż uważali, że nikt nie odważy się naruszyć zdobyczy Herkulesa, pewien lokalny rozbójnik przewyższający każdego zarówno wielkością ciała, jak i odwagą uprowadził do jaskini osiem wołów, [ciągnąc] za ogony, by tym trudniej można było wysledzić kradzież po śladach. [7,3] Skoro jednak Herkules ruszając w drogę, przypadkiem poprowadził resztę stada obok tej właśnie jaskini, jedna z zamkniętych krów zaryczała w kierunku przechodzących, w ten sposób wyjawiając kradzież. [7,4] Po tym jak Kakus został zabity przez przybysza, będący pod wrażeniem tego dokonania Ewander, wyszedł mu naprzeciw, żeby [osobiście] podziękować za uwolnienie kraju z tak wielkiego zła<sup>112</sup>. A kiedy dowiedział się, kim są rodzice Herkulesa, doniósł o wszystkim, co się wydarzyło Faunusowi. Także on bardzo zabiegał o zawarcie przyjaźni z Herkulesem. Nasz Maron<sup>113</sup> nie odważył się jednak podążyć za tą wersją.

[8,1] Gdy więc Rekaranus czy też Herkules poświęcił Ojcu Znalazcy Wielki Ołtarz, przyjął dwóch Italczyków, Potytiusza i Pinariusza, żeby nauczyć ich, w jaki sposób należy sprawować ofiary według ustalonego rytuału. [8,2] Lecz z nich dwóch Potytiusz, jako że przybył wcześniej, został dopuszczony do spożywania wnętrzości, Pinariusz zaś i jego potomkowie, ponieważ przybył później, zostali [z tego zaszczytu] wykluczeni. Przestrzega się tego i dziś: nikomu z rodu Pinariuszy nie wolno pożywiać się w czasie tych ofiar. [8,3] Niektórzy sądzą, że wcześniej określano ich innym imieniem, później zaś Pinariuszy nazwano *apo tou peinan* (od głodu), niewątpliwie dlatego, że pościli, a przez to odchodzili od tego rodzaju ofiar

<sup>112</sup> Aluzja do imienia rozbójnika, które po grecku brzmiało *Kakos* (Zły).

<sup>113</sup> Tj. Wergiliusz w *Eneidzie*.

głodni. [8,4] Zwyczaj ten przetrwał aż do cenzury Appiusza Klaudiusza<sup>114</sup> w ten sposób, że dokonujący ofiary Potytiusze karmili się [mięsem] tego wołu, którego złożyli w ofierze tak długo, aż nic z niego nie pozostało, po czym dopuszczano Pinariuszy. [8,5] Później jednak Appiusz Klaudiusz zachęcił Potytiuszy, żeby w zamian za pieniądze nauczyli niewolników państwowych jak kierować ofiarami Herkulesa, a co więcej, żeby dopuścili też [do nich] kobiety. [8,6] Podobno w ciągu trzydziestu dni od tego postępu wymarła cała rodzina Potytiuszy, która wcześniej zajmowała się ofiarami i w ten sposób ofiary przeszły na Pinariuszy, oni zaś wiernie strzegli tego typu misterii, wykazując się zarówno skrupulatnością w ich wypełnianiu, jak i pobożnością<sup>115</sup>.

[9,1] Po Faunusie w Italii panował Latynus, jego syn. W tym czasie Ilium została wydana Achajom przez Antenora i innych dowódców<sup>116</sup>. Eneasz wyszedł [z miasta] nocą. Na swoich ramionach niósł domowe

<sup>114</sup> Appiusz Klaudiusz Ślepy (*Caecus*) (ok. 340-273), dwukrotny konsul (w latach 307 i 296) i dyktator (w latach 292 i 285), cenzor w roku 312, pomysłodawca budowy pierwszej rzymskiej drogi – *Via Appia*, pierwszego akweduktu – *Aqua Appia*, publikacji pierwszego kalendarza urzędowego i autor pierwszej znanej mowy spisanej po łacinie. Dzięki swojemu ogromnemu autorytetowi w roku 279 przekonał senat do odrzucenia warunków pokojowych oferowanych przez króla Pyrrusa i kontynuowania walki mimo ponoszonych wcześniej klęsk.

<sup>115</sup> Por. Liv., I 7,2. Informacja o dopuszczeniu kobiet do ofiar przy Wielkim Ołtarzu w czasach Appiusza Klaudiusza jest błędna, nie miały one bowiem dostępu do nich jeszcze w czasach późnej republiki, o czym informują nas inni autorzy. Zob. Prop., IV 9; Plut., *Quest. Rom.* 60; Macrob., *Sat.* I, 12, 28.

<sup>116</sup> O zdradzie Antenora, doradcy Priama, nieznaną jeszcze Homerowi, pisali już w III w. przed Chr. aleksandryjski gramatyk Hellanikos (Hell., *Hist. Fragmenta* 1a,4,F.31.10-71) i poeta Likofron z Chalkis (Lic., *Alex.* 340-345). Taka wersja mitu zdobyła wielką popularność zarówno w czasach rzymskich, by wspomnieć fikcyjne dzienniki Diktysa z Krety i Daresa Frygijczyka (Dict., IV 18 i 22; V 1-18; Dar., 39-43), w średniowieczu (Dante, *Inf.* 32-33), jak również epoce nowożytnej (*Odprawa posłów greckich* Jana Kochanowskiego). Nie wspomina o niej natomiast Tytus Liwiusz (Liv., I 1) podążający za wersją Homera, wg której Antenor wykazywał jedynie pojednawcze stanowisko względem Greków. Temu ostatniemu trudno się jednak dziwić, Antenor uchodził bowiem za założyciela Patavium – współczesnej Padwy, rodzinnego miasta wielkiego historyka.

bóstwa opiekuńcze i ojca Anchizesa, na dodatek za rękę ciągnął małego synka. O wschodzie słońca został rozpoznany przez wrogów, lecz ponieważ obciążał go niemały bagaż [świadczący o jego] pobożności, nie tylko nikt go nie niepokoił, lecz król Agamemnon pozwolił mu nawet udać się dokąd zechce. Skierował się na Idę. Stamtąd, po zbudowaniu statków za radą wyroczeni ruszył do Italii razem z wieloma obojga płci, o czym Aleksander z Efezu<sup>117</sup> wspomina w pierwszej księdze *Wojny marsejskiej*. [9,2] Lutacjusz<sup>118</sup> twierdzi jednak, że nie tylko Antenor, lecz również Eneasza zdradził ojczyznę. [9,3] Kiedy król Agamemnon pozwolił mu udać się, dokąd zechce, a na swoich ramionach zabrać to, co uważa za najważniejsze, jedni podają, że nie zabrał nic prócz domowych bóstw opiekuńczych, ojca i dwóch małych synów, podczas gdy inni, że zabrał z sobą tylko jednego [syna] o imieniu Julius, który później stał się Askaniuszem. [9,4] Dowódcy Achiwów byli tak poruszeni jego pobożnością, że pozwolili mu wrócić do domu i zabrać stamtąd wszystko, co tylko zechce. W ten sposób wyjechał z Troi z wielkim dobytkiem i wieloma towarzyszami obojga płci. Przebył morzem długą drogę przez wybrzeża różnych krajów, aż dotarł do Italii. Po raz pierwszy zatrzymał się jednak w Tracji, zakładając tam pod swoim imieniem [miasto] Aenus<sup>119</sup>. [9,5] Następnie odpłynął stamtąd, gdy dowiedział się o śmierci Polydora

<sup>117</sup> Aleksander z Efezu, prawdopodobnie Aleksander Lykhnos, mówca, polityk i poeta z Efezu, żyjący w I w. przed Chr. Strabon przypisuje mu autorstwo jakiegoś dzieła historycznego oraz dwóch poematów dydaktycznych poświęconych geografii i astronomii. Zob. Stab., XIV 1,25. Wspomina o nim prawdopodobnie również Ciceron (Cic., *Ad Att.* II 20,22).

<sup>118</sup> Być może chodzi o Kwintusa Lutacjusza Katulusa (149-87), konsula w roku 102, przeciwnika politycznego Gajusza Mariusza i pisarza. Taka identyfikacja jest jednak problematyczna, gdyż nie jest znane żadne dzieło Katulusa, w którym mógłby pisać o Eneaszu. Innym prawdopodobnym autorem dzieła wspomnianego przez Anonima jest wyzwolnieniec Lutacjusza Katulusa, Lutacjusz Daphnis, kupiony przez niego za sumę 700 000 sestercjów (Suet., *Gramm.* 3; Plin., *Nat. Hist.* VII 128). Niestety nic nie wiadomo o tym, żeby wyzwolnieniec ten zajmował się literaturą. Zob. Cornell 2013: 341-342.

<sup>119</sup> Etymologia od imienia *Aeneas* (Eneas).

i zdradzie Polymestora<sup>120</sup> i udał się nawyspę Delos, gdzie pojął za żonę Lawinię, córkę kapłana Apollina. Na jej pamiątkę swoją nazwę otrzymały Wybrzeża lawińskie (*Lavinia litora*)<sup>121</sup>. [9,6] Wreszcie, przemierzywszy wiele mórz, wylądował na italskim przylądku, który leży w okolicach Bajów niedaleko Jeziora Awernus<sup>122</sup>. Pochował tam swojego sternika Misenusa strawionego chorobą. Od jego imienia otrzymało nazwę miasto Misenum, o czym pisze Cezar w pierwszej *Księdze kapłańskiej*. Twierdzi on jednak, że Misenus nie był sternikiem, ale trębaczem. [9,7] Z tego powodu Maron nie bez słuszności podąża za obydwoma wersjami, pisząc tak:

Zbożny Enej wnej sypie mogiłę wyniosłą,  
Na szczycie kładzie męża broń, trąbę i wiosło  
(Wergiliusz, *Eneida*, VI 232-233)

[9,8] Jakkolwiek niektórzy, powołując się na Homera, zwracają uwagę, że w czasach Trojan użycie trąby nie było jeszcze znane.

[10,1] Poza tym pewni [autorzy] dodają, że Eneasza pochował na tym wybrzeżu, niedaleko sadzawki, która znajduje się między Misenum a Awernem zmarłą ze starości matkę Euksynusa, jednego ze swoich towarzyszy, skąd miejsce to wzięło swą nazwę. A kiedy odkrył, że właśnie tam, w mieście zwanym Cimbarion<sup>123</sup> Sybilla przepowiada przyszłość śmiertelnikom, przybył do niej, żeby zapytać o koleje swojego losu. Uzyskał też dodatkową wyrocznię, zakazującą mu grzebać w Italii jego krewną

<sup>120</sup> Polymestor był królem Tracji sprzymierzonym z Trojanami, u którego król Priam ukrył swojego najmłodszego syna Polydora. Gdy Troja upadła, Trak powodowany chciwością zamordował trojańskiego księcia i zagarnął jego dobytek.

<sup>121</sup> Chodzi o italskie wybrzeże, na którym leżało latyńskie miasto Lavinium założone przez Eneasza na cześć żony. Wg bardziej rozpowszechnionej wersji mitu, za którą podąża też Wergiliusz, Lawinia była córką króla Latynów, Latynusa.

<sup>122</sup> Współcz. Lago d'Averno, jezioro wulkaniczne w Kampanii leżące między Bajami i Pozzuoli (staroż. Puteoli). W starożytności wierzono, że znajduje się tam jedno z zejść do zaświatów.

<sup>123</sup> Prawdopodobnie chodzi o miasto Kume, tradycyjnie wiązane z wyrocznią Sybilli.

Prochyte, złączoną z nim pokrewieństwem<sup>124</sup>, którą pozostawił [w obozie] w dobrym stanie. [10,2] Kiedy jednak wrócił do floty i dowiedział się, że umarła, pochował ją na najbliższej wyspie, która obecnie nosi to samo imię<sup>125</sup>, o czym piszą Wulkacjusz i Acyliusz Pizon. [10,3] Wyruszywszy stamtąd, dotarł do miejsca, które dziś nazywa się Bramami Kajety (*portae Caietae*)<sup>126</sup> od imienia jego piastunki, pochowanej tam, gdy odeszła. [10,4] Cezar i Semproniusz<sup>127</sup> twierdzą jednak, że Kajeta była przydomkiem, a nie imieniem [tej kobiety], nadanym za to, że za jej radą i z jej inicjatywy matki trojańskiej ze wstrętu do długiej żeglugi właśnie w tym miejscu podpaliły flotę, mianowicie po grecku *apo tou kaiein* znaczy „podpalić”. [10,5] Stamtąd za rządów Latynusa [Eneasza] dopłynął do wybrzeża Italii, które od dominującego [tam] krzewu zostało nazwane Laurenckim (*Laureus*)<sup>128</sup>. Razem z ojcem Anchizesem, synem i pozostałymi wyszli ze statków, ułożyli się na brzegu do posiłku, a po spożyciu tego, co posiadali, zjedli nawet skóry z orkiszowych stołów, które mieli przeznaczone na ofiary.

[11,1] Wówczas Anchizes domyślił się, że to już koniec [ich] nieszczęść i błędzenia, przypomniał sobie bowiem, jak Wenus przepowiedziała mu niegdyś, że gdy przyparci głodem na obcym wybrzeżu rzucą się na stoły ofiarne, owo miejsce przeznaczone losem stanie się [ich] siedzibą. [11,2] Kiedy zaś przyprowadzono ze statku ciężarną maciorę, by złożyć ją w ofierze, a ona wyrwała się z rąk służących, Eneasza przypomniał sobie,

<sup>124</sup> W oryg. pleonazm *cognatam, (...) cognatione sibi coniunctam*.

<sup>125</sup> Współcześnie Procida, wyspa w Zatoce Naeapolitańskiej położona między Przylądkiem Misenum a Ischią.

<sup>126</sup> Chodzi o współczesną Zatokę Gaetańską.

<sup>127</sup> Gajusz Semproniusz Tuditanus, konsul w roku 129, członek stronnictwa optymatów i pisarz. Z jego twórczości zachowały się tylko fragmenty, trudno więc określić, do jakiego dzieła odwołuje się Anonim.

<sup>128</sup> Chodzi o *Laurens ager*, pas przybrzeżny od ujścia Tybru aż po Ardeę. Nazwa pochodziła od łatyńskiego miasta Laurentum leżącego pomiędzy Ostią a Lawinium. Na temat lądowania Eneasza w tym miejscu por. Liv., I 1; Dionys., *Antiq. Rom.* I 45, 53; Strab., V 3,2; App., I 1; Verg. *Aen.* VII 45nn.

jak niegdyś przepowiedziano mu, że zakładaniem miasta będzie w przyszłości kierował czworonóg. [11,3] Wówczas wyszedł z figurkami domowych bóstw opiekuńczych i dokonał wróżb w tym samym miejscu, w którym [maciora] położyła się, rodząc trzydzieści prosiąt, [złożył ją w ofierze, natomiast założonemu w ten sposób miastu]<sup>129</sup> nadał nazwę Lawinium, o czym Cezar pisze w księdze pierwszej, a Lutacjusz w drugiej.

[12,1] Demetriusz<sup>130</sup> [twierdzi] jednak, że zamiast stołów do czerpania z nich żywności nie użyto okrągłych podpłomyków (*orbes farreos*), jak to zostało wyżej przedstawione, lecz seler (*apium*), występujący tam w wielkich ilościach, który zjedli po wyczerpaniu się innego pokarmu. Zaraz też zdali sobie sprawę, że przepowiedziano im zjedzenie właśnie tych stołów. [12,2] Podobno, kiedy po złożeniu ofiary ze świni [Trojanie] kontynuowali na wybrzeżu uroczystość, zauważyli przypadkiem flotę argińską, w której znajdował się Ulisses. Wówczas [Eneasz] obawiający się zarówno rozpoznania przez wroga i związanego z tym niebezpieczeństwa, jak i przerwania czynności religijnych, co wiązałoby się z najgorszym uchybieniem, zakrył głowę szatą i w ten sposób dokonał ofiary zgodnie z całym ceremoniałem. Stąd właśnie wziął się zwyczaj takiego sposobu składania ofiary, o czym pisze Marek Oktawiusz<sup>131</sup> w księdze pierwszej. [12,3] Domicjusz<sup>132</sup> w księdze pierwszej podaje jednak, że Eneasz został

<sup>129</sup> Miejsce zepsute.

<sup>130</sup> Być może Demetriusz ze Skepsis (ok. 205- ok. 130), grecki polihistor, geograf, gramatyk i historyk związany z biblioteką w Pergamonie, autor komentarzy do Iliady cenionych przez Rzymian. Przez swoje pochodzenie z miasta leżącego w pobliżu Troi był żywo zainteresowany historią Eneasza.

<sup>131</sup> Spośród wielu prawdopodobnych autorów o tym imieniu najprawdopodobniejszy wydaje się być Marek Oktawiusz Hersenniusz, znany dzięki Makrobiuszowi (Macrob., *Sat.* III 12,7), autor pracy *De sacris saliaribus Tiburtium* (O czynnościach kultowych saliów z Tibur), być może tożsamy z Markiem Oktawiuszem Herennusem, inicjatorem budowy świątyni Herkulesa Wiktora (Macrob., *Sat.* III 6,11; Serv., *Aen.* VIII 363). Zob. Cornell 2013: 623.

<sup>132</sup> Być może Domicjusz Kalwinus, antykwarysta, bądź historyk republikański wzmiankowany przez Pliniusza Starszego w spisie treści do księgi XI i XVIII (Plin., *Nat. Hist.* I). Zob. Cornell 2013: 619-620.

pouczony przez wyrocznie Apollina, by udał się do Italii i założył miasto tam, gdzie zobaczy [jednocześnie] dwa morza i gdzie spożyje posiłek włączając w niego stoły. [12,4] W ten sposób dotarł do ziemi Laurenckiej (*in agrum Laurentem*). Gdy oddalił się nieco od wybrzeża, przybył do dwóch niewielkich jezior ze słoną wodą położonych blisko siebie. Wykopał się tam, pokrzepił jedzeniem włączając w to seler, którego używał wówczas zamiast stołu, po czym stwierdził, że bez wątpienia to właśnie są owe dwa morza, gdyż woda w tych jeziorach była podobna do morskiej, a do tego dopiero co zjadł stoły zrobione z łądyg selera. W tym też miejscu założył miasto, a ponieważ wykopał się w jeziorze (*laverit*), nadał mu nazwę Lawinium. Dopiero wtedy król Aboriginów Latynus podarował mu pięćset jugerów [ziemi] do zasiedlenia. [12,5] Katon w *Początkach narodu rzymskiego* (*Origo generis Romani*)<sup>133</sup> podaje tymczasem taką wersję: świnia urodziła trzydzieści prosiąt w miejscu, w którym obecnie znajduje się Lawinium. Eneasz postanowił założyć tam miasto, ubolewał jednak nad nieurodzajnością ziemi. Wtedy we śnie ukazały mu się podobizny domowych bóstw opiekuńczych wzywając go, żeby wytrwał w zakładaniu miasta, które już rozpoczął, bowiem Trojanie po tylu latach, ile [prosiąt] liczył miot tamtej świni, przeniosą się w okolice bardziej urodzajne, na ziemię żyzniejszą i założą na niej miasto najszynniejsze w [całej] Italii.

[13,1] A zatem, kiedy królowi Aboriginów Latynusowi doniesiono, że przyplęnęła obca flota i że tłum przybyszów zajął ziemię Laurencką, bez zwłoki wyprowadził swoją armię przeciwko niespodziewanym i nieoczekiwanym wrogom. Zanim jednak dał sygnał do ataku, zauważył, że Trojanie są przygotowani do walki, i nie tylko uzbrojeni w kamienie i drągi, lecz także okryci szatami lub skórami, które w czasie marszu osłaniają ich lewe ramiona. [13,2] Tak oto [Latynus] odłożył walkę, żeby w rozmowie dowiedzieć się, kim są [ci ludzie] i jakie mają zamiary, do tego pomysłu doszedł zaś z boskiego zrządzenia, wielokrotnie był bowiem ostrzegany

<sup>133</sup> Anonim ma na myśli rzymską część *Origines* (Początki), dzieła historiograficznego poświęconego historii rozmaitych miast i społeczności italskich autorstwa Marka Porcjusza Katona Starszego (234-149). Zob. Auct., *De vir. ill.* 47,1 oraz przyp. *ad loc.*

w snach i [we wróżbach] z wnętrzości [zwierząt], że będzie bezpieczniejszy w starciu ze swoimi wrogami, jeśli połączy swoje siły z cudzoziemcami. [13,3] I kiedy dowiedział się, że Eneasza i Anchizes zostali zmuszeni do opuszczenia ojczyzny przez wojnę i że razem z podobiznami swych bogów błakają się w poszukiwaniu [nowej] siedziby, zawarł z nimi związek przyjaźni przez obustronne złożenie przysięgi, że będą mieć odtąd tych samych wrogów i przyjaciół. [13,4] Dzięki temu Trojanie zaczęli fortyfikować miejsce, które Eneasza od imienia swojej żony, córki króla Latynusa zaręczony wcześniej z Turnusem Herdoniuszem<sup>134</sup>, nazwał Lawinium. [13,5] Tymczasem żona króla Latynusa, Amata, nie mogąc pogodzić się z tym, że Turnus, który był jej kuzynem (*consobrinus*)<sup>135</sup> stracił prawo do ręki Lawinii na rzecz trojańskiego przybysza, podburzyła go do wypowiedzenia wojny. Wkrótce [Turnus] zebrał wojsko Rutulów i najechał na ziemię Laurencką. Latynus wyszedł mu naprzeciw, stając u boku Eneasza, lecz w czasie bitwy został otoczony i zabity. [13,6] Mimo straty teścia Eneasza nie przestał stawiać oporu Rutulom, aż wreszcie odebrał Turnusowi życie. [13,7] Po rozbiciu nieprzyjaciół i zmuszeniu ich do ucieczki, jako zwycięzca wycofał się ze swoimi [ludźmi] do Lawinium, po czym jednogłośnie został obwołany królem Latynów, jak pisze Lutacjusz w księdze trzeciej. [13,8] Pizon podaje tymczasem, że Turnus był bratem ciotecznym (*matruelis*) Amaty, a po śmierci Latynusa sam odebrał sobie życie.

[14,1] Krótko mówiąc, po śmierci Turnusa Eneasza przejął władzę nad państwem. Wciąż zawzięty na Rutulów postanowił kontynuować wojnę przeciwko nim. Oni zaś po długich prośbach uzyskali wsparcie z Etrurii od króla Agillajów Mezentiusa<sup>136</sup>, obiecując mu, że w razie

<sup>134</sup> Turnus, mityczny władca Rutulów, konkurent Eneasza do ręki córki Latynusa, Lawinii i główny antagonistą protoplasty Rzymian w *Eneidzie* Wergiliusza.

<sup>135</sup> Rzeczownik *consobrinus* można tłumaczyć też jako siostrzeniec, bratanek. Według Wergiliusza (Verg., *Aen.* X 76, 616, 688) Turnus był synem króla Rutulów, Daunusa, i nimfy Wenilii. Dionizjusz z Halikarnasu, nazywając go Tyrrenusem, określa go jednak mianem kuzyna (*anepsios*) Amaty (Dionys., *Antiq. Rom.* I 64,2).

<sup>136</sup> Król Agylli (grecka nazwa etruskiego miasta Cisra, łac. Caere). W *Eneidzie* Wergiliusza sojusznik Turnusa odznaczający się okrucieństwem i bezbożnością (*contemptor*

zwycięstwa wszystko, co należy do Latynów stanie się jego własnością. [14,2] Wtedy Eneasza, jako że dysponował mniejszymi siłami, przeniósł do miasta dużą część dobytku wymagającego ochrony, natomiast obóz założył w pobliżu Lawinium. Opiekę nad miastem powierzył synowi Euryleonowi<sup>137</sup>, sam zaś wyprowadził uszykowanych żołnierzy na podmokłe okolice rzeki Numikus<sup>138</sup>, by samemu zdecydować o momencie rozpoczęcia bitwy. Kiedy jednak doszło do zażartej walki, niebo niespodziewanie pociemniało od nawałnicy. Ulewa przeplatająca się z grzmotami i błyskawicami była tak wielka, że nie tylko przyćmiewała wzrok wszystkich [walczących], lecz również pozbawiała ich orientacji. I choć każdego po obu stronach ogarnęło pragnienie natychmiastowego przerwania bitwy, w zgiełku wywołanym nagłą burzą Eneasza został zabrany<sup>139</sup> i nigdzie go już więcej nie widziano. [14,3] Powiadają jednak, iż nie zauważył, że znajduje się blisko rzeki. Przypadkowo zepchnięty wpadł do wody i w ten sposób bitwa została zakończona. Później jednak, gdy chmury zelżały i odeszły, a [na nieboskłonie] zajaśniało pogodne oblizcze [słońca], uwierzono, że żywcem został wzięty do nieba<sup>140</sup>. [14,4] Potem Askaniusz i kilku innych zapewniało, że widziało go nad brzegiem Numikusa w tym samym ubraniu i z bronią, z którymi ruszył do bitwy. To wydarzenie umocniło pogłoskę o jego nieśmiertelności. W ten sposób poświęcono mu w tym miejscu świątynię i postanowiono nazywać go [odtąd] Ojcem Rodzimym (*Pater Indiges*). [14,5] Następnie decyżją

*divum*). Zginął w walce z Eneaszem. Imię Mezentius poświadczono jest na przechowywanej w Luwrze inskrypcji etruskiej z VII w. znalezionej w Caere, istotnie w odległej przeszłości mógł więc władać nią władca o tym imieniu.

<sup>137</sup> Chodzi o Askaniusza, syna Eneasza, zwanego też Julusem.

<sup>138</sup> Rzeka w starożytnym Lacjum uchodząca do morza pomiędzy Ardeą i Lawinium. Na temat śmierci Eneasza w jej nurcie por. Liv., I 2; Dionys., *Antiq. Rom.* I 64,2. Według Liwiusza po śmierci Eneasza odbierał cześć jako Jowisz *Indiges* (Rodzimiy).

<sup>139</sup> W orygl. *interceptus*. Zapewne celowa dwuznaczność, autor nie rozstrzyga bowiem, czy Eneasza został zabrany przez bogów, czy przez ludzi.

<sup>140</sup> W orygl. *post apertis fugatisque nubibus cum serena facies effulsisset, creditum est vivum eum caelo assumptum*. Prawdopodobnie celowa dwuznaczność, trudno określić bowiem, czy autor miał na myśli twarz ubóstwionego Eneasza, czy tarczę słoneczną.

wszystkich Latynów obwołano królem jego syna Askaniusza, poprzednio [nazywanego] Euryleonem.

[15,1] Kiedy Askaniusz zdobył najwyższą władzę nad Latynami, podjął decyzję o nękanii Mezencjusza wojną podjazdową<sup>141</sup>. Syn Mezencjusza, Lausus, zajął [wtedy] obronne wzgórze Lawinium, a ponieważ wszystkie siły króla [Askaniusza] były rozproszone, przejął kontrolę nad miastem. Wówczas Latynowie wysłali do Mezencjusza posłów, by dowiedzieć się, na jakich warunkach zechce przyjąć ich kapitulację. [15,2] Kiedy ten oprócz innych uciążliwych [żądań] dodał także i to, by przez określoną liczbę lat Latynowie oddawali mu całe wino ze swojej ziemi, dzięki radzie i autorytetowi Askaniusza postanowili, że prędzej umrą w walce o wolność, niż zniosą tego typu zależność. [15,3] Z tego powodu Latynowie w zamian za ocalenie poświęcili Jowiszowi wino z każdego zbioru. Następnie dokonali wypadu z miasta, rozbili strażę, zabili Laususa, a Mezencjusza zmusili do ucieczki. [15,4] Ten zaś zabiegał później przez posłów o przyjaźń i sojusz z Latynami, o czym wspomina w pierwszej księdze Lucjusz Cezar, jak również Aulus Postumiusz<sup>142</sup> w zwoju, który napisał i wydał na temat przybycia [do Italii] Eneasza. [15,5] Tak więc Latynowie przez wzgląd na wyjątkowe zalety Askaniusza, nie tylko uwierzyli w to, że wywodził się on od Jowisza<sup>143</sup>, lecz odmieniając nieco jego imię nazywali go też zdrobniale Jolusem, później zaś Julusem. Od niego wzięła początek rodzina Juliuszów, o czym piszą Cezar w księdze drugiej i Katon w *Początkach*.

[16,1] Tymczasem Lawinia, która w chwili zniknięcia Eneasza była w ciąży, obawiając się, że Askaniusz będzie ją teraz prześladował, uciekła

<sup>141</sup> W orygl. *continuis proeliis*.

<sup>142</sup> Aulus Postumiusz Albinus, konsul w roku 151, polityk i historyk. Z jego dzieła historycznego napisanego po grecku niestety nic się nie zachowało. Podobno we wstępie do niego przeproszał czytelników za błędy, które mógł popełnić pisząc w obcym języku, co wyszydził Marek Porcjusz Katon Starszy, stwierdzając, że nikt go przecież nie zmuszał do pisania po grecku. Zob. Gell., XI 8; Macro., *Sat. Praef.*; Plut., *Cato* 12; Suda, s.v. *Aulos Postomios*.

<sup>143</sup> Do tego trzeba było przyjąć, że ojciec Askaniusza Eneasza był synem Wenus, zaś ona córką Jowisza i tytandidy Dione.

do lasu (*in silvam*), do pasterza ojcowskiej trzody, Tyrrusa, i u niego urodziła chłopca, który od okolicy został nazwany Sylwiuszem. [16,2] Z tego powodu prosty lud Latynów przekonany, że została skrycie zamordowana przez Askaniusza zapłonął do niego nienawiścią tak wielką, że zaczął wreszcie grozić mu użyciem siły. [16,3] Wówczas Askaniusz, ponieważ nic nie osiągnął składanymi przysięgami, poprosił o zwłokę w celu przeprowadzenia śledztwa. Dzięki obietnicy wzbogacenia wielkimi nagrodami tego, kto wyśledzi Lawinię, udało mu się też nieco zmniejszyć widoczny gniew ludu. Wkrótce znaleziono ją i razem z synem sprowadzono do miasta, a Askaniusz uszanował ją okazując cześć należną matce. [16,4] Dzięki tym wydarzeniom na nowo zdobył sobie wielką sympatię ludu, o czym piszą Gajusz Cezar<sup>144</sup> i Sekstus Gelliusz<sup>145</sup> w *Początkach narodu rzymskiego* (*Origo gentis Romanae*). [16,5] Inni przekazują jednak, że gdy Askaniusz został zmuszony przez cały lud do sprowadzenia Lawinii z powrotem i zaklinał się, że ani nie odebrał jej życia, ani nie wie gdzie się ona znajduje, Tyrrus, który [uczestniczył] w tym zgromadzeniu poprosił o ciszę. Następnie udzielił niezbędnych informacji, pod warunkiem zagwarantowania, że ani jemu, ani Lawinii, ani wreszcie urodzonemu przez nią chłopcu nie stanie się krzywda. Gdy otrzymał takie zapewnienie, sprowadził do miasta Lawinię i jej syna.

[17,1] Po tych [wydarzeniach] Askaniusz przypomniał sobie, że po trzydziestu latach spędzonych w Lawinium na podstawie liczby prosiąt urodzonych przez świnie nadszedł czas założenia nowego miasta. Obejrząwszy uważnie najbliższe okolice [ostatecznie] wziął pod rozwagę wyniosłą górę, która od założonego na niej miasta nosi obecnie nazwę Albańskiej. Nową osadę obwarował, od kształtu, ponieważ rozciągała się na długość (*in longum*), nadał jej nazwę Longa, od koloru świń Alba (Biała). [17,2] Kiedy zaś przeniósł tam podobizny bóstw opiekuńczych,

<sup>144</sup> Prawdopodobnie autor nadal ma na myśli wspomnianego już kilkakrotnie Lucjusza Juliusza Cezara.

<sup>145</sup> Prawdopodobnie jest to błąd lub pomyłka i Anonimowi chodzi o Gnejusza Gelliusza, historyka z II w. przed Chr. Zob. Cornell 2013: 252-253.

następnego dnia [znów] pojawiły się one w Lawinium. Po raz kolejny odniesione z powrotem i zabezpieczone nie wiem jak licznymi strażami nazajutrz znów udały się do poprzedniej siedziby. [17,3] I tak nikt nie odważył się przenieść ich po raz trzeci, jak napisano w czwartej księdze *Roczników kapłańskich*, w drugiej [autorstwa] Cyncjusza i Cezara, trzeciej Tuberona. [17,4] Po tym jak Askaniusz odszedł ze świata żywych, a pomiędzy jego synem Julusem i urodzonym przez Lawinię Sylwiuszem Postumusem (Pogrobowcem) wywiązał się spór o władzę, zastanawiano się, czy godniejszy jest jej syn, czy wnuk Eneasza. W wyniku debaty na ten temat, za zgodą wszystkich królem został obwołany Sylwiusz. [17,5] Jego potomkowie, wszyscy o przydomku Sylwiusz, panowali w Albie aż do założenia Rzymu, jak napisano w czwartej księdze *Roczników kapłańskich*. [17,6] Za rządów Latynusa Sylwiusza założono [następujące] kolonie: Praeneste, Tibur, Gabie, Tuskulum, Korę, Pomecję, Labici, Krustumium, Kamerię, Bovillae i pozostałe miasta gdzie by nie spojrzeć.

[18,1] Po nim panował Tyberiusz Sylwiusz, syn Sylwiusza. Kiedy poprowadził armię przeciwko nastającym nań z wojną sąsiadom, przepadł popchnięty w czasie walki do rzeki Albuli, co stało się powodem zmiany jej nazwy [na Tyber], o czym piszą Lucjusz Cyncjusz w księdze pierwszej i Lutacjusz w księdze trzeciej. [18,2] Po nim panował Aremulus Sylwiusz. Powiadają, że odznaczał się taką pychą, nie tylko wobec ludzi, lecz również bogów, że ogłosił, że jest ważniejszy od Jowisza, a gdy niebo grzmiało, rozkazał żołnierzom uderzać włóczniami o tarcze i stwierdził, że wydaje czystszy dźwięk. [18,3] W tej samej chwili spotkała go kara. Został bowiem uderzony piorunem, porwany przez huragan i ciśnięty głową w dół do Jeziora Albańskiego, jak napisano w czwartej księdze *Roczników [kapłańskich]* i w drugiej [księdze] *Streszczeń (Epitomae)* [autorstwa] Pizona<sup>146</sup>.

<sup>146</sup> Prawdopodobnie chodzi o Lucjusza Kalpurniusza Pizona Frugi (Prawego), konsula w roku 133, annalistę, autora zachowanych jedynie w cytatach innych pisarzy *Roczników*, w siedmiu księgach omawiających dzieje Rzymu od czasów najdawniejszych po współczesne autorowi.

[18,4] Aufidiusz<sup>147</sup> w swoich *Streszczeniach* (*Epitomae*) i Domicjusz w księdze pierwszej twierdzą tymczasem, że [Aremulus] nie został uderzony piorunem, lecz razem z pałacem runął do Jeziora Albańskiego w wyniku trzęsienia ziemi. [18,5] Po nim panował Awentynus Sylwiusz. Kiedy bronił się zaatakowany przez sąsiadów, wrogowie otoczyli go i zabili. Został pochowany u podnóża góry, która otrzymała jego imię (Awentyn)<sup>148</sup>, o czym Lucjusz Cezar pisze w księdze drugiej.

[19,1] [Panujący] po nim król Albańczyków, Sylwiusz Prokas, ustanowił dziedzicami w równych częściach swoich dwóch synów, Numitora i Amuliusza. [19,2] [Po jego] śmierci Amuliusz postawił przed bratem Numitorem, który był starszy, po jednej stronie samą władzę monarszą, po drugiej cały spadek oraz zbiór wszystkich dóbr ojca i pozwolił mu wybrać, której z tych [dwóch] rzeczy pragnie bardziej. [19,3] Ponieważ Numitor przedłożył nad królestwo prywatne życie w spokoju i dostatku, Amuliusz otrzymał monarchię. [19,4] By tym trwale ją dla siebie zabezpieczyć postarał się o to, żeby syn jego brata zginął w czasie polowania. Następnie, udając, że takie polecenia wydała mu we śnie sama bogini, rozkazał, by siostra zmarłego Rea Sylwia została kapłanką Westy. Tak naprawdę sądził, że należy tak uczynić, gdyż obawiał się, żeby jej potomek nie pomścił krzywd dziadka, o czym pisze Waleriusz Antias w księdze pierwszej. [19,5] Tymczasem Marek Oktawiusz i Licyniusz Macer podają, że Amuliusz zakochał się w swojej bratanicy kapłance Rei. Kiedy niebo było zachmurzone, powietrze ciemne i zaczynało dopiero świtać, a ona udała się po wodę do ofiar, [Amuliusz] zaczął się na nią w gaju Marsa i zgwałcił ją. Po upływie miesiący urodziła bliźnięta. [19,6] Kiedy się o tym dowiedział, żeby ukryć czyn popełniony przez nikczemność, rozkazał zabić kapłankę, a jej potomstwo przyprowadzić do siebie. [19,7] Wówczas Numitor, żywiąc nadzieję, że kiedy ci [chłopcy] dorosną, staną się pewnego dnia mścicielami jego krzywd, podłożył w ich miejsce innych,

<sup>147</sup> Gnejusz Aufidiusz, historyk z II/I w. przed Chr. piszący po grecku. Zob. Cornell 2013: 266.

<sup>148</sup> Inne etymologie nazwy Awentynu przytacza Varro, *De ling. Lat.* V 43.

zaś swoich prawdziwych wnuków oddał na wychowanie naczelnikowi pasterzy Faustulusowi.

[20,1] Fabiusz Piktor w księdze pierwszej i Wennoniusz<sup>149</sup> [piszą] tymczasem, że kiedy dziewczyna jak zwykle wyszła zaczerpnąć wodę do ofiar ze źródła znajdującego się w gaju Marsa, nagle ulewa i grzmoty rozgoniły jej towarzyski, ona zaś została pochwycona i wykorzystana przez Marsa, który od razu uspokoił ją, wyjawiając swoje boskie imię i zapewnił, że urodzone przez nią dzieci [będą] godne ojca. [20,2] Kiedy tylko król Amuliusz dowiedział się, że kapłanka Rea Sylwia wydała na świat bliźnięta, natychmiast rozkazał zanieść [je] nad nurt rzeki i tam się [ich] pozbyć. [20,3] Wtedy ci, którzy otrzymali ten rozkaz wrzucili chłopców ułożonych w kołysce niedaleko podnóża góry Palatyn do Tybru, który wezbrał wówczas od obfitych deszczów. Okoliczny świniopas Faustulus, który wcześniej obserwował wrzucających, spostrzegł, że rzeka cofnęła się, a kołyska, w której znajdowali się chłopcy zatrzymała się na gałęzi figi. Natychmiast też zjawiła się wilczyca zwabiona kwileniem chłopców, która najpierw oczyściła ich językiem, potem podsunęła im do ssania wymiona. Wtedy [Faustus] zszedł na dół, zabrał [ich] i przekazał na wychowanie swojej żonie Akce Laurencji, o czym piszą Ennius w księdze pierwszej i Cezar w drugiej. [20,4] Niektórzy dodają, że Faustulus widział też dzięcioła, który nadleciał i z pełnego dzioba podawał chłopcom pożywienie – wilk i dzięcioł są bowiem podopiecznymi Marsa – a także i to, że drzewo, koło którego wrzucono [do rzeki] chłopców otrzymało nazwę Ruminal, ponieważ było odpoczywające w południe w jego cieniu zwykło wówczas przeżuwać (*ruminare*) [pokarm]<sup>150</sup>.

[21,1] Waleriusz<sup>151</sup> przekazuje z kolei, że Amuliusz oddał chłopców urodzonych przez Reę Sylwią niewolnikowi Faustulusowi, żeby ich zabił,

<sup>149</sup> Historyk republikański, wzmiankowany jedynie przez Cyncerona (Cic., *Att.* XII 3). Zob. Cornell 2013: 250-251.

<sup>150</sup> Warron bardziej sensownie wywodzi nazwę Ruminal od Romulusa i Remusa. Zob. Varro, *De ling. Lat.* V 8, 54.

<sup>151</sup> Waleriusz Antias.

lecz ten, uproszony przez Numitora, żeby nie odbierał im życia, oddał ich na wychowanie swojej przyjaciółce Akce Laurencji. Kobieta tę nazywano suką<sup>152</sup> (*lupa*), ponieważ zwykła oddawać swoje ciało za pieniądze. [21,2] Warto zaznaczyć też, że odkąd zaczęto nazywać tak kobiety ciągnące zysk z własnego ciała, a miejsca, w których się zbierały określono mianem lupanarów (domów publicznych). [21,3] Kiedy chłopcy osiągnęli wiek stosowny do nauki odpowiedniej dla wolno urodzonych<sup>153</sup>, zamieszkali w Gabiach, by nauczyć się pisać i czytać po grecku i łacinie, na co wszelkich środków potajemnie dostarczał im ich dziadek Numitor. [21,4] Tak więc, jak tylko dorosli, ich wychowawca Faustus wykrył Romulusowi, kim był jego dziadek, kim matka i co ją spotkało, on zaś natychmiast wyruszył do Alby na czele uzbrojonych pasterzy, zabił Amuliusza a na tron królewski przywrócił dziadka Numitora. Romulusem został zaś nazwany z powodu swojej wielkiej siły, w języku greckim słowem *rome* określa się bowiem oczywiście siłę fizyczną (*virtus*). Drugi [z braci] został zaś przezwany Remusem niewątpliwie z powodu swojej opieszałości, ponieważ starożytni nazywali ludzi o takiej naturze „powolnikami” (*remores*).

[22,1] Po tych wydarzeniach, które opisaliśmy wyżej i wypełnieniu obrzędów ku czci bogów, w miejscu, które obecnie nosi nazwę Luperkal świętujący bawili się biegając w skórkach zwierząt ofiarnych, [imitowali ich] ataki i chlóstali samych siebie. W ten sposób [bracia] ustanowili uroczystą ofiarę dla siebie i potomnych, a swoich [zwolenników] nazwali oddzielnie Remus – Fabiuszami, Romulus – Kwintyliuszami. Jedna i druga nazwa zachowały się w tych uroczystościach aż do dzisiaj. [22,2] W drugiej z *Ksiąg kapłańskich* można jednak przeczytać, że wysłannicy Amuliusza mieli wprowadzić Remusa pasącego bydło, a ponieważ nie mieli odwagi porwać go przy użyciu siły, wyczekali na odpowiednią chwilę do przeprowadzenia zasadzki. Pod nieobecność Romulusa upozorowali zabawę, polegającą na tym, by jak najdłużej ze związanymi na plecach rękoma

<sup>152</sup> Użyte przez autora słowo *lupa* oznacza wilczycę. Słowo to nie pociąga jednak w języku polskim takich negatywnych konotacji, jak w języku łacińskim

<sup>153</sup> W oryg. *liberalis disciplinae capaces facti essent*.

utrzymać w zębach kamień służący do ważenia wełny. [22,3] Wtedy Remus ufny w swoje siły zaręczył, że doniesie [kamień] aż do Awentynu. Po tym jak pozwolił się związać, został zaciągnięty do Alby. Kiedy dowiedział się o tym Romulus, zebrał bandę pasterzy, podzielił ją na oddziały po stu ludzi a do ich nakryć głowy poprzyczepiał tyczki z rozmaicie uformowanymi wiązkami słomy (*manipulis foeni*), aby dzięki temu znakowi każdy tym łatwiej mógł podążać za swoim dowódcą. Stąd postanowiono później, żeby żołnierzy spod tego znaku nazywano szeregowcami (*manipulares*). [22,4] W taki sposób [Romulus] obalił Amuliusza, uwolnił brata z lochu i przywrócił dziadka na tron.

[23,1] Kiedy Romulus i Remus dyskutowali o założeniu nowego miasta, w którym sami mogliby na równi sprawować władzę, Romulus wskazywał Wzgórze Palatyn, które uważał za odpowiednie miejsce i chciał nazwać je Rzymem (*Roma*), podczas gdy Remus [optował] za innym wzniesieniem, położonym pięć mil od Palatynu, a miejsce to od swojego imienia nazywał Remurią<sup>154</sup>. Ponieważ nie przestawali się o to kłócić, zwrócili się o rozstrzygnięcie do dziadka Numitora. Za jego radą przyjęli jako rozjemców w sporze nieśmiertelnych bogów: któremu z nich jako pierwszemu ukażą się pomyślne znaki, ten założy miasto, nada mu swoje imię i będzie sprawował w nim najwyższą władzę. [23,2] I kiedy odprawiali auspicja, Romulus na Palatynie, Remus na Awentynie, najpierw Remusowi ukazało się po lewej jednocześnie sześć przelatujących sępów<sup>155</sup>. Wysłał wówczas do Romulusa [posłów], aby oznajmili mu, że jemu

<sup>154</sup> Por. Dionys., *Antiq. Rom.* I 85,6; Plut., *Rom.* 9,4 i Fest., 344L, którzy utożsamiają Remurię z Awentynem. Na temat możliwych lokalizacji tego miejca zob. Wiseman 1995: 110-117.

<sup>155</sup> W czasie auspicjów augurowie patrzyli na niebo zwróceni twarzą na południe, przez co wschód, który mieli po swojej lewej stronie za sprawą słońca był uważany za pomyślną stronę *templum*. Dlatego wg Rzymian lewa strona była pomyślna, a prawa niepomyślna (stąd *pravus* – zły, nikczemny). Ponieważ jednak dla Greków symbolika stron była odwrotna powstało pewne zamieszanie i tak zarówno przymiotnik *sinister*, jak i *scaevus* posiadały zarówno pozytywne, jak i negatywne znaczenie. Por. Varro, *De ling. Lat.* 97.

ukazały się już znaki nakazujące założenie miasta i żeby jak najszybciej do niego przyszedł. [23,3] Wtedy Romulus przybył do niego i zapytał, jakież to były znaki. Ten odpowiedział, że ukazało mu się jednocześnie sześć sępów, „ja zaś”, odrzekł na to Romulus, „Pokażę ci zaraz dwanaście” i natychmiast na niebie ukazało się dwanaście sępów, a po nich błyskawica i grzmot. [23,4] Wtedy Romulus rzekł: „Cóż Remusie, uznajesz teraz to, co było wcześniej, czy to, co ujrzałeś teraz?” Remus zrozumiał wówczas, że przez oszustwo został pozbawiony władzy i rzekł: „W tym mieście wiele lekkomyślnych nadziei i przedsięwzięć dojdzie do szczęśliwego finału.” [23,5] Licyniusz Macer przedstawia natomiast w księdze pierwszej jak z owej zwady doszło do strasznego nieszczęścia, bowiem właśnie wtedy wyrażający swój sprzeciw Remus i Faustulus zostali zabici. [23,6] Innego zdania jest Egnacjusz, który w księdze pierwszej twierdzi, że Remus nie tylko nie zginął w wyniku tej sprzeczki, lecz nawet żył dłużej od Romulusa<sup>156</sup>.

---

<sup>156</sup> Na temat bardziej rozpowszechnionej wersji mitu zob. Auct., *De vir. ill.* 1,4.

## O słynnych mężach miasta Rzymu

[1,1] Król Albanów, Proka, miał [dwóch] synów, Amuliusza i Numitora, którym pozostawił królestwo, by kolejno sprawowali nad nim władzę, wymieniając się co roku. Amuliusz [gdy nadeszła jego kolej] nie oddał jednak władzy bratu, a żeby pozbawić go jeszcze potomków, mianował jego córkę Reę Sylwią kapłanką Westy. W ten sposób na zawsze miała zachować dziewictwo, lecz w wyniku stosunku z Marsem urodziła Remusa i Romulusa. [1,2] Amuliusz zakuł ją wówczas w kajdany, a niemowlęta wyrzucił do Tybru, lecz woda pozostawiła je na mieliznie. [1,3] Wilczyca zwabiona kwileniem dzieci przybiegła do nich i wykarmiła je własnymi piersiami. Zaraz potem chłopców zabrał pasterz Faustulus i oddał na wychowanie swojej żonie, Akce Laurencji. [1,4] Później Remus i Romulus zgładzili Amuliusza i przywrócili do władzy [swojego] dziadka Numitora, sami zaś, zjednoczywszy pasterzy, założyli [własne] państwo, które Romulus nazwał Rzymem, dzięki zwycięstwu we wróżbie, gdyż sam zobaczył dwanaście sępów, podczas gdy Remus zobaczył ich sześć. Aby osłonić miasto prawem, zanim jeszcze powstaną jego mury, [Romulus] zastrzegł również, by nikt nie przekraczał wału. Powiadają, że przekroczył go Remus, kpiąc [z pracy brata], lecz został zabity motyką przez centurioną Celera<sup>157</sup>.

---

<sup>157</sup> Wg najbardziej rozpowszechnionej i najstarszej wersji mitu Remusa zabił osobiście Romulus. Zob. Cic., *De off.* III 41; Liv., I 7; Hor., *Epod.* 7,17-20; Flor., I 1; Tzetzes, *Chiliades* 899. Postać Celera została prawdopodobnie wprowadzona w okresie augustowskim w celu zdjęcia z założyciela Rzymu odium bratobójcy. Zob. Dionys., *Antiq. Rom.* I 87,1-3; Diod. Sic., VIII 6,1-3; Ovid., *Fasti* IV 836-856 (w V 447-484 duch Remusa staje nawet w obronie Romulusa); Plut., *Rom.* 10; Hieron., *Chron.* p. 146 ed. Fotheringham (zamiast Celera pojawia się niejaki Fabiusz); Serv., *Aen.* VI 779. Jakkolwiek już annalista Licyniusz Macer nie wskazywał jednoznacznie, kto był sprawcą śmierci Remusa. Zob. Wiseman 1995: 9-11.

[2,1] Romulus<sup>158</sup> ustanowił [Rzym] azylem dla cudzoziemców, utworzył wielką armię, a kiedy spostrzegł, że [w jego państwie] brakuje małżeństw<sup>159</sup>, przez posłów poprosił o nie pobliskie społeczności. [2,2] Gdy odmówiły, upozorował igrzyska z okazji Konsualiów<sup>160</sup>. Kiedy przybył na nie tłum obojga płci, na znak dany przez [Romulusa] dziewczęta zostały porwane przez jego ludzi. Jedna z nich, najpiękniejsza, ściągała na siebie wielkie zainteresowanie wszystkich, odpowiadano im jednak, że prowadzi się ją dla Talassjusza. [2,3] Dla udanego pożycia tych małżeństw ustalono zatem, aby w czasie wszystkich ślubów wspomniano imię Talassjusza. Ponieważ Rzymianie siłą uprowadzili kobiety sąsiadów, jako pierwsi wypowiedzieli im wojnę Ceninensowie. Romulus wyszedł im naprzeciw i w pojedynku zwyciężył ich wodza Akrona, a dzięki temu także jego wojsko. [2,4] Zbroję zdobytą na pokonanym (*spolia opima*) poświęcił na Kapitolu Jowiszowi Feretryjskiemu.

[Wtedy] Sabinowie z powodu porwanych [dziewcząt] podjęli [powszechną] wojnę z Rzymianami. [2,5] Kiedy podeszli pod Rzym spotkali dziewczynę o imieniu Tarpeja, która zesłała w celu zaczerpnięcia wody do ofiar. [Wódz Sabinów] Tytus Tacjusz pozwolił jej wybrać, co zechce, jeśli przeprowadzi jego wojsko do twierdzy. [2,6] Poprosiła o to, co [on i jego ludzie] nosili na lewych rękach, mając na myśli pierścienie i bransolety. Gdy Sabinowie podstępnie złożyli przysięgę, poprowadziła ich do twierdzy – wówczas Tacjusz rozkazał obrzucić ją tarczami, bo i tarcze trzymali w lewych rękach. [2,7] Romulus wyszedł naprzeciw Tacjusza, który zajmował Górę Tarpejską (*Mons Tarpeius*) i rozpoczął bitwę w miejscu, w którym obecnie znajduje się Forum Romanum:

<sup>158</sup> Zgodnie z tradycją Romulus był pierwszym królem Rzymu panującym w latach 753-715. Por. Liv., I 7, 16.

<sup>159</sup> W oryginale *coniugia deesse*.

<sup>160</sup> Święta ku czci boga Konsusa obchodzono dwa razy w roku: 21 sierpnia i 15 grudnia. Podczas Konsualiów w Circus Maximus odbywały się wyścigi konne, zaś w jego podziemiach składano ofiary na ołtarzu Konsusa, udostępnianym tylko w czasie tego święta. Por. Varro, *De ling. Lat.* V 3,20.

kiedy poległ Hostus Hostyliusz, dotychczas stawiający bardzo dzielny opór, Rzymianie przerażeni jego gwałtowną śmiercią rzucili się do ucieczki. [2,8] Wówczas Romulus obiecał Jowiszowi Statorowi świątynię, a wojsko, czy to przez przypadek, czy też za sprawą boskiego wsparcia stało opór [nieprzyjacielowi]. [2,9] Wtedy na środek [pola walki] wbiegły porwane [Sabinki] i błagając z jednej strony ojców, z drugiej mężów przywiodły ich do zawarcia pokoju. [2,10] Romulus zawarł z Sabinami przymerze i przyjął ich do miasta, zaś [powstały w ten sposób] lud od samnickiej miejscowości Kures nazwał Kwirydami (*Quirites*). Stu senatorów od pobożności (*pietas*) określił mianem ojców (*patres*). [2,11] Ustanowił trzy centurie jazdy, którym nadał nazwy *Ramnes* – od swojego imienia, *Tatienses* – od imienia Tytusa Tacjusza i *Luceres* – od powszechnego [azyłu w świątym] zagajniku<sup>161</sup>. [2,12] Lud podzielili na trzydzieści kurii i nazwał je imionami [sabińskich] branek. [2,13] Kiedy dokonywał przeglądu wojska w pobliżu Koziego Bagna (*Palus Caprae*), zniknął. Z tego powodu powstały już wzajemne waśnie między senatorami a ludem, gdy Juliusz Prokulus, człowiek ze szlacheckiego rodu wystąpił na zgromadzeniu i składając przysięgę zaświadczył, iż osobiście widział Romulusa na wzgórzu Kwiryńań we wspanialszej [niż zazwyczaj] postaci, jak odchodził do bogów i radził Rzymianom, by zaniechali sporów, a troszczyli się raczej o swoją siłę, o przyszłość, a wówczas staną się panami wszystkich ludów. [2,14] Uwierzono słowom Prokulusa. Na wzgórzu Kwiryńań wzniesiona

<sup>161</sup> W oryg. *a luci communionem*. Przekład za P.M. Martinem. Prawdopodobnie chodzi o świąty gaj na Kapitolu, w którym Romulus ustanowił azyl. Por. Plut., *Rom.* 20,1. Poprawna nazwa drugiej *tribus* to *Titienses* urobiona od imienia i nazwiska Titus Tattius. Zmiana brzmienia w *Origō gentis Romanae* nastąpiła przez upodobienie do samego nazwiska Tattius. Por. Varro, *De ling. Lat.*, V 8,55, który za jakimś Juniuszem przytacza etymologię *Luceres* od Lukumona (podobnie Liv., I 13), stwierdzając na koniec: „Jednak wszystkie te nazwy są etruskie, jak mawiał etruski tragediopisarz Wolnius.” Festus wywodzi nazwę *tribus Luceres* od Lucerusa, króla Ardei, który wsparł Rzymian w walce z Sabinami (Fest., s. 106 13-15 Lindsay *s.v. Lucereses et Luceres*). Zob. Ziółkowski, Kokoszkiewicz 2013: 140-142.

została świątynia Romulusa, zaś on sam, czczony odtąd jako bóg, został nazwany Kwirynusem.

[3,1] Po ubóstwieniu Romulusa, gdy bezkrólewie trwało długo i zaczęło już dochodzić do zaburzeń społecznych, wśród pomyślnych znaków<sup>162</sup> przybył do Rzymu Numa Pompiliusz<sup>163</sup>, syn Pomponiusza, cudzoziemiec z sabińskiego miasteczka Kures, który ustanowił liczne obrzędy kultowe, aby dziki lud ułagodzić przy pomocy religii. Wzniósł świątynię Westy, wybrał dziewice Westalki, trzech flaminów: Jowisza, Marsa i Kwirynusa, ustanowił dwunastu saliów – kapłanów Marsa, z których pierwszego nazywano naczelnym tancerzem (*praesul*), powołał najwyższego kapłana (*pontifex maximus*) i zbudował bramy dwoistego Janusa<sup>164</sup>. Rok podzielił na dwanaście miesięcy, dodając do nich styczeń (*Januarius*) i luty (*Februarius*). [3,2] Uchwalił też liczne i pożyteczne prawa, a wszystko, co czynił, robił z rozkazu swojej żony, nimfy Egerii, choć udawał, że to on jest autorem tych przedsięwzięć. Z powodu jego wielkiej pobożności, nikt nie wypowiedział mu wojny. [3,3] Gdy zmarł w wyniku choroby, został pochowany na Janikulum. Po latach pewien Terencjusz wykopał tam skrzyneczkę ze zwojami. Owe książki zostały spalone na polecenie senatu, gdyż dotyczyły pewnych delikatnych<sup>165</sup> kwestii związanych ze sprawowaniem ofiar.

[4,1] Tullus Hostyliusz<sup>166</sup> został wybrany królem za zasługi w walce z Sabinami. Po swoim wyborze wypowiedział wojnę Albańczykom,

<sup>162</sup> W orygu. *cum addicentibus avibus*. Chodzi o ptaki, z których zachowań augurowie odczytywali wolę bogów. Por. założenie Rzymu przez Romulusa.

<sup>163</sup> Numa Pompiliusz, drugi król Rzymu, zgodnie z tradycją panujący w latach 715-673. Por. Liv., I 18-21.

<sup>164</sup> Mowa o świątyni Janusa w północnej części Forum, której bramy zamykano wówczas, gdy Rzym nie toczył z nikim wojny.

<sup>165</sup> W orygu. *leves quasdam sacrorum causas*. Martin proponuje zamianę *leves* na *laevas*. Wówczas tłumaczenie brzmiałoby: „pewne kwestie sprzeczne z przyjętym rytmem ofiar”.

<sup>166</sup> Tullus Hostyliusz, trzeci król Rzymu, zgodnie z tradycją panujący w latach 673-642. Por. Liv., I 22-31.

którą zakończył pojedyńkiem trzech braci. [4,2] Następnie, z powodu zdrady wodza Mettiusa Fufecjusza<sup>167</sup> zburzył Albę, a Albańczyków nakazał przesiedlić do Rzymu. [4,3] Wzniósł Kurię Hostyliusza (*Curia Hostilia*). Dodał do miasta obszar góry Caelius. [4,4] Kiedy w czasie składania ofiar naśladował Numę Pompiliusza, nie udało mu się uzyskać pomyślnego znaku od Jowisza Elicyjskiego, lecz rażony piorunem spłonął razem z pałacem królewskim. [4,5] Po wybuchu wojny między Rzymianami a Albańczykami, wodzowie Hostyliusz i Fufecjusz postanowili rozstrzygnąć konflikt poprzez pojedynek nielicznych. [4,6] Pośród Rzymian żyli trzech bracia Horacjusze, pośród Albańczyków trzech Kuriacjusze. Gdy zawarto zawieszenie broni doszło do starcia, w którym od razu polegli dwaj Rzymianie a trzech Kuriacjusze zostali ranni. [4,7] Jeden Horacjusz, choć nie odniósł szwanku, nie mógł jednak mierzyć się z trzema przeciwnikami, upozorował więc ucieczkę i zabijał ich w odstępach, gdy doganiali go pojedynczo znosząc ból z powodu odniesionych ran. [4,8] Kiedy wracał obciążony zdobyczym rynsztunkiem, wyszła mu naprzeciw siostra, która na widok płaszcza wojskowego jej narzeczonego, który był jednym z Kuriacjuszy zaczęła płakać. [Wówczas] brat odebrał jej życie. [4,9] Skazany za ten czyn przez duumwirów [na śmierć] odwołał się do ludu<sup>168</sup>. Wybaczone mu przez wzgląd na łzy ojca, lecz dla zadośćuczynienia został posłany przez niego pod żerdzią (*sub tigillum*

<sup>167</sup> Wg Tytusa Liwiusza dyktator Alby nazywał się Mettius Fufecjusz. Do opisywanych wydarzeń doszło po słynnym pojedyńku Horacjuszy z Kuriacjuszami (zob. Amp., 20,1). Mettius, nie mogąc pogodzić się z przewagą Rzymu, miał w czasie bitwy Rzymian z Fidenatami i Wejentami zająć postawę wyczekującą, by przyłączyć się do zwycięzcy, za co z rozkazu Hostyliusza został rozerwany przez konie. Por. Liv., I 23-28; Flor., I 3 oraz Amp., 29,2, który jako jedyny nazywa go Suffecjuszem – może być to spowodowane błędem kopisty.

<sup>168</sup> Uwaga na temat sądenia Horacjusza przez duumwirów, a tym bardziej jego odwołania się od wyroku do zgromadzenia ludowego, jest oczywistym anachronizmem, jakkolwiek to właśnie królowi Tullusowi Hostyliuszowi przypisywano powołanie urzędu *duumviri perduellionis* odpowiadających za sądenie oskarżonych o zdradę stanu. Zob. Liv., I 26.

*missus*)<sup>169</sup>, która także dziś, przełożona nad każdą drogą nosi nazwę siostrzanej (*tigillum Sororium*). [4,10] Mettius Fufecjusz, wódz Albańczyków, zauważył tymczasem, że współobywatele są mu nieprzychylni za to, że zakończył wojnę jedynie z powodu pojedynku trzech braci, by więc naprawić swój błąd, podburzył przeciwko Rzymianom Wejentów i Fidenatów. [4,11] Sam, choć został wezwany na pomoc przez Tullusa wycofał swoje siły na wzgórze, by oczekiwać na wynik walki<sup>170</sup>. Kiedy spostrzegł to Tullus, na cały głos wykrzyczał, że Mettius robi to na jego rozkaz. [4,12] Nieprzyjaciele popadli z tego powodu w strach i zostali pokonani. [4,13] Następnego dnia, kiedy Mettius zjawił się, żeby powinszować Tullusowi, z jego rozkazu został przywiązany do kwadrygi i rozerwany [przez konie pędzące] w różnych kierunkach.

[5,1] Ankus Marcjusz<sup>171</sup>, wnuk Numy Pompiliusza po kądzieli, w sprawiedliwości i pobożności podobny do dziadka, pokonał na wojnie Latynów. [5,2] Włączył w obręb miasta góry Murcjusz i Janikulum oraz otoczył jego terytorium murem. Lasy wykorzystał do budowy floty. Ustanowił podatek solny (*salinarum vectigal*). [5,3] Zbudował pierwsze więzienie. Dla zapewnienia [miastu] zaopatrzenia drogą morską przy ujściu Tybru założył kolonię Ostię. [5,4] Od Ekwów przejął prawo fecjałów, z którego posłowie korzystali, gdy domagali się zadośćuczynienia. Mówi się, że jako pierwszy wymyślił je Rhesos<sup>172</sup>. [5,5] Po dokonaniu tych

<sup>169</sup> Chodziło o symboliczne ukaranie Horacjusza i okazanie przez niego pokory, przewidziana nad przejściem tyczka oznaczać mogła bowiem zarówno szubienicę, jak i jarzmo, pod którym kazano przechodzić pokonanym wrogiom.

<sup>170</sup> W orygu. *fortunam sequere* – dosł. podążać za losem, a więc postąpić zgodnie z wynikiem bitwy (przyłączyć się do zwycięzcy).

<sup>171</sup> Ankus Marcjusz, czwarty król Rzymu, zgodnie z tradycją panujący w latach 642-617. Por. Liv., I 32-35.

<sup>172</sup> W orygu. *Ius fetiale, quo legati ad res repetundas uterentur, ab Aequiculis transtulit*. Kapłańskie kolegium dwudziestu fecjałów od czasów królewskich zajmowało się utrzymywaniem stosunków dyplomatycznych z innymi krajami. Do ich kompetencji należało wypowiedanie wojen i zawieranie pokoju oraz strzeżenie umów międzynarodowych, jak również kierowanie poselstwami. Według tradycji kolegium fecjałów powstało z inspiracji ekwiańskiego króla, Fertera Resusa, zostało przejęte z Ardei, bądź

czynów w ciągu kilku dni przedwcześnie zakończył życie tak, że nie mógł zostawić po sobie króla takiego, jakiego obiecywał.

[6,1] Lucjusz Tarkwiniusz Stary<sup>173</sup>, syn Demaratos z Koryntu, tego, który uciekając przed tyranem Kypselosem przeniósł się do Etrurii<sup>174</sup>. [6,2] [Choć] został wybrany lukumonem (*lucumo dictus*)<sup>175</sup>, opuścił miasto Tarkwinie i udał się do Rzymu. [6,3] Gdy się zbliżał, orzeł porwał jego czapkę, wbił się z nią wysoko w górę, po czym zwrócił ją na miejsce. [6,4] Wówczas jego żona, Tanakwil, biegła w sztuce wróżbiarskiej rozumiała, że jest to zapowiedź jego władzy monarszej. [6,5] Tarkwiniusz pieniędzmi i energicznością zdobył szacunek i sympatię króla Ankusa. Pozostawiony [po śmierci króla] jako opiekun jego dzieci, przejął władzę monarszą i tak ją sprawował, jak gdyby osiągnął ją zgodnie z prawem. [6,6] Do kurii powołał stu senatorów, których nazywano [senatorami] „z pomniejszych rodów” (*patres minorum gentium*). [6,7] Podwoił liczbę centurii jazdy, nie zdołał jednak zmienić ich nazw, odstraszonego autorytetem augura Attusa Newiusza, który wiarygodność swoich kompetencji podbudował brzytwą i osełką<sup>176</sup>. [6,8] Pokonał na wojnie Latynów.

---

Wejów. Ekwowie byli plemieniem italskim zamieszkującym północno-wschodnie Lacjum. Por.. Liv., I 32,5. Zob. Fugmann 1990: 216-217.

<sup>173</sup> Lucjusz Tarkwiniusz Stary, piąty król Rzymu, zgodnie z tradycją panujący w latach 616-579. Por. Liv., I 35-40.

<sup>174</sup> Na temat greckiego pochodzenia Tarkwiniusza zob. również Cic., *Tusc.* V 109; Liv., I 34; Strab., V 2,2; Plin., *Nat. Hist.* 35,16 (za Korneliuszem Neposem); Flor., I 5. Kypselos był tyranem Koryntu w latach 657-627.

<sup>175</sup> Możliwy jest też przekład: „nazywano go Lukumonem”, niektórzy autorzy uważali bowiem, iż Lukumon to imię, które Tarkwiniusz nosił w Etrurii przed przeniesieniem się do Rzymu, gdzie przemianował się na Lucjusza. Zob. Liv., I 34; Strab., V 2,2. Trudno powiedzieć za którą wersją podążył autor. Tytułem lukumonów (etrusk. *laukhumēs, lukhumni, lakhumni*) według niektórych autorów nazywano w Etrurii zwierzchników, jeśli nie królów, poszczególnych społeczności. Zob.. Cens., 4,13; Serv., *Aen.* II 278, VIII 475. Zob. Fugmann 1990: 223-225; Thuillier 2008: 220-229.

<sup>176</sup> Wg Tytusa Liwiusza Attus Nawiusz. Kiedy Tarkwiniusz Stary chciał zwiększyć liczbę centurii jazdy i nadać im nazwy na swoją cześć wbrew sprzeciwowi Attusa, augur powstrzymał go przecinając brzytwą kamień. Por. Liv., I 36; Dionys., *Antiq. Rom.* III 71,5; Flor., I 5.

Zbudował Cyrk Wielki (*Circus Maximus*). Ustanowił Wielkie Igrzyska (*Ludi magni*)<sup>177</sup>. Triumfował nad Sabinami i starszymi Latynami. Otoczył miasto kamiennym murem. [6,9] Trzynastoletniego syna, który w czasie bitwy zranił wroga, obdarował bramowaną togą i kapsułą z amuletem – odtąd zaczęły one pełnić funkcję znaków rozpoznawczych chłopców ze szlacheckich rodzin. [6,10] Później, po powrocie dzieci Ankusa, przy pomocy intrygi został pozbawiony władzy królewskiej i zabity przez wynajętych morderców.

[7,1] Serwiusz Tulliusz<sup>178</sup>, syn Tulliusza Kornikulanusa i branki Okresji. Kiedy wychowywał się w domu Tarkwiniusza Starego jego głowę ogarnęło coś na kształt płomienia. [7,2] Gdy zobaczyła to Tanakwil, zrozumiała, że jest to zapowiedź jego najwyższej godności. [7,3] Przekonała [więc] męża, żeby wychowywał Tulliusza jak własne dzieci. [7,4] Kiedy dorósł, został przyjęty przez Tarkwiniusza jako zięć, a gdy król został zamordowany, Tanakwil spoglądając z wysoka na lud oznajmiła, że jej mąż został ciężko ranny, lecz nie śmiertelnie i prosi, by aż do czasu jego powrotu do zdrowia wypełniano wolę Serwiusza Tulliusza. [7,5] Serwiusz Tulliusz rozpoczął swoje rządy, jak gdyby po prośbie, lecz władzę sprawował należycie. [7,6] Wielokrotnie pokonywał Etrusków, do Miasta dołączył obszar wzgórz Kwirynał i Wiminal oraz Eskwilie, zbudował też wały i wykopał fosy. [7,7] Lud podzielił na cztery *tribus*<sup>179</sup>, następnie przydzielił plebsowi darmowe racje żywności. [7,8] Ustanowił miary,

<sup>177</sup> Inaczej *ludi Romani* (igrzyska rzymskie), coroczne igrzyska poświęcone Jowiszowi Największemu, Najlepszemu. W rzeczywistości obchodzono je dopiero od roku 366. Od śmierci Cezara w 44 r. odbywały się w stałym terminie od 4 do 19 września. Zob.. Nehring 2010: 145, przyp. 7.

<sup>178</sup> Serwiusz Tulliusz, szósty król Rzymu, zgodnie z tradycją panujący w latach 579-534. Por. Liv., I 40-48.

<sup>179</sup> Chodzi o cztery *tribus*, jednostki administracyjno-terytorialne na, które podzieleni byli mieszkańcy Rzymu. Według *tribus* wymierzano podatki (*tributum*), określano cenzus i dokonywano zaciągu do wojska. Serwiusz Tulliusz miał ustanowić również dwadzieścia sześć *tribus* wiejskich, których liczba urosła z czasem do trzydziestu jeden.

wagi, klasy majątkowe i centurie. [7,9] Mieszkańców Lacjum przekonał, aby za przykładem tych, którzy zbudowali świątynię Diany Efeskiej, sami wzniesli świątynię Diany na Awentynie. [7,10] Gdy zakończono budowę, u pewnego Latyna urodziła się krowa zadziwiającej wielkości. [Człowiek ten] usłyszał we śnie, że pełnia władzy przypadnie w udziale temu ludowi, którego obywatel złoży ową krowę w ofierze Dianie. [7,11] Latyn zaprowadził krowę na Awentyn i wyjawił całą sprawę rzymskiemu kapłanowi. [7,12] Kapłan zaś odrzekł przebiegle, że najpierw należy obmyć dłonie w płynącej wodzie. [7,13] Kiedy Latyn zszedł do Tybru, kapłan złożył ofiarę z krowy. [7,14] W ten sposób dla współobywateli zdobył władzę, a dla siebie chwałę za czyn i radę [której udzielił].

[7,15] Jedna z córek Serwiusza Tulliusza była okrutna (*ferox*), a druga łagodna (*mitis*), a ponieważ zauważył, iż synowie Tarkwiniusza są podobni, okrutną wydał za mąż za łagodnego, a łagodną za okrutnego, aby przez różnicę charakterów ułagodzić wszystkich. [7,16] Lecz zdarzyło się, przypadkiem, czy też za sprawą spisku, że łagodni zakończyli życie, a podobieństwo obyczajów połączyło z sobą okrutnych. [7,17] Zaraz też [młody] Tarkwiniusz [zwany] Pyszny podburzany przez [córkę Serwiusza] Tullię z wsparciem senatu zaczął dążyć do odzyskania ojcowskiej władzy. [7,18] Kiedy Serwiusz o tym usłyszał i zmierzał już do kurii, został na rozkaz Tarkwiniusza zrzucony ze schodów i zabity, gdy zaczął uciekać do domu. [7,19] Wówczas Tullia natychmiast pospieszyła na rynek i jako pierwsza pozdrowiła królewskiego małżonka. Na jego rozkaz tłum rozszedł się. Gdy wracała do domu i zobaczyła ciało ojca, nakazała wzbarniającemu się mulnikowi poprowadzić jej wóz podróżny prosto po [jego] zwłokach: z tego powodu ulicę nazwano Zbrodniczą (*Vicus Sceleratus*)<sup>180</sup>. Po latach Tullia została wygnana razem z mężem.

[8,1] Tarkwiniusz Pyszny<sup>181</sup> na swój przydomek zasłużył postępowaniem. Władzę monarszą zagarnął zbrodniczo w wyniku zabójstwa

<sup>180</sup> Por. Liv., I 48.

<sup>181</sup> Lucjusz Tarkwiniusz Pyszny, siódmy, ostatni król Rzymu, zgodnie z tradycją panujący w latach 534-510. Por. Liv., I 49-60.

Serwiusza Tulliusza. [8,2] Na wojnie był jednak bardzo aktywny, dzięki czemu pokonał Latynów i Sabinów. Etruskom odebrał Suessę Pomecję, Gabie podał swojej władzy dzięki symulowanej ucieczce syna Sektusa<sup>182</sup>, ustanowił też pierwsze Święta Łatyńskie (*feriae Latinae*). [8,3] Zorganizował [pierwsze] igrzyska w cyrku i główny kanał ściekowy (*Cloaca Maxima*), do czego wykorzystał siły całego ludu – z tego powodu owe kanały były nazywane [również] kanałami Kwiryków (*fossae Quiritium*). [8,4] Gdy rozpoczął prace budowlane na Kapitolu, znalazł ludzką czaszkę, skąd poznano, że to miasto będzie w przyszłości głową narodów. [8,5] Kiedy zaś w czasie oblężenia Ardei jego syn zgwałcił Lukrecję, został wypędzony razem z nim. Schronił się u Porsenny<sup>183</sup>, króla Etrurii, z którego wsparciem starał się odzyskać swoje królestwo. [8,6] Odparty udał się do Kume, gdzie w największej niesławie dokonał reszty żywota.

[9,1] Tarkwiniusz Kollatynus<sup>184</sup>, syn siostry Tarkwiniusza Pysznego, przebywał w namiocie młodych członków rodziny królewskiej w Ardei. Kiedy przez przypadek w czasie frywolniejszego spotkania towarzyskiego każdy wychwalał swoją żonę, postanowiono je sprawdzić. [Biesiadnicy] niezwłocznie popędzili konno do Rzymu. Synowe króla przyłapano na pijatykach<sup>185</sup> i rozpuście. [9,2] Następnie popędzili do Kollatii, gdzie

<sup>182</sup> Por. Liv., I 53-54.

<sup>183</sup> Lars Porsenna (etrusk. Pursenas), władca etruskiego miasta Clusium (etrusk. Clevsin). Wg tradycji rzymskiej bez powodzenia próbował przywrócić na tron rzymski wygnanego Tarkwiniusza Pysznego.

<sup>184</sup> Lucjusz Tarkwiniusz Kollatynus, syn Arrunsa Tarkwiniusza, bratanek króla Tarkwiniusza Starego, dowódca garnizonu rzymskiego w Kollatii, od której otrzymał swój przydomek, mąż Lukrecji, zgwałconej przez Sektusa Tarkwiniusza, syna króla Tarkwiniusza Pysznego, wg tradycji przywódca buntu przeciwko królowi i pierwszy konsul razem z Lucjuszem Juniuszem Brutusem w roku 509.

<sup>185</sup> W orygl. *convivium*, czyli uczta, w przypadku rzymskiej matrony słowo to ma jednak negatywny wydźwięk. Por. Liv. I 57: *regias nurus, quas in convivio luxuque cum aequalibus viderant tempus terentes* (synowe króla, które zastali spędzające czas na swawolnej uczcie z rówieśnicami/rówieśnikami). Prawdopodobnie cała historia stanowi dalekie echo kontrastu wysokiej pozycji dobrze urodzonych kobiet etruskich, biorących udział w ucztach na równi z mężczyznami, co potwierdza także etruska sztuka, i kon-

zastali [żonę Kollatynusa] Lukrecję w otoczeniu niewolnic przy przędzy: w ten sposób uznano ją za najcnotliwszą. [9,3] W nocy Sekstus powrócił do Kollatii z zamiarem uwiedzenia kobiety. Wpuszczony do domu Kollatynusa przez wzgląd na pokrewieństwo wtargnął do sypialni Lukrecji i przemocą zwalczył jej wstydlivość<sup>186</sup>. [9,4] Ona zaś następnego dnia zawołała ojca i męża, a wyjawiwszy im, do czego doszło, zabiła się nożem, który dotychczas ukrywała pod suknią. [9,5] Wówczas sprzysięgli się na zgubę królów, a z ich wygnaniem pomścili śmierć Lukrecji.

[10,1] Juniusz Brutus<sup>187</sup>, syn siostry Tarkwiniusza Pysznego, ponieważ obawiał się, że spotka go ten sam los, co brata, który został zabity przez wuja z powodu bogactwa i kompetencji, udawał idiotę, przez co został przezwany Brutusem (Głupkiem). [10,2] Kiedy dla pośmiewiska został dołączony jako towarzysz synów króla<sup>188</sup> w czasie ich wyjazdu do Delf, w kiju z dzikiego bzu przywiózł bogu w darze roztopione złoto. [10,3] Gdy przekazano im, że najwyższą godność w Rzymie zdobędzie ten z nich, który jako pierwszy ucałuje matkę, ucałował ziemię. [10,4] Następnie, z powodu gwałtu na Lukrecji sprzysięgł się razem z Tricptynusem<sup>189</sup> i Kollatynusem na zgubę królów. [10,5] Gdy po ich wygnaniu został wybrany pierwszym konsulem ubiczował różgami i ściął toporem własnych synów za to, że sprzysięgli się z Akwiliuszami i Witelliuszami

---

serwatywnych Rzymianek spędzających czas na pracach domowych. Z punktu widzenia późniejszych autorów rzymskich zachowanie dawnych etruskich kobiet mogło być odbierane jako objaw stereotypowego zepsucia i moralnej degeneracji tego ludu. Zob. np. Thuillier 2008: 335-336.

<sup>186</sup> W oryg. eufemizm *pudicitiam expugnauit*.

<sup>187</sup> Lucjusz Juniusz Brutus, siostrzeniec króla Tarkwiniusza Pysznego, wg tradycji przywódca buntu przeciwko królowi i pierwszy konsul razem z Lucjuszem Tarwiniuszem Kollatynusem w roku 509, po jego usunięciu z Rzymu z Publiuszem Waleriuszem Publikolą. Zginął w tym samym roku pod Silva Arsia w bitwie z obalonym królem i wspierającymi go Etruskami z Tarkwinii i Wejów. Uważany za protoplastę rodu Juniuszy Brutusów.

<sup>188</sup> W oryg. *iuuenibus regiis*.

<sup>189</sup> Spuriusz Lukrecjusz Tricptinus, ojciec Lukrecji, według tradycji pierwszy konsul *suffectus* (uzupełniający), wybrany po śmierci Brutusa w roku 509.

w celu ponownego przyjęcia do miasta Tarkwiniuszy<sup>190</sup>. [10,6] Niedługo potem, w czasie bitwy, którą z nimi toczył, starł się z Arunsem, synem Tarwiniusza w pojedynku, w którym obydwaj zginęli w wyniku wzajemnych ran. [10,7] Matrony corocznie oświetlały jego ciało wystawione przez kolegę na rynku dla okazania czci.

[11,1] Kiedy król Etrusków, Porsenna, próbował przywrócić Tarkwiniuszy do miasta i w czasie pierwszego ataku zajął Janikulum, Horacjusz Kokles<sup>191</sup> (swoją przydomkę – Jednooki, zawdzięczał utracie oka w innej bitwie) stanął przed mostem Sublicjusz i sam jeden powstrzymywał natarcie wojsk nieprzyjaciela, aż most nie został zerwany z drugiej strony. Wówczas rzucił się do Tybru i w zbroi dopłynął do swoich towarzyszy. [11,2] W nagrodę na koszt publiczny dano mu tyle pola, ile był w stanie zorać w jeden dzień. Postawiono mu także pomnik na Wulkanaliach.

[12,1] Kiedy król Porsenna oblegał Miasto, Mucjusz Kordus<sup>192</sup>, człowiek odznaczający się prawdziwie rzymską wytrzymałością, poszedł do senatu i poprosił o zgodę na ucieczkę, obiecując w zamian, że zabije króla. [12,2] Kiedy władze wyraziły zgodę, poszedł do obozu Porsenny, gdzie zamiast króla zabił dworzanina odzianego w purpurę<sup>193</sup>. [12,3]

<sup>190</sup> Tytus i Tyberiusz, synowie Lucjusza Juniusza Brutusa – jednego z przywódców zamachu stanu przeciwko władzy Tarkwiniuszy (wg późniejszej narracji pierwszego konsula Rzymu), mieli być zamieszani w spisek arystokratów mający na celu przywrócenie na tron dopiero co obalonej dynastii (w roku 509 wg rachuby Warrona, 505 wg współczesnych uczonych, zob. np. Ziółkowski 2008: 87-88). Zdemaskowani zostali skazani na śmierć przez własnego ojca – „konsula”. Por. Liv., II 4-5; Amp., 18,1.

<sup>191</sup> Por. Liv., II 10; Flor., I 10; Amp., 20,4. Na temat etymologii przydomka zob. Varro, *ling. Lat.* VII 71.

<sup>192</sup> Gajusz Mucjusz Kordus, bardziej znany jako Mucjusz Scaevola (Mańkut), młody Rzymianin, który niedługo po wypędzeniu królów, w czasie oblężenia Rzymu przez Etrusków pod wodzą króla Porsenny z Clusium podjął się próby jego zgładzenia. Po nieudanym zamachu miał na oczach nieprzyjaciół spalić swoją dłoń w ogniu, dając świadectwo hartu ducha Rzymian, co doprowadziło do zakończenia oblężenia i zawarcia pokoju przez obie strony. Por. Liv., 12-13; Flor., I 10; Amp., 20,3.

<sup>193</sup> Dokładniej chodziło o królewskiego skrybę. O wysokiej pozycji społecznej przedstawicieli tej profesji u Etrusków świadczą też znaleziska archeologiczne, takie jak datowana na lata 490-480 płaskorzeźba grobowa z Chiusi (staroż. Clusium), przechowywana

Schwytany i przyprowadzony przed oblicze króla wyciągnął swoją prawą rękę nad [zapalony] stos ofiarny, przez co wymierzył sobie karę za błąd popełniony w czasie zamachu. [12,4] Gdy zaś odciągnięto go przez współczucie jakie wzbudził w królu, odrzekł, jak gdyby poczytując to sobie za zaszczyt, że przeciwko Porsennie sprzysięgło się trzystu takich jak on. [12,5] Król przestraszony tym, co usłyszał, po przyjęciu jeńców zwinął oblężenie. [12,6] Mucjuszowi ofiarowano łąki po drugiej stronie Tybru, od jego imienia zwane Mucjuszowymi (*prata Mucia*). [12,7] W dowód uznania uchwalono także postawienie mu pomnika.

[13,1] Pośród innych jeńców Porsenna przyjął jako zakładniczkę Klelię, dziewczynę ze szlachtetnego rodu, która w nocy zmyliła strażę, opuściła jego obóz, uprowadziła przypadkowo znalezionego konia i przepравиła się przez Tyber. [13,2] Porsenna przez posłów zażądał, żeby mu ją wydał. [13,3] Był pod takim wrażeniem jej odwagi, że zezwolił jej powrócić do ojczyzny z kim zechce. [13,4] Wybrała dziewczęta i chłopców, o których wiedziała, że z powodu wieku są narażeni na nieprzyjemności. [Za ten czyn] na rynku postawiono jej konny pomnik.

[14,1] Kiedy Rzymianie walczyli z Wejentami, rodzina Fabiuszy uznała ich za swoich prywatnych wrogów. [Z tego powodu na wojnę] wyruszyło trzystu sześciu [jej przedstawicieli] pod wodzą konsula Fabiusza. [14,2] Gdy odnieśli już niejedno zwycięstwo, założyli obóz nad rzeką Kremerą. [14,3] Wejentowie spróbowali podstępu, przepędzając owce z pola widzenia Rzymian. Fabiusze, którzy za nimi podążyli wpadli w zasadzkę i w rzezi wyginęli co do jednego. [14,4] Dzień, w którym miało miejsce to wydarzenie został zaliczony w poczet dni nieszczęśliwych. [14,5] [Także] brama, przez którą wyruszyli [na wojnę] została nazwana Nieszczęsną (*Porta Scelerata*)<sup>194</sup>. [14,6] Od jedyne go przedstawiciela tego rodu, który

---

w Palermo, na której skryba przedstawiony został tak samo jak członkowie lokalnej elity. Zob. Thuillier 2008: 24-25.

<sup>194</sup> Ze względu na kontekst zdecydowałem się na inne tłumaczenie niż w przypadku *Vicus Sceleratus* (Zob. 7,19). Do opisywanych wydarzeń doszło w roku 477. W bitwie pod Kremerą, o której tu mowa miało polec 306 przedstawicieli *gens Fabia*, czyli

pozostał w domu z powodu zbyt młodego wieku, został on przedłużony aż do Kwintusa Fabiusza Maksymusa, przez zazdrosnych nazywanego Kunktatorem<sup>195</sup>, który złamał Hannibala swoim zwlekaniem.

[15,1] Lucjusz Waleriusz<sup>196</sup>, syn Wolessusa triumfował najpierw nad Wejentami, potem nad Sabinami, a po raz trzeci nad obydwoma tymi narodami. [15,2] Ponieważ nie wybrał nowego konsula w miejsce [zmarłego] kolegi Tricriptynusa i posiadał dom na Welii w miejscu dającym się łatwo bronić, popadł w podejrzenie dążenia do monarchii. [15,3] Kiedy się o tym dowiedział, zapytał lud, jak mógł obawiać się z jego strony czegoś podobnego i posłał, by zburzono jego dom. [15,4] Odjął też to-pory od różg liktorskich i pochylił je na zgromadzeniu ludowym. [15,5] Uchwalił prawo do odwoływania się do ludu od [decyzji] urzędników<sup>197</sup>. [15,6] Z tego powodu otrzymał przydomek *Publicola* (Przyjaciół ludu). Gdy dokonał żywota, został pochowany na koszt publiczny i uhonorowany corocznym oplakiwaniem przez matrony.

[16,1] Wyrzucony [z Rzymu] Tarkwiniusz schronił się u swojego zięcia, Tuskulańczyka Mamiliusza, który podburzywszy Latynów zajadłe nękał Rzymian. Aulus Postumiusz<sup>198</sup> obwołany dyktatorem, stał się

---

wszyscy oprócz Kwintusa Fabiusza Wibulanusa, który był zbyt młody, by pójść na wojnę. Por. Liv., II 46-50; Dionis., IX 4-5; Amp., 20,1.

<sup>195</sup> Kwintus Fabiusz Maksymus Werrukosus Kunktator (Opieszale), pięciokrotny konsul (w latach 233, 228, 215, 214 i 209), dyktator w roku 217, który po klęsce Rzymian nad Jeziorem Trazymeńskim prowadził dalszą kampanię w oparciu o walkę podjazdową z unikaniem otwartych starć z Kartagińczykami. Jego mało efektywna strategia została doceniona dopiero po klęsce pod Kannami w roku 216. Por. Amp., 18,6.

<sup>196</sup> Właśc. Publiusz Waleriusz Publikola, wg tradycji pierwszy konsul razem z Lucjuszem Juniuszem Brutusem w roku 509/505, był uważany za jednego z ojców założycieli republiki. Swój przydomek *Publicola*/*Poplicola* („Przyjaciół Ludu”) miał zawdzięczać ogromnej sympatii, jaką cieszył się u plebejuszy. Por. Amp., 18,2.

<sup>197</sup> Chodzi o *provocatio ad populum* – prawo ludu do ukarania śmiercią urzędnika zagrażającego republice. Historyczność tego prawa jest dyskusyjna, choć bardzo prawdopodobna. Zob. Ziółkowski 2008: 89-90.

<sup>198</sup> Aulus Postumiusz Albus Regillensis, dyktator w roku 498, konsul w roku 496, dowódca armii rzymskiej w czasie bitwy nad Jeziorem Regillus, w czasie której pokonał

z [tymi] wrogami w okolicach Jeziora Regillus<sup>199</sup>. [16,2] Ponieważ wynik bitwy był trudny do przewidzenia<sup>200</sup>, dowódca jazdy [Rzymian] rozkazał poluzować koniom wodze, aby przeszły w cwał<sup>201</sup>, dzięki czemu rozerwano szyk Latynów i zdobyto obóz. [16,3] Pośród owych jeźdźców dwaj młodzieńcy na białych koniach wyróżniali się odwagą. Dyktator szukał ich, aby odznaczyć godnymi darami, lecz nie znalazł. Przekonany, że [byli to] Kastor i Polluks, upamiętnił [to wydarzenie] na publicznej inskrypcji.

[17,1] Lucjusz Kwinkcjusz Cyncynnatus<sup>202</sup> wyrzekł się swojego zdeprawowanego do szpiku kości<sup>203</sup> syna Kesona<sup>204</sup>, który nie tylko uzyskał naganę cenzorską, lecz jeszcze zbiegł do Wolsków i Sabinów toczących wówczas wojnę z Rzymianami pod wodzą Kleliusza Grakchusa. Oblegali oni właśnie na górze Algidus konsula Kwintusa Minucjusza razem z jego wojskiem, gdy Kwinkcjusz został obwołany dyktatorem. Wyśłani do niego posłowie znaleźli go po drugiej stronie Tybru, jak nago orał [pole]. Kiedy przyjął oznaki władzy uwolnił konsula z oblężenia. [17,2] Z tego powodu został odznaczony przez Minucjusza i jego wojsko złotym

---

armię Ligi Latyńskiej dowodzoną przez byłego króla Rzymu Lucjusza Tarkwiniusza Pysznego i jego zięcia, władcę (*princeps*) Tusculum, Oktawiusza Mamiliusza. Była to ostatnia poważna próba odzyskania rzymskiego tronu przez ród Tarkwiniuszy. Wg legendy w czasie starcia po stronie rzymskiej walczyć mieli Kastor i Polluks, których uczczono wzniesieniem na Forum Romanum świątyni ku ich czci. Por. Liv., II 19-21. Wydarzenie to upamiętniały też liczne monety wybijane z inicjatywy triumwirów monetarnych z rodu Postumiuszy Albusów/Albinusów.

<sup>199</sup> Nieistniejące dziś jezioro Regillus, znajdowało się między Rzymem a Tusculum.

<sup>200</sup> W oryg. *victoria nutaret*.

<sup>201</sup> W oryg. *magister equitum equis frenos detrabi iussit, ut irreuocabili impetu ferrentur*.

<sup>202</sup> Lucjusz Kwinkcjusz Cyncynnatus, dyktator rzymski w latach 458 i 439. W czasie pierwszej dyktatury po odniesieniu zwycięstwa nad skonfederowanymi plemionami pod dowództwem wodza Ekwów, Kleliusza Grakchusa, miał ponownie zdjąć togę i wrócić do przerwanej pracy na polu. Postać ikoniczna – wzór cnót obywatelskich, skromności i oddania dla ojczyzny. Por. Liv., III 26-29; Dion., X 23-25; Flor., I 1; Amp., 18,4.

<sup>203</sup> W oryg. *petulantissimum*.

<sup>204</sup> W oryg. *Caeso*. Imię zapisywano również przez k jako *Kaeso*.

wieńcem oblężniczym<sup>205</sup>. [17,3] Pokonał wrogów, przyjął bezwarunkową kapitulację ich wodza i poprowadził go przed rydwanem w czasie pochodu triumfalnego. [17,4] Władzę dyktatorską złożył szesnaście dni po jej przyjęciu i wrócił na rolę. [17,5] Dwadzieścia lat później, ponownie ogłoszony dyktatorem rozkazał stracić dowódcy jazdy Serwiliuszowi Ahali dążącego do władzy monarszej Spuriusza Meliusza, jego dom zrównał zaś z ziemią. Stąd miejsce to nazywa się *Aequimelum*<sup>206</sup>.

[18.1] Meneniusz Agryppa o przyzwisku Wełniany (*Lanatus*) został wybrany wodzem [w kampanii] przeciwko Sabinom i odbył nad nimi triumf<sup>207</sup>. [18,2] Kiedy lud odłączył się od senatorów, ponieważ musiał znosić podatki i służbę wojskową, i nie można było go przywołać z powrotem, Agryppa przemówił do niego [w ten sposób]: „Dawno temu ludzkie kończyny zbuntowały się przeciwko żołądkowi i nie chciały mu służyć, uważając go za próżniaka. [18,3] Kiedy z powodu tego układu i one osłabły, zrozumiały, że żołądek rozdziela przyjęty pokarm między wszystkie członki i pogodziły się z nim. [18,4] Podobnie senat i lud, jak gdyby jedno ciało, zginą z powodu niezgody, lecz dzięki zgodzie będą silne”. [18,5] Za sprawą tej bajki lud ustąpił. [18,6] Powołał jednak

<sup>205</sup> W oryg. *corona aurea et obsidionali donatus est*. Wieniec oblężniczy (*corona obsidionalis* inaczej wieniec z traw – *corona graminea*) był najwyższym rzymskim odznaczeniem wojskowym przyznawanym wodzowi przez armię za wybawienie jej z ostatecznego niebezpieczeństwa, oblężenia lub okrążenia. Wieniec taki tworzone z roślin zebranych z pola bitwy, trudno zatem określić, co anonimowy autor żywotu miał na myśli, określając go mianem „złotego”. Jego przekaz jest tym bardziej problematyczny, że słynnego Cyncynata wśród nagrodzonych tym rzadkim odznaczeniem nie wymienia Pliniusz Starszy, który zadał sobie trud stworzenia listy tego typu wodzów (*Hist. Nat.* XXII 9-13).

<sup>206</sup> Błędna etymologia wyprowadzona z połączenia *domum solo aequare* i nazwiska *Melius*. Zob. Amp., 18,4. Wg innych autorów Meliusz miał na imię Spuriusz, nie Marek (mogło dojść do pomyłki w związku z imieniem kolejnej postaci). Do jego śmierci doszło w czasie drugiej dyktatury Cyncynata w roku 439 Wspomnianym dowódcą jazdy (zastępcą dyktatora) był Gajusz Serwiliusz Ahala. Por. Amp., 27,2.

<sup>207</sup> Do opisywanego zwycięstwa Meneniusza Agryppy nad Sabinami, za które senat przyznał mu prawo do odbycia triumfu doszło w czasie jego konsulatu w roku 503. Por. Liv., II 16; *Fasti Triumph.*

trybunów ludowych, którzy mieli bronić jego wolności przeciwko pysze arystokracji<sup>208</sup>. [18,7] Meneniusz tymczasem umarł w tak wielkiej biedzie, że lud pogrzebał go ze zbiórki drobnych datków<sup>209</sup>, zaś senat za publiczne pieniądze przeznaczył miejsce pod [jego] grób.

[19,1] Gnejusz Marcjusz<sup>210</sup> z powodu zdobycia Korioli, miasta Wolsków, nazywany był Koriolanem. Za znakomite dokonania na wojnie z proponowanych darów przyjął od Postumiusza<sup>211</sup> potężnego, cudzoziemskiego konia jako symbol odwagi i oddania. [19,2] Kiedy był konsulem w czasie wielkiego nieurodzaju zabiegał o to, żeby zboże przywiezione z Sycylii, było sprzedawane ludowi po wysokiej cenie, by z powodu zaistniałego nieszczęścia plebs zamiast okazywać niezadowolenie, troszczył się raczej o [swoje] pola uprawne. [19,3] Ponieważ z tego powodu został pozwany do sądu przez trybuna ludowego Decjusza, przeszedł na stronę Wolsków, podburzył ich wraz z ich przywódcą Tytusem Tacjuszem przeciwko Rzymianom i założył obóz około czterech mil od Miasta<sup>212</sup>. [19,4] I gdy nie dawał się przekonać przez żadnego z przysłanych do niego w poselstwie współobywateli, do porzucenia wojny nakłoniły go matka Weturia i żona Wolumnia w otoczeniu tłumu matron. Został za to

<sup>208</sup> Chodzi o pierwszą secesję plebejuszy z Rzymu na Awentyn w roku 494. Były konsul Meneniusz Agryppa miał przekonać ich do powrotu przemówieniem, w którym nawiązał do topicznej metafory państwa jako organizmu. Por. Amp., 19,1, 25,1.

<sup>209</sup> W orygu. wspomniane zostały kwadranse, drobne brązowe monety o wartości ¼ asa.

<sup>210</sup> Właśc. Gajusz Marcjusz Koriolan był rzymskim wodzem żyjącym w V w., nie był natomiast nigdy konsulem. Swój przydomek zawdzięczał zdobyciu wolskijskiego miasta Corioli. W roku 491 miał zostać wygnany z Rzymu w związku ze swoją skrajnie antyplebejską postawą w czasie debaty nad rozdziałem zboża w okresie nieurodzaju. Uciekł do pokonanych przez siebie kilka lat wcześniej Wolsków, stając się ich wodzem w czasie najazdu na Rzym. Powstrzymany przez matkę i żonę zrezygnował z dalszego marszu, za co zapłacił śmiercią z rąk własnych żołnierzy. Historyczność Koriolana, jak wielu innych postaci z wczesnej rzymskiej historii jest współcześnie poddawana w wątpliwość, jakkolwiek równie trudno udowodnić jest jego nieistnienie. Por. Liv., II 33-40; Dion., VII 21-67; VIII 1-62; Val. Max., IV 3,4; Amp., 27,1; Plut., *Cor.*; Cass. Dio, *fig.* V 35-40.

<sup>211</sup> Postumiusz Kominiusz Aurunkus, dwukrotny konsul (w latach 501 i 493). Do opisywanego zdobycia Korioli miało dojść w czasie jego drugiego konsulatu.

<sup>212</sup> W orygu. *ad quartum ab urbe lapidem* („cztery kamienie [milowe] od miasta”).

zabity [przez Wolsków] jako zdrajca. [19,5] W miejscu tym wzniesiono świątynię Fortuny Kobiecej (*Fortuna Muliebris*).

[20,1] Fabiusz Ambustus<sup>213</sup> pierwszą ze swoich dwóch córek wydał za mąż za plebejusza Licyniusza Stolona<sup>214</sup>, drugą za patrycjusza Aulusa Sulpicjusza<sup>215</sup>. Kiedy żona plebejusza pozdrowiała swoją siostrę, której mąż był trybunem wojskowym z władzą konsularną, przestraszyła się różg liktorskich zatkniętych w drzwiach. Wyśmiana przez siostrę poskarżyła się mężowi, który przy wsparciu teścia, ponieważ wcześniej objął urząd trybuna ludowego, zgłosił projekt ustawy, by drugi konsul był odtąd wybierany spośród plebejuszy. Mimo oporu Appiusza Klaudiusza<sup>216</sup> prawo zostało uchwalone. [20,2] Pierwszym konsulem [plebejskim] został wybrany Licyniusz Stolon<sup>217</sup>. [20,3] Zastrzegł on również prawem, by nikt nie mógł posiadać więcej niż pięćset jugerów<sup>218</sup> pola. [20,4] Ponieważ sam miał zaś pięćset jugerów, a kolejne posiadał w imieniu syna wyzwolonego spod władzy ojcowskiej<sup>219</sup>, został pozwany do sądu i jako pierwszy ukarany na mocy własnego prawa.

<sup>213</sup> W latach 375-371 w Rzymie nie wybierano ani konsulów, ani trybunów wojskowych z władzą konsularną, w latach 370-367 władzę sprawowali trybunowie, z kolei od roku 367 konsulowie. Zob. Ziółkowski 2008: 135-138. Marek Fabiusz Ambustus, członek starego patrycjuszowskiego rodu Fabiuszy był trybunem wojskowym z władzą konsularną w roku 381 i cenzorem w roku 363.

<sup>214</sup> Gajusz Licyniusz Stolon był trybunem ludowym, który w roku 367 razem z Lucjuszem Sekstiuszem doprowadził do uchwalenia tzw. *Leges Liciniae-Sextiae* m.in. przywracających rządy konsulów z zastrzeżeniem, że odtąd jeden z nich miał być zawsze patrycjuszem, a drugi plebejuszem. Por. Liv., VI 34, 36, 38; Flor. I 26; Amp., 25,4, który połączył postacie obydwu trybunów ludowych w jedną postać.

<sup>215</sup> Serwiusz Sulpicjusz Praetextatus był czterokrotnym trybunem wojskowym z władzą konsularną (w latach 377, 376, 370 oraz 368, gdy miało dojść do opisywanej kłótni).

<sup>216</sup> Appiusz Klaudiusz Krassus Inregillensis był dyktatorem w roku 362 i konsulem w roku 349.

<sup>217</sup> Konsulem Licyniusz Stolon został dopiero w roku 361.

<sup>218</sup> Juger (*iugerum*) to rzymska miara powierzchni równa ok. 2518 metrów kwadratowych (ok. ¼ ha), którą uważano za możliwą do zaozowania w jeden dzień. Do pomysłu ograniczenia powierzchni ziemi posiadanej przez jedną osobę w roku 133 powrócił trybun ludowym Tyberiusz Semproniusz Grakchus.

<sup>219</sup> W orygu. *emancipati filii*.

[21,1] Ponieważ lud rzymski nie mógł już znieść urzędników wywołujących konflikty wewnętrzne<sup>220</sup>, dla spisania praw powołał decemwirów<sup>221</sup>, którzy przejęli je z pism Solona<sup>222</sup> i wystawili na dwunastu tablicach. [21,2] Lecz kiedy na mocy układu wynikającego z żądzy władzy przedłużyli swoje urzędowanie, jeden z nich, Appiusz Klaudiusz, zakochał się w Werginii, córce centuriona służącego na [górze] Algidus. Ponieważ nie zdołał jej uwieść, wymógł na kliencie<sup>223</sup>, by zażądał jej ukarania jako niewolnicy. Z łatwością odniósł zwycięstwo, gdyż był zarówno oskarżycielem, jak i sędzią. [21,3] Kiedy ojciec dowiedziawszy się o całym zajściu, przybył [do Rzymu] w sam dzień procesu i zobaczył, że jego córka została już zasądzona, uprosił o możliwość przeprowadzenia z nią ostatniej rozmowy, zabrał ją na stronę i zabił. Unosząc jej ciało w ramionach uciekł do wojska i podburzył żołnierzy, by pomścili tę zbrodnię. [Wówczas żołnierze] wybrali dziesięciu trybunów i zajęli Awentyn, decemwirów zmusili do zrzeczenia się urzędu i wszystkich ukarali śmiercią lub wygnaniem. Appiusz Klaudiusz został stracony w więzieniu.

[22,1] W czasie zarazy Rzymianie posłuszni danej im wyroczni wysłali do Epidauros dziesięciu posłów pod wodzą Kwintusa Ogulniusza, żeby sprowadzili Eskulapa. [22,2] Kiedy [wysłannicy] przybyli na miejsce

<sup>220</sup> W oryg. *seditionos*.

<sup>221</sup> Komisja decemwirów – dziesięciu urzędników specjalnych powołana w roku 451 (wg tradycyjnej chronologii) w celu przeprowadzenia pierwszej kodyfikacji prawa rzymskiego. Pozostałe urzędy zostały wówczas zawieszane. Opieszałość komisji i kolejne przykłady niesprawiedliwości, których dopuszczali się jej członkowie doprowadziły w roku 449 do buntu plebejuszy, który obalił rządy decemwirów. Appiusz Klaudiusz Krassus Inrigillensis Sabinus był przywódcą grupy. Por. Amp., 25,2.

<sup>222</sup> Solon, ateński mąż stanu, prawodawca i polityk żyjący na przełomie VII i VI w. Sprawując w roku 594/593 urząd archonta eponima przeprowadził w Atenach szereg reform ustrojowo-społecznych, które przyczyniły się do powstania ustroju demokratycznego.

<sup>223</sup> Klient by wolnym, lecz zazwyczaj niezamożnym obywatelem, nierzadko wyzwolencem, który pozostawał pod opieką patrona – innego, możniejszego obywatela, zazwyczaj patrycjusza. Patron miał obowiązek troszczyć się o swoich klientów prawnie i ekonomicznie, ci zaś zobligowani byli do posłuszeństwa wobec patronów. Zależności te były dziedziczne. Jedno z praw XII Tablic uchwalonych przez decemwirów groziło śmiercią za zlekceważenie patronów przez ich klientów.

i podziwiali potężny posąg [boga], z jego siedziby wychynął wąż czcigodny, lecz nie wzbudzający lęku, ku podziwowi wszystkich przeszedł przez miasto na rzymski okręt i zaszył się w kajucie Ogulniusza. [22,3] Posłowie wiozący boga dojechali do Ancjum, gdzie wąż korzystając ze spokojnego morza udał się do pobliskiej świątyni Eskulapa, by po niewielu dniach wrócić na statek. Kiedy zaś został przywieziony w górę Tybru, wyskoczył na pobliską wyspę, na której wzniesiono mu świątynię, a zaraza z godną podziwu szybkością została opanowana<sup>224</sup>.

[23,1] Kiedy Furiusz Kamillus<sup>225</sup> oblegał [miasto] Falisków, a nauczyciel od nauczania początkowego<sup>226</sup> przyprowadził do niego synów ich przywódców, Kamillus przez tychże chłopców odesłał go związanego do miasta, żeby został oćwiczony różgami i ukarany wygnaniem. [23,2] Z powodu tej uczciwości Faliskowie poddali się mu. [23,3] Zimą zламаł oblężeniem Weje i odbył nad nimi triumf. [23,4] Po tych wydarze-

<sup>224</sup> Do opisywanych wydarzeń doszło w roku 293. Por. Liv. X 47,6-7; Ovid., *Met.* XV 622-744; *Fasti* I 291-292; Val. Max., I 8,2. Kwintus Ogulniusz razem ze swoim bratem Gnejuszem sprawował w roku 300 trybunat ludowy, w czasie którego doprowadzili do uchwalenia *lex Ogulnia*. Na mocy tej ustawy dostęp do kapłańskich kolegów pontyfików i augurów mających w czasach wczesnej republiki duży wpływ na stanowienie i interpretację prawa został otwarty dla plebejuszy. Ponadto liczbę pontyfików zwiększono z czterech do ośmiu (czterech patrycjuszy i czterech plebejuszy), zaś augurów z czterech do dziewięciu (dodając czterech plebejskich). Zob. Liv. X 6,1-4. W roku 296 bracia Ogulniusz, pełniąc urząd edylów kurulnych doprowadzili do wzniesienia w Rzymie prawdopodobnie pierwszego pomnika przedstawiającego Romulusa i Remusa karmionych przez wilczycę (Liv., X 23,11-12). Za konsulatu Kwintusa Ogulniusza pełniącego razem z Gajuszem Fabiuszem Piktorem w roku 269 wybito z kolei najstarszą rzymską emisję srebrnych monet z przedstawieniem wspomnianego pomnika (Plin., *Nat. Hist.* XXXIII 44). Prawdopodobnie to właśnie zaangażowanie Ogulniusza w sprawy religijne leżało u podstaw powierzenia mu przez senat odpowiedzialnej funkcji przewodniczącego poselstwa.

<sup>225</sup> Marek Furiusz Kamillus, wg tradycji czterokrotny triumfator i pięciokrotny dyktator, zdobywca Wejów w roku 396, wygnany z Rzymu przez swoich przeciwników, ok. roku 390 na czele sił z Ardei przybył z udaną odsieczą Rzymianom oblężonym na Kapitolu przez Gallów pod wodzą Brennusa. Później kierował odbudową miasta i dalszymi działaniami wojennymi. Por. Liv., V 43-49; Plut., *Cam.* 22-32; Flor. I 13; Amp., 18,5.

<sup>226</sup> W oryg. *ludi litterarii magister*.

niach popadł w stan oskarżenia, ponieważ triumfował korzystając z białych koni i nieuczciwie podzielił łupy. Pozwany przez trybuna ludowego Apulejusza Saturninusa<sup>227</sup> został skazany [na wygnanie] i osiadł w Ardei. [23,5] Niedługo potem, kiedy Gallowie Senonowie z powodu nieurodzaju opuścili swoje ziemie i oblegli italskie miasto Klusjum, z Rzymu wysłani zostali trzej Fabiusze, którzy mieli domagać się od Gallów, by zaprzestali oblężenia. [23,6] Jeden z nich, wbrew prawu międzynarodowemu zaatakował oddziały Senonów i zabił ich wodza. [23,7] Poruszeni tym Gallowie, jako że nie spełniono ich żądania wydania posłów, podążyli w kierunku Rzymu i 17 lipca nad rzeką Alią wyrznęli w pień wojsko rzymskie. Dzień ten, nazwany Aliańskim został wliczony w poczet dni nieszczęśliwych. [23,8] Zwycięzcy Gallowie weszli do Miasta, w którym najpierw oddali cześć najszlachetniejszym starcom, którzy niczym bogowie [siedzieli] na krzesłach kurulnych, później zaś pozabijali ich, gdy wzgardzili nimi, jako ludźmi. [23,9] Pozostała [przy życiu] młodzież pod wodzą Manliusza uciekła na Kapitol, gdzie z oblężenia została wybawiona dzięki odwadze Kamillus. [Ten] wybrany pod swoją nieobecność dyktatorem zebrał wówczas pozostałych [przy życiu Rzymian] i dokonując wielkiej rzezi pozabijał zaskoczonych Gallów. [23,10] [Następnie] powstrzymał lud rzymski pragnący przenieść się do Wejów. Dzięki temu zarówno miasto oddał obywatelom, jak i obywatele miastu.

[24,1] Manliusz<sup>228</sup>, z powodu obrony Kapitolu nazywany Kapitołińskim przez szesnaście lat dobrowolnie pełnił służbę wojskową<sup>229</sup>. [24,2] Trzydzieści siedem razy został nagrodzony odznaczeniami wojskowymi przez swoich wodzów, na swoim ciele miał dwadzieścia trzy blizny.

<sup>227</sup> Tytus Liwiusz nazywa trybuna jedynie Lucjuszem Apulejuszem (Liv., V 32). Prawdopodobnie Anonim zasugerował się nazwiskiem słynnego trybuna z czasów Mariusza. Zob. Auct., *De vir. ill.* 73.

<sup>228</sup> Marek Manliusz Kapitołiński był konsulem w roku 392 i dowódcą obrony Kapitolu przed Gallami w roku 390 (por. Liv., 46,3; Flor. I 13), w roku 384 został skazany za działania populistyczne w związku z kryzysem finansowym, do którego doszło po zniszczeniu Rzymu, a który dotknął szczególnie plebejuszy. Por. Amp., 27,4.

<sup>229</sup> Aż do końca II w. armia rzymska opierała się na pospolitym ruszeniu.

[24,3] Gdy Miasto padło, kierował ucieczką na Kapitol. [24,4] Pewnej nocy ostrzeżony gęganiem gęsi odparł atak Gallów wspinających się [na wzgórze]. [24,5] Przyjął także dom, który na koszt publiczny zaoferowano mu na Kapitolu. Z tego powodu wzbil się w pychę. W związku z oskarżeniami senatu o ukrycie galijskich skarbów i uwolnienie dłużników przy pomocy własnych pieniędzy został wtrącony do lochu za dążenie do władzy królewskiej, lecz uwolniono go jednomyślną decyzją ludu. [24,6] Gdy po raz drugi obstawał przy tych samych działaniach i to na większą skalę, został uznany za winnego i usunięty z najbliższej okolicy Kapitolu. Skazany po raz kolejny został strącony ze Skały Tarpejskiej, jego dom zburzono a majątek skonfiskowano. [24,7] Spokrewnieni z nim Maniliusze rzekli się jego przydomka.

[25,1] Fidenaci, odwieczni wrogowie Rzymian, aby tym zacieklej toczyć wojnę nie mając nadziei na przebaczenie, zgładzili przysłanych do siebie posłów. Dowódcą jazdy wysłanego przeciwko nim dyktatora Kwinkcjusza Cyncynnatusa był Korneliusz Kossus, który własnoręcznie zabił ich wodza Larsa Tolumniusza. [25,2] Jako drugi po Romulusie poświęcił Jowiszowi zdobytą na nim zbroję (*spolia opima*)<sup>230</sup>.

[26,1] Publiusz Decjusz Mus<sup>231</sup>, trybun wojskowy w czasie wojny samnickiej służący pod dowództwem konsulów Waleriusza Maksymusa i Korneliusza Kossusa, kiedy [rzymscy] żołnierze byli zamknięci przez nieprzyjaciół w pułapce na wąskich ścieżkach góry Gaurus, otrzymawszy siły ratunkowe, o które zabiegał, wyszedł na wyżej położoną pozycję, czym wprawił wrogów w przerażenie. [26,2] Sam bez szwanku przedarł się nocą

<sup>230</sup> Aulus Korneliusz Kossus był konsulem roku 428 i 413 oraz trybunem konsularnym w roku 426. Do jego słynnego pojedynku z królem Wejów miało dojść w roku 437. Por. Liv., IV 19-20; Val. Max., III 2,4 (nazywa zabitego „wodzem Fidenatów”); Plut., *Rom.* 16,7; Amp., 21,1, który podaje etruskie brzmienie imienia króla Wejów – Lars Tolumne.

<sup>231</sup> Publiusz Decjusz Mus, trybun wojskowy w roku 343, konsul w roku 340 wślawiony złożeniem ofiary z samego siebie (rytuał *devotio*) w intencji zwycięstwa armii rzymskiej w czasie bitwy z Latynami nad rzeką Weseris w okolicach Wezuwiusza. Por. Liv., VIII 9; Amp., 20,6.

w czasie złej pogody przez środek straży ogarniętych snem. [26,3] Z tego powodu został odznaczony przez wojsko wieńcem obywatelskim (*corona civica*)<sup>232</sup>. [26,4] Jako konsul w czasie wojny latyńskiej razem ze swoim kolegą Manliuszem Torkwatem założył obóz nad rzeką Weseris. Obu konsulom przyśniło się, że zwycięstwo odniesie ta strona, której wódz polegnie w bitwie. [26,5] Wówczas [Decjusz] na podstawie tego, co wydarzyło się we śnie uzgodnił z kolegą, że ten, którego skrzydło [w czasie bitwy] zacznie ustępować, poświęci się bogom i duchom zmarłych. Ponieważ to jego część [armii] osłabła [jako pierwsza], za pośrednictwem pontyfika Waleriusza złożył bogom i duchom zmarłych ofiarę z siebie i nieprzyjaciół<sup>233</sup>. Dzięki natarciu, które [wtedy] przeprowadził pozostał swoim [towarzyszom] zwycięstwo.

[27,1] Publiusz Decjusz<sup>234</sup>, syn Decjusza, kiedy był konsulem po raz pierwszy, w czasie triumfu nad Samnitami zdobyte na nich łupy poświęcił [bogini] Ceres. [27,2] Gdy był konsulem po raz drugi i trzeci, znaczną część swojej służby wojskowej spędził w domu. [27,3] W czasie czwartego konsulatu [pełnionego] razem z Fabiuszem Maksymusem, kiedy Galowie, Samnici, Umbrowie i Etruskowie zawarli przymierze przeciwko

<sup>232</sup> Marek Waleriusz Korwus Kalenus (nie Maksymus) i Aulus Korneliusz Kosus Arwina byli konsulami w roku 343. Wspomniane wydarzenie dotyczy pierwszej wojny samnickiej (343-341) zakończonej zwycięstwem Rzymian. Góra Gaurus (współcz. Monte Gauro lub Monte Barbaro), na której doszło do odcięcia rzymskiej armii znajduje się w pobliżu miasta Kume w Kampanii. Wieniec obywatelski (*corona civica*) to wysokie odznaczenie wojskowe, wieniec wykonany z liści dębu przyznawany żołnierzowi za uratowanie życia obywatelowi rzymskiemu (bądź obywatelom).

<sup>233</sup> W orygu. *se et hostes per Valerium pontificem diis manibus deuouit*.

<sup>234</sup> Publiusz Decjusz Mus Młodszy, syn konsula z roku 340, czterokrotny konsul (w latach 312, 308, 297 i 295), cenzor w roku 304. Według Tytusa Liwiusza w czasie swojego pierwszego konsulatu nie mógł wyruszyć na wojnę z Samnitami z powodu choroby i musiał powołać dyktatora, tym bardziej więc nie mógł wówczas odbyć triumfu. Zob. Liv., IX 20. Trudno powiedzieć, który z autorów się myli. W roku 395 w czasie bitwy pod Sentinum z połączonymi siłami Samnitów, Etrusków, Umbrów i Gallów Senonów Decjusz, podobnie jak ojciec, dokonał rytuału *devotio* – ofiary z samego siebie w intencji zwycięstwa armii. Por. Amp., 20,6.

Rzymianom, wyprowadził wojsko do bitwy, lecz jego skrzydłu groziło rozbicie. Wówczas, naśladując przykład dany przez ojca wezwał pontyfika Marka Liwiusza, wsparty na włócznie powtarzał [za nim] uroczyste formuły i złożył bogom oraz duchom zmarłych ofiarę z siebie i nieprzyjaciół. [27,4] Dzięki natarciu, które [wtedy] przeprowadził pozostawił swoim [towarzyszom] zwycięstwo. [27,5] Kolega wygłosił nad jego ciałem mowę pochwalną<sup>235</sup> i pogrzebał je z honorami.

[28,1] Tytus Manliusz Torkwatus<sup>236</sup> z powodu swojego charakteru i powolności w mówieniu odesłany przez ojca na wieś, kiedy usłyszał, że został on pozwany do sądu przez trybuna ludowego Pomponiusza udał się do Miasta jeszcze nocą. [28,2] Uzyskał możliwość rozmowy z trybunem w cztery oczy i zastraszając go z mieczem w garści wymógł na nim, by odwołał oskarżenie. [28,3] Gdy pełnił funkcję trybuna wojskowego pod dowództwem dyktatora Sulpicjusza, zabił Galla, który wyzywał [Rzymian] na pojedynek. Naszyjnik, który z niego zerwał powiesił na własnej szyi<sup>237</sup>. [28,4] Kiedy był konsulem w czasie wojny latyńskiej, ściał toporem własnego syna za to, że wdał się w walkę wbrew [jego] rozkazowi. Nad rzeką Weseris pokonał Latynów, dzięki ofercie swojego kolegi Decjusza. [28,5] Nie przyjął [kolejnego] konsulatu, ponieważ jak powiedział, ani on nie zdoła już znieść więcej wad ludu, ani lud jego surowości.

[29,1] Kamillus ścigał niedobitki [armii] Senonów. Kiedy potężny Gall wyzywał [Rzymian] na pojedynek, do walki z nim zgłosił się tylko trybun wojskowy Waleriusz<sup>238</sup>, gdyż wszyscy inni byli przerażeni.

<sup>235</sup> W oryg. *corpus a collega laudatum est*.

<sup>236</sup> Tytus Manliusz (Malliusz) Torkwatus, trybun wojskowy w roku 361, konsul w roku 340, gdy w czasie bitwy z Latynami jego kolega, Publiusz Decjusz Mus, poświęcił swoje życie za zwycięstwo rzymskiej armii, on sam kazał stracić własnego syna za niesubordynację. Jego czyn stał się chętnie przywoływanym wzorem rzymskiej dyscypliny. Por. Amp., 18,3.

<sup>237</sup> Do wydarzenia miało dojść w czasie bitwy w roku 361. Przydomek Torkwatus stał się częścią nazwiska jego potomków. Por. Amp., 18,3; 22,1.

<sup>238</sup> Marek Waleriusz Korwus Kalenus (ok. 370- ok. 270 ), sześciokrotny konsul (w latach 348, 346, 343, 335, 300 i 299 – *consul suffectus*), trzykrotny dyktator (w latach

[29,2] Na jego hełmie od strony słońca usiadł kruk (*corvus*), który między wymianami ciosów dziobał Galla w twarz i oczy. Po pokonaniu przeciwnika Waleriusz został przezwany Korwinusem. [29,3] Innym razem, kiedy wielki tłum gnębiony długami usiłował zająć Kapuę i pod przymusem wybrał na swojego przywódcę [niejakiego] Kwinkcjusza, [Waleriusz] spłacił zobowiązania [dłużników] i w ten sposób powstrzymał rebelię<sup>239</sup>.

[30,1] Konsulowie Tytus Weturiusz i Lucjusz Postumiusz prowadzący wojnę przeciwko Samnitom zostali wprowadzeni w zasadzkę przez wodza nieprzyjaciół Poncjusza Telesynusa<sup>240</sup>. [30,2] Posłał on bo-

---

342, 302 i 301), bohater wojen z Samnitami, zwycięzca spod Mons Gaurus k. Kume, Suessuli (r. 343) i Kales (r. 335), aktywny orędownik poszerzenia praw plebejuszy. W czasie jego pierwszego konsulatu sprawowanego w wieku zaledwie 22 lat, Rzym nawiązał stosunki dyplomatyczne i sojusz z Kartaginą. Swoją przydomek (*Corvus* – *Corvinus*) miał zdobyć w r. 349, gdy jako trybun wojskowy dzięki pomocy kruka (*corvus*) pokonał w bezpośrednim pojedynku olbrzymiego Galla. Por. Amp., 22,2.

<sup>239</sup> Pod koniec 343 roku po udanej kampanii Waleriusza Korwusa na prośbę mieszkańców Suessuli i Kapui obawiających się powrotu Samnitów senat zgodził się zostawić w nich na zimę garnizony wojskowe. W ich skład weszli głównie ochotnicy – ludzie biedni i zadłużeni, którzy znęcani przyjemnym życiem w kampanijskich miastach postanowili przejąć nad nimi kontrolę. Konsulom wybranym na rok 342 Gajuszowi Marcjuszowi Rutylusowi i Kwintusowi Serwiliuszowi Ahali, którzy wpadli na trop spisku, dzięki dyslokacji najbardziej podejrzanych oddziałów udało się zażegnać niebezpieczeństwo buntu w Kampanii, lecz buntownicy ponownie zebrali się pod Albą Longą i ruszyli na Rzym. Na swojego przywódcę przy użyciu siły wybrali mieszkającego w pobliżu Tytusa Kwinkcjusza, patrycjusza, który z powodu kalectwa zrezygnował z kariery politycznej i poświęcił się uprawie roli. Wówczas dyktatorem mianowano Waleriusza Korwusa, który z pomocą Kwinkcjusza zdołał przekonać swoich byłych podkomendnych do złożenia broni. Zob. Liv., VII 38-42, który przekazuje także zupełnie inną, mniej rozpowszechnioną wersję wydarzeń; Zob. Dionys., XV 3 oraz App., *Sam.* 1. Choć wiele elementów historii tego buntu pozostaje dla nas niejasnych, prawdopodobnie był on wyrazem ścierania się dwóch koncepcji rzymskich podbojów, oligarchii, która chciała umocnić swoją władzę przez zacieśnianie związków z elitą innych miast oraz ludu, który przez konfiskatę dóbr pokonanych przeciwników chciał mieć jak największy udział w podbojach. Zob. Ziółkowski 2008: 143, 146-147.

<sup>240</sup> Wg Tytusa Liwiusza Gajusz Poncjusz (Liv., IX 2-6), wg Appiana z Aleksandrii (i tak dalej nazywa go Anonim) po prostu Poncjusz (App., *Sam.* II 4-18). Anonim

wiem do Rzymian ludzi, którzy udając zbiegów, powiedzieli, że Samnici oblegają Lucerię w Apulii. Prowadziły do niej dwie drogi, jedna dłuższa i bezpieczniejsza, druga krótsza, lecz ryzykowna. [30,3] Pod wpływem pośpiechu [konsulowie] wybrali krótszą. Kiedy zasadzka została przygotowana (miejsce to nazywa się Wąwozem Kaudyńskim), Poncjusz przywołał swojego ojca Herenniusza i zapytał go, jak według niego należy postąpić. [30,4] [Ten] odrzekł, że należy albo wszystkich wytracić, by [w ten sposób] złamać siły [Rzymu], albo wszystkich puścić wolno, by czuli się zobowiązani wyświadczoną im łaskawością. [Poncjusz] odrzucając obydwie rady, posłał wszystkich pod jarzmem narzucając im pokój, którego później Rzymianie nie uznali za wiążący. Postumiusz, [który złamał tę umowę] nie został ani wydany Samnitom, ani przyjęty [w Rzymie]<sup>241</sup>.

[31,1] Lucjusz Papiriusz<sup>242</sup>, ze względu na [swoją] szybkość [nazywanym] Biegaczem (*Cursor*), kiedy dowiedział się, że jako konsul wyruszył przeciwko Samnitom, choć wynik wróżb był nieprzychylny, powrócił do Rzymu dla ich powtórzenia, zaś Fabiuszowi Rullusowi, któremu powierzył armię, zakazał wdawać się w walkę z wrogiem. [31,2] Lecz on, korzy-

---

mógł zasugerować się znanym wodzem Samnitów Poncjuszem Telesynusem wspierającym popularów w czasie wojny domowej z Sullą, któremu propaganda sullańska przypisywała chęć zniszczenia Rzymu. Zob. Vell. Pat. II 27; Plut., *Sull.* 29; App., *Bell. Civ.* I 87. Por. Auct., *De vir. ill.* 68,4.

<sup>241</sup> W roku 321, w czasie II wojny samnickiej (326-304) konsulowie Spuriusz Postumiusz Albinus i Tytus Weturiusz Kalwinus zostali otoczeni przez Samnitów w Wąwozie Kaudyńskim i zmuszeni przez nich do oddania broni, wydania jeńców oraz przejścia pod jarzmem, co było traktowane jako największa hańba dla żołnierzy. Rzymianie musieli również zgodzić się na niekorzystne dla nich warunki pokojowe, których zerwania domagał się główny sygnatariusz ugody. Ponieważ było to jednoznaczne ze złamaniem danego słowa honoru, żądanie Postumiusza, by wydano go wrogom było jak najbardziej zasadne. Por. Amp., 20,10. Klęskę kaudyńską rok później pomścił konsul Lucjusz Papiriusz Kursor.

<sup>242</sup> Lucjusz Papiriusz Kursor, pięciokrotny konsul (w latach 326, 320, 319, 315 i 313), dwukrotny dyktator (w latach 325 i 309). W roku 320, rok po klęsce Rzymian w Wąwozie Kaudyńskim, zdobył Lucerę, odbijając rzymskich zakładników, sztandary i zmuszając 7000 tamtejszych Samnitów do przejścia pod jarzmem, podobnie jak kilka miesięcy wcześniej musieli uczynić to pokonani Rzymianie. Por. Amp., 18,7.

stając ze sposobności stoczył bitwę. Kiedy Papiriusz wrócił, pragnął ściąć go toporem, Rullus jednak uciekł do Rzymu. Mimo to trybunowie [ludowi] nie wzięli go w opiekę. [31,3] Ostatecznie łaskę [dla Rullusa] wyprosił [u konsula] zarówno łzami [jego] ojciec, jak i lud gorącymi prośbami. [31,4] Papiriusz odbył [wówczas] triumf nad Samnitami. Ten sam [Papiriusz] ciężko uraził praenestyńskiego pretora: „liktorze” rzekł, „wyjmij topory”<sup>243</sup>. A kiedy spostrzegł, że pretor jest sparaliżowany strachem, rozkazał [liktorowi] wyciąć korzeń przeszkadzający przejeżdżającym.

[32,1] Kwintus Fabiusz Rullus<sup>244</sup>, pierwszy z rodziny, który z powodu odwagi [otrzymał przydomek] Największego (*Maximus*). Kiedy był dowódcą jazdy o mało co nie został ścięty toporem przez Papiriusza z powodu zwycięstwa odniesionego nad Samnitami. Odbył triumf po raz pierwszy nad Apulijczykami i mieszkańcami Nucerii, po raz drugi nad Samnitami, po raz trzeci nad Gallami, Umbrami, Marsami i Etruskami. [32,2] Jako cenzor usunął wyzwolenców z *tribus*. Po raz drugi nie chciał zostać cenzorem mówiąc, że nie leży w zwyczajach republiki, by częściej [niż raz] wybierano tych samych cenzorów. [32,3] Wprowadził tradycję, aby rzymscy jeźdźcy 15 lipca<sup>245</sup> konno przejeżdżali ze świątyni Honoru<sup>246</sup> na Kapitol. [32,4] Kiedy umarł, z dobrowolnych składek ludu

<sup>243</sup> Oznaczało to, że liktor na rozkaz urzędnika miał wykonać na kimś wyrok śmierci.

<sup>244</sup> Kwintus Fabiusz Maksymus Rullus (dosł. Wielki Wieśniak, dostojnie: Rullianus-Chłopiński wg Liv., VIII 29), w roku 325 dowódca jazdy dyktatora Lucjusza Papiriusza Kursora, pięciokrotny konsul (w latach 322, 310, 308, 297 i 295 – razem z Publiuszem Decjuszem Musem Młodszy), dyktator w roku 315, cenzor w roku 304, bohater drugiej wojny samnickiej. Jego prawnikiem był Kwintus Fabiusz Maksymus Kunktator, Zob. Auct., *De vir. ill.* 43,1 oraz przyp. *ad loc.* Prawdopodobnie źródłem dla większości informacji, jakie posiadamy dziś na temat tego polityka był należący do jego rodu annalista Kwintus Fabiusz Piktator, któremu niewątpliwie zależało na ukazaniu przodka w jak najlepszym świetle.

<sup>245</sup> Właśc. w idy miesiąca *Quinctilis*.

<sup>246</sup> W oryg. *Aedes Honoris*. Świątynia ku czci personifikacji honoru żołnierskiego (*Honos*) inaugurowana 17 lipca 234 r. w pobliżu Porta Capena przez Kwintusa Fabiusza Maksymusa (późniejszego Kunktatora) na pamiątkę jego zwycięstwa nad Ligurami. W roku 205 przebudowana i przemianowana na *Aedes Honoris et Virtutis* (Świątynia Honoru i Męstwa) jako wotum dziękczynne za zwycięstwa Marka Klaudiusza

zgromadzono tyle pieniędzy, że jego syn wydał publiczną ucztę połączoną z rozdawnictwem mięsa<sup>247</sup>.

[33,1] Marek Kuriusz Zębaty (*Dentatus*)<sup>248</sup> po raz pierwszy triumfował [w związku ze zwycięstwem, które odniósł] nad Samnitami, gdy ujarzmił ich aż po Morze Adriatyckie<sup>249</sup>. [33,2] Po powrocie [do Rzymu] powiedział na zgromadzeniu: „zagarnąłem [Samnitom] tyle ziemi, że gdybym nie zabrał tylu ludzi, na przyszłość byłaby ona odludziem, tylu jednak schwytałem ludzi, że gdybym nie zagarnął tyle ziemi, pomarliby oni z głodu.” [33,3] Po raz drugi triumfował nad Sabinami. Po raz trzeci wjechał do miasta odbywając owację z powodu zwycięstwa nad Lukanami. [33,4] Wyrzucił z Italii Pyrrusa z Epiru<sup>250</sup>. [33,5] Rozdzielił między lud po czterdzieści jugerów ziemi na głowę. [33,6] Dla siebie wyznaczył tyle samo, mówiąc, że jeśli komuś nie wystarczy tyle, to nie należy mu się nic. [33,7] Samnickim posłom proponującym mu złoto, gdy akurat w pałenisku piekł rzepy, odpowiedział: „wolę to, co mam w glinianych naczyniach i wydawać polecenia tym, którzy złoto posiadają.” [33,8] Kiedy oskarżono go o przywłaszczenie sobie pieniędzy, wyłożył na środek dREW-

---

Marcellusa pod Klastidium w roku 222 i nad Syrakuzami w roku 212. Zob. Cic., *De nat. deo*. II 61; Liv., XXV 40,1-3; XXVII 25,7-9; XXIX 11,13; Val. Max., I 1,8; Plut., *Marc.*, 28.

<sup>247</sup> W oryg. *uiserationem et epulam publice daret*.

<sup>248</sup> Maniusz Kuriusz Dentatus (Zębaty), trzykrotny konsul (w latach 290, 275 i 274), bohater trzeciej wojny samnickiej (298-290), zwycięzca spod Benewentu w wojnie z królem Epiru Pyrrusem w roku 275. Por. Amp., 18,8. Jako trybun ludowy w 298. udaremnił próbę interreksa Appiusza Klaudiusza Ślepego, by nie uznać wyboru konsula plebejskiego bez specjalnej debaty w senacie. Według Pliniusza Starszego jego przydomek miał wiązać się stąd, że urodził się z zębami. Zob. Plin., *Nat. Hist.* VII 16

<sup>249</sup> W oryg. *mare superum*.

<sup>250</sup> Pyrrus (318-272), król Epiru w latach 306-302 oraz 297 do swej śmierci, król Macedonii w latach 288-285 i 274-272 oraz Syrakuz w latach 278-276. W latach 280-275 toczył z Rzymianami wojnę w imieniu Tarentu odnosząc zwycięstwa pod Heraklą (280 r.) i Ausculum (279 r.). Pokonany pod Malewentem (z tej okazji przemianowanym na Benewent) przez armię rzymską pod dowództwem konsula Maniusza Kuriusza Dentatusa wycofał się z Italii. Zginął w czasie walk na ulicach Argos w roku 272. Por. Amp., 19,2; 28,3.

niany dzbanek, którego zwykł był używać do ofiar i przysięgł, że z łupów zdobytych na nieprzyjaciółach nie zabrał do swojego domu nic ponad to. [33,9] Z terytorium nieprzyjaciół poprowadził do Miasta akwedukt *Aqua Anio*. [33,10] Jako trybun ludowy zmusił senatorów do wyrażenia swojej woli na komicjach, na których wybierano urzędników plebejskich. Z powodu tej zasługi na koszt publiczny podarowano mu dom w pobliżu [góry] Tiphata<sup>251</sup> oraz pięćset jugerów ziemi.

[34,1] Appiusz Klaudiusz Ślepy (*Caecus*)<sup>252</sup> w czasie swojej cenzury wpisał do senatu także wyzwolenców. Flecistkom odebrał prawo do publicznej gry i udziału w uctach. [34,2] Dwie rodziny, Potytiuszy i Pinariuszy, były wyznaczone do sprawowania kultu Herkulesa. Jako kapłan Herkulesa [Appiusz] przekupił Potytiuszy, żeby nauczyli obrzędów ku czci Herkulesa niewolników należących do państwa. Z tego powodu [Appiusz] oślepl, a ród Potytiuszy doszczętnie wymarł. [34,3] [Appiusz] bardzo ostro sprzeciwiał się temu, żeby do konsulatu dopuszczano plebejuszy. [34,4] Nie zgodził się, żeby Fabiusz<sup>253</sup> został wysłany na wojnę sam. [34,5] [Osobiście] pobił na wojnie Sabinów, Samnitów i Etrusków. [34,6] Wyłożył kamieniami drogę aż do Brundisium, z tego względu zwaną Appijską (*Via Appia*). [34,7] Poprowadził do Miasta akwedukt *Aqua Anio*<sup>254</sup>. [34,8] Jako jedyny ze wszystkich sprawował cenzurę przez pięć lat<sup>255</sup>. [34,9] W czasie debaty nad [zawarciem] pokoju z Pyrrusem, gdy możni za pośrednictwem posła Kineasa szukali [dla siebie] zysku, stary i ślepy [Appiusz] wniesiony do senatu w lektyce we wspaniałym przemówieniu odrzucił najhaniebniejsze warunki pokojowe [zapropozowane przez Pyrrusa].

<sup>251</sup> Właśc. Tifata, góra w Kampanii, w pobliżu Kapui o wysokości 602 m.n.p.m. Jej nazwa w języku osjkijskim oznacza dąb ostrolistny.

<sup>252</sup> Zob. Auct., OGR 8,1 oraz przyp. *ad loc.*

<sup>253</sup> Prawdopodobnie Kwintus Fabiusz Maksymus Rullus. Zob. Auct., *De vir. ill.* 32,1

<sup>254</sup> Appiusza wiąże się jedynie z budową akweduktu *Aqua Appia* w roku 311. Akwedukt *Aqua Anio* powstał niedługo po jego śmierci z inicjatywy Marka Kuriusza Dentatusa, o czym Anonim pisze zresztą w poprzednim życiorysie.

<sup>255</sup> Informacja nieprawdziwa.

[35,1] Pyrrus, król Epirotów<sup>256</sup>, od strony matki wywodził swój ród od Achillesa, od strony ojca od Herkulesa. Kiedy rozmyślał nad [stworzeniem] światowego imperium i widział, że Rzymianie są silni, w sprawie wojny zapytał o zdanie [wyrocznie] Apollina. [35,2] Ten odpowiedział dwuznacznie: „Powiadam Ci, Ajakido, że możesz zwyciężyć Rzymian”<sup>257</sup>. [35,3] Zachęcony tymi słowami wypowiedział wojnę Rzymianom z pomocą Tarentyjczyków. Pod Heraklą nowością słoni wprawił w popłoch [armię] konsula Lewinusa<sup>258</sup>. [35,4] Kiedy oglądał Rzymian zabitych z powodu ran [zadanych] z przodu powiedział: „Z takimi żołnierzami mógłbym szybko podporządkować sobie cały świat.” [35,5] Do winszujących mu przyjaciół powiedział: „Na co mi takie zwycięstwo, jeśli utracę trzon armii?” [35,6] Założył obóz dwadzieścia mil od Rzymu<sup>259</sup>, jeńców oddał Fabrycjuszowi<sup>260</sup> bez okupu. [35,7] Gdy ujrzał [ponownie] wojsko Lewinusa, stwierdził, że w walce z Rzymianami spotkał go taki sam los, jak Herkulesa w walce z hydrą. [35,8] Pokonany przez Kuriusza i Fabrycjusza uciekł do Tarentu i przeprawił się na Sycylię. [35,9] Szybko jednak powrócił do Lokrów w Italii, usiłując porwać pieniądze należące do Prozerpiny, lecz ona odzyskała je w wyniku katastrofy morskiej [jego statków]. [35,10] Wówczas wycofał się do Grecji. Kiedy oblegał Argos, został śmiertelnie ranny dachówką. [35,11] [Jego]

<sup>256</sup> Zob. Auct., *De vir. ill.* 33,4 przyp. *ad loc.*

<sup>257</sup> W orygu. *Aio te, Aeacida, Romanos uincere posse*. W wersji podanej przez św. Augustyna (*Civ. Dei* III 17) *Dico te, Pyrrhe, uincere posse Romanos*. W obydwu zdaniach występuje celowa dwuznaczność, gdyż można tłumaczyć je również: „Powiadam ci, że Rzymianie mogą zwyciężyć.” Ajakido – Pyrrus należał do dynastii Ajakidów, która swoją nazwę przejęła od mitycznego dziadka Achillesa, Ajaksa.

<sup>258</sup> Publiusz Waleriusz Lewinus, konsul w roku 280 i dowódca armii rzymskiej w czasie bitwy z Pyrrusem pod Heraklą.

<sup>259</sup> W orygu. *ad uicesimum ab urbe lapidem*.

<sup>260</sup> Gajusz Fabrycjusz Luscinius (Jednooki), dwukrotny konsul (w latach 282 i 278), pierwszy z rodu, który osiedlił się w Rzymie (jego rodzina pochodziła z miasta Herników Aletrium, współcz. Alatri), uważany za nieprzekupnego, w roku 280 po bitwie pod Heraklą, z ramienia senatu, negocjował z Pyrrusem warunki wydania rzymskich jeńców, cenzor w roku 275.

ciało [zostało] odwiezione do króla Macedonii, Antygonosa, i pochowane z honorami.

[36,1] Wulsinii, dostojne miasto w Etrurii, o mało co nie przepadło z powodu zbytku. Bowiem [jego mieszkańcy] ze strachu przed niewolnikami wyzwolili ich, następnie dopuścili do kurii, a wreszcie zaczęli być przez nich uciskani. [36,2] Kiedy [Wulsyńcy] znieśli już wiele niegodziwości, potajemnie poprosili Rzymian o pomoc. Wyślano Decjusza Musa, który wszystkich wyzwolenców albo zgładził w więzieniu, albo przywrócił ich panom jako niewolników<sup>261</sup>.

[37,1] Appiusz Klaudiusz<sup>262</sup>, po zwycięstwie nad Wulsyńczykami przewany przydomkiem Pień (*Caudex*), był bratem [Appiusza] Ślepego.

<sup>261</sup> Wulsinii (lat. Vulsinii, również Volsinii, etrusk. Velzna), etruskie miasto, najczęściej lokalizowane na terytorium współczesnego Orvieto. W jego pobliżu znajdowało się najważniejsze sanktuarium związku dwunastu miast etruskich, *Fanum Voltumnae* (świątynia boga Tinii o przydomku Velthune). W roku 308 konsul Publiusz Decjusz Mus (Zob. Auct., *De vir. ill.* 27,1 oraz przyp. *ad loc.*) zdobył niektóre z twierdz należących do Wulsinii i zmusił je do opłacenia rzymskiej kampanii wojennej. Zob. Liv. IX 41. Po kolejnych klęskach w walkach z Rzymem Wulsinii bardzo podupadło, co zapewne zmusiło jego władze do emancypacji ludności dotychczas upośledzonej politycznie, która po czasie doprowadziła do przewrotu demokratycznego. Przekaz Anonima o zniewieszczeniu wulsyńczyków bazuje na stereotypie, jaki wytworzył się w Rzymie na temat Etrusków w czasach ich upadku. Taki obraz przekazują również inni autorzy z okresu cesarstwa. Por. Val. Max. IX 1 *ext.* 2; Flor., I 21; Oros., IV 5; Zon., VIII 7. W roku 264 Wulsinii zostało osatecznie zdobyte i zniszczone przez konsula Marka Fulwiusza Flakkusa, jego mieszkańców przeniesiono zaś do nowej osady na Jeziorze Bolszańskim. Zob. Thuillier 2008: 208-220. Przekaz Anonima stanowi pomieszenie różnych wydarzeń historycznych, przeinaczeń i stereotypów.

<sup>262</sup> Appiusz Klaudiusz Kaudeks (Pień), wnuk (nie brat) Appiusza Klaudiusza Ślepego, konsul w roku 264, zwolennik wojny z Kartaginą. Nie brał udziału w wojnie z Wulsinii i być może istotnie stąd wziął się jego przydomek (zapewne o wydzwiku pejoratywnym, gdyż rzeczownik *caudex* oznacza po łacinie zarówno kawał drewna – mogło chodzić o okręty, jak również przenośnie idiotę), gdyż bardziej niż tradycyjnym kierunkiem rzymskiej polityki Appiusz zainteresowany był mieszaniami się Rzymu w konflikt między nadmorskimi miastami na południu. W roku 265 Mamertyni – zbuntowani najemnicy italscy, którzy od ok. 20 lat rządili Messaną – czując się zagrożeni atakiem armii tyrańcy Syrakuz Hierona II, wezwali na pomoc Kartagińczyków. Przybycie Punijczyków zniechęciło Hierona do wojny, lecz sami Kartagińczycy nie

[37,2]. Jako konsul został wysłany w celu uwolnienia Mamertynów, których twierdzę oblegali Kartagińczycy i król Syrakuz Hieron. [37,3] Najpierw dla wybadania wrogów przepłynął cieśninę [Messzańską] na statku rybackim i rozmówił się z dowódcą Kartagińczyków, żeby [dobrowolnie] wyprowadził swoją załogę z twierdzy. [37,4] Powróciwszy do Regium, przy pomocy oddziałów piechoty schwytał pięciorzędowniec nieprzyjaciół. Przy jego pomocy przeprowadził na Sycylię jeden legion i wyparł Kartagińczyków z Messany. [37,5] W bitwie pod Syrakuzami przyjął bezwarunkową kapitulację Hierona, który przerażony niebezpieczeństwem zabiegał o przyjaźń Rzymian i później był już ich najwierniejszym [sojusznikiem].

[38,1] Gnejusz Duiliusz<sup>263</sup> został wysłany jako wódz przeciwko Kartagińczykom w czasie pierwszej wojny punickiej. Kiedy zauważył, że oni mogą wiele [zdziałać] na morzu, [nakazał] budowę<sup>264</sup> silnej floty i jako pierwszy, przy kpinach ze strony nieprzyjaciół, wprowadził żelazne ramiona<sup>265</sup>. Dzięki nim w czasie walki pochwycił okręty wrogów, którzy zostali pokonani i wzięci do niewoli. [38,2] Dowódca floty kartagińskiej, Himilkon, po ucieczce pytał [kartagiński] senat, co według niego należało uczynić. [38,3] Kiedy wszyscy zakrzyknęli, że walczyć, odpowiedział: „Tak postąpiłem i zostałem pokonany”. W ten sposób uniknął kary ukrzyżowania, bowiem u Punijczyków wódz, który źle sprawował swoją

---

chcieli już opuścić raz zajętej Messany. Wówczas Mamertyni zwrócili się o pomoc do Rzymian. Ingerencja Rzymu stała się bezpośrednią przyczyną wybuchu wojny z Kartagi-  
ną (264-241). Appiuszowi Klaudiuszowi udało się zająć Messanę, a następnie pokonać  
armie kartagińską i syrakuzzańską Hierona II, również aspirującą do przejścia kontroli  
nad miastem.

<sup>263</sup> Właśc. Gajusz Duiliusz, konsul w roku 260, który odniósł zwycięstwo nad flotą kartagińską koło przylądka Mylae po klęsce poniesionej przez jego kolegę Gnejusza Korneliusza Scypiona Asinę w pobliżu Wysp Liparyjskich. Za swoje zwycięstwo w roku 259 Duiliusz odbył triumf. Ponadto na Forum Romanum, na pamiątkę jego sukcesu, wzniesiono kolumnę ozdobioną dziobami zdobytych przez niego okrętów (tzw. *columna rostrata*), a w roku 258 wybrano go na cenzora. Por. Amp., 46,3.

<sup>264</sup> W oryg. *fabrefecit* (umiejętnie wykonał).

<sup>265</sup> W oryg. *manus ferreae*, czyli inaczej „kruki” (*corvi*), ruchome pomosty do abordażu, które żelaznymi hakami wbijały się w pokłady nieprzyjaciół, umożliwiając Rzymianom walkę wręcz na przyczepionych do siebie jednostkach.

funkcję podlegał [tej właśnie] karze. [38,4] Dueliuszowi pozwolono [tymczasem], żeby na oczach wszystkich odszedł od ucztę prowadzony przez zapalone pochodnie i przy wtórze trąbek.

[39,1] Atyliusz Kalatynus<sup>266</sup>, posłany jako wódz przeciwko Kartagińczykom, wyrzucił nieprzyjacielskie załogi z najwarowniejszych miast Enny, Drepanum i Lilybaeum. [39,2] Zajął Panormos, a przemierzywszy całą Sycylię z niewielu okrętami pokonał wielką flotę wrogów pod dowództwem Hamilkara. [39,3] Lecz gdy śpieszył się do Katiny oblężonej przez wrogów, został zamknięty przez Punijczyków w wąwozie. Wówczas trybun wojskowy Kalpurniusz Flamma<sup>267</sup> zebrawszy trzystu sojuszników zajął wyżej położoną pozycję i uratował konsula, lecz sam [jak wszyscy sądzili]<sup>268</sup> zginął w walce razem z [owymi] trzystu. [39,4] Później odnaleziony półżywy przez Atyliusza wrócił do zdrowia i wzbudzał potem we wrogach wielki strach. Atyliusz [zaś] chwalebnie odbył triumf.

[40,1] Marek Atyliusz Regulus<sup>269</sup> jako konsul odbył triumf rozbiwszy Sallentynów i jako pierwszy z wodzów rzymskich przepawił flotę do

<sup>266</sup> Aulus Atyliusz Kalatynus, dwukrotny konsul (w latach 258 i 254), dyktator w roku 249, cenzor w roku 247. Anonim łączy jego sukcesy zarówno z okresu pierwszego (zajęcie Enny, Drepanum i Lilybaeum), jak i drugiego konsulatu (zajęcie Panormos). Trudno powiedzieć, o jakiej bitwie morskiej mówi Anonim, gdyż w żadnej większej Atyliusz nie dowodził. Prawdopodobnie pomylił Aulusa Atyliusza Kalatynusa z jego krewnym, konsulem w roku 257, Gajuszem Atyliuszem Regulusem, który pod Tyndaris stoczył nierozstrzygniętą bitwę morską z flotą kartagińską pod dowództwem Hamilkara. Zob. Polyb., I 25.

<sup>267</sup> Do zdarzenia miało dojść w czasie I wojny punickiej w roku 258. Trybun Marek Kalpurniusz Flamma na czele oddziału ochotników wyrwał z kotła pod Kamaryną armię konsularną Aulusa Atyliusza Kalatynusa. Zob. Liv., XXII 60; *Per.* XVII; Front., *Strat.* V 15. Wg Pliniusza Starszego (Hist. nat. XXII 6) za ten wyczyn Flamma otrzymał tzw. wieniec z traw – najwyższe rzymskie odznaczenie wojskowe przyznawane dowódcy przez samych żołnierzy za wybawienie ze skrajnego niebezpieczeństwa. Zob. Auct., *De vir. ill.* 17,2 oraz przyp. *ad loc.* Por. Amp., 20,5.

<sup>268</sup> Dodatek wprowadzony dla zachowania sensu wypowiedzi, z przekazu Anonima wynika bowiem, że Flamma najpierw zginął, a później odnalazł się żywy.

<sup>269</sup> Marek Atyliusz Regulus, dwukrotny konsul rzymski (w roku 267 i 256), rzymski bohater narodowy. W czasie I wojny punickiej, gdy pełnił swój drugi konsul, pokonał Kartagińczyków w bitwie morskiej pod Eknomos u wybrzeży Sycylii, a następnie

Afryki. Tam w czasie sztormu porwał od Hamilkara sześćdziesiąt trzy długie okręty, [40,2] zajął dwieście miejscowości i pojmał dwieście tysięcy ludzi. Pod jego nieobecność na koszt państwa z powodu ubóstwa utrzymywane były jego żona i dzieci. [40,3] Niedługo potem został wzięty do niewoli dzięki kunsztowi najemnego żołnierza, Lacedemończyka Ksantypposa i wtrącony do lochu. [40,4] Wysłany [z Kartaginy] do Rzymu jako poseł w sprawie wymiany jeńców po złożeniu przysięgi, że jeśli osiągnie cel, przede wszystkim nie powróci już więcej [do Afryki na czele armii] odradził w senacie [przyjęcie] warunków pokojowych, a uwolniwszy się z uścisku żony i dzieci zawrócił do Kartaginy. Tam został zamknięty pod strażą na klucz w drewnianej skrzyni i poddany torturom.

[41,1] Kwintus Lutacjusz Katulus<sup>270</sup> w czasie pierwszej wojny punickiej wyruszył przeciwko Kartagińczykom na czele trzystu okrętów. Koło Wyp Egakich pomiędzy Sycylią i Afryką zatopił lub zajął sześćset ich statków pod dowództwem Hannona obciążonych zaopatrzeniem i innymi ładunkami, czym położył kres wojnie. [41,2] Kiedy [Kartagińczycy] poprosili o pokój, zgodził się pod tym warunkiem, że wycofają się z Sycylii, Sardynii i pozostałych wysp [leżących] pomiędzy Italią i Afryką oraz że będą trzymali się z daleka od Hiszpanii po rzymskiej stronie [rzeki] Hiberus<sup>271</sup>.

---

dokonał udanego lądowania w Afryce. Pokonany rok później przez siły nieprzyjaciela pod wodzą spartańskiego najemnika, Ksantypposa, dostał się do niewoli, w której wg późniejszych autorów został zamęczony za odmowę zachęcenia Rzymian do zawarcia pokoju. Por. Amp., 14,9.

<sup>270</sup> Właśc. Gajusz Lutacjusz Katulus (Szczeniak), konsul w roku 142, w roku 141 jako prokonsul doprowadził do stoczenia decydującej bitwy morskiej z flotą kartagińską koło Wyp Egadzkich, lecz z powodu odniesionej rany nie mógł sprawować dowództwa, które przekazał podległemu mu propretorowi Kwintusowi Waleriuszowi Falto. Flotę kartagińską dowodził Hannon Wielki, który usiłował dostarczyć garnizonom kartagińskim na Sycylii żywność i zaopatrzenie. Bitwa zakończyła się wielkim zwycięstwem Rzymian i doprowadziła do zakończenia I wojny punickiej.

<sup>271</sup> W oryg. *citra Hiberum*, czyli bliższej rzeki Hiberus, która stanowiła granicę między rzymską i kartagińską strefą wpływów.

[42,1] Hannibal<sup>272</sup>, syn Hamilkara, kiedy miał dziewięć lat, a ojciec przyprowadził go do ołtarza ślubował wieczystą nienawiść do Rzymian. [42,2] Odtąd wspierał ojca na wojnie jako towarzysz i żołnierz. Po jego śmierci, poszukując pretekstu do [wywołania] wojny w przeciągu sześciu miesięcy zburzył Sagunt, będący w przymierzu z Rzymianami. Następnie przez Alpy przeprowił się do Italii. [42,3] Publiusza Scypiona pokonał nad [rzeką] Ticinus, Semproniusza Longusa nad Trebią, Flaminiusza nad [Jeziołem] Trazymeńskim, Paulusa i Warrona pod Kannami. [42,4] Choć mógł zająć Miasto, skierował się do Kampanii, [gdzie] osłabił wskutek [oferowanych przez tą krainę] przyjemności. [42,5] A kiedy [później] założył swój obóz trzy mile od Miasta, został odegnany [od niego] przez burze. Najpierw dał się zwieść Fabiuszowi Maksymusowi, następnie został odparty przez Waleriusza Flakkusa<sup>273</sup>, przegnany przez Grakchusa<sup>274</sup> i Marcellusa. Wezwany z powrotem do Afryki i zwyciężony przez

<sup>272</sup> Hannibal Barkas (247-183), syn Hamilkara Barkasa, słynny wódz kartagiński, po śmierci ojca w roku 228 i szwagra Hazdrubala w roku 221 przejął dowództwo nad armią kartagińską w Hiszpanii. W roku 219 obleżył sprzymierzone z Rzymem miasto Sagunt, czym rozpoczął II wojnę punicką (218-202). Do wspomnianych przez Anonima wydarzeń doszło w następujących latach: 218 – bitwy nad rzeką Ticinus i Trebią, w których armią rzymską dowodzili konsulowie Tyberiusz Semproniusz Longus i Publiusz Korneliusz Sycpion, ojciec Scypiona Afrykańskiego, 217 – bitwa nad Jeziołem Trazymeńskim, w czasie której armią rzymską dowodził konsul Gajusz Flaminiusz Nepos, 216 – bitwa pod Kannami, w czasie której armią rzymską dowodzili konsulowie Gajusz Terencjusz Warron i Lucjusz Emiliusz Paullus. Dalsze wydarzenia i postacie zostały omówione w poświęconych im życiorysach.

<sup>273</sup> Prawdopodobnie chodzi o Lucjusza Waleriusza Flakkusa, trybuna wojskowego w roku 212 biorącego udział w zdobyciu obozu Hannona pod Benewentem (zob. Liv., XXV 14,6; Val. Max., III 2,20), konsula w roku 195, cenzora w roku 183 i przyjaciela Marka Porcjusza Katona Starszego. Zob. Auct., *De vir. ill.* 47,1 oraz przyp. *ad loc.* Jeśli jednak Anonim pomylił nazwisko swojego bohatera, może chodzić o Kwintusa Fulwiusza Flakkusa, czterokrotnego konsula (w latach 237, 224, 212 i 209), cenzora w roku 231 i dyktatora w roku 210, który w roku 212 był dowódcą Waleriusza Flakkusa pod Benewentem, w roku 211 zdobył Kapuę, a w roku 209 odzyskał z rąk Kartagińczyków Lukanię i Brucjum. Zob. Martin 2016: LXIX.

<sup>274</sup> Tyberiusz Semproniusz Grakchus, w roku 216 po klęsce pod Kannami dowódca jazdy dyktatora Marka Juniusza Pery, dwukrotny konsul (w latach 215 i 213), z powo-

Scypiona<sup>275</sup> uciekł do króla Syrii, Antiocha, którego uczynił nieprzyjacielem Rzymian. [42,6] Po jego klęsce przeszedł [na służbę] do króla Bitynii, Pruzjasza<sup>276</sup>, a ponieważ [jego wydania] domagało się rzymskie poselstwo, zmarł wypijając truciznę, którą nosił pod kamieniem w pierścieniu. Złożono go pod Libyssa<sup>277</sup> w kamiennym sarkofagu, na którym i dziś napisane jest: „Tu spoczywa Hannibal.”

[43,1] Kwintus Fabiusz Maksymus Kunktator<sup>278</sup>, od brodawki na wardze (*verruca*) nazywany [również] Kurzajewskim (*Verrucosus*), a od łagodności swoich obyczajów Owieczką (*Ovicula*). Kiedy był konsulem odbył triumf nad Ligurami. [43,2] Złamał Hannibala zwlekaniem. [43,3] Ciężko znosił to, że dowódca jazdy Minucjusz został z nim zrównany we władzy, niemniej, kiedy był on w niebezpieczeństwie, przyszedł mu z pomocą. [43,4] Zamknął Hannibala w okolicy [góry] Falernus. [43,5] Mariusza Statyliusza, pragnącego uciec do wrogów powstrzymał, darując mu konia i broń, a pewnemu bardzo dzielnemu Lukańczykowi, który z powodu miłości do kobiety unikał służby wojskowej, kupił mu ją w prezencie. [43,6] Przejął od wrogów Tarent, a wyniesiony stamtąd wizerunek Herkulesa poświęcił na Kapitolu. Ułożył się z nieprzyjaciółmi na temat wykupienia jeńców, a ponieważ senat nie uznawał tego układu, sprzedał własną posiadłość wiejską za dwieście tysięcy<sup>279</sup> i [sam] uregulował zobowiązanie.

---

dzeniem walczył z Kartagińczykami w Italii na czele ochotniczych oddziałów złożonych z byłych niewolników. Zginął w czasie zasadzki w roku 212.

<sup>275</sup> Mowa o decydującej bitwie pod Zamą w Afryce w roku 202, w której armia kartagińska pod wodzą Hannibala została pokonana przez Rzymian pod dowództwem Publiusza Korneliusza Scypiona Starszego, nazywanego odtąd Afrykańskim.

<sup>276</sup> Pruzjasz I, król Bitynii w latach ok. 228-182.

<sup>277</sup> Miasto w Bitynii na wschodnim wybrzeżu Morza Marmara. Współcz. Gebze w Turcji.

<sup>278</sup> Zob. Auct., *De vir. ill.* 14,6 oraz przyp. *ad loc.*

<sup>279</sup> Trudno powiedzieć o jakiej walucie mowa, ponieważ był to czas upadku dawnego systemu monetarnego, do obiegu wprowadzono denara, a nie wiadomo też, czy anonimowy autor wiernie przepisał swoje źródło, czy też usiłował uwspółcześnić zastany przekaz. O sprzedaży majątku przez Fabiusza w celu wykupienia rzymskich jeńców

[44,1] Publiusz Scypion Nazyka<sup>280</sup>, uznany przez senat za najlepszego człowieka, przyjmował [w Rzymie] Matkę Bogów (*Mater Deum*)<sup>281</sup>. [44,2] Kiedy dowiedział się, że został ogłoszony przez Grakchusa konsulem wbrew wynikowi wróżb, zrezygnował z urzędu. [44,3] Jako cenzor, usunął posągi, które każdy z próżności ustawiał sobie na forum. [44,4] Jako konsul [po raz drugi] zdobył miasto Dalmatyńczyków, Delminium. [44,5] Odmówił przyjęcia od żołnierzy tytułu imperatora, a od senatu proponowanego mu triumfu. Był pierwszym pod względem wykształcenia, najbardziej doświadczonym w wiedzy prawniczej i najmądrzejszym z wrodzonej sobie inteligencji, dzięki czemu prosty lud nazywał go Serduszkiem (*Curculum*).

[45,1] Marek Marcellus<sup>282</sup> w bezpośrednim pojedynku powalił wodza Gallów, Wiridomarsa. [45,2] Zdartaż zeń zbroję (*spolia opima*) jako trzeci, poczynając od Romulusa, poświęcił Jowiszowi Feretrijskiemu.

---

wspominają też Liwiusz i Plutarch, nie podają jednak wysokości sumy, jaką za niego otrzymał. Zob. Liv., XXII 23; Plut., *Fab. Max.* 7,5.

<sup>280</sup> Publiusz Korneliusz Scypion Nazyka (Nochal) zw. Serduszkiem (*Corculum*), konsul w latach 162 (wówczas zrzekł się urzędu) i 155 (wtedy walczył z Dalmatami i zrezygnował z ofiarowanego mu triumfu). W roku 159 jako cenzor wprowadził zakaz ustawiania na forum posągów urzędników państwowych bez zgody senatu i ludu. Od roku 150 pełnił dożywotnią funkcję najwyższego kapłana (*pontifex maximus*). W czasie debaty nad losem Kartaginy reprezentował stronnictwo przeciwne zdaniu Katona Starszego, który każde ze swoich ówczesnych przemówień miał kończyć słowami „a poza tym uważam, że Kartaginę należy zniszczyć.” (*Ceterum censeo Carthaginem delendam esse*). Por. Amp., 19,11,

<sup>281</sup> Anonim pomylił postacie dwóch Scypionów, ponieważ posąg małoazjatyckiej bogini Kybele (inaczej *Magna Mater*, *Mater Deum* – Wielka Matka, Matka Bogów) przywieziony z miasta Pessinos we Frygii w roku 204 przyjmował w Rzymie nie Publiusz Korneliusz Scypion Nazyka Serduszko, lecz jego ojciec o tym samym imieniu, konsul w roku 191. Por. Auct., *De vir. ill.* 46.

<sup>282</sup> Marek Klaudiusz Marcellus, bohater drugiej wojny punickiej, pięciokrotny konsul (w latach 222 – w bitwie z Gallami pod Clastidium zdobył wówczas *spolia opima*, 215, 214, 210 i 208), w roku 215 zmusił Hannibala do przerwania oblężenia Noli i opuszczenia południowej Kampanii, w roku 212 zdobył Syrakuzy, zginął w roku 208 w kartagińskiej zasadzce pod Wenuzją razem z drugim konsulem Tytusem Kwinkcjuszem Kryspinusem. Por. Amp., 18,10.

[45,3] Jako pierwszy nauczył żołnierzy, w jaki sposób powinni się wycofywać, żeby nie odsłaniać tyłów. [45,4] Pod Nolą dzięki sprzyjającej ciasnocie terenu nauczył Hannibala, jak to jest zostać pokonanym. [45,5] W ciągu trzech lat zdobył szturmem Syrakuzy. [45,6] A kiedy z powodu oszczerstwa senat odmówił mu triumfu, samowolnie odbył go na Górze Albańskiej. [45,7] W czasie swojego piątego konsulatu dał się wciągnąć w zasadzkę Hannibala, który [kazał go skremować] i z honorami pochować [w urnie]. [45,8] Kości odesłane do Rzymu przepadły [jednak] przechwycone przez rozbójników<sup>283</sup>.

[46,1] Gdy Hannibal pustoszył Italię, na podstawie wyroczni ksiąg sybillińskich wezwano z Pessinuntu Matkę Bogów, lecz kiedy wieziono ją w górę Tybru, niespodziewanie zatrzymała się na głębinie. Ponieważ żądnymi siłami nie można było jej ruszyć z miejsca, dowiedziano się z ksiąg, że poruszyć może ją jedynie dłoń najczystszej kobiety. [46,2] Wówczas Klaudia, dziewica-westalka bezpodstawnie podejrzewana o cudzołóstwo, poprosiła boginię, by podążyła za nią, jeśli uważa ją za nieskalaną i przepasana kobiecym pasem poruszyła statek. [46,3] Posąg kultowy Matki Bogów, dopóki nie zbudowano świątyni, jak gdyby w gościnę został przekazany Nazyce, który był uważany za najlepszego człowieka<sup>284</sup>.

<sup>283</sup> W orygl. *Quinques consul insidiis Hannibalis deceptus et magnifice sepultus. Ossa Romam remissa a praedonibus intercepta perierunt*. Kolejna niekonsekwencja Anonima, którą najłatwiej chyba wytłumaczyć skrótem myślowym, jakkolwiek autor ten mógł też nieumiejętnie połączyć dwie tradycje. Wg Plutarcha, który powołuje się na Korneliusza Neposa, Hannibal miał pochować prochy Marcellusa w srebrnej urnie i odesłać je do Rzymu. Po drodze szczątki Marcellusa zostały jednak przejęte i w szarpaninie z wysłannikami Hannibala rozrzucone przez Numidyjczyków, zapewne również należących do jego armii. Na wieść o tym wydarzeniu kartagiński wódz ukarał napastników, polecił jednak pozostawić prochy Marcellusa niepogrzebane. Według innej wersji, jak pisze Plutarch, to jest według Liwiusza, a także cesarza Augusta, prochy Marcellusa dotarły do jego syna i spoczęły w grobowcu. Zob. Plut., *Marc.* 30. Wbrew temu, co pisze Plutarch, Liwiusz pisze jednak tylko o tym, że Hannibal pochował ciało Marcellusa. Zob. Liv. XXVII 28,1. Niewątpliwie wersja o ocaleniu szczątków wielkiego wodza brzmiała lepiej, choć prawdopodobnie prawdziwa była ta przekazana przez Neposa, zapewne również główne źródło wiadomości Anonima.

<sup>284</sup> Zob. Auct., *De vir. ill.* 45 oraz przyp. *ad loc.*

[47,1] Marek Porcjusz Katon<sup>285</sup> wywodzący swój ród z Tuskulum, zachęcony [do przyjazdu] do Rzymu przez Waleriusza Flakkusa, był trybunem wojskowym na Sycylii, najdzielniejszym kwestorem Scypiona i najsprawiedliwszym pretorem. W czasie pretury ujarzmił Sycylię, gdzie za sprawą Enniusza zapoznał się z grecką literaturą<sup>286</sup>. [47,2] Jako konsul pobił Celtyberów, a żeby nie mogli się już buntować, rozesłał listy do poszczególnych społeczności, żeby zburzyły mury. [47,3] Każda z nich uczyniła to, sądząc, że tylko jej wydano takie polecenie. W czasie wojny syryjskiej jako trybun wojskowy podległy Markowi Acyliuszowi Glabryonowi zajęł Przełęcz Termopilską i usunął [stamtąd] nieprzyjacielską załogę<sup>287</sup>. [47,4] Jako cenzor usunął z senatu byłego konsula Lucjusza Flaminiusza, ponieważ ten na widowisko dla pewnej nierządniczki rozkazał wyciągnąć jakiegoś [więźnia] z lochu i w czasie uczty poderżnąć mu gardło. [47,5] [Katon] jako pierwszy wznosił bazylikę swojego imienia. [47,6] Ozdoby odebrane matronom na podstawie prawa Oppiusza<sup>288</sup> przywrócił im na

<sup>285</sup> Marek Porcjusz Katon Starszy (234-149), trybun wojskowy w roku 214, kwestor w roku 204, edyl w roku 199, pretor w roku 198, konsul w roku 195 razem z Waleriuszem Flakkusem, cenzor w roku 184, wybitny polityk i pisarz znany ze swojego konserwatywnego i niechęci do Kartaginy. Zamiłowanie Katona do procesowania się z sąsiadami i przeciwnikami politycznymi było szeroko znane. Plut., *Cato Mai.* 15 wspomina, że brał on ponoć udział w około 50 procesach jako oskarżony, ostatni raz w wieku 86 lat, a sam stawał jako oskarżyciel jeszcze w wieku lat 90. Jeszcze w czasach Cycerona znane było wiele spośród jego mów sądowych (Cic., *Brut.* 16,63). Por. Amp., 19,8.

<sup>286</sup> W orygu. *ab Ennio Graecis litteris institutus*. Można to rozumieć na kilka sposobów: nauczył się greckich liter, pisać po grecku, bądź też zapoznał się z literaturą. Biorąc pod uwagę to, że podstaw języka Katon mógł nauczyć się od dowolnego greckiego niewolnika, Enniusz był zaś utalentowanym i dobrze wykształconym poetą prawdopodobnie chodziło w tym przypadku o poszerzenie wiedzy Rzymianina zarówno o teorię, jak i umiejętności praktyczne. „Jako pretor ujarzmił Sycylię” (*in praetura Sardiniam subegit*): Sycylia była rzymską prowincją od roku 238, w tym przypadku chodzi więc raczej o jej uspokojenie niż podbój.

<sup>287</sup> W roku 191 Katon wyruszył na wojnę z królem Syrii Antiochem III Wielkim jako trybun wojskowy (wg Liv. XXXVI 17 legat) konsula Maniusza (nie Marka) Acyliusza Glabryona.

<sup>288</sup> *Lex Oppia* to prawo uchwalone w czasie II wojny punickiej (w roku 215) z inicjatywy trybuna ludowego Gajusza Oppiusza w związku z dramatyczną sytuacją państwa

ich wniosek. [47,7] Jako niestrudzony oskarżyciel w wieku osiemdziesięciu lat pozwał do sądu Galbę, sam będąc oskarżonym czterdzieści cztery razy [i tyleż razy] ku własnej chwale uniewinnionym. [47,8] Uważał, że Kartaginę należy zniszczyć. [47,9] Spłodził syna przekroczywszy osiemdziesiąty rok życia. Jego wizerunek pogrzebowy jest zazwyczaj wprowadzany z wdzięcznością<sup>289</sup>.

[48,1] Hazdrubał, brat Hannibala przeprawił się do Italii z potężnymi siłami i imperium rzymskie byłoby skończone<sup>290</sup>, jeśli zdołałby połączyć się z Hannibalem. [48,2] Jednak Klaudiusz Neron<sup>291</sup>, który w Apulii obozował w bezpośredniej bliskości Hannibala<sup>292</sup>, zostawiwszy w obozie część [żołnierzy], z wybranymi podążył na spotkanie Hazdrubała. W okolicy miasteczka Sena i rzeki Metaurus połączył się z [armią swojego] kolegi Liwiusza i obydwoj odnieśli nad Hazdrubałem zwycięstwo. [48,3] Neron powrócił [do obozu] z taką samą szybkością, z jaką był przybył [na miejsce bitwy] i wyrzucił przed wał Hannibala głowę Hazdrubała. [48,4] Na jej widok [Hannibal] wyznał, że górę bierze nad nim przeznaczenie Kartaginy<sup>293</sup>. [48,5] Z tego powodu Liwiusz wjechał do miasta w triumfie, zaś Neron w owacji.

[49,1] Publiusz Scypion<sup>294</sup>, za zasługi nazwany Afrykańskim, uważany był za syna Jowisza. Bowiem przed jego poczęciem w łóżku matki pojawił

---

po klęsce pod Kannami. Na jej mocy zabroniono kobietom wszystkich stanów posiadania więcej niż pół uncji złota, ubierania się w kolorowe stroje (chodziło głównie o purpurę) i przemieszczania się po terytorium miast przy pomocy wozów ciągniętych przez zwierzęta, za wyjątkiem świąt religijnych. *Lex Oppia* została zniesiona w roku 195. Zob. Liv., XXXIV 1.

<sup>289</sup> Mowa o maskach pośmiertnych przodków niesionych przez Rzymian w pochodzie w czasie ważnych uroczystości rodzinnych i państwowych.

<sup>290</sup> W oryg. *actumque erat de Romano imperio*.

<sup>291</sup> Gajusz Klaudiusz Neron, konsul w roku 207, który razem z drugim konsulem Markiem Liwiuszem Salinatorem nad rzeką Metaurus rozbił Kartagińczyków pod wodzą Hazdrubała Barkasa, idących z wsparciem dla Hannibala. W roku 204 Klaudiusz Neron został cenzorem. Por. Amp., 36,3 oraz 46,6.

<sup>292</sup> W oryg. *cum Hannibale castra coniunxerat*.

<sup>293</sup> Por. Hor., *Carm. saec.* 70-72; Liv., XXVII 51,12; Sil. It., XV 813-820; Porph. *ad loc.*

<sup>294</sup> Publiusz Korneliusz Scypion Afrykański (236-183), bohater II wojny punickiej, zwycięzca Hannibala w bitwie pod Zamą w roku 202, dwukrotny konsul (w roku 205

się wąż, który owinął się też wokół samego noworodka, nie czyniąc mu krzywdy. [49,2] Ilekroć noc była burzliwa, psy nigdy nie czekały na Kapitolu. [49,3] Również Scypion nie zaczynał niczego, nim Jowisz nie rozsiadł się spokojnie w swojej siedzibie<sup>295</sup>, jak gdyby przejmował [wówczas] boskiego ducha. [49,4] Kiedy miał osiemnaście lat, dzięki własnej odwadze, uratował ojca nad [rzeką] Ticinus. [49,5] Po klęsce pod Kannami dzięki swojemu autorytetowi powstrzymał młodzieńców z najszlachetniejszych rodzin pragnących opuścić Italię. [49,6] Pozostałych przy życiu poprowadził bez szwanku do Kanusjum pomiędzy obozami nieprzyjaciela. [49,7] W wieku dwudziestu czterech lat został wysłany jako pretor do Hiszpanii. W dniu swojego przybycia zajął [Nową] Kartaginę<sup>296</sup>. [49,8] Niesamowicie piękną dziewczynę, do której wszyscy zbiegali się, żeby ją zobaczyć, zabronił do siebie przyprowadzać, a jej ojcu udzielił wsparcia, jako gwarant [cnoty jego córki]. [49,9] Wyparł z Hiszpanii braci Hannibala: Hazdrubala i Magona. [49,10] Połączył się przyjaźnią z królem Maurów Syfaksem<sup>297</sup>, zaś z Masynisą zawarł przymierze. [49,11] Kiedy powrócił do domu jako zwycięzca, został wybrany konsulem przed [osiągnięciem przepisowego] wieku i za zgodą kolegi przepawił flotę do Afryki. [49,12] W jedną noc zniszczył obozy Hazdrubala i Syfaksa. [49,13]. Pokonał Hannibala wezwanego do powrotu z Italii. [49,14] Po zwycięstwie nad Kartagińczykami uchwalił [rozmaite] prawa. [49,15]. W czasie wojny z Antiochem pełnił służbę jako legat swojego brata. Syna wziętego do niewoli odzyskał bez okupu. [49,16]. Gdy został oskarżony o nadużycia

---

i 194), cenzor w roku 199. W roku 210 wyruszył do Hiszpanii nie jako pretor, lecz z władzą prokonsula.

<sup>295</sup> Innymi słowy, aż burza się nie skończyła.

<sup>296</sup> Współcz. Kartagena w Hiszpanii. Scypion zdobył ją w roku 209.

<sup>297</sup> Syfaks, król plemienia Masesyliów w zachodniej Numidii, w czasie II wojny punickiej (218-201). Początkowo wspierał Rzymian, później sprzymierzył się z Kartagińczykami biorąc za żonę Sofonisbę, córkę Hazdrubala Giskona. Pokonany przez wiernego Rzymianom Masynisę, króla Masyliów z wschodniej Numidii w bitwie nad rzeką Bagradas w roku 203, utracił swoje królestwo na jego rzecz i zmarł jako rzymski jeńiec w umbryjskiej miejscowości Alba Fucens.

finansowe przez trybuna ludowego Petyliusza Akteusa, na oczach ludu podarł na kawałki księgę rachunkową. „Tego dnia” powiedział „odniosłem zwycięstwo nad Kartaginą, chodźmy więc [lepiej] na Kapitol, by podziękować bogom za to szczęśliwe wydarzenie!” [49,17]. Następnie zgodził się na dobrowolne wygnanie, na którym spędził resztę swojego życia. [49,18]. Umierając, poprosił żonę, żeby nie przenosiła jego ciała do Rzymu.

[50,1] Liwiusz Salinator<sup>298</sup>, gdy był konsulem po raz pierwszy triumfował nad Illirami, później przez zazdrość oskarżony o sprzeniewierzenie pieniędzy został uznany winnym przez wszystkie *tribus* za wyjątkiem *tribus Metia*. [50,2] Kiedy był konsulem po raz drugi, razem ze swoim osobistym nieprzyjacielem Klaudiuszem Neronem, zawarł z nim przyjaźń, żeby z powodu niezgodny republika nie była źle zarządzana i odbył triumf nad Hazdrubalem. [50,3] Jako cenzor razem z tym samym kolegą wszystkim *tribus* za wyjątkiem *tribus Metia* pozostawił jedynie drobne środki<sup>299</sup> i pozbawił je żołdu zarówno za to „przestępstwo” (*eo crimine*), że wcześniej niesprawiedliwie go skazały, jak i za to, że później wielokrotnie niesłusznie pozbawiały go zaszczytów.

[51,1] Kwintus Flaminius<sup>300</sup>, syn Flaminiusza, który zginął nad [Jeziozem] Trazymeńskim jako konsul wylosował Macedonię<sup>301</sup>. Wszedł do

<sup>298</sup> Marek Liwiusz Druzus Salinator (Solnik), dwukrotny konsul (w latach 219 i 207). W czasie pierwszego konsulatu odniósł zwycięstwo nad Illirami, w czasie drugiego razem z Markiem Klaudiuszem Neronem pokonał Kartagińczyków nad rzeką Metaurus. W roku 204 sprawował cenzurę razem z Klaudiuszem Neronem, z którym kłócił się o podatek solny (stąd jego przydomek).

<sup>299</sup> W oryg. *aerarias fecit*.

<sup>300</sup> Właśc. Tytus Kwinkcjusz Flamininus (ok. 229-ok. 174), konsul w roku 198, cenzor w roku 189, członek patrycjuszowskiej *gens Quinctia*, w żaden sposób niespokrewniony z plebejskim konsulem Gajuszem Flaminiuszem Neposem, niefortunnym wodzem w czasie bitwy nad Jeziozem Trazymeńskim z armią Hannibala w roku 217. Pomyłka jest dwukrotna, gdyż Anonim nie tylko pomylił nazwisko (*cognomen*) polityka, lecz również jego przynależność rodową (*nomen gentilicium*) urabiając z niej popularne imię (*praenomen*) Kwintus.

<sup>301</sup> Od II w. po zakończeniu kadencji konsulowie i pretorzy losowali prowincje, w których mieli pełnić urząd namiestników w randze prokonsula lub propretora.

prowincji prowadzony przez pasterzy księcia Charopy<sup>302</sup>, rozbił króla Filipa<sup>303</sup> w bitwie i pozbawił go obozu. [51,2] Jako jeńca przyjął jego syna Demetriusza, którego odesłał do królestwa po uregulowaniu kontrybucji. [51,3] Także od Nabisa z Lacedemonu<sup>304</sup> przyjął syna jako zakładnika. [51,4] Przez herolda ogłosił igrzyska na cześć Neptuna Istmijskiego<sup>305</sup>. [51,5] Wysłał też posłów do Pruzjasza, by ponownie domagać się [wydania] Hannibala<sup>306</sup>.

[52,1] Kwintus Fulwiusz Nobilior<sup>307</sup>, jako konsul pokonał Wettonów i Oretanów, dzięki czemu wjechał do Miasta w owacji. [52,2] Za swojego [drugiego] konsulatu w kolejnych bitwach zwyciężył Etolów, którzy w czasie wojny macedońskiej wspierali Rzymian a później przeszli

<sup>302</sup> Charopa (wg Liwiusza Charopus, wg Plutarcha Charops), polityk epirocki, który wsparł Rzymian w walce z Macedończykami przysyłając im przewodników. Zob. Liv. XXXII 11; Plut., *Flam.* 4, który nazywa go synem skądinąd nieznanego Makhatasa i „pierwszym z Epirotów”. Trudno powiedzieć, jaka funkcja kryła się pod określeniem *princeps*, którym Charopę nazywa zarówno Liwiusz, jak i Anonim, zwłaszcza, że prawdopodobnie jest ono kalką z greki.

<sup>303</sup> Filip V Antygonida (238-179), król Macedonii w latach 221-179. Wypadki, do których odwołuje się anonimowy autor dotyczą II wojny macedońskiej (200-197 przed Chr.). Do decydującej bitwy pod Kynoskefalaj doszło w roku 197. Na mocy pokoju podpisanego w roku 196, Macedończycy wycofali się z *poleis* greckich i Tessalii, zlikwidowali flotę wojenną i zapłacili 1000 talentów kontrybucji wojennej. Zob. Liv., XXXIII 30.

<sup>304</sup> Nabis, ostatni niezależny król Sparty w latach 207-192. Po przejściu władzy przystąpił do realizacji radykalnego programu reform społecznych mających na celu odbudowę dawnej potęgi Sparty. Po zakończonej klęską wojnie ze Związkiem Achajskim wspieranym przez Rzym, został zamordowany, a Sparta utraciła niezależność.

<sup>305</sup> W orygu. w części kodeksów pojawia się Junona Samijska (*Iuno Samia*), lecz większość wydawców uznaje to za zepsucie tekstu i proponuje swoje poprawki. Korekta Martina wydaje się być uzasadniona zarówno z punktu widzenia faktografii, jak i paleografii. W roku 196 w czasie igrzysk na Istmie Korynckim Flamininus ogłosił wolność miast greckich spod panowania macedońskiego.

<sup>306</sup> Do króla Bitynii Pruzjasza Flamininus posłował w roku 183.

<sup>307</sup> Właśc. Marek Fulwiusz Nobilior, pretor w roku 193 wślawiony walkami z celtyberyjskimi plemionami Wettonów i Oretanów w Hiszpanii. W czasie swojego jedyne go konsulatu w roku 189 zdobył Ambrakę, dawną kolonię Koryntu nad Morzem Jońskim, stolicę króla Epiru Pyrrusa. Wydarzenie to w niezachowanej do dziś *fabula praetexta* pt. *Ambraka* upamiętnił poeta Kwintus Ennius.

na stronę Antiocha, zapędził ich do miasta Ambrakia i przyjął od nich kapitulację, choć jako łupy odebrał im [również] obrazy i rzeźby. Odbył nad nimi triumf. [52,3] To zwycięstwo, wspaniałe samo przez się, uświetnił [jeszcze] znakomitym utworem pochwalnym jego przyjaciel Ennius.

[53,1] Scypion Azjatycki<sup>308</sup>, brat Afrykańskiego, o słabowitym ciele, lecz w Afryce pochwalony przez brata za odwagę. Jako konsul razem z bratem w randze legata zwyciężył króla Syrii, Antiocha, pod górą Sipylos<sup>309</sup>, gdy z powodu deszczu łuki wrogów utraciły sprężystość i pozbawił go części monarchii. Stąd uzyskał przydomek Azjatyckiego. [53,2] Później został oskarżony o zawłaszczenie pieniędzy. Jego osobisty wróg, trybun ludowy Grakchus – ojciec<sup>310</sup>, wniósł [wówczas] weto, żeby nie trafił do lochu. Cenzor Marek Katon z powodu utraty dobrego imienia odebrał mu konia.

[54,1] Antioch<sup>311</sup>, król Syrii, pokładając nadmierną wiarę we własne bogactwa, wypowiedział wojnę Rzymianom pod pretekstem żądania

<sup>308</sup> Lucjusz Korneliusz Scypion Azjatycki, konsul w roku 190. W czasie swojego konsulatu pokonał w bitwie pod Magnezją króla Syrii Antiocha III Wielkiego.

<sup>309</sup> Magnezja nad Sipylosem, nowożytna Manisa, miasto w Lidii położone ok. 65 km na północny wschód od Smyrny nad rzeką Hermos.

<sup>310</sup> Tyberiusz Semproniusz Grakchus (ok. 217-154), trybun ludowy w roku 184 (wówczas cenzorem był Katon Starszy), pretor w roku 179, dwukrotny konsul (w latach 177 i 163), cenzor w roku 169. Wg Waleriusza Antiasa Tyberiusz Grakchus w czasie procesów braci Scypionów (przedmiotem oskarżenia były ich rzekome nadużycia finansowe popełnione w czasie prowadzonych przez nich kampanii) dwukrotnie skorzystał z weta trybuńskiego. Po raz pierwszy uczynił to, by przeciwstawić się próbie wznowienia procesu przeciwko Scypionowi Afrykańskiemu (Liv., XXXVIII 52,3-53,7), po raz drugi (już po śmierci Afrykańczyka w roku 183), by uniemożliwić uwięzienie jego brata (Liv., XXXVIII 60,3-6; Gell., XVI 19,1-8). Inne źródła potwierdzają jedynie drugie weto (Liv., XXXVIII 56,7-9; FOR I 92-93 oraz 218; Cic., *Prov. Cons.* 18; Val. Max., IV 1,8; IV 2,3; Plin., *Nat. Hist. Praef.* 10; Cass. Dio, *frg* XIX 63 oraz 65. Por. Amp., 19,3.

<sup>311</sup> Antioch III Wielki (241-187, lata panowania: 223-187), jeden z najwybitniejszych władców Imperium Seleucydów, w czasie wyprawy wojennej w latach 212-204 dotarł do granic Indii przywracając po drodze swoje panowanie nad Armenią, Baktrią i Persją, po zwycięskiej wojnie z Egiptem w 198 r. przyłączył do swojego państwa Celesyrię, Fenicję i Palestynę, w latach 197-194 podporządkował sobie większą część Azji Mniejszej i Tracji, dwa lata później wkroczył do Grecji, czym spowodował wojnę z Rzymem

zwrotu Lizymachii założonej w Tracji przez jego przodków, która była wówczas własnością Rzymian. Natychmiast też zajął Grecję i należące do niej wyspy. Na Eubei osłabł w wyniku zbytku. [54,2] Pobudzony do działania nadejściem Marka Acyliusza Glabryona zajął Termopile, skąd wyrzucony dzięki sprytowi Marka Katona uciekł do Azji<sup>312</sup>. [54,3] W bitwie morskiej, w której na czele floty postawił Hannibala, został pokonany przez Lucjusza Emiliusza Regiliusza<sup>313</sup>. Syna Scypiona Afrykańskiego, którego schwytał w czasie podróży morskiej, odesłał wówczas ojcu, który jak gdyby w podziękę za to doradził mu, żeby zabiegał o przyjaźń z Rzymianami. [54,4] Antioch wzgardził radą i starł się z armią Lucjusza Scypiona pod górą Sipylos. Pokonany i przegnany za górę Taurus, został zamordowany przez towarzyszy, gdy w czasie uczytły lżył ich będąc pod wpływem alkoholu.

[55,1] Gajusz Manliusz Wulson<sup>314</sup>, wysłany do mającej [mu] przypaść w udziale prowincji Scypiona Azjatyckiego, z żądzy odzbycia triumfu wypowiedział wojnę Pizydyjczykom i Gallatom, którzy wspierali Antiocha. [55,2] Łatwo odniósłszy nad nimi zwycięstwo pośród [innych] jeńców przekazał pewnemu centurionowi pod straż [także] żonę króla Orgiagontisa. Kiedy ten brutalnie ją zgwałcił, [Manliusz] zataił [wyrządzoną] krzywdę, a po uzyskaniu wykupu z niewoli, wydał gwałciciela na śmierć [jej] mężowi.

[56,1] Lucjusz Aemiliusz Paullus<sup>315</sup>, syn tego [Paullusa], który poległ

---

(tzw. wojna syryjska), pokonany pod Termopilami w roku 191 wycofał się do Azji, gdzie poniósł decydującą klęskę w bitwie pod Magnezją z rąk konsula Lucjusza Korneliusza Scypiona zw. odtąd Azjatyckim (Por. Amp., 19,3; 23,1; 24, 1). Pokój w Apamei nad Orontesem podpisany w roku 188 położył kres potężde Seleucydów.

<sup>312</sup> Zob. Auct., *De vir. ill.* 47,3 oraz przyp. *ad loc.*

<sup>313</sup> Lucjusz Emiliusz Regiliusz, admirał floty rzymskiej w roku 190, w którym przy wsparciu Rodos pokonał flotę syryjską w bitwach pod Eurymedonem (jej dowódcą był wówczas słynny Hannibal Barkas) i Myonessos.

<sup>314</sup> Właśc. Gnejusz Manliusz Wulson, konsul w roku 189, wódz zwycięskiej kampanii przeciwko Galatom w Azji Mniejszej.

<sup>315</sup> Lucjusz Emiliusz Paullus Macedoński (ok. 229-160), konsul w latach 182 i 168. W roku 168 pod Pydną zadał decydującą klęskę armii macedońskiej pod wodzą króla

pod Kannami, w czasie pierwszego konsulatu, który osiągnął po trzech klęskach wyborczych odbył triumf nad Ligurami. [56,2] Na widok publiczny wystawił [wówczas] obraz przedstawiający przebieg swoich dokonań. [56,3] Kiedy był konsulem po raz drugi schwytał u samotrackich bogów króla Macedończyków Perseusza, syna Filipa. Zapłakał nad jego klęską i rozkazał mu, by zasiadł przy jego boku, lecz mimo to poprowadził go w pochodzie triumfalnym. [56,4] W tej radosnej chwili stracił dwóch synów. Wyszedł wówczas do ludu i podziękował losowi za to, że jeśli jakieś niebezpieczeństwo zagrażało państwu, uderzyło tylko w niego. [56,5] Przez wzgląd na te wszystkie wydarzenia zarówno lud, jak i senat zezwolił mu, by w czasie igrzysk cyrkowych korzystał z szaty triumfalnej. [56,6] Z powodu jego skromności i ubóstwa, gdy umarł nie można było zwrócić posagu jego żonie bez sprzedaży majątku.

[57,1] Tyberiusz Semproniusz Grakchus<sup>316</sup>, wywodzący się z najszaconiejszej rodziny, nie mógł znieść tego, że prowadzono do lochu Scypiona Azjatyckiego, choć był jego osobistym wrogiem. [57,2] Jako pretor zmusił do posłuszeństwa Gallię, jako konsul Hiszpanię, w czasie drugiego konsulatu Sardynię i tyłu wówczas przywiózł jeńców, że ich długotrwała licytacja przeszła w przysłowie „[liczni jak] Sardyncyzy wystawieni na sprzedaż”<sup>317</sup>. [57,3] Jako cenzor rozdzielił między cztery miejskie *tribus* wyzwoleńców przypisanych dotychczas do *tribus* wiejskich. Z tego powodu jego kolega Klaudiusz<sup>318</sup> (bowiem jego samego ochraniał jego

---

Perseusza (lata panowania: 179-168), którego schwytał w sanktuarium Kabirów na Samotrace i zabrał do Rzymu (Perseusz zmarł niedługo potem w areszcie domowym w Alba Fucens). Miał dwie córki i czterech synów, z których dwóch zgodnie z ówczesną praktyką oddał do adopcji bezdzietnym przyjaciółom – Kwintusowi Fabiuszowi Maksymusowi, krewnemu Kunktatora i Publiuszowi Korneliuszowi Scypionowi, synowi Scypiona Afrykańskiego Starszego. W związku z nagłą śmiercią dwóch młodszych synów na nim wygasł ród Emiliuszy Paullusów. Por. Amp., 16,4; 18,13.

<sup>316</sup> Zob. Auct., *De vir. ill.* 53,1 oraz przyp. *ad loc.*

<sup>317</sup> W orygl. *sardi uenales*.

<sup>318</sup> Gajusz Klaudiusz Pulcher, konsul w roku 177, cenzor w roku 169 razem z Tyberiuszem Semproniuszem Grakchusem.

autorytet<sup>319</sup>) został przez lud pozwany do sądu i kiedy skazały go już dwie klasy [obywateli], Tyberiusz przysiągł, że razem z nim pójdzie na wygnanie. Dzięki temu oskarżony [Klaudiusz] został oczyszczony z zarzutów. [57,4] Gdy z łoża małżeńskiego w domu Tyberiusza wypelzły dwa węże i otrzymał on wróżbę, że śmierć spotka tego z małżonków, którego płci będzie zabity wąż, z powodu miłości do swojej żony Kornelii, rozkazał zgładzić samca.

[58,1] Publiusz Scypion Emilian<sup>320</sup>, syn Paullusa Macedońskiego, adoptowany przez Scypiona Afrykańskiego. Kiedy wraz z ojcem brał udział [w wojnie] w Macedonii tak uporczywie ścigał pokonanego Perseusza<sup>321</sup>, że do obozu wrócił [dopiero] w środku nocy. [58,2] Kiedy w Hiszpanii był legatem Lukullusa<sup>322</sup>, pod Interkacją pokonał w pojedynku człowieka wyzywającego [Rzymian] do walki. [58,3] Jako pierwszy wstąpił na mury nieprzyjacielskiego miasta. [58,4] Jako trybun [wojskowy] podległy imperatorowi Tytusowi Maniliuszowi<sup>323</sup> swoją radą i odwagą uwolnił z oblężenia osiem kohort, które odznaczyły go złotym wieńcem oblężniczym<sup>324</sup>. [58,5] Kiedy ubiegał się o edylat, został wybrany nawet konsulem i przed osiągnięciem przepisowego wieku w ciągu sześciu miesięcy zniszczył Kartaginę. [58,6] Zdobył głodem Numancję w Hiszpanii, przyprowadziwszy uprzednio do porządku żołnierzy. Z tego powodu [otrzymał przydomek] Numantyńskiego. [58,7] Najczęściej korzystał z [pomocy] Gajusza Leliusza. Wysłany na spotkanie królów oprócz niego zabrał z sobą [jedynie]

<sup>319</sup> W oryg. *ipsum auctoritas tuebatur*.

<sup>320</sup> Publiusz Korneliusz Scypion Emilian (zw. też Afrykańskim Młodszym; 185-129), naturalny syn Lucjusza Emiliusza Paullusa, zdobywca Kartaginy w roku 146 i Numancji w Hiszpanii w roku 133), konsul w latach 147 i 134, cenzor w roku 142. Popularność stracił, gdy zaangażował się w spór o ustawy braci Grakchów stając po stronie oligarchów, a przeciwko własnym krewnym. Zmarł w niewyjaśnionych okolicznościach.

<sup>321</sup> W oryg. *Perses*, inna wersja imienia macedońskiego króla.

<sup>322</sup> Lucjusz Licyniusz Lukullus, konsul w roku 151 znany z wyjątkowej chciwości.

<sup>323</sup> Właśc. Maniusz Maniliusz, konsul w roku 149 bez powodzenia oblegający Kartaginę.

<sup>324</sup> Por. Auct., *De vir. ill.* 17,2 oraz przyp. *ad loc.*

dwóch niewolników<sup>325</sup>. [58,8] Pełen dumy odpowiedział, że wydaje [mu] się, iż Grakchus został słusznie zgładzony za popełnione czyny<sup>326</sup>. Kiedy lud [zaczął] szemrać powiedział: „niech ucichną ci, dla których Italia jest nie matką, lecz macochą”<sup>327</sup> i dodał jeszcze: „ci, których sprzedałem dla wieńca<sup>328</sup>”. [59,9] [Wybrany] na cenzora razem z flegmatycznym Mummuszem<sup>329</sup> powiedział w senacie: „Mogliście albo dać mi [prawdziwego] kolegę, albo nie dawać go w ogóle.” [59,10] Gdy wmieszał się w sprawę ustaw rolnych, bardzo szybko znaleziono go martwego we [własnym] domu. Powieszono go z zakrytą głową tak, że jego twarz nie była nawet sina. [59,11] Pozostawiony przez niego majątek był tak niewielki, że obejmował jedynie trzydzieści trzy funty srebra oraz dwa i pół funta złota.

[59,1] Aulus Hostyliusz Mancynus<sup>330</sup> jako pretor wyruszył [na wojnę] przeciwko Numantyńczykom, mimo sprzeciwu [wieszczących] ptaków

<sup>325</sup> Gajusz Leliusz Mądry (*Sapiens*), konsul w roku 140, wszechstronnie wykształcony przyjaciel Scypiona Emiliania i członek jego filhelleńskiego koła. Trudno powiedzieć, o jakie spotkanie z królami może chodzić anonimowemu autorowi.

<sup>326</sup> Mowa o Tyberiuszu Semproniuszu Grakchusie, siostrzeńcu Scypiona, trybunie ludowym zamordowanym w roku 133 przez senatorów. Por. Cic., *Pro Mil.* 8; *De orat.* II 106; Vell. Pat., II 4,4; Val. Max., VI 2,3; Liv., *Epit.* 59; Grillius, *Comm. in De invent.* Cic., p. 598,31 (Halm). Na temat okoliczności i dyskusji naukowej zob. Astin 1960: 135-136.

<sup>327</sup> Por. Vell. Pat., II 4,4; Val. Max., VI 2,3; Plut., *Apophth. Scip. Min.* 22; Polyæn., *Strat.* VIII 16,5. Na temat okoliczności i dyskusji naukowej zob. Astin 1960: 137-139.

<sup>328</sup> Inni autorzy nie przytaczają tych słów. Może była to odpowiedź na zarzut „sprzedałeś nas (tj. lud) senatorom”, prawdopodobnie Scypion miał bowiem na myśli wspomniany wcześniej wieńiec obłężniczy, który otrzymał przelewając krew w imieniu obywateli. Tak czy inaczej, wydaje się, że wersja Wellejusza Paterkulusa i anonimowego autora, by widzieć w tych wypowiedziach dowód na butę Scypiona, która ostatecznie sprowadziła na niego śmierć, wydaje się dalece wiarygodniejsza od przekazów Waleriusza Maksymusa czy Poliajnosa, według których taki sposób prowadzenia dialogu z ludem przez wielkiego wodza zrobił na słuchaczach pozytywne wrażenie.

<sup>329</sup> W oryg. *Censor Mummio collega signiore*. Chodzi o Lucjusza Mummiusza Achajskiego. Zob. Auct., *De vir. ill.* 60,1 oraz przyp. *ad loc.*

<sup>330</sup> Właśc. Gajusz Hostyliusz Mancynus, syn Aulusa, pretor w roku 140, konsul w roku 137 (wówczas przejął dowództwo w wojnie z Numancją). Jego kwestorem był Tyberiusz Semproniusz Grakchus, słynny trybun ludowy w roku 133. W roku 134 na

[(sprzeciw ten] został odwołany, lecz nie wiem przez kogo). Kiedy przybył pod Numancję, w pierwszej kolejności podjął decyzję o poprawieniu stanu wojska przejętego od Pompejusza<sup>331</sup> i skierował się [z nim] na pustkowie. [59,2] Przypadkiem był to dla Numantyńczyków dzień świąteczny, w którym wydawali oni swoje córki za mąż. Ponieważ dwaj [kandydaci] ubiegali się o rękę jednej, szczególnie urodziwej, dziewczyny, jej ojciec postawił warunek, że odda ją za żonę temu [z nich], który przyniesie [mu] prawą dłoń nieprzyjaciela. [59,3] Kiedy młodzieńcy wyszli [z miasta] i zauważyli, że Rzymianie zwijają oblężenie jak gdyby przygotowywali się do ucieczki, donieśli o tym swoim [współobywatelom]. Ci natychmiast [ruszyli do ataku i] wybili dwadzieścia tysięcy Rzymian [tracąc] cztery tysiące swoich [wojowników]. [59,4] Mancynus za radą swojego kwestora Tyberiusza Grakchusa zawarł z wrogami przymierze na ich warunkach. Senat nie uznał tego układu, Mancynus nie został ani wydany Numantyńczykom, ani przyjęty z powrotem [do Rzymu], lecz na podstawie wróżby [ponownie] skierowany do obozu i później ponownie sprawował preturę.

[60,1] Lucjusz Mummiusz<sup>332</sup>, od podbitej Achai zwany Achajskim. Wysłany jako konsul przeciwko Koryntyjczykom zagarnął zwycięstwo odniesione cudzym wysiłkiem. [60,2] Bowiem kiedy Metellus Macedoński rozgromił Koryntyjczyków pod Heraklą i pozbawił ich wodza Kritolaosa, [Mummiusz] popędził do obozu Metellusa w towarzystwie liktorów i niewielu konnych. [Następnie] odniósł zwycięstwo pod Leukopetrą nad Koryntyjczykami pod wodzą Diajosa, który uciekł do domu, podpalił go, zabił i wrzucił do ognia swoją żonę, a sam popełnił samobójstwo

---

stanowisku wodza Mancynusa zastąpił Publiusz Korneliusz Scypion Afrykański Emilian, który też doprowadził wojnę do pomyślnego końca.

<sup>331</sup> Kwintus Pompejusz, konsul w roku 141, kiedy zastąpił Kwintusa Cecyliusza Metellusa Macedońskiego na stanowisku głównodowodzącego armii rzymskiej w wojnie z Numancją. Wbrew temu, co pisze anonimowy autor poprzednikiem Mancynusa, od którego odebrał on zdemoralizowaną armię był jednak nie Pompejusz, lecz Marek Popiliusz Lenas, konsul roku 139.

<sup>332</sup> Lucjusz Mummiusz Achajski, konsul w roku 146, który zdobył i zburzył Korynt.

przy pomocy trucizny. [60,3] Mummiusz obrabował Korynt z obrazów i rzeźb. Zappełnił nimi całą Italię, do swojego domu nie zabrał [jednak] nic.

[61,1] Kwintus Cecyliusz Metellus<sup>333</sup>, po pokonaniu Macedonii nazywany Macedońskim jako pretor odniósł zwycięstwo nad Falszywym Filipem, zwanym też Andriskosem. [61,2] Dwukrotnie pobił w bitwie Achajów i przekazał [ich] Mummiuszowi na odbycie triumfu. [61,3] Nielubiany przez plebs z powodu nadmiernej surowości i przez to z trudem wybrany konsulem po dwóch klęskach wyborczych, w Hiszpanii pobił Arbaków. [61,4] Pod miastem Kontrebia kohortom wypartym z [zajmowanej] pozycji rozkazał zawrócić i ją odzyskać. [61,5] Ponieważ wszystko wykonywał natychmiast i według własnego uznania, jednemu z przyjaciół, który zapytał go, co zamierza uczynić odpowiedział: „Jeślibym stwierdził, że moja tunika zna moje plany, spaliłbym ją.” [61,6] Dotarł do kresu życia jako ojciec czterech synów [i to] na ich ramionach został zaniesiony do grobu. Trzech z nich oglądał jako byłych konsulów, jednego także jako triumfatora.

[62,1] Kwintus Cecyliusz Metellus Numidyjski<sup>334</sup>, który odbył triumf

<sup>333</sup> Kwintus Cecyliusz Metellus Macedoński (ok. 210-116/115), w roku 148 jako pretor pokonał samozwańczego króla Macedonii Andriskosa-Pseudo-Filipa, dzięki czemu zyskał swój przydomek (por. Amp., 16,5; 18,14), konsul w roku 143, w czasie swojego prokonsulatu w Hiszpanii Bliższej, rok później odniósł znaczące zwycięstwa nad Celtyberami z plemienia Arewaków (*Arevaci*, których anonimowy autor lub któryś z jego kopistów przekręcił na *Arbaci*). W roku 131 Metellus został cenzorem. Wspomniani synowie to Kwintus Cecyliusz Metellus Balearski (konsul w roku 123, triumfator w roku 121, cenzor w roku 120), Lucjusz Cecyliusz Metellus Diadematus (konsul w roku 117, cenzor w roku 115), Marek Cecyliusz Metellus (konsul w roku 115, triumfator w roku 113) oraz Gajusz Cecyliusz Metellus Kaprarius (konsul w roku 113, cenzor w roku 102). Jako byłych konsulów Metellus Macedoński mógł oglądać co najwyżej dwóch synów (Metellusa Balearskiego i Metellusa Diadematusa), lecz bynajmniej nie umniejsza to jego dokonań rodzicielskich.

<sup>334</sup> Kwintus Cecyliusz Metellus Numidyjski, syn Lucjusza Cecyliusza Metellusa Łysego (*Calvus*), bratanek Metellusa Macedońskiego, konsul w roku 109, cenzor w roku 102, w latach 109-107 głównodowodzący w wojnie z numidyjskim królem Jugurtą, przywódca konserwatywnego stronnictwa w senacie, przeciwnik polityczny Gajusza Mariusza, w roku 100 wygnany z Rzymu za odmowę złożenia przysięgi na przestrze-

nad królem Jugurtą<sup>335</sup> jako cenzor nie wpisał na listę obywateli Kwincjusza, który fałszywie podawał się za syna Tyberiusza Grakchusa. [62,2] Ponieważ nie chciał złożyć przysięgi na prawo Apulejusza uchwalone przy użyciu siły, został skazany na wygnanie, które spędził w Smyrnie. [62,3] Kiedy został przywołany z powrotem na wniosek Kalidiusza i przypadkiem doręczono mu listy w czasie występów w teatrze, nie zdecydował się na ich przeczytanie, zanim nie skończyło się przedstawienie. [62,4] Nie chciał wygłosić elogium na cześć męża swojej siostry Metelli, ponieważ ten zwlekał kiedyś z wyrażeniem krytycznej opinii na temat praw [Apulejusza].

[63,1] Kwintus Metellus Pobożny (*Pius*)<sup>336</sup>, syn [Metellusa] Numidyjskiego, Pobożny, ponieważ nieprzerwanymi łzami i prośbami przywołał ojca z wygnania. Jako pretor w czasie wojny ze sprzymierzeńcami zabił wodza Marsów Kwintusa Popediusza<sup>337</sup>. [63,2] Jako konsul wygubił w Hiszpanii Braci Herkulesowych (*Herculeii fratres*) i przegnał z Hiszpanii Sertoriusza<sup>338</sup>. [63,3] Kiedy jako młodzieniec zabiegał o preturę i urząd kapłana [najwyższego] wyprzedził [w wyborach] byłych konsulów.

ganie ustaw trybuna ludowego Lucjusza Apulejusza Saturninusa. Czas wygnania poświęcił na studia na wyspie Rodos. Do Rzymu powrócił w roku 99. Por. Amp., 18,14.

<sup>335</sup> Jugurta był wnukiem Masynissy i królem Numidii w latach 118-105. Dążąc do zjednoczenia państwa (metodą oszustw, mordów i przemocy) popadł w konflikt z Rzymianami (tzw. wojna z Jugurtą w latach 111-105), który zakończył jego rządy. Zmarł w roku 104 w rzymskim więzieniu Tullianum.

<sup>336</sup> Kwintus Cecyliusz Metellus Pobożny (*Pius*), syn Metellusa Numidyjskiego i jego polityczny spadkobierca, konsul w roku 80 razem z Lucjuszem Korneliuszem Sullą, którego był bliskim sprzymierzeńcem. Por. Amp., 18,14.

<sup>337</sup> Kwintus Popediusz Sylon, naczelnik plemienia Marsów, jeden z naczelnych wodzów powstańców w czasie wojny ze sprzymierzeńcami (91-87), zginął w czasie jednego ze starć w roku 88. Poza anonimowym autorem żywotu jedynie Appian z Aleksandrii przypisuje zabicie Popediusza Silona Metellusowi Piusowi. Zob. App., *B.C.*, I 230. Por. Phot., *Cod.* 244, wyd. O. Jurewicz 2006, t. III s. 400; XXXVII 2,10 wg Diod., wyd. L. Dindorf 1868; Liv., *Per.* 76; Oros., V 18 25. Nawet jeśli to nie Metellus pokonał wodza Marsów, jego dokonania na wojnie spotkały się z uznaniem potomnych. Zob. Vell. Pat., II 15; Liv., *Per.* 76.

<sup>338</sup> Kwintus Sertoriusz (ok. 123-72), zwolennik Gajusza Mariusza i popularów, po klęsce swojego stronnictwa w roku 82 wycofał się do Hiszpanii jako jej zarządca i aż do 72 r. był *de facto* jej udziałnym władcą, stawiając opór kolejnym sullzańskim dowódcom.

[64,1] Tyberiusz Grakchus<sup>339</sup>, wnuk [Scypiona] Afrykańskiego po kądzieli. Jako kwesor Mancynusa w Hiszpanii uznał zawarty przez niego hańbiący układ. [64,2] Dzięki swojej wymowności zażegnał niebezpieczeństwo kapitulacji [armii rzymskiej]. [64,3] Jako trybun ludowy zgłosił ustawę, by nikt nie posiadał więcej niż tysiąc jugerów ziemi<sup>340</sup>. [64,4] Bez precedensu pozbawił urzędu kolegę Oktawiusza, który zgłosił weto [przeciwko jego ustawie]. [64,5] Następnie zaproponował, żeby wykorzystać i podzielić między lud pieniądze zapisane [Rzymowi] w testamencie przez Attalosa<sup>341</sup>. [64,6] Później, gdy chciał przedłużyć swój okres urzędowania, wbrew auspicjom wystąpił publicznie, natychmiast udał się na Kapitol i wyciągając dłoń w kierunku głowy powierzył swoje bezpieczeństwo ludowi. [64,7] Elita (*nobilitas*) odebrała to tak jak gdyby zażądał diademu. Ponieważ konsul Mucjusz okazywał niezdecydowanie, Scypion Nazyka<sup>342</sup> kazał iść za sobą tym, którzy pragną dobra państwa, podążył za Grakchusem na Kapitol [i tam] go zniszczył. [64,8] Ciało Grakchusa zostało wrzucone do Tybru przez edyla Lukrecjusza, którego z tego powodu nazywano [odtąd] Grabarzem (*Vispillo*).

---

Zginął w wyniku zamachu, gdy zaczął tracić przewagę w wojnie na korzyść Gnejusza Pompejusza.

<sup>339</sup> Tyberiusz i Gajusz Semproniuszowie Grakchusowie w czasie swoich trybunatów (Tyberiusz w roku 133, a Gajusz w latach 123-122) zaproponowali szereg ustaw godzących w uprzywilejowaną warstwę senatorską i wspierających interesy grup upośledzonych. Ich śmierć rozpoczęła stuletni okres wojen domowych i konfliktów wewnętrznych w republice rzymskiej.

<sup>340</sup> Tak naprawdę 500, lecz drugie tyle mógł posiadać najstarszy syn w rodzinie.

<sup>341</sup> Attalos III Filometor Euergetes (170-133), syn Eumenesa II, ostatni król Pergamonu w latach 139-133. Po jego śmierci, zgodnie ze spisany przezeń testamentem, królestwo Pergamonu stało się własnością Rzymu.

<sup>342</sup> Publiusz Korneliusz Scypion Nazyka Serapion (ok. 183-132), syn Publiusza Korneliusza Scypiona Nazyki, zw. Serduszkim, konsul w roku 138, od roku 141 najwyższy kapłan (*pontifex maximus*), przez matkę kuzyn Tyberiusza Semproniusza Grakchusa, przeciwko któremu wystąpił w roku 133. Zmarł w Pergamonie w roku 132, zaraz po swoim wyjeździe na Wschód, gdzie senat wysłał go w celu uchronienia przed zemstą zwolenników Grakchusa.

[64,9] Żeby uchronić Nazykę przed zemstą, wysłano go do Azji pod pozorem misji poselskiej.

[65,1] Gajusz Grakchus wylosowany jako kwestor opanowanej zarażą Sardinii, opuścił [ją] z własnej inicjatywy, chociaż nie przybył jeszcze jego następcą. [65,2] Podtrzymywał wzajemne oskarżenia spowodowane buntem Askulum i Fregellae<sup>343</sup>. [65,3] Jako trybun ludowy zgłosił projekty praw rolnych i zbożowych, uważał też, że należy wysłać osadników do Kapui i Tarentu. [65,4] Na [stanowiska] triumwirów odpowiedzialnych za podział ziemi rolnej wybrał siebie, Fulwiusza Flakkusa<sup>344</sup> i Gajusza Krassusa<sup>345</sup>. [65,5] Ponieważ przyjęciu jego ustaw sprzeciwiał się trybun ludowy Minucjusz Rufus, przeniósł się na Kapitol. Skoro tylko w zamieszkach został zabity woźny konsula Opimiusza<sup>346</sup> Antylliusz, [Grakchus] zszedł na forum i nierozważnie odwołał zgromadzenie [zwołane] przez [innego] trybuna ludowego. Kiedy został w tej sprawie wezwany do senatu, nie zjawił się, lecz uzbroidł [swoich] domowników i zajął Awentyn. Pokonany przez Opimiusza, skręcił kostkę skacząc ze świątyni

<sup>343</sup> Do buntu w Fregellae doszło w roku 125 Jego przyczyny do dziś nie są znane.

<sup>344</sup> Marek Fulwiusz Flakkus, bliski współpracownik braci Grakchów, od roku 129 członek komisji agrarnej, której celem był podział gruntów i przeprowadzenie akcji kolonizacyjnej w Italii, jako konsul w roku 125 po raz pierwszy zaproponował rozszerzenie rzymskiego obywatelstwa na sprzymierzeńców rzymskich w Italii, w roku 122 razem z Gajuszem Semproniuszem Grakchusem sprawował urząd trybuna ludowego i razem z nim został zabity rok później.

<sup>345</sup> Gajusz Krassus, właśc. Publiusz Licyniusz Krassus Bogaty (*Dives*) Mucianus (180-130), rodzony syn Publiusza Mucjusza Scaevoli, od roku 132 *pontifex maximus*, konsul w roku 131, zwolennik reform Tyberiusza Semproniusza Grakchusa i przez krótki czas członek komisji agrarnej. W roku 130 zginął w bitwie z uzurpatorem Aristonikosem, przyrodnim bratem ostatniego króla Pegamonu Attalosa III, który po jego śmierci nie zgadzając się na oddanie kraju Rzymianom przyjął imię Eumenesa III i wypowiedział im wojnę (133-129).

<sup>346</sup> Lucjusz Opimiusz, konsul w roku 121, przeciwnik polityki braci Grakchów i przywódca reakcji, która doprowadziła do śmierci Gajusza Grakchusa i jego zwolenników. W związku z tymi wydarzeniami z jego inicjatywy zastosowano wówczas po raz pierwszy *senatus consultum ultimum* – uchwałę senatu wprowadzającą stan wyjątkowy i nadającą konsulom nadzwyczajne uprawnienia dla przywrócenia porządku.

Luny, a kiedy jego przyjaciele stawiali opór ścigającym: Pomponiusz przy bramie *Trigemina* (Trojaczków), Publiusz Letoriusz na moście Sublicjusz, dotarł do gaju Furiny (*lucum Furinae*). [65,6] Tam poniósł śmierć z ręki swojej lub niewolnika Euforosa. Powiadają, że głowa Grakchusa przyniesiona Opimiuszowi przez przyjaciela trybuna Septymulejusza w zamian za złoto, z powodu [jego] chciwości była cięższa o wlny do niej ołów.

[66,1] Marek Liwiusz Druzus<sup>347</sup>, [człowiek] wielki ze względu na urodzenie i dar wymowy, lecz przy tym próżny i zarozumiały. Jako edyl zorganizował najwspanialsze igrzyska. [66,2] Kiedy kolega Remmiusz zwracał mu pewnego razu uwagę na interes państwa, odrzekł: „A cóż ci tak zależy na naszym państwie?” [66,3] Jako kwestor w Azji nie chciał korzystać z żadnych oznak urzędu, by nikt nie okazał się ważniejszy od niego. [66,4] Jako trybun ludowy zgadzał się przyznać obywatelstwo [rzymskie] Latynom, ludowi ziemię, ekwitom [dostęp] do kurii [senatorskiej], a senatowi sądownictwo. [66,5] Był nadmiernie hojny, sam też powiadał, że nikomu nie zostawił do rozdania nic prócz nieba i błota. Z tego też powodu, kiedy brakowało mu pieniędzy, popełniał wiele czynów nie licujących z przywoitością. [66,6] Za pieniądze wydał królowi Mauretanii Bokchusowi księcia Magudulsę, który zbiegł [do Rzymu] z powodu jego zawiści, a ten [kazał] go rzucić pod słońca. [66,7] Ukrywał w swoim domu jako zakładnika Adherbala, syna króla Numidii, mając nadzieję na potajemne zapłacenie okupu przez jego ojca. [66,8] Powiedział, że osobiście rzuci ze Skały Tarpejskiej swojego wroga Cepiona<sup>348</sup>, za opór jaki stawia wobec

<sup>347</sup> Marek Liwiusz Druzus, trybun ludowy od grudnia 92 r. do października roku 91, gdy został zamordowany przez swoich przeciwników politycznych. Orędownik sprawy nadania obywatelstwa rzymskiego italskim sprzymierzeńcom Rzymian (Italikom). Jego śmierć była bezpośrednią przyczyną wybuchu krwawej wojny ze sprzymierzeńcami (91-87). Lucjusz Marcjusz Filip był konsulem w roku 92 i należał do najzagorzalszych przeciwników reform Druzusa i emancypacji italików. Por. Amp., 19,6.

<sup>348</sup> Kwintus Serwiliusz Cepion, pretor w roku 91 był jednym z najzacieklejszych wrogów reform trybuna ludowego Marka Liwiusza Druzusa, jakkolwiek aż do tego czasu był jego szwagrem i przyjacielem. Po rozwodzie z Cepionem siostra Liwiusza została

jego poczynań. [66,9] Konsulowi Filipowi<sup>349</sup>, który w czasie zgromadzenia sprzeciwiał się [przyjęciu] ustaw rolnych, tak wykreślił szyję, że z jego nosa obficie wypłynęła krew. On zaś, czyniąc przytyk do zbytku Liwiusza, powiedział, że jest to marynata z drożdżów. [66,10] Później z wielkiej popularności popadł w [powszechną] nienawiść. Bowiem plebs cieszył się z otrzymanej ziemi, wysiedleni czuli żal, radowali się ekwici wybrani do senatu, lecz pozostali narzekali. Senat bardzo chwalił sobie dopuszczenie do sądów, lecz ciężko znosił towarzystwo ekwitów. [66,11] W tych okolicznościach Liwusz, zmartwiony tym, że odwleka [się realizacja] żądań Latynów, którzy domagali się [nadania im] obiecane go obywatelstwa, niespodziewanie upadł w czasie publicznego wystąpienia, czy to [rażony atakiem] epilepsji, czy też z powodu wypicia koziej krwi i półżwywy został zanieiony do domu<sup>350</sup>. [66,12] W całej Italii publicznie składano śluby w jego intencji. I gdy Latynowie planowali zabić na Górze Albańskiej konsula Filipa, [Liwusz] ostrzegł go, żeby miał się na baczności. Z tego powodu oskarżony w senacie, w drodze powrotnej do domu został zamordowany przez zabójcę, który wmieszał się w tłum. [66,13] Nienawiść [wywołana tym] zabójstwem skierowała się na Filipa i Cephona.

[67,1] Gajusz Mariusz<sup>351</sup>, siedmiokrotny konsul, Arpinata z prostej rodziny (*humili loco natus*), sprawujący kolejno najwyższe godności państwowe, legat Metellusa w Numidii. Przez jego oczernienie osiągnął konsulat. Poprowadził przed rydwanem schwytanego Jugurtę. [67,2] Wybrany konsulem także na kolejny rok, odniósł zwycięstwo nad

---

żoną Marka Porcjusza Katona Salonianusa i matką znanego polityka Marka Porcjusza Katona Młodszego. Sam Cepion zginął w roku 90 w walce z Italikami.

<sup>349</sup> Lucjusz Marcjusz Filip, konsul w roku 91, przeciwnik polityczny Liwiusza Druzusa i sprawy nadania obywatelstwa rzymskiego italskim sprzymierzeńcom.

<sup>350</sup> Pliniusz Starszy wspomina, że Liwusz usiłował wyleczyć się z epilepsji w Grecji przy pomocy kuracji z ciemiernika. Zob. *Plin. Nat. Hist.* XXV 52.

<sup>351</sup> Gajusz Mariusz (157-86), siedmiokrotny konsul (w latach: 107, 104-100 oraz 86), jeden z najwybitniejszych wodzów rzymskich, zwycięzca Jugurty (107 r.), Cymbrów i Teutonów (102-101), główny autor stopniowej reformy armii rzymskiej, tzw. reformy Mariusza, przywódca stronnictwa popularów i przeciwnik polityczny Lucjusza Korneliusza Sulli. Por. Amp., 18,15.

Cymbrami w Galli pod Aquae Sextiae, a nad Teutonami w Italii na Polu Raudyjskim i odbył nad nimi triumf. [67,3] [Był] wybierany na [urząd] konsula kolejno aż do szóstego konsulatu, [kiedy] na mocy uchwały senatu zgładził trybuna ludowego Apulejusza i pretora Glaucję wywołujących niepokoje społeczne. [67,4] Kiedy na wniosek Sulpicjusza<sup>352</sup> wydarł Sulli prowincję, pokonany przez niego zbrojnie ukrywał się na bagnach minturnijskich. [67,5] Znaleziony i wtrącony do lochu, powagą oblicza, wystraszył naślanego nań mordercę Gallusa, a otrzymawszy niewielki statek przepłynął się do Afryki, w której długo przebywał jako wygnaniec. [67,6] Następnie przywołany przez reżim Cynny zorganizował armię z niewolników najgorszego sortu<sup>353</sup> i zemścił się mordując swoich nieprzyjaciół jako konsul po raz siódmy. Jak przekazują niektórzy, ustąpił dobrowolnie odbierając sobie życie.

[68,1] Gajusz Mariusz Młodszy<sup>354</sup> przywłaszczył sobie konsulat w wieku dwudziestu siedmiu lat ku smutkowi [swojej] matki, która ubolewała nad tą tak przedwczesną godnością [syna]. [68,2] Naśladując ojca w okrucieństwie zbrojnie zajął kurię, wymordował nieprzyjaciół, a ich ciała wrzucił do Tybru. [68,3] W trakcie przygotowań do wojny przeciwko Sulli, kiedy pod Sacriportus odpoczywał pod gołym niebem wyczerpany pracą i czuwaniem, został w czasie swojej nieobecności pokonany i zamiast w walce wziął udział w ucieczce. [68,4] Schronił się w Praeneste, gdzie został oblężony przez Lukrecjusza Afellę<sup>355</sup>. Kiedy w czasie próby

---

<sup>352</sup> Publiusz Sulpicjusz Rufus (ok. 121-88), był trybunem ludowym w roku 88, który postawił wniosek, by odebrać dowództwo w wojnie z Mitrydatesem VI Sulli i przekazać je Gajuszowi Mariuszowi. Decyzja wywołała opór Sulli, który poprowadził na Rzym armię zgromadzoną w Noli w Kampanii, dokonał czystek wśród swoich przeciwników i anulował zatwierdzone przez nich uchwały. W wyniku tych walk śmierć poniósł również Sulpicjusz Rufus.

<sup>353</sup> W oryg. *ruptis ergastulis*.

<sup>354</sup> W oryg. *filius* (syn).

<sup>355</sup> Lukrecjusz Afella, właśc. Kwintus Lukrecjusz Ofella, legat Lucjusza Korneliusza Sulli, zdobywca Praeneste, zamordowany z rozkazu dyktatora na początku 81 r. za ubieganie się o konsulat bez jego zgody.

ucieczki podkopem zorientował się, że wszystkie [przejścia] zostały odcięte pozwolił, żeby Poncjusz Telesinus podciął mu gardło.

[69,1] Lucjusz Korneliusz Cynna<sup>356</sup>, zbrodniarz, [który] z największym okrucieństwem spustoszył państwo. [69,2] Kiedy w czasie pierwszego konsulatu wniósł ustawę o przywołaniu skazanych na wygnanie, powstrzymany i wyjęty spod prawa przez kolegę Oktawiusza uciekł z Miasta. Wyzwalając niewolników odniósł zwycięstwo nad przeciwnikami, pozbawił życia Oktawiusza i zajął Janikulum. [69,3] Sam mianował się konsulem po raz drugi i trzeci. [69,4] Pełniąc czwarty konsulat, w trakcie przygotowań do wojny z Sullą, z powodu nadmiernego okrucieństwa został ukamienowany w Ankonie przez [własnych] żołnierzy.

[70,1] Flawiusz Fimbria<sup>357</sup>, [sam z siebie] bardzo gwałtowny, a przy tym bliski współpracownik Cynny. Wyjechał do Azji jako legat konsula Flakkusa. Zwolniony [przez niego] z powodu różnicy poglądów przekupił wojsko i zatroszczył się o to, by zabiło [własnego] wodza. [70,2] Kiedy już zdobył podstępem oznaki władzy, udał się do prowincji i wyparł z Pergamonu Mitrydatesa. [70,3] Rozkazał podpalić Ilion za to, że zbyt późno otwarł [przed nim swoje] bramy. Zniszczeń uniknęła wówczas świątynia Minerwy i nikt nie wątpił, że ocalił ją [jej] boski majestat.

<sup>356</sup> Gnejusz Oktawiusz i Lucjusz Korneliusz Cynna byli konsulami w roku 87. Oktawiusz należał do stronnictwa optymatów, a Cynna do promariańskiego stronnictwa popularów. Cynna, który przed odjazdem Sulli na kampanię wschodnią złożył przysięgę, że nie będzie działał na jego szkodę, zaraz potem podjął próbę cofnięcia jego zarządzeń. Pozbawiony urzędu i wygnany z Rzymu przez drugiego konsula Oktawiusza powrócił z Gajuszem Mariuszem na czele armii zabijając kolegę i rozpoczynając rządy terroru. Po rychłej śmierci Mariusza stał się przywódcą stronnictwa popularów. Konsulat sprawował jeszcze w latach 86-84. Został zamordowany przez własnych żołnierzy w trakcie przygotowań do wojny domowej z Sullą.

<sup>357</sup> Gajusz Flawiusz Fimbria (Frędzel), znany z bezwzględności stronnik Mariusza i Cynny, uczestnik walk w Rzymie w roku 87, w roku 86 wyruszył do Azji na wojnę z królem Pontu, Mitrydatesem VI Eupatorem, jako legat konsula Lucjusza Waleriusza Flakkusa (*consul suffectus*), w roku 85 stanął na czele buntu, w wyniku którego konsul został zamordowany a on sam przejął władzę nad wojskiem. Z powodzeniem kontynuował walkę z Mitrydatesem, lecz ostatecznie oblężony przez Sullę i opuszczony przez własnych żołnierzy popełnił samobójstwo.

[70,4] Równocześnie Fimbria [kazał] ściąć toporem dowódców [greckiej] armii. Wkrótce oblężony przez Sullę w Pergamonie sam odebrał sobie życie, gdy porzuciło go przekupione wojsko.

[71,1] Wiriatus<sup>358</sup>, z pochodzenia Luzytańczyk, z powodu ubóstwa najpierw był najemnikiem, następnie dzięki żwawości myśliwym, przez śmiałość rozbójnikiem, wreszcie wodzem. Przejął [komendę] w wojnie z Rzymianami, pobił ich imperatora Klaudiusza Unimanusa, a potem Gajusza Nigidiusza. [71,2] Wolał prosić o pokój Popiliusza<sup>359</sup> [będąc] w pełni sił niż jako pokonany, lecz gdy oddał wszystko [czego żądali Rzymianie] wznowił wojnę, by nie oddawać broni [która jako jedyna mu jeszcze pozostała]<sup>360</sup>. [71,3] Ponieważ Cepion<sup>361</sup> nie był w stanie odnieść zwycięstwa w inny sposób, przekupił jego dwóch towarzyszy, którzy zgładzili go, gdy był oszołomiony winem. [71,4] Senat nie pochwalił tego zwycięstwa, ponieważ zostało kupione.

[72,1] Marek Emiliusz Skaurus<sup>362</sup>, arystokrata, lecz biedny, bo wiem jego ojciec chociaż [był] patrycjuszem, prowadził handel węglem. [72,2] On sam początkowo wahał się, czy wybrać karierę urzędniczą, czy zając się bankowością<sup>363</sup>, lecz sławę osiągnął dzięki łatwości wystawiania się. [72,3] Najpierw został odznaczony w Hiszpanii orderem w kształcie srebrnego rogu (*corniculum*). Na Sardynii pełnił służbę wojskową pod rozkazami Orestesa<sup>364</sup>. [72,4] Jako edyl bardziej troszczył się o przestrzeganie prawa niż wydawanie igrzysk. Gdy był pretorem [wysłano go]

<sup>358</sup> Wiriatus, słynny wódz Luzytanów w czasie ich walk z Rzymianami w latach 147-139.

<sup>359</sup> Marek Popilliusz Laenas (Welniany Płaszcz), konsul w roku 139.

<sup>360</sup> Por. Cass. Dio, XXII 75.

<sup>361</sup> Kwintus Serwiliusz Cepion, konsul w roku 140.

<sup>362</sup> Marek Emiliusz Skaurus (ok. 163-89), konsul w roku 115, cenzor w roku 109, od roku 120 do śmierci *princeps senatus*, utalentowany mówca i dyplomata, cieszący się dużym autorytetem, aktywny członek stronnictwa optymatów.

<sup>363</sup> W orygl. *honores peteret an argentariam facere*.

<sup>364</sup> Lucjusz Aureliusz Orestes, konsul w roku 126, w latach 126-123 prowadził zakończone sukcesem walki z powstańcami na Sardynii. Do jego podkomendnych należeli Marek Emiliusz Skaurus oraz Gajusz Semproniusz Grakchus.

przeciwko Jugurcie, lecz został pokonany przez jego pieniądze. [72,5] Jako konsul uchwalił ustawę o wydatkach i o [dopuszczeniu do] głosowań wyzwoleńców. [72,6] Pretorowi Publiuszowi Decjuszowi, który siedział, kiedy on przechodził, rozkazał powstać, rozpruł jego strój, połamał krzesło i wydał edykt zakazujący zwracania się do niego w sprawach sądowych. [72,7] W czasie konsulatu ujarzmił Ligurów Taurysków i odbył nad nimi triumf. [72,8] Jako cenzor wybrukował Drogię Emiliusza (*Via Aemilia*) i zbudował Most Mulwijski (*pons Mulvius*). [72,9] Miał taki posłuch, że wyrażając swoje prywatne zdanie uzbroił Opimiusza przeciwko Grakchusowi<sup>365</sup>, a Mariusza przeciwko Glaucji i Saturninusowi<sup>366</sup>. [72,10] On też zabronił pokazywać się sobie na oczu synowi, który opuścił posterunek a ten z tej niesławy zadał sobie śmierć<sup>367</sup>. [72,11] Kiedy jako starszy już człowiek Skaurus został zaatakowany przez trybuna ludowego Wariusza, jakoby podburzał do walki sojuszników [rzymskich] i Lacjum, zwrócił się do ludu ze słowami: „Wariusz znad [rzeki] Sucro twierdzi, że Emiliusz Skaurus podburzył do walki sprzymierzeńców. Skaurus zaprzecza. Jak myślicie, kto tu jest bardziej wiarygodny?”<sup>368</sup>

<sup>365</sup> W roku 122. Zob. Auct., *De vir. ill.* 65 oraz przyp *ad loc.*

<sup>366</sup> W roku 100. Zob. Auct., *De vir. ill.* 73 oraz przyp *ad loc.*

<sup>367</sup> Epizod z okresu wojny z Cymbrami i Teutonami (lata 113-101) dotyczący ucieczki nieznanego z imienia syna Skaurusa w czasie bitwy nad Adygą w roku 101. Por. Amp., 19,10.

<sup>368</sup> Epizod dotyczył okresu wojny ze sprzymierzeńcami (91-87). Kwintus Wariusz Sewer Hybryda był trybunem ludowym w roku 90, pomysłodawcą tzw. *lex Varia* wymierzonej w tych, którzy zachęcali rzymskich sprzymierzeńców do wywołania powstania, bądź wspierali ich w czasie wojny przeciwko Rzymianom. Ustawa przyczyniła się do zdestabilizowania rzymskiego życia politycznego i uderzyła w wielu niewinnych ludzi, takich jak Gajusz Aureliusz Kotta skazany na wygnanie czy właśnie Marek Emiliusz Skaurus oskarżony o przyjęcie łapówki od Mitrydatesa VI Eupatora, sprzymierzeńca powstańców. *Lex Varia* była też niezwykle surowo oceniana przez potomnych. Zob. Cic., *Brut.*, 88, 303 – 89, 304; Ascon., *Pro Scauro* 22, ed. Clark 1907, s. 22; *Pro Corn.*, ed. Clark 1907, s. 73–74; Val. Max., III 7,8; VIII 6,4; App., *Bell. Civ.* I 37. Wariusz urodził się w północnej Hiszpanii nad rzeką Sucro, a jego matką była Celtyberyjka, stąd złośliwa aluzja Skaurusa i przydomek Hybryda. Jako pół-Rzymianin, na dodatek pochodzący spoza Italii, Wariusz mógł być prędzej podejrzewany o czynne sprzyjanie

[73,1] Lucjusz Apulejusz Saturninus<sup>369</sup>, trybun ludowy skłonny do wywoływania zaburzeń społecznych<sup>370</sup>. Aby zdobyć popularność u żołnierzy Mariusza, wniósł projekt ustawy, żeby rozdzielić między weteranów po sto jugerów ziemi w Afryce. Kolegę Bebiusza, który wniósł weto usunął przy pomocy kamieni rzuconych przez lud. [73,2] Żeby wydawać się jeszcze bardziej przychylnym ludowi, połamiał krzesło pretora Glaucji, ponieważ wezwał on część ludu na proces, który odbywał się w tym samym dniu, co jego zgromadzenie. [73,3] Namówił pewnego wyzwolénca, żeby podawał się za syna Tyberiusza Grakchusa. [73,4] Jako świadka w tej sprawie przyprowadzono Sempronię, siostrę Grakchów, lecz ona nie dała się przekonać do potwierdzenia hańby dla rodziny ani prośbami, ani groźbami. [73,5] Saturninus został trybunem ludowym [po raz drugi], zabijając swojego kontrkandydata Aulusa Nunniusza. Na [zakładanie] nowych kolonii wybrał Sycylię, Achaję i Macedonię, zaś na zakup ziemi przeznaczał złoto zdobyte przez Cepiona<sup>371</sup> podstępem lub zbrodnią. [73,6] [Ogłosił] pozbawienie wody i ognia każdego, kto nie złożył przysięgi [na przestrzeganie] jego ustaw. [73,7] Wielu nobilów protestowało przeciwko temu prawu. Gdy krzyczeli zagrzmiało, powiedział [wówczas]: „jeśli nie zamilkniecie, spadnie grad.” [73,8] Wolał, żeby Metellus

---

powstańcom niż stary i schorowany Skaurus, członek znamienitego patrycjuszowego rodu Emiliuszy.

<sup>369</sup> Trybun ludowy Lucjusz Apulejusz Saturninus i pretor (nie konsul, jak pisze Anonim) Gajusz Serwiliusz Glaucja w roku 100 przeprowadzili szereg ustaw zgodnych z interesami Gajusza Mariusza (wówczas konsula po raz szósty) i warstw najuboższych (m.in. kolonie dla weteranów, publiczne rozdawnictwo zboża). Populistyczne i prowadzone z pogwałceniem wszelkich norm prawnych działania polityków spotkały się ze zdecydowanym oporem senatu. Wkrótce Saturninus, wybrany trybunem ludowym po raz trzeci (sprawował ten urząd również w roku 103) i Glaucja dążący do konsulatu na rok 99 zaczęli dopuszczać się morderstw politycznych, pokonani przez siły senatu pod wodzą skompromitowanego Mariusza zginęli z rąk swoich przeciwników. Por. Amp., 18,14 oraz 26,3.

<sup>370</sup> W orygl. *seditionus*.

<sup>371</sup> Być może tożsamy z Kwintusem Serwiliuszem Cepionem. Zob. Auct., *De vir. ill.* 66,8 oraz przyp. *ad loc.*

Numidyjski poszedł na wygnanie niż składał przysięgę. [73,9] Za swojego trzeciego trybunatu ludowego Saturninus zdołał osiągnąć tyle, że jego stronnik Glaucja został pretorem. Postarał się o to, żeby kontrkandydat [Glaucji] Mummiusz został zamordowany na Polu Marsowym. [73,10] Mariusz wyposażony w specjalne pełnomocnictwa senatu, na mocy których „konsulowie mieli zatroszczyć się o to, żeby republika nie poniosła jakiejś szkody”<sup>372</sup> wyparł Saturninusa i Glaucję na Kapitol i tam obłączył. Gdy w największy upał przeciął rury z wodą, przyjął ich kapitulację, lecz nie dotrzymano słowa danego im [przez Mariusza]. [73,11] Glaucji ścięto głowę zaś Apulejusz, który schronił się w kurii zginął pod rzucanymi z góry kamieniami i dachówkami. [73,12] Pewien senator Rabiriusz obnosił jego głowę na pośmiewisko w czasie uczt.

[74,1] Lucjusz Licyniusz Lukullus<sup>373</sup>, pochodzący z szacownej rodziny, wymowny i bogaty. Zorganizował najwystawniejsze igrzyska spośród wszystkich kwestorów. [74,2] Niedługo potem, za pośrednictwem Mureny<sup>374</sup>, przeciągnął na stronę konsula Sulli flotę Mitrydatesa, jak również króla Aleksandrii Ptolemeusza<sup>375</sup>. [74,3] Jako pretor bardzo sprawiedliwie

<sup>372</sup> W oryg. *senatusconsulto armatus, quo censeretur, darent operam consules, ne quid respublica detrimenti caperet.*

<sup>373</sup> Lucjusz Licyniusz Lukullus (118-57/56), bliski współpracownik dyktatora Sulli, pretor w roku 78, następnie namiestnik Afryki, konsul w roku 74, w latach 73- 66 głównodowodzący w III wojnie z Mitrydatesem VI królem Pontu, w swoich czasach jeden z najbogatszych ludzi w Rzymie znany z dobrego gustu i zamilowania do luksusu. Por. Amp., 18,18.

<sup>374</sup> Lucjusz Licyniusz Murena, oficer Sulli pozostawiony w Azji po I pierwszej wojnie z Mitrydatesem (rok 85) na czele dwóch legionów, odebranych wcześniej Gajuszowi Flawiuszowi Fimbrii (zob. Auct., *De vir. ill.* 70 oraz przyp *ad loc.*). W roku 83 z własnej inicjatywy zaatakował Mitrydatesa, lecz wojna zakończyła się niepowodzeniem Rzymian i w roku 81 z polecenia Sulli ponownie zawarto pokój. W czasie trzeciej wojny z Mitrydatesem Murena był legatem Lucjusza Licyniusza Lukullusa (zob. Auct., *De vir. ill.* 74 oraz przyp *ad loc.*). W roku 62 został konsulem.

<sup>375</sup> Ptolemeusz XI Aleksander II, w roku 84, jeszcze jako książę uciekł z dworu Mitrydatesa VI, na którym się wychowywał do obozu Sulli. Przy jego wsparciu w roku 80 został królem Egiptu, lecz po kilkunastu dniach rządów został zabity przez lud Aleksandrii nie godzący się na rzymską ingerencję.

zarządzał Afryką. [74,4] Wysłany [na wojnę] z Mitrydatesem uratował swojego kolegę Kottę oblężonego w Chalcedonie i przerwał oblężenie Kyzikos<sup>376</sup>. [74,5] Żelazem i głodem wygubił armie Mitrydatesa, a jego samego wypędził z własnego królestwa, to znaczy z Pontu. [74,6] [Później] z wielką pomocą szczęścia odniósł kolejne zwycięstwo nad Mitrydatesem i nad wspierającym go królem Armenii, Tigranesem<sup>377</sup>. [74,7] Przywiązywał nadmierną wagę do ubioru, lecz największą miłością płonął ku rzeźbom i obrazom. [74,8] Kiedy postradał rozum i zaczął przejawiać objawy szaleństwa<sup>378</sup> opiekę nad nim przekazano jego bratu, Markowi Lukullusowi.

[75,1] Korneliusz Sulla<sup>379</sup>, od [pomyślnego] losu nazwany Szczęśliwym (*Felix*). Kiedy piastunka niosła go jako niemowlę, wychodząca jej naprzeciw kobieta, pozdrowiła go słowami: „Witaj chłopcze szczęśliwy dla siebie i dla Twojego państwa”, a natychmiast zapytana o to, co powiedziała, nie potrafiła tego wyjaśnić. [75,2]. Gdy był kwestorem

<sup>376</sup> Oblężenie Kyzikos miało miejsce w latach 73-72. Marek Aureliusz Kotta był konsulem razem z Lukullusem w roku 74. W wojnie z Mitrydatesem brał udział do roku 70.

<sup>377</sup> Tigranes II Wielki (138-56), król Armenii w latach 95-56 z dynastii Artaksydów, sojusznik Mitrydatesa VI, którego w roku 72 przyjął w swoim kraju po utracie przez niego Pontu w wojnie z Rzymianami. Konsekwencją tej decyzji była ofensywa Lukullusa w Armenii, który w latach 69 i 68 dwukrotnie pokonał Tigranesa i zdobył jego stolicę Tigranocertę. Przed ostateczną klęską Tigranesa ocaliły bunt rzyskich legionistów i odwołanie Lukullusa do Rzymu. W roku 66 Gnejusz Pompejusz Wielki zmusił Tigranesa do kapitulacji, lecz w zamian za daninę i zrzeczenie się wszystkich innych ziem pozostawił mu we władaniu Armenię.

<sup>378</sup> W oryg. *cum alienata mente desipere coepisset*. Niewykluczone, że może chodzić o chorobę Alzheimera.

<sup>379</sup> Lucjusz Korneliusz Sulla (138-78), wybitny wódz, ustawodawca i polityk, pretor w roku 93, namiestnik Cylicji w roku 92, jeden z najważniejszych, najbardziej zasłużonych, ale też najbardziej bezwzględnych wodzów rzymskich w czasie wojny ze sprzymierzeńcami (w latach 90-88), naczelny wódz armii rzymskiej w czasie pierwszej wojny z Mitrydatesem VI w latach 88-85, dwukrotny konsul (w latach: 88 oraz 80), zwycięzca w wojnie domowej w latach 84-82, dyktator w roku 81, autor krwawych represji i prześladowań przeciwników politycznych, w roku 79 wycofał się z życia politycznego. Por. Amp., 18,16; 42,1-3.

Mariusza, Bokchus wydał mu Jugurtę<sup>380</sup>. [75,3] Zasłużył się jako legat w czasie wojny cymbryskiej i teutońskiej<sup>381</sup>. [75,4] Jako pretor rozsądzał spory między obywatelami. Jego prowincją pretorską była Cylicja. [75,5] W czasie wojny ze sprzymierzeńcami pokonał Samnitów i Hirpinów. [75,6] Sprzeciwił się Mariuszowi, gdy ten chciał usunąć pomniki [ufundowane przez] Bokchusa. [75,7] Jako konsul, który wyłosował Azję pobił Mitrydatesa w bitwach pod Orchomenos i Cheroneją, w Atenach odniósł zwycięstwo nad jego dowódcą Archelaosem, przejął kontrolę nad Pireusem, z marszu zdobył Maedos i Dardanos. [75,8] Niedługo potem, kiedy na wniosek Sulpicjusza jego dowództwo zostało przeniesione na Mariusza<sup>382</sup>, wrócił do Italii, przekupiwszy wojska przeciwników, wyparł z niej Karbona<sup>383</sup>, Mariusza [Młodszego] zwyciężył pod Sacriportum, a Telesinusa pod Bramą Kolliną<sup>384</sup>. [75,9] Po zabójstwie Mariusza [Młodszego] w Praeneste, nazwał się w edykcji Szczęśliwym (*Felix*). Jako pierwszy wystawił listy proskrypcyjne<sup>385</sup>.

<sup>380</sup> Zob. Auct., *De vir. ill.* 62 oraz przyp *ad loc.* Bokchus był królem Mauretanii. Sulla brał udział w wojnie z Jugurtą od roku 107, gdy został kwestorem Mariusza.

<sup>381</sup> Zob. Auct., *De vir. ill.* 67 oraz przyp *ad loc.*

<sup>382</sup> Sulpicjusz wystąpił ze swoim wnioskiem jeszcze przed wyruszeniem Sulli na Wschód, o czym zresztą Anonim pisze w żywocie Gajusza Mariusza. Zob. Auct., *De vir. ill.* 67,4 oraz przyp *ad loc.* Może być to pomyłka kopisty dzieła.

<sup>383</sup> Gnejusz Papiriusz Karbon (ok. 130-82), bliski stronnik Gajusza Mariusza i jeden z głównych przywódców popularów po jego śmierci, trzykrotny konsul (w latach 85, 84 i 82). Po klęsce w wojnie domowej udał się najpierw do Afryki, a następnie na wyspę Kosyry (Pantelleria), gdzie został schwytyany i po przewiezieniu na Sycylię stracony z rozkazu Gnejusza Pompejusza.

<sup>384</sup> Do bitwy doszło 1 listopada 82 roku.

<sup>385</sup> Proskrypcje początkowo oznaczały ogłoszenie listy kandydatów na urzędy przed wyborami, najczęściej jednak listę ruchomości, bądź nieruchomości wystawioną na licytację, należących do kogoś, kogo sąd uznał za niewypłacalnego. Z czasem termin ów łączony podświadomie z licytacją komorniczą nabrał konotacji negatywnych, zwłaszcza że procedura proskrypcyjna łączyła się często z publicznym ogłoszeniem wygnania lub pozbawieniem praw. Ogólnie rzecz biorąc *proscriptio* oznaczało wpisanie na publiczną listę nazwiska skazanego wyrokiem sądowym razem z dotyczącymi go sankcjami. Po zwycięstwie Sulli w wojnie domowej pod koniec 82 r. nazwą proskrypcji określono listę przeciwników politycznych dyktatora wyjętych spod prawa. Sullańskie

[75,10] W *Villa Publica*<sup>386</sup> zgładził dziewięć tysięcy jeńców. [75,11] Zwiększył liczbę kapłanów, zmniejszył uprawnienia trybunów. [75,12] Po uporządkowaniu spraw państwa złożył dyktaturę. Lekceważony z tego powodu wyjechał do Puteoli i umarł na chorobę zwaną *phthiriasis* (wszawica)<sup>387</sup>.

[76,1] Mitrydates<sup>388</sup>, król Pontu wywodzący [swoj ród] od [jednego z] siedmiu Persów<sup>389</sup> [odznaczał się] tak wielką siłą duszy i ciała, że potrafił kierować sześciokonnym zaprzęgiem i mówił językami pięćdziesięciu ludów. [76,2.] Kiedy Rzymianie byli zajęci wojną ze sprzymierzeńcami, z Bitynii wyparł Nikomedesa, a z Kappadocji Ariobarzanesa. [76,3] Po całej Azji porozysłał listy, żeby w określonym dniu zgładzono każdego Rzymianina [przebywającego w Azji] i tak też się stało. [76,4] Zajął Grecję i wszystkie wyspy z wyjątkiem Rodos. [76,5] Sulla pokonał w bitwie [jego wodzów], jego flotę przejął dzięki zdradzie Archelaosa, a jego samego rozgromił pod miastem Dardanos. I mógłby go schwytać, gdyby,

---

proskrypcje objęły ostatecznie około 1500-1600 ekwitów i 90 senatorów. Zob. App. *Bell. Civ.* I 95; Plut. *Sull.* 31. Por. Santangelo 2007: 79-80.

<sup>386</sup> Państwowy budynek na Polu Marsowym znajdujący się poza granicą *pomoerium* Rzymu przeznaczony do działalności cenzorów, przyjmowania zagranicznych poselstw oraz innych funkcji publicznych, takich jak goszczenie wodzów oczekujących na przyznanie triumfu.

<sup>387</sup> Inni autorzy, jako symptomy choroby byłego dyktatora wskazują owrzodzenie układu trawiennego, zapalenie ropne, krwawe wymioty i gorączkę. O wszach, choć w połączeniu z innymi objawami, wspomina jedynie Plutarch z Cheronei. Zob. Val. Max., IX 3,8; Plin., *Nat. Hist.* VII 44; Plut., *Sull.* 36-37; App., *Bell. Civ.* I 492. Niewykluczone, że Sulla chorował na nowotwór, a wszawica, czy też inne, źle rozpoznane pasożyty, były tylko dodatkową przypadłością wodza.

<sup>388</sup> Mitrydates VI Eupator (ok. 135-63), król Pontu w latach 120-63, władca Królestwa Bosporańskiego od ok. 110 r., największy zdobywca w dziejach państwa, wybitny polityk i poliglota, w wyniku trzech wojen z Rzymem prowadzonych z przerwami w latach 88-66 utracił swoje królestwo i uciekł do Królestwa Bosporańskiego. Obalony przez syna Farnakesa, w roku 63 popełnił samobójstwo.

<sup>389</sup> Chodzi o siedmiu Persów ze znamienitych rodów, którzy mieli stanąć na czele buntu przeciwko fałszywemu Smerdisowi. Efektem ich rebelii było przejście władzy przez Dariusza Wielkiego. Mniej więcej od końca III w. przed Chr. dynastia pontyjska rościła sobie pretensje do pochodzenia od jednego z owych Persów. Por. Hdt III 70; Diod., XIX 40,2; Flor., I 40,1; Amp., 13,3; 30,4; Iust., I 9,19. Zob. McGing 1986: 13.

śpiesząc się [do walnej rozprawy] z Mariuszem nie wolał zawrzeć z nim pokoju, na jakichkolwiek warunkach. [76,6] Później stawiającego jeszcze zacieklejszy opór króla pokonał Lukullus. [76,7] Po tym jak Mitrydates został zwyciężony przez Pompejusza w nocnej bitwie, schronił się w Królestwie [Bosporańskim], gdzie w wyniku buntu ludowego został oblężony w wieży przez [własnego] syna Farnakesa i zażył truciznę. [76,8] Lecz ona działała zbyt wolno, ponieważ wcześniej przy pomocy wielu specyfików uodpornił się na trucizny. Przywołał więc do siebie nasłanego nań wcześniej gallijskiego zabójcę Bithokusa, który przestraszył się wówczas dostojęstwa jego oblicza i ponieważ tamten był zbyt roztrzęsiony, własnoręcznie pomógł mu w odebraniu sobie życia.

[77,1] Gnejusz Pompejusz Wielki<sup>390</sup>, w czasie wojny domowej stanął po stronie Sulli i postępował w ten sposób, żeby być przez niego jak najbardziej cenionym. Bez walki zabrał proskrybowanym Sycylię. [77,2] Numidię odebrał Hiabasowi i oddał Masynissie. Odbił triumf w wieku dwudziestu sześciu lat. [77,3] Jako człowiek prywatny zmusił do ucieczki z Italii Lepidusa, usiłującego unieważnić zarządzenia wydane przez Sulle<sup>391</sup>.

<sup>390</sup> Gnejusz Pompejusz Wielki (106-48), trzykrotny konsul (w latach: 70, 55 oraz 52 – bez kolegi), jeden z najwybitniejszych wodzów rzymskich, wsławiony zwłaszcza licznymi kampaniami na Wschodzie, bliski współpracownik dyktatora Sulli, później sprzymierzeniec, a ostatecznie przeciwnik Gajusza Juliusza Cezara. Z królem Armenii Tigranem II Wielkim, Pompejusz walczył w roku 66 w czasie III wojny z królem Pontu Mitradesem VI Eupatorem, teściem Tigranesa. Z cylicyjskimi piratami Pompejusz walczył rok wcześniej na mocy specjalnych uprawnień dających mu nieograniczoną władzę na morzach. Por. Amp., 18,19.

<sup>391</sup> Kwintus Lutacjusz Katulus i Marek Emiliusz Lepidus byli konsulami w roku 78, obydwa blisko związani z obozem dyktatora Sulli. Aż do czasu opowiedzenia się przeciwko sullańczykom, Lepidus cieszył się też dużym poparciem Pompejusza. W roku 77 Lepidus wyruszył do Galli Przedalpejskiej, którą otrzymał pod zarząd, jednak niedługo potem wrócił do Rzymu na czele armii. Pokonany w tym samym roku, w pobliżu Pola Marsowego przez Lutacjusza Katulusa uciekł na Sycylię, gdzie zakończył życie. Wg Lucjusza Ampeliusza jego wystąpienie przeciwko własnemu stronnictwu i tzw. konstytucji sullańskiej było motywowane strachem przed wykryciem nadużyć popełnionych przezeń w czasie namiestnictwa Sycylii w roku 81. Zob. Amp., 40,2; App., *Bell. Civ.* I 107 oraz Plut., *Pomp.* 16, który pomija w swoim opisie starcie z siłami Katulusa,

[77,4] Wysłany do Hiszpanii w imieniu konsulów jako pretor<sup>392</sup>, zwyciężył Sertoriusza. [77,5] Zaraz potem w ciągu czterdziestu dni poskromił piratów, przyjął kapitulację od Tigranesa, a Mitrydatesa popchnął do zażycia trucizny. [77,6] Następnie z zadziwiającą pomyślnością, wzbudzając przed sobą powszechny strach, przemierzył na Północy [krainy] Albańczyków, Kolchów, Heniochów, Kaspiów i Iberów, na Wschodzie zaś [kraje] Partów, Arabów i Judejczyków. [77,7] Jako pierwszy [Rzymianin] dotarł aż do mórz Hyrkańskiego, Czerwonego i Arabskiego<sup>393</sup>. [77,8] Wkrótce doszło do podziału władzy nad światem, w wyniku którego, Krassus<sup>394</sup> uzyskał Syrię, Cezar Gallię, a Pompejusz miasto [Rzym]. Po śmierci Krassusa, zażądał, żeby Cezar rozpuścił wojsko. [77,9] W wyniku nieprzyjacielskiego ataku Cezara został wyparty z Miasta. Pokonany w Farsalii<sup>395</sup> schronił się u króla Aleksandrii, Ptolemeusza<sup>396</sup>. Na jego rozkaz został zgładzony przez dworzan Achillasa i Potinosa.

(Jego bok na oczach żony i dzieci został przeszyty mieczem przez Ptolemeuszowego oficera Septymiusza. Było to niesłychane wydarzenie! Ostrze

---

stwierdzając że Lepidus dobrowolnie uciekł na Sardynię po otrzymaniu wieści o zabiciu przez Pompejusza swojego głównego poplecznika i dowódcy armii w Galii Przedalpejskiej Marka Juniusza Brutusa – ojca przyszłego zabójcy Cezara.

<sup>392</sup> Tak naprawdę Pompejusz wyruszył na tę wojnę jako prokonsul. Powyższa uwaga świadczy o tym, że Anonim nie rozróżniał magistratów od promagistratów. Zob. Sage 1980: 88.

<sup>393</sup> Pompejusz nie był nad żadnym z tych mórz.

<sup>394</sup> Marek Licyniusz Krassus (114-53), zwolennik Sulli, dzięki licytacjom majątków proskrybowanych i innym wątpliwym moralnie transakcjom uważany był za najbogatszego z Rzymian swoich czasów, w roku 71 zdławił powstanie niewolników pod wodzą Spartakusa, dwukrotny konsul (w latach 70 i 55), cenzor w roku 65, od roku 60 członek I triumwiratu razem z Gajuszem Juliuszem Cezarem i Gnejuszem Pompejuszem Wielkim, w 53 r. pokonany przez Partów pod Carrhae i zamordowany przez nich zdradziecko w czasie negocjacji.

<sup>395</sup> Zaczernięte z tytułu eposu Marka Anneusza Lukana (39-65 po Chr.) poetyckie określenie pól pod tessalskim miastem Farsalos, gdzie 9 sierpnia 48 r. doszło do decydującej bitwy między Cezarem i Pompejuszem.

<sup>396</sup> Ptolemeusz XIII Filopator Filometor (61-47), król Egiptu w latach 51-47, zginął w bitwie z wojskami Cezara i jego sprzymierzeńców w Delcie Nilu.

odcięło głowę od umarłego już trupa. Reszta ciała wrzucona do Nilu została [później wyłowiona,] spalona na stosie przez Serwiusza Kodrusa i pochowana w grobie z taką inskrypcją: „Tu spoczywa Wielki”. Głowę osłoniętą egipskim welonem razem z pierścieniem dworzanan Ptolemeusza Achilles pokazał Cezarowi, ten zaś, nie ukrywając głębokiego wzruszenia, zatroszczył się o to, by spalono ją razem z najwonnieszymi olejkami.)<sup>397</sup>

[78,1] Gajusz Juliusz Cezar<sup>398</sup>, z szacunku dla dokonań nazwany Boskim (*Divus*). Kiedy wyjechał do Azji jako towarzysz Thermusa<sup>399</sup>, często wstępował w gościnę do króla Bitynii Nikomedesa, przez co pomawiano go o rozwiązłość. [78,2] Niedługo potem pokonał w procesie Dolabelę<sup>400</sup>. [78,3] Gdy z powodu studiów udał się na Rodos, został schwytyany i wypuszczony za okupem przez piratów, których później schwytał i ukarał<sup>401</sup>. [78,4] Jako pretor dotarł do Luzytanii<sup>402</sup>, następnie przez Alpy do Galli, wreszcie dwukrotnie przeprawiwszy się z flotą przez Ocean do Brytanii<sup>403</sup>. [78,5] Kiedy Pompejusz nie zgodził się na odbyte

<sup>397</sup> Interpolacja na podstawie *Farsalii* Marka Anneusza Lukana (Luc., *Phars.* VIII 596-792 oraz 1011-1108).

<sup>398</sup> Gajusz Juliusz Cezar (100- 44), wybitny polityk, mąż stanu, dowódca wojskowy, pisarz, inicjator reformy kalendarza zwanego od jego nazwiska juliańskim, czterokrotny konsul rzymski (w latach 59, 48, 46 i 44), czterokrotny dyktator (w tym od 44 r. dożywotni), *pontifex maximus* od 63 r. aż do śmierci, przywódca stronnictwa popularyzatorów, od roku 60 uczestnik I triumwiratu, zdobywca Galli w latach 58-51, brutalnie zamordowany w czasie posiedzenia senatu 15 marca 44 r. przed Chr., ubóstwiony z inicjatywy Oktawiana Augusta.

<sup>399</sup> Kwintus Minucjusz Thermus, zwolennik Sulli, pretor w roku 81, w roku 80 propretor Azji.

<sup>400</sup> Gnejusz Korneliusz Dolabella, zwolennik Sulli, konsul w roku 81, namiestnik Macedonii w latach 80-78, po powrocie w roku 77 oskarżony przez młodego Cezara o nadużycia w prowincji. Proces, w którym obrony Dolabelli podjęli się najwybitniejszy wówczas mówca sądowy Kwintus Hortensjusz Hortalus i inny utalentowany mówca, Gajusz Aureliusz Kotta, zakończył się jego uniewinnieniem.

<sup>401</sup> Por. Vell. Pat., II 41-42; Suet., *Caes.* 4; Plut., *Caes.* 1,8-2.

<sup>402</sup> Cezar został pretorem w roku 62. Jako prowincję w roku 61 przypisano mu Hiszpanię Dalszą.

<sup>403</sup> W roku 55 i 54.

przez niego triumfu, zbrojnie wyparł go z Miasta i pokonał w Farsalii. [78,6] Płakał nad jego głową, którą mu przekazano i urządził mu godny pogrzeb. Niedługo potem oblężony przez stronników Ptolemeusza, pomścił Pompejusza zarówno śmiercią ich samych, jak i ich króla. [78,7] Syna Mitrydatesa, Farnakesa zmusił do ucieczki samym dźwiękiem swojego imienia<sup>404</sup>. [78,8] Jubę i Scypiona zwyciężył w Afryce, a młodych Pompejuszy w wielkiej bitwie pod miastem Munda<sup>405</sup>. [78,9] Wreszcie został zgładzony przez przyjaciół, ponieważ puszczał w niepamięć oznaki ich nienawiści. Rozkazał bowiem zabić tylko Lentulusa, Afraniusza i syna Sulli, Faustusa<sup>406</sup>. [78,10] Zginął w kurii w wyniku

<sup>404</sup> Anonimowy autor pisze o bitwie pod Zelą, do której doszło w roku 47. Kampanię przeciwko Farnakesowi (król Państwa Bosporańskiego w latach 63-47 i Pontu w latach 48-47; nie był nigdy królem Bitynii), która trwała zaledwie 5 dni, Cezar podsumował w liście do senatu słynnymi słowami *veni, vidi, vici* (przybyłem, zobaczyłem, zwyciężyłem). Farnakes zbiegł najpierw do Pontu właściwego, a następnie Bosporańskiego (dziś. Krym), nad którym panował po zamordowaniu swojego ojca Mitrydatesa VI Eupatora (Por. Amp., 18,18; 18,19; 34,1. Auct., *De vir. ill.* 76,7). Niedługo po przybyciu do kraju zginął w wyniku buntu swojego namiestnika Asandra, który poślubił też jego córkę, Dynamis zw. później Filoromajos (Przyjaciółką Rzymian). Dynamis panowała nad Królestwem Bosporańskim z nadania Rzymu razem z Asandrem do roku 14 (Asander zmarł w roku 17).

<sup>405</sup> Juba, król Numidii w latach 60-46. W czasie wojny domowej między Cezarem i Pompejuszem poparł Pompejusza. W roku 49 nad rzeką Bagrałas jego armia zniszczyła siły ekspedycyjne cezarian pod wodzą Gajusza Skryboniusza Kuriona. W roku 46 po klęsce pompejańczyków w bitwie pod Tapsus, z którymi nie zdążył się połączyć, Juba popełnił samobójstwo. Siłami pompejańczyków dowodził Kwintus Cecyliusz Metellus Pius Scypion Nazyka, teść Pompejusza i konsul w roku 52. Do bitwy Cezara z synami Pompejusza pod Mundą w Hiszpanii doszło w roku 45.

<sup>406</sup> Mówiąc o Lentulusie, anonimowy autor ma prawdopodobnie na myśli Publiusza Korneliusza Lentulusa Spinthera, konsula w roku 57, zarządcę Cylicji i Cypru w latach 56-53, przez całą swoją karierę aktywnie wspieranego przez Cezara, którego zdradził stając po stronie Pompejusza w chwili wybuchu wojny domowej, w roku 49. Po zajęciu Korfinium Lentulus, który dostał się do niewoli Cezara, został przez niego wypuszczony pod przysięgą, że nie będzie już więcej występował przeciwko niemu, lecz szybko złamał ją, ponownie łącząc się z siłami pompejańczyków. Po klęsce pod Farsalos otrzymał azyl na wyspie Rodos, co jest ostatnią znaną informacją na jego temat (Zob. Cic., *Ad Att.* XI 13,1). Gdyby istotnie, jak chce tego Anonim, Lentulus został później stracony z rozkazu

dwudziestu trzech ran [zamordowany przez spiskowców] pod wodzą Kassjusza i Brutusa po tym, jak senat mianował go dożywotnim dyktatorem. Powiadają, że kiedy położono jego ciało na rostrach, doszło do zaćmienia słońca.

[79,1] Cezar Oktawian<sup>407</sup>, przeniesiony z rodziny Oktawiuszy dla pomszczenia Juliusza Cezara, który wybrał go na swojego dziedzica, pokonał w Macedonii Brutusa i Kassjusza, którzy kierowali jego morderstwem. [79,2] Sekstusa Pompejusza, syna Gnejusza Pompejusza, który domagał się zwrotu dóbr należących do ojca, zwyciężył w cieśninie sycylijskiej. [79,3] Marka Antoniusza, konsula rządzącego Syrią, którym owdładnęła miłość do Kleopatry, rozbił u wybrzeży akcyjskich w Ambrakii. [79,4] Pozostałe części świata ujarzmił za pośrednictwem legatów. Partowie z własnej woli oddali mu znaki legionowe, które zabrali Krassusowi. [79,5] Indowie, Scytowie, Sarmaci i Dakowie, których nie podbił, przysłali [mu] dary<sup>408</sup>. [79,6] Własnoręcznie zamknął drzwi [świętyni] podwójnego Janusa, które wcześniej były zamykane [tylko] dwukrotnie: po raz pierwszy za panowania Numy, po raz drugi po [zakończeniu] pierwszej wojny punickiej. [79,7] Mianowany przez

---

Cezara, tłumaczyłoby to, dlaczego jego syn o tym samym imieniu znalazł się później w gronie zabójców dyktatora. Lucjusz Afraniusz był z kolei jednym z najwierniejszych oficerów Pompejusza, uczestnikiem wielu jego kampanii wojennych i konsulem w roku 60. W roku 49 po nierozstrzygniętej bitwie pod Illerdą został rozbrojony przez Cezara i podobnie jak Lentulus puszczony wolno na słowo honoru, które jednak również złamał przyłączając się do pompejańczyków w Epirze. Brał udział w bitwach pod Dyrrachium i Farsalos. Po klęsce republikanów pod Tapsus w czasie próby ucieczki do Hiszpanii został schwytany przez żołnierzy Cezara wraz z innymi pompejańczykami, w tym synem byłego dyktatora, Faustusem Korneliuszem Sullą i stracony.

<sup>407</sup> Cezar Oktawian (63 przed Chr.-14 po Chr.), właśc. Gajusz Oktawiusz, a od 44 przed Chr., gdy został pośmiertnie adoptowany przez Gajusza Juliusza Cezara, jako Gajusz Juliusz Cezar Oktawian, pierwszy cesarz rzymski od 16 I 27 r. przed Chr. do śmierci, wielokrotny konsul, *pontifex maximus* od 12 r. przed Chr., dożywotni imperator, trybun ludowy i cenzor od r. 23 przed Chr., wybitny polityk i organizator, opiekun poetów i artystów, po śmierci zaliczony w poczet bogów.

<sup>408</sup> Por. Amp., 47,7: „ujarzmił cały świat z wyjątkiem Indów, Partów, Sarmatów, Scytów, Daków, ponieważ ich los zachował na triumfy princepsa Trajana.”

senat dożywotnim dyktatorem<sup>409</sup>, za swoje dokonania został nazwany Boskim Augustem.

[80,1] Katon pretor<sup>410</sup>, prawnuk Katona cenzora, kiedy wychowywał się w domu wuja Druzusa<sup>411</sup> nie dał się przekonać przez przywódcę Marsów Kwintusa Popediusza Sylona ani nagrodą, ani groźbami, do powiedzenia, że sprzyja sprawie sprzymierzeńców. [80,2] Jako kwestor został wysłany na Cypr w celu przejęcia pieniędzy z testamentu Ptolemeusza<sup>412</sup>. [Misję] tę wykonał z wzorową uczciwością. Poza tym uważał, że spiskowców należy karać<sup>413</sup>. [80,3] W czasie wojny domowej stanął po stronie Pompejusza. Po jego klęsce poprowadził wojsko przez pustynie Afryki, aż powierzoną sobie władzę przekazał byłemu konsulowi Scypionowi<sup>414</sup>.

<sup>409</sup> Informacja nieprawdziwa, lecz powtarzana również przez Florusa i Lucjusza Ampeliusza. Zob. Flor. II, 34; Amp. 18,21; 29,3 (dyktatura Cezarów).

<sup>410</sup> Marek Porcjusz Katon Młodszy (99-46), prawnuk Katona Starszego, pretor w roku 54 (stąd rzadko używany nieformalny przydomek *Praetorius*), w poglądach filozoficznych stoik, zaciekle przeciwnik Gajusza Juliusza Cezara. Po jego zwycięstwie pod Tapsus odebrał sobie życie w miejscowości Utyka w Afryce, stąd nazywany jest też często Katonem z Utyki. Por. Amp., 19,9.

<sup>411</sup> Chodzi o znanego trybuna ludowego, Marka Liwiusza Druzusa, zob. Auct., *De vir. ill.* 66 oraz przyp. *ad loc.*

<sup>412</sup> W roku 58 na wniosek trybuna ludowego Publiusza Klodiusza Pulchra, mszczącego w ten sposób osobistą krzywdę, Cypr miał zostać odebrany jego królowi Ptolemeuszowi (lata panowania 80-58), bratu króla Egiptu Ptolemeusza XII Auletesa i przyłączony do imperium rzymskiego. Misję przejęcia wyspy powierzono Katonowi, wrogowi Cezara, którego w ten sposób chciano się pozbyć z Rzymu. Ptolemeusz nie posłuchał rad Katona, by zgodzić się na warunkową kapitulację i popełnił samobójstwo.

<sup>413</sup> Anonimowy autor odwołuje się do pamiętnego posiedzenia senatu 5 grudnia 63 r., gdy debatowano nad losem schwytanych członków sprzysiężenia Katyliny. Ostatecznie senat przekonany przemówieniem Katona podjął decyzję o ukaraniu spiskowców śmiercią bez sądu. Por. Sall., *Cat.*, 46-55; Cic., *In Cat.* III 5-10; App., *Bell. Civ.* II 2-5.

<sup>414</sup> Kwintus Cecyliusz Metellus Pius Kornelian Scypion Nazyka (ok. 95-46), syn Publiusza Korneliusza Scypiona Nazyki, pretora w roku 93, w roku 63 na mocy testamentu Kwintusa Cecyliusza Metellusa Piusa adoptowany do jego rodu, od roku 52 teść Pompejusza Wielkiego, w tym samym roku jego kolega w konsulacie (jako *consul suffectus*) i odtąd bliski współpracownik. Zaciekły wróg Cezara. Po śmierci Pompejusza przejął naczelną komendę nad siłami republikanów w Afryce. Po klęsce w bitwie pod Tapsus w roku 46, nie chcąc dostać się do niewoli Cezara popełnił samobójstwo.

[80,4] Gdy jego stronnictwo zostało pokonane wycofał się do Utyki, gdzie zachęcał syna do skorzystania z łaskowości Cezara, sam zaś przeczytał książkę Platona na temat dobrodziejstwa śmierci, po czym popełnił samobójstwo.

[81,1] Marek Tulliusz Cynceron<sup>415</sup>, z pochodzenia Arpinata, po ojcu ekwita rzymski, ród swój wywodził od króla Tytusa Tacjusza. [81,2] Jako młodzieniec w procesie Roscjusza dał wyraz swojej swady oratorskiej i niezależności, przeciwstawiając się sullańczykom<sup>416</sup>. Obawiając się wynikłej z tego nienawiści dla odbycia studiów udał się do Aten, w których pilnie słuchał filozofa akademickiego Antiocha<sup>417</sup>. Stamtąd dla [poprawienia] umiejętności krasomówczych udał się do Azji, później zaś na Rodos, gdzie pobierał nauki u greckiego retora Molona<sup>418</sup>, wówczas

<sup>415</sup> Marek Tulliusz Cynceron (106-43), wybitny mówca, pisarz i polityk. W roku 63 Cynceron sprawował konsulat. Udało mu się wówczas stłumić spisek Lucjusza Sergiusza Katyliny, dążącego do przeprowadzenia zamachu stanu. W czasie wojny domowej między Cezarem i Pompejuszem poparł tego drugiego, lecz po jego klęsce pod Farsalos skorzystał z amnestii Cezara i wrócił do Rzymu. Po śmierci Cezara aktywnie zwalczał Marka Antoniusza, co w roku 43 przyplacił życiem, trafiając na listę proskrypcyjną po zawiązaniu się II triumwiratu.

<sup>416</sup> Do procesu doszło w roku 80, za rządów Sulli. Sekstus Roscjusz z Amerii został fałszywie oskarżony o ojcobójstwo przez krewnych, pragnących zagarnąć jego majątek. Dzięki oratorskim umiejętnościom młodego Cyncerona, który był adwokatem oskarżonego, proces zakończył się dla niego szczęśliwie. Sprawa uderzała nie tyle w sullańczyków, gdyż również rodzina Roscjuszów należała do zwolenników dyktatora, co tych spośród ich grona, którzy korzystając z chaosu powstałego w wyniku wojny domowej i proskrypcji dopuszczali się przestępstw. Por. Kumaniecki 1989: 74, 77-79.

<sup>417</sup> Antioch z Askalonu (ok 125- ok. 68), eklektyczny filozof platoński, uczeń Filona z Larissy, założyciel piątej Akademii.

<sup>418</sup> Apollonios Molon, założyciel słynnej szkoły wymowy na Rodos. W latach 79-77 pobierali w niej nauki Marek Tulliusz Cynceron i Serwiusz Sulpicjusz Rufus, niedługo potem Gajusz Juliusz Cezar (75-74), a w latach 60. Marek Fawoniusz i być może także Marek Juniusz Brutus. Na temat pobytu na Rodos Marka Tulliusza Cyncerona zob. Cic., *Pro Planc.* 84; *Ep. ad Att.* II 1,9; *Brut.* 151 oraz 316; Quint., *Inst.* XII 6,7; Suet., *Caes.* 4; Plut., *Cic.* 4; *Caes.* 3. Cic., *Ep. ad Att.* II 1,9. Dwukrotnie posłował do Rzymu (w latach 87 i 81). W dowód uznania pozwolono mu wówczas przemawiać przed rzymskim senatem po grecku. Zob. Val. Max., II 2,3.

najlepszego nauczyciela [wymowy]. Powiadają, że Molon miał zapłakać wówczas, że przez Cyncerona Grecja zostanie pozbawiona chwały posiadania najlepszych mówców<sup>419</sup>. [81,3] Kwesturę pełnił na Sycylii. Jako edyl doprowadził do skazania za zdzierstwa Gajusza Werresa<sup>420</sup>. W czasie pretry uwołnił Cylicję od rozbójników. [81,4] Jako konsul skazał na śmierć spiskowców. Niedługo potem został skazany na wygnanie z powodu nienawiści Publiusza Klodiusza<sup>421</sup>, który namówił do tego przedsięwzięcia konsulów Pizona i Gabiniusza<sup>422</sup> w zamian za zarząd nad prowincjami Macedonia i Azja. [Działo się to] z inicjatywy Cezara i Pompejusza, których [Cynceron] podejrzewał o dążenia do władzy, a przez to krytykował równie otwarcie, jak niegdyś sullańczyków. Wkrótce powrócił na wniosek samego Pompejusza i poparł go w wojnie domowej. [81,5] Po jego klęsce skorzystał z amnestii [oferowanej przez] Cezara. Gdy ten został zamordowany, wspierał [Oktawiana] Augusta, zaś Antoniusza wskazywał jako wroga. [81,6] I kiedy Cezar [Oktawian], Lepidus<sup>423</sup> i Antoniusz mianowali się triumwirami, okazało się, że zgoda nie może między nimi

<sup>419</sup> W oryg. *eloquentiae laude priuaretur*.

<sup>420</sup> Gajusz Werres (ok. 120-43), początkowo zwolennik Mariusza, później Sulli, pretor w roku 74, zarządca Sycylii w latach 73-71, oskarżony o rażące nadużycia i skazany rok później, dobrowolnie udał się na wygnanie, zabity w czasie proskrypcji w 43 r. z rozkazu Marka Antoniusza.

<sup>421</sup> Publiusz Klodiusz (pocz. Klaudiusz) Pulcher (93-52), bliski zwolennik Cezara, trybun ludowy w roku 58 po przejściu ze stanu patrycjuszowskiego do plebejskiego, zajadły wróg Cyncerona, którego doprowadził wówczas do wygnania za skazanie na śmierć członków spisku Katyliny bez wyroku sądu, w roku 52 zabity w czasie przypadkowego spotkania przez orszak Tytusa Anniusza Milona, zwolennika optymatów.

<sup>422</sup> Lucjusz Kalpurniusz Pizon Cezoninus i Aulus Gabiniusz byli konsulami w roku 58. Pizon był teściem Cezara, Gabiniusz zaś bliskim stronnikiem Pompejusza.

<sup>423</sup> Marek Emiliusz Lepidus (ok. 88-12), syn zbuntowanego sullańczyka o tym samym imieniu i córki trybuna ludowego Lucjusza Apulejusza Saturninusa, konsula z roku 78, wierny oficer Cezara, w roku 48 namiestnik Hiszpanii Blższej, dwukrotny konsul (w latach 46 i 42), od roku 45 dowódca jazdy Cezara jako dyktatora, od roku 44 (po śmierci Cezara) najwyższy kapłan (*pontifex maximus*), od roku 43 obok Marka Antoniusza i Oktawiana członek II triumwiratu, w roku 36 pozbawiony przez Oktawiana wszelkich wpływów.

zostać zawarta inaczej, jak tylko przez śmierć Tulliusza [Cycerona]. Wysłali zatem przez Antoniusza morderców. Cyceron, który wypoczywał wówczas przypadkiem w Formiach, z zachowania kruka poznał [grożące mu] niebezpieczeństwo, lecz został zabity w czasie ucieczki. [Jego] głowę zaniesiono Antoniuszowi.

[82,1] Marek Brutus<sup>424</sup>, naśladowca wuja Katona, w Atenach nauczył się filozofii, na Rodos sztuki wymowy. [82,2] Podobnie jak Antoniusz i Gallus był zakochany w aktorce mimicznej Kytheris<sup>425</sup>. [82,3] Jako kwestor nie chciał wyjeżdżać do Galli, ponieważ nie sprawiały mu przyjemności żadne wygody<sup>426</sup>. [82,4]. Kiedy w Cylicji towarzyszył swojemu teściowi Appiuszowi<sup>427</sup>, a ten został oskarżony o nadużycia, nie powiedział o nim ani jednego złego słowa. [82,5]. W czasie wojny domowej został ściągnięty przez Katona z Cylicji i wsparł Pompejusza. Po jego klęsce skorzystał

<sup>424</sup> Marek Juniusz Brutus (85-42), syn Marka Juniusza Brutusa, trybuna ludowego z roku 83, w 77 r. zabitego z rozkazu Gnejusza Pompejusza za udział w buncie Lepidusa, i Serwili, przyrodniej siostry Marka Porcjusza Katona Młodszeo, kochanki Cezara (Suet., *Caes.* 50; Plut., *Cato Min.* 24,1; *Brut.* 5,2). W roku 58 jako kwestor towarzyszył Katonowi w czasie jego namiestnictwa na Cyprze. Wówczas zaczął też prowadzić interesy w Cylicji, wzbogacając się na nieuczciwych operacjach finansowych (Cic., *Att.* V 21). W czasie wojny domowej między Pompejuszem i Cezarem, Brutus poparł mordercę swojego ojca. Po bitwie pod Farsalos skorzystał z amnestii Cezara. W roku 45 wywołał skandal rozwodząc się z żoną bez podania powodu i żeniąc z własną kuzynką, córką Katona Młodszeo, Porcją (Cic., *Att.* 13. 16). Wybrany pretorem na rok 44 dołączył do spisku na życie dyktatora. Po śmierci Cezara udał się na Wschód (w roku 43 został namiestnikiem Macedonii). Po klęsce w drugiej bitwie pod Filippi z wojskami triumwirów Antoniusza i Oktawiana (23 października 42 r.) popełnił samobójstwo.

<sup>425</sup> Gajusz Korneliusz Gallus (ok. 69-26), bliski współpracownik i przyjaciel Oktawiana, poeta elegik, od roku 30 pierwszy prefekt Egiptu, oskarżony o zdradę w roku 26 został pozbawiony stanowiska i popełnił samobójstwo. Kytheris to pseudonim artystyczny mimicznej aktorki Wolumni (Gallus opiewał ją pod imieniem Lykoris).

<sup>426</sup> Zdanie to musiało zostać napisane już w czasach cesarskich, gdy Gallia była bogatą prowincją.

<sup>427</sup> Appiusz Klaudiusz Pulcher (97-49), konsul w roku 54, zarządca Cylicji w latach 53-51, cenzor w roku 50. Brutus był mężem jego starszej córki Klaudii Pulchry Starszej. Zob. Cic., *Ad Fam.* III 4.

z łaski Cezara i jako prokonsul zarządzał Gallią<sup>428</sup>. Mimo to razem z pozostałymi spiskowcami zamordował Cezara w kurii. [82,6]. [Aby uniknąć] nienawiści weteranów [Cezara] został wysłany do Macedonii. Pokonany przez Augusta na polach Filippi, podał swoje gardło [pod nóż wyzwolencowi] Stratonowi.

[83,1] Gajusz Kassjusz Longinus<sup>429</sup> był kwestorem Krassusa w Syrii. Po jego klęsce [w Partii] zebrał ocalałych i wycofał się do Syrii. [83,2] Nad rzeką Orontes zwyciężył królewskiego dowódcę Osakesa. [83,3] Później ubijał bardzo dobre interesy handlując syryjskimi towarami, przez co nazywano go Daktylem (*Caryota*<sup>430</sup>). [83,4] Jako trybun ludowy zwalczał Cezara. [83,5] W czasie wojny domowej poparł Pompejusza i dowodził [jego] flotą. [83,6] Skorzystał z amnestii [oferowanej przez] Cezara. Mimo to, razem z Brutusem stanął na czele wymierzonego w niego spisku, a w chwili jego zabójstwa powiedział do jednego [ze spiskowców], który nie wiedział co robić: „Jeśli wtedy poczujesz się lepiej, pchnij go w moim imieniu!”<sup>431</sup> Zebrawszy wielką armię, połączył się z Brutusem w Macedonii. Kiedy na polach Filippi został pokonany przez Antoniusza, sądząc, że taki sam los spotkał Brutusa, podczas gdy ten odniósł zwycięstwo nad Cezarem, podsunął swoje gardło wyzwolencowi Pindarowi. Powiadają, że na wieść o jego śmierci Antoniusz krzyknął: „Zwyciężyłem!”

<sup>428</sup> Anonim pomylił Marka Juniusza Brutusa z jego kuzynem, Decymusem Juniuszem Brutusem Albinusem, konsulem desygnowanym na rok 42.

<sup>429</sup> Gajusz Kassjusz Longinus (przed 85-42), kwestor Marka Licyniusza Krassusa w czasie jego wyprawy przeciwko Partom w roku 53, po klęsce pod Carrhae doprowadził ocalałych do rzymskiej prowincji Syria, po powrocie do Rzymu w roku 50 został trybunem ludowym na kolejny rok, w 49 r. po wybuchu wojny domowej został dowódcą części floty Pompejusza, po klęsce Pompejusza pod Farsalos został schwytyany przez Cezara i skorzystał z jego amnestii. W roku 44 stanął na czele wymierzonego w niego spisku. Po klęsce jakiej doznał w bitwie pod Filippi 3 października 42 r. z rąk triumwirów Antoniusza i Oktawiana, popełnił samobójstwo.

<sup>430</sup> *Caryota* to w zasadzie duża odmiana daktyla.

<sup>431</sup> W oryg. *vel per me feri*.

[84,1] Sekstus Pompejusz<sup>432</sup> po klęsce pod Mundą w Hiszpanii i stracie brata zebrał niedobitki wojska [pompejańczyków], udał się na Sycylię [i korzystając z niej jako bazy wypadowej] dzięki [przestępcom] wypuszczonym z więzień opanował morze. [84,2] Rujnował Italię, przechwytyjąc towary handlowe, a ponieważ pomyślnie poczynił sobie na morzu, twierdził, że jest synem Neptuna i łągodził go [ofiara] z pozłacanych byków i konia. [84,3] Kiedy po zawarciu pokoju spożywał na statku obiad z Antoniuszem i Cezarem nie bez wdzięku stwierdził: „To jest moja armada (*carinae*)”, ponieważ Antoniusz zajmował jego dom w dzielnicy Carinae w Rzymie<sup>433</sup>. [84,4] Kiedy pokój został zerwany przez tegoż Antoniusza, Sekstus został pokonany w bitwie morskiej przez Agryppę<sup>434</sup>, [walczącego] w imieniu Augusta i uciekł do Azji, w której został zabity przez żołnierzy Antoniusza.

[85,1] Marek Antoniusz<sup>435</sup>, towarzysz Cezara we wszystkich wyprawach, w czasie Luperkaliów próbował nałożyć mu [na głowę] diadem.

<sup>432</sup> Sekstus Pompejusz (67-35), młodszy syn Gnejusza Pompejusza Wielkiego, po śmierci ojca przyłączył się do armii republikanów, brał udział w bitwie pod Tapsus w Afryce (46 r.) i pod Mundą w Hiszpanii (45 r.), w czasie której zginął jego starszy brat Gnejusz. W roku 43 opanował Sycylię i na jej podstawie stworzył państwo pirackie stawiające opór triumwirom. W roku 39 zawarł z nimi pokój w Misenumi, w zamian za uznanie jego władzy w randze prokonsula nad Sycylią, Sycylią, Korsyką i Peloponezem i obietnicę desygnacji na urząd konsula na rok 33. W roku 37 został zaatakowany przez Oktawiana, pokonał jego flotę pod Messyną, lecz rok później został rozgromiony przez Marka Wipsanusza Agryppę pod Mylae i Naulochos. W roku 35 został schwytywany w Milecie i stracony z rozkazu Marka Antoniusza.

<sup>433</sup> Gra słów o tyle trudniejsza do oddania w języku polskim, że już samo łacińskie słowo *carina* – oznaczające spód okrętu jest przenośnią.

<sup>434</sup> Marek Wipsanusz Agryppa (63-12), rzymski mąż stanu, polityk i utalentowany dowódca wojskowy, jeden z najbliższych współpracowników Oktawiana, drugi mąż jego córki Julii, trzykrotny konsul (w latach 37, 28 i 27), zwycięzca spod Filippi (42 r.), Peruzji (40 r.), Mylae, Naulochos (36 r.) i Akcjum (31 r.), budowniczy i geograf. Uwaga o zerwaniu pokoju z Sekstusem Pompejuszem przez Antoniusza wydaje się być wymysłem propagandy Oktawiana.

<sup>435</sup> Marek Antoniusz (83-30), trybun ludowy w roku 49, dwukrotny konsul (w latach 44 oraz 34), bliski współpracownik Cezara i uczestnik jego kampanii wojennych. Po śmierci dyktatora wystąpił przeciwko jego mordercom i sprzeciwiając się senatowi

Po jego śmierci przyznał mu zaszczyty przysługujące bogom. [85,2] Do Augusta odnosił się zdradziecko. Został przez niego pokonany pod Mutiną i wzięty głodem w Perusii. Wówczas uciekł do Galli. Tam przyłączył się do niego Lepidus. [Decymusa] Brutusa zabił po uprzednim przekupieniu jego wojska. Po odnowieniu sił powrócił do Italii i pogodził się z Cezarem<sup>436</sup>. [85,3] Mianowany triumwirem rozpoczął proskrypcje od swojego wuja Lucjusza Cezara. [85,4] Wysłany do Syrii wdał się w wojnę z Partami. Pokonany przez nich z trudem doprowadził do Egiptu trzecią część ze swoich piętnastu legionów. Wówczas owładnięty miłością do Kleopatry został zwyciężony przez Augusta na wybrzeżu akcyjskim. [85,5] Wycofał się do Aleksandrii, a usiadłszy na tronie w stroju królewskim, własnoręcznie zadał sobie śmierć.

---

w 43 r. obleżył w Mutinie jednego z nich, namiestnika Galli Przedalpejskiej, Decymusa Juniusza Brutusa. Pokonany przez armię senacką pod wodzą Oktawiana uciekł do Galii, gdzie sprzymierzył się z innym cezarianinem Markiem Emiliuszem Lepidusem. W tym samym czasie większość żołnierzy Decymusa Brutusa przeszła na stronę Oktawiana, a on sam w czasie próby przedostania się do pozostałych spiskowców został zamordowany przez jednego z galijskich wodzów wiernych Antoniuszowi. Niedługo potem Antoniusz i Lepidus porozumieli się z Oktawianem zawiązując II triumwirat i ogłaszając nowe proskrypcje. W tym samym roku triumwirowie pokonali pod Filippi w Macedonii Brutusa i Kasjusza przejmując pełną władzę nad rzymskim imperium. W wyniku podziału stref wpływów Antoniusz otrzymał zarząd nad prowincjami wschodnimi. Wbrew temu, co pisze anonimowy autor, w Perusii obleżony został nie Marek Antoniusz, lecz jego młodszy brat, Lucjusz, który w roku 41 razem z żoną Marka Fulwią wywołał w Italii powstanie przeciwko Oktawianowi. Po upadku miasta na początku 40 r. Lucjusz Antoniusz i Fulwia musieli opuścić Italię. Do niefortunnej kampanii Marka Antoniusza przeciwko Partom doszło w latach 37-36. Konflikt narastający stopniowo między Antoniuszem i Oktawianem doprowadził w końcu w 31 roku do wybuchu wojny domowej, która swoje rozstrzygnięcie znalazła 2 września w bitwie morskiej pod Akcjum zakończonej klęską Antoniusza i związanej z nim królowej Egiptu Kleopatry VII. W następnym roku armia lądowa Oktawiana wkroczyła do Aleksandrii, a Antoniusz i Kleopatra popełnili samobójstwo.

<sup>436</sup> Tj. Oktawianem, który od chwili adopcji przez dyktatora Cezara nazywał się oficjalnie Gajusz Juliusz Cezar Oktawian (choć sam nie używał tego ostatniego członu).

[86,1] Kleopatra<sup>437</sup>, córka króla Egipcjan, Ptolemeusza. Wygnana przez swojego brata, a zarazem męża, Ptolemeusza, którego podstępnie chciała pozbawić władzy. W czasie [rzymskiej] wojny domowej przybyła do Cezara [przebywającego wówczas] w Aleksandrii. Za swój wygląd i seks<sup>438</sup> uzyskała od niego królestwo i śmierć Ptolemeusza. [86,2] Była tak nienasycona, że często się prostytuowała, tak piękna, że wielu za [spędzenie z nią] nocy płaciło [własnym] życiem. [86,3] Później połączyła się z Antoniuszem i razem z nim została pokonana. Zmarła w jego mauzoleum od [ukąszenia] przyłożonych żmij, gdy udawała, że niesie dla niego ofiary pogrzebowe.

---

<sup>437</sup> Kleopatra VII Filopator (69-30), córka Ptolemeusza XII, wszechstronnie wykształcona i uzdolniona politycznie królowa Egiptu w latach 51-30, najpierw ze swoimi braćmi Ptolemeuszem XIII (w latach 51-47), z którym toczyła wojnę o władzę zakończoną ingerencją Cezara na jej korzyść i Ptolemeuszem XIV (w latach 47-44), a następnie z synem Ptolemeuszem XV Cezarionem (od roku 47 do śmierci). Od roku 41 związana z triumwirem Markiem Antoniuszem. Wyjątkowo negatywny wizerunek tej wybitnej władczyni w dziele Anonima jest niewątpliwie pochodną propagandy Oktawiana, który z oczywistych względów starał się pokazać ją w jak najgorszym świetle.

<sup>438</sup> W oryg. *specie sua et concubitu*.